

SYSTEM

Prawa Karnego Procesowego

Redaktor Naczelny
Piotr Hofmański

POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE

Redakcja naukowa
Ryszard A. Stefański

X



Wolters Kluwer

SYSTEM

Prawa Karnego Procesowego

Redaktor Naczelny
Piotr Hofmański

Członkowie Rady Programowej

prof. dr hab. Andrzej Bulsiewicz
dr hab. Wojciech Cieślak

prof. dr hab. Wiesław Daszkiewicz

prof. dr hab. Tomasz Grzegorzczuk

prof. dr hab. Jerzy Kasprzak

dr hab. Monika Klejnowska

prof. dr hab. Piotr Kruszyński

prof. dr hab. Cezary Kulesza

dr hab. Zbigniew Kwiatkowski

prof. dr hab. Kazimierz Marszał

dr hab. Ireneusz Nowikowski

prof. dr hab. Lech Paprzycki

prof. dr hab. Feliks Prusak

prof. dr hab. Jerzy Skorupka

prof. dr hab. Stanisław Stachowiak

prof. dr hab. Ryszard A. Stefański

prof. dr hab. Janusz Tylman

prof. dr hab. Stanisław Waltoś

prof. dr hab. Paweł Wiliński

sędzia SN Stanisław Zabłocki

prof. dr hab. Kazimierz Zgryzek

Tom I.	ZAGADNIENIA OGÓLNE Piotr Hofmański
Tom II.	PROCES KARNY – ROZWIĄZANIA MODELOWE W UJĘCIU PRAWNOPORÓWNAWCZYM Piotr Kruszyński
Tom III.	ZASADY PROCESU KARNEGO Paweł Wiliński
Tom IV.	DOPUSZCZALNOŚĆ PROCESU Maria Jeż-Ludwichowska Arkadiusz Lach
Tom V.	SĄDY I INNE ORGANY POSTĘPOWANIA KARNEGO Zbigniew Kwiatkowski
Tom VI.	STRONY I INNI UCZESTNICY POSTĘPOWANIA KARNEGO Cezary Kulesza
Tom VII.	CZYNNOŚCI PROCESOWE Ireneusz Nowikowski
Tom VIII.	DOWODY Jerzy Skorupka
Tom IX.	ŚRODKI PRZYMUSU Tomasz Grzegorzczak
Tom X.	POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE Ryszard A. Stefański

**Tom XI. POSTĘPOWANIE PRZED SĄDEM
PIERWSZEJ INSTANCJI**
Kazimierz Zgryzek

Tom XII. POSTĘPOWANIE ODWOŁAWCZE
Sławomir Steinborn
Krzysztof Woźniwski

**Tom XIII. NADZWYCZAJNE ŚRODKI
ZASKARŻENIA I ŚRODKI
POZAPROCESOWE**
Stanisław Zabłocki

Tom XIV. TRYBY SZCZEGÓLNE
Feliks Prusak

**Tom XV. POZAKODEKSOWE
POSTĘPOWANIA SZCZEGÓLNE**
Tomasz Grzegorzczak

**Tom XVI. POSTĘPOWANIA
PO UPRAWOMOCNIENIU SIĘ
ORZECZENIA**
Andrzej Światłowski

**Tom XVII. OBRÓT PRAWNY Z ZAGRANICĄ
I POSTĘPOWANIA
PRZED TRYBUNAŁAMI
MIĘDZYNARODOWYMI**
Lech Paprzycki

**Tom XVIII. KOSZTY PROCESU I OPŁATY
W SPRAWACH KARNYCH**
Monika Klejnowska

POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZE

Redakcja naukowa
Ryszard A. Stefański

Autorzy:

Stanisław Cora
Katarzyna Dudka
Krzysztof Eichstaedt
Andrzej Kiełtyka
Józef Koredczuk
Jacek Kosonoga
Cezary Kulesza
Maciej Rogalski
Jerzy Skorupka
Ryszard A. Stefański
Janusz Tylman
Krzysztof Woźniewski

X



Wolters Kluwer

Warszawa 2016

Poszczególne rozdziały tomu X napisali:

Stanisław Cora	rozdział 6.1
Katarzyna Dudka	rozdział. 6.5
Krzysztof Eichstaedt	rozdział 8
Andrzej Kiełtyka	rozdział 5
Józef Koredczuk	rozdział 1
Jacek Kosonoga	rozdział 6.3
Cezary Kulesza	rozdział 6.6
Maciej Rogalski	rozdział 7
Jerzy Skorupka	rozdział 4
Ryszard A. Stefański	rozdział 6.2, 6.7, rozdział 9
Janusz Tylman	rozdział 2, rozdział 3
Krzysztof Woźniewski	rozdział 6.4

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	19
Wprowadzenie	37
ROZDZIAŁ 1. Ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim prawie karnym procesowym	47
1.1. Uwagi ogólne	50
1.2. Okres średniowiecza	52
1.3. Czasy nowożytne	56
1.3.1. Proces ziemski	56
1.3.2. Proces miejski	59
1.3.3. Proces wiejski	64
1.4. Lata 1772/1795–1918	66
1.4.1. Uwagi ogólne	66
1.4.2. Zabór pruski	66
1.4.3. Zabór austriacki	71
1.4.4. Zabór rosyjski	76
1.5. Lata 1918–1997	80
1.5.1. Do czasu wydania kodeksu postępowania karnego z 1928 r.	80
1.5.2. Kodeks postępowania karnego z 1928 r.	89
1.5.3. Kodeks postępowania karnego z 1969 r.	108
ROZDZIAŁ 2. Cele postępowania przygotowawczego	121
2.1. Uwagi ogólne	125
2.2. Pojęcie celu	126
2.3. Cele postępowania przygotowawczego w kodeksach postępowania karnego	127
2.4. Cele postępowania karnego a cele postępowania przygotowawczego	133
2.5. Cele postępowania przygotowawczego	138
2.5.1. Uwagi ogólne	138
2.5.2. Ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo	139
2.5.3. Wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy	139
2.5.4. Zebranie danych o podejrzanym	140
2.5.5. Wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody	143
2.5.6. Utrwalenie dowodów	145

2.5.7. Wyjaśnienie okoliczności, które sprzyjały popełnieniu czynu	172
2.6. Wnioski	174
ROZDZIAŁ 3. Postępowanie sprawdzające	176
3.1. Przedmiot procesu	180
3.2. Pojęcie sprawdzenia	181
3.3. Formy sprawdzenia	182
3.4. Pojęcie i kształtowanie się postępowania sprawdzającego	184
3.5. Postępowanie sprawdzające w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	214
3.5.1. Uwagi wprowadzające	214
3.5.2. Organy prowadzące postępowanie sprawdzające	215
3.5.3. Przesłanki postępowania sprawdzającego	215
3.5.4. Czynności postępowania sprawdzającego	218
3.5.5. Termin postępowania sprawdzającego	224
3.5.6. Postępowanie sprawdzające a czynności operacyjno-rozpoznawcze	226
3.5.7. Nadzór prokuratora nad postępowaniem sprawdzającym	232
3.5.8. Charakter postępowania sprawdzającego	235
3.5.9. Wnioski	249
ROZDZIAŁ 4. Postępowanie w niezbędnym zakresie	255
4.1. Ogólna charakterystyka postępowania w niezbędnym zakresie (czynności niecierpiących zwłoki)	261
4.2. Ewolucja postępowania w niezbędnym zakresie oraz instytucji czynności niepowtarzalnych	271
4.3. Postępowanie w niezbędnym zakresie w modelu postępowania przygotowawczego	290
4.4. Cel, funkcje i przesłanki postępowania w niezbędnym zakresie	298
4.5. Granice podmiotowe postępowania w niezbędnym zakresie	306
4.5.1. Organy uprawnione do przeprowadzenia postępowania w niezbędnym zakresie	306
4.5.2. Osoba podejrzana jako podmiot czynności w postępowaniu w niezbędnym zakresie	309
4.6. Zakres przedmiotowy postępowania w niezbędnym zakresie	311
4.6.1. Przedmiotowe granice pierwszego i drugiego stopnia	311
4.6.2. Ślady i dowody jako przedmioty czynności zabezpieczających	315
4.6.3. Oględziny	322
4.6.4. Przeszukanie	333
4.6.5. Czynności wymienione w art. 74 § 2 pkt 1 w stosunku do osoby podejranej	338
4.6.6. Inne niezbędne czynności przedsięwzięte wobec osoby podejrzanej	342
4.6.6.1. Uwagi wprowadzające	342
4.6.6.2. Pobranie krwi, włosów i wydzielin organizmu	344
4.6.6.3. Okazanie	346
4.6.6.4. Eksperyment procesowy	357
4.6.6.5. Problem badań przesiewowych i badania przy użyciu wariografu z art. 192a § 1 i 2 k.p.k.	362

4.6.6.6. Czynności niepowtarzalne	367
4.6.6.6.1. Uwagi ogólne	367
4.6.6.6.2. Przesłuchanie świadka na podstawie art. 316 § 3 k.p.k.	383
4.6.7. Przesłuchanie osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów	385
4.7. Zakres temporalny postępowania w niezbędnym zakresie	394
4.8. Czynności zabezpieczające ślady i dowody przestępstwa w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego	396
 ROZDZIAŁ 5. Formy postępowania przygotowawczego	 400
5.1. Pojęcie formy postępowania przygotowawczego	406
5.2. Formy postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1928 r.	415
5.3. Formy postępowania przygotowawczego w latach 1944–1969	419
5.4. Śledztwo i dochodzenie po wejściu w życie kodeksu postępowania karnego z 1969 r.	431
5.5. Śledztwo i dochodzenie w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	451
5.6. Śledztwo i dochodzenie po noweli kodeksu postępowania karnego z 10 stycznia 2003 r.	472
5.7. Śledztwo i dochodzenie po nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 29 marca 2007 r.	498
5.8. Formy postępowania przygotowawczego po nowelizacjach kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 r. oraz z 20 lutego 2015 r.	541
5.9. Zmiany wpływające na formy postępowania przygotowawczego wprowadzone w 2016 r.	569
 ROZDZIAŁ 6. Przebieg postępowania przygotowawczego	 579
6.1. Wszczęcie postępowania przygotowawczego	579
6.1.1. Uwagi wprowadzające	582
6.1.2. Kształtowanie się wszczęcia postępowania przygotowawczego	582
6.1.3. Przesłanki wszczęcia postępowania przygotowawczego	585
6.1.4. Zawiadomienie o przestępstwie	595
6.1.4.1. Kształtowanie się zawiadomienia o przestępstwie	595
6.1.4.2. Istota zawiadomienia o przestępstwie	599
6.1.4.3. Rodzaje zawiadomień o przestępstwie	601
6.1.4.4. Skutki niedopełnienia obowiązku zawiadomienia o przestępstwie	629
6.1.4.5. Forma zawiadomienia o przestępstwie	638
6.1.5. Informacje własne organów ścigania	641
6.2. Odmowa wszczęcia postępowania przygotowawczego	663
6.2.1. Uwagi wprowadzające	667
6.2.2. Kształtowanie się odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego ..	667
6.2.3. Odmowa wszczęcia śledztwa lub dochodzenia w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	673
6.2.3.1. Uwagi wprowadzające	673

6.2.3.2.	Przyczyny odmowy wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	675
6.2.3.3.	Organy uprawnione do odmowy wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	685
6.2.3.3.1.	Organy uprawnione do odmowy wszczęcia śledztwa	685
6.2.3.3.2.	Organy uprawnione do odmowy wszczęcia dochodzenia	686
6.2.3.4.	Forma odmowy wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	687
6.2.3.4.1.	Forma odmowy wszczęcia śledztwa	687
6.2.3.4.2.	Forma odmowy wszczęcia dochodzenia	688
6.2.3.5.	Termin wydania postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	689
6.2.3.6.	Zawiadomienie o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	691
6.2.3.7.	Zaskarżalność postanowień o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	692
6.2.3.7.1.	Uprawnienie do zaskarzania postanowień o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia . . .	692
6.2.3.7.2.	Uprawnieni do wniesienia zażalenia	693
6.2.3.7.3.	Postępowanie w przedmiocie zażalenia	709
6.2.3.8.	Wzruszenie postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia	714
6.2.4.	Zażalenie na bezczynność w zakresie rozpoznania zawiadomienia o przestępstwie	715
6.3.	Przedstawienie zarzutów	725
6.3.1.	Uwagi ogólne	733
6.3.2.	Kształtowanie się instytucji przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym	735
6.3.3.	Sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów	744
6.3.3.1.	Podstawa faktyczna postanowienia	744
6.3.3.2.	Moment sporządzenia postanowienia	748
6.3.3.3.	Struktura postanowienia	751
6.3.3.3.1.	Wymogi ogólne	751
6.3.3.3.2.	Wskazanie podejrzanego	752
6.3.3.3.3.	Dokładne określenie zarzucanego czynu	753
6.3.3.3.4.	Podanie kwalifikacji prawnej czynu	763
6.3.4.	Ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów	767
6.3.5.	Pouczenie podejrzanego	770
6.3.6.	Przesłuchanie podejrzanego	776
6.3.6.1.	Chronologia czynności	776
6.3.6.2.	Udział obrońcy	776
6.3.6.3.	Przebieg przesłuchania	778
6.3.6.4.	Protokołowanie czynności przesłuchania	783
6.3.6.5.	Urządzenie rejestrujące obraz lub dźwięk	785
6.3.6.6.	Udział tłumacza	786
6.3.6.7.	Złożenie wyjaśnień w formie pisemnej	788
6.3.7.	Uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów	790

6.3.8. Skuteczność przedstawienia zarzutów	798
6.3.9. Konsekwencje ukrywania się podejrzanego lub jego nieobecności w kraju ..	804
6.3.10. Skutki przedstawienia zarzutów	807
6.3.10.1. Skutki procesowe	807
6.3.10.2. Skutki pozaprosesowe	809
6.3.10.2.1. Uwagi ogólne	809
6.3.10.2.2. Konsekwencje w zakresie stosunków służbowych i pracowniczych	809
6.3.10.2.3. Utrata lub ograniczenie uprawnień	814
6.3.10.2.4. Możliwość pozyskiwania określonych informacji ..	815
6.3.10.2.5. Ograniczenie udziału w komisjach egzaminacyjnych	817
6.3.10.2.6. Pozostałe skutki	818
6.3.10.3. Obowiązek zawiadomienia o wszczęciu postępowania przeciwko osobie (art. 21 k.p.k.)	820
6.3.11. Modyfikacja zarzutów	821
6.3.11.1. Rodzaje modyfikacji zarzutów	821
6.3.11.2. Zarzucenie czynu nieobjętego wydanym uprzednio postanowieniem	822
6.3.11.3. Zarzucenie czynu w zmienionej w istotny sposób postaci	825
6.3.11.3.1. Zmieniona w istotny sposób postać czynu	825
6.3.11.3.2. Ontologiczna tożsamość czynu	829
6.3.11.3.3. Konwalidacja postanowienia o przedstawieniu zarzutów na etapie postępowania sądowego	832
6.3.11.4. Zmiana kwalifikacji prawnej czynu na surowszą	833
6.3.11.4.1. Kryteria oceny surowości kwalifikacji prawnej	833
6.3.11.4.2. Zmiana kwalifikacji na łagodniejszą lub równorzędną	835
6.3.11.5. Czynności związane z modyfikacją zarzutów	837
6.3.12. Uprozczone formy przedstawienia zarzutów	838
6.3.12.1. Czynności w niezbędnym zakresie	838
6.3.12.2. Dochodzenie	841
6.3.12.3. Postępowanie przyspieszone	842
6.4. Czynności w postępowaniu przygotowawczym	843
6.4.1. Uwagi wstępne	845
6.4.2. Podział czynności procesowych – klasyfikacja ogólna	847
6.4.3. Czynności operacyjno-rozpoznawcze	850
6.4.4. Podział ze względu na treść i charakter czynności	852
6.4.4.1. Czynności faktyczne	852
6.4.4.2. Spostrzeżenia procesowe	853
6.4.4.3. Oświadczenia procesowe	854
6.4.4.3.1. Uwagi wstępne	854
6.4.4.3.2. Oświadczenia wiedzy	854
6.4.4.3.3. Oświadczenia woli postulujące	855
6.4.4.3.4. Oświadczenia woli imperatywne	860
6.4.5. Promulgacja i odwołalność czynności procesowych	867
6.4.5.1. Promulgacja	867

6.4.5.2.	Odwołalność	869
6.4.5.3.	Prawomocność	870
6.4.6.	Zagadnienie niewadliwości czynności procesowych postępowania przygotawczego	872
6.4.6.1.	Uwagi wstępne	872
6.4.6.2.	Kompetencja organu postępowania przygotowawczego	872
6.4.6.3.	Wymogi modalne czynności procesowych	882
6.4.6.3.1.	Forma	882
6.4.6.3.2.	Podpis	884
6.4.6.3.3.	Miejsce	884
6.4.6.3.4.	Język	884
6.4.6.3.5.	Czas	886
6.4.6.4.	Niedopuszczalność, bezzasadność, bezskuteczność i nieważność czynności procesowych	888
6.4.6.4.1.	Uwagi wstępne	888
6.4.6.4.2.	Niedopuszczalność czynności procesowej	889
6.4.6.4.3.	Wadliwość czynności procesowych	890
6.4.6.4.4.	Bezskuteczność czynności procesowych	890
6.4.6.4.5.	Zasadność czynności procesowych	891
6.4.6.4.6.	Nieważność czynności procesowych	893
6.5.	Udział stron w postępowaniu przygotowawczym	895
6.5.1.	Uwagi ogólne	898
6.5.2.	Udział stron w postępowaniu przygotowawczym w kodeksie postępowania karnego z 1928 r.	899
6.5.3.	Udział stron w postępowaniu przygotowawczym w kodeksie postępowania karnego z 1969 r.	900
6.5.4.	Udział stron w czynnościach postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	902
6.5.4.1.	Inicjowanie czynności postępowania przygotowawczego przez strony (art. 315 § 1 k.p.k.)	902
6.5.4.2.	Wniosek stron o przeprowadzenie mediacji (art. 23a § 1 k.p.k.) ..	907
6.5.4.3.	Udział stron w czynnościach niepowtarzalnych (art. 316 k.p.k.) ..	911
6.5.4.3.1.	Uwagi wstępne	911
6.5.4.3.2.	Prawo do żądania przesłuchania świadka przez sąd w przypadku niebezpieczeństwa niemożności przesłuchania go na rozprawie (art. 316 § 3 k.p.k.) ..	918
6.5.4.4.	Udział pokrzywdzonego w innych niż niepowtarzalne czynnościach postępowania przygotowawczego (art. 317 i 318 k.p.k.)	920
6.5.4.5.	Udział stron w czynnościach dochodzenia w niezbędnym zakresie	924
6.6.	Udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym	926
6.6.1.	Kształtowanie się udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym ..	930
6.6.2.	Standard strasburski efektywnej obrony w postępowaniu przygotawczym	940
6.6.3.	Wstąpienie obrońcy do procesu i udział w przesłuchaniu podejrzanego ..	946
6.6.4.	Poufność kontaktów obrońcy z podejrzanym	958

6.6.5.	Prawo obrońcy do zapoznania się z aktami postępowania	960
6.6.6.	Składanie wniosków dowodowych przez obrońcę	965
6.6.7.	Udział obrońcy oskarżonego w czynnościach śledztwa i dochodzenia ...	970
6.6.8.	Rola obrońcy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania	980
6.6.9.	Udział obrońcy w końcowym zapoznaniu się z aktami postępowania ...	995
6.6.10.	Dopuszczalność śledztw własnych adwokatów	1000
6.7.	Zakończenie postępowania przygotowawczego	1012
6.7.1.	Formy zakończenia postępowania przygotowawczego	1014
6.7.2.	Kształtowanie się zamknięcia postępowania przygotowawczego	1015
6.7.2.1.	Uwagi ogólne	1015
6.7.2.2.	Zamknięcie postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1928 r.	1015
6.7.2.3.	Zamknięcie postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1969 r.	1019
6.7.2.4.	Zamknięcie postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	1021
6.7.3.	Zamknięcie postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego po nowelizacji z 11 marca 2016 r.	1029
6.7.3.1.	Uwagi ogólne	1029
6.7.3.2.	Końcowe zaznajomienie z materiałami postępowania przygotowawczego	1031
6.7.3.2.1.	Uwagi wprowadzające	1031
6.7.3.2.2.	Podmioty uprawnione do zaznajomienia z materiałami postępowania	1032
6.7.3.2.3.	Wniosek o końcowe zaznajomienie z materiałami postępowania przygotowawczego	1032
6.7.3.2.4.	Powiadomienie o możliwości przejrzenia akt i wyznaczenie terminu zapoznania się z nimi	1033
6.7.3.2.5.	Udostępnienie akt do przejrzenia	1035
6.7.3.2.6.	Udział podejrzanego w zaznajomieniu	1037
6.7.3.2.7.	Sposób zaznajomienia z materiałami postępowania	1038
6.7.3.2.8.	Czas zaznajamiania z materiałami postępowania ..	1041
6.7.3.2.9.	Dokumentowanie zaznajomienia z materiałami postępowania	1044
6.7.3.2.10.	Wnioski składane po zaznajomieniu z materiałami postępowania	1044
6.7.3.3.	Wydanie postanowienia o zamknięciu śledztwa lub dochodzenia	1047
6.7.4.	Skutki procesowe niezapoznania z materiałami postępowania	1048
ROZDZIAŁ 7. Nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym		1050
7.1.	Kształtowanie się nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym ..	1053
7.2.	Nadzór procesowy	1061
7.2.1.	Zakres nadzoru	1061
7.2.2.	Sposoby sprawowania nadzoru	1069
7.2.3.	Podjęcie i wznowienie postępowania przygotowawczego	1080

7.2.4. Nadzwyczajne uchylenie prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego przez prokuratora generalnego	1107
7.3. Nadzór służbowy	1121
7.4. Nadzór służbowy innych organów prowadzących postępowanie przygotowawcze	1131
ROZDZIAŁ 8. Czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym	1136
8.1. Uwagi wprowadzające	1148
8.2. Modelowe rozwiązania dotyczące udziału sądu w stadium poprzedzającym rozprawę sądową	1150
8.2.1. Model angielski	1150
8.2.2. Model francuski	1156
8.2.3. Model niemiecki	1160
8.2.4. Model rosyjski	1164
8.3. Kształtowanie się udziału sądu w postępowaniu przygotowawczym w polskim procesie karnym	1168
8.4. Czynności sądowe w postępowaniu przygotowawczym w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	1185
8.4.1. Wybór modelu postępowania przygotowawczego	1185
8.4.2. Czynności decyzyjne sądu	1192
8.4.2.1. Uwagi wprowadzające	1192
8.4.2.2. Zwolnienie z zachowania tajemnicy zawodowej szczególnie chronionej	1192
8.4.2.3. Orzekanie o badaniach psychiatrycznych podejrzanego połączonych z obserwacją w zakładzie leczniczym	1193
8.4.2.4. Zatrzymanie pism oraz innych dokumentów związanych z wykonywaniem funkcji obrońcy	1195
8.4.2.5. Orzekanie o zniszczeniu przedmiotów i substancji niebezpiecznych	1196
8.4.2.6. Zarządzenie podsłuchu procesowego	1196
8.4.2.7. Stosowanie tymczasowego aresztowania	1197
8.4.2.8. Przedłużanie tymczasowego aresztowania	1198
8.4.2.9. Orzekanie o wydaniu europejskiego nakazu aresztowania	1200
8.4.2.10. Orzekanie w przedmiocie aresztowania jako kary porządkowej	1200
8.4.2.11. Orzekanie pieniężnej kary porządkowej wobec obrońcy lub pełnomocnika	1201
8.4.2.12. Orzekanie przepadku przedmiotów poręczenia majątkowego oraz ściągnięcie sumy poręczenia	1201
8.4.2.13. Wydanie listu żelaznego	1202
8.4.2.14. Orzekanie przepadku tytułem środka zabezpieczającego	1203
8.4.2.15. Umorzenie postępowania przygotowawczego połączone z zastosowaniem środków zabezpieczających	1204
8.4.3. Czynności kontrolne sądu	1208
8.4.3.1. Uwagi wprowadzające	1208
8.4.3.2. Kontrola zasadności nałożonej przez prokuratora kary pieniężnej za nieudzielenie wyjaśnień w wyznaczonym terminie w razie stwierdzenia w postępowaniu karnym poważnego uchybienia w działaniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej ..	1210

8.4.3.3.	Kontrola zasadności nałożonej przez prokuratora kary pieniężnej na dziekana właściwej rady za nienadesłanie w wyznaczonym terminie informacji o podjętych działaniach wynikających z zawiadomienia o rażącym naruszeniu przez obrońcę lub pełnomocnika strony obowiązków procesowych w postępowaniu przygotowawczym	1210
8.4.3.4.	Kontrola decyzji prokuratora o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka	1211
8.4.3.5.	Kontrola decyzji prokuratora dotyczącej przeszukania	1211
8.4.3.6.	Kontrola decyzji prokuratora dotyczącej zatrzymania korespondencji, przesyłek oraz wykazów połączeń telekomunikacyjnych	1212
8.4.3.7.	Kontrola postanowień prokuratora w przedmiocie kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych w wypadkach niecierpiących zwłoki	1213
8.4.3.8.	Kontrola postanowień prokuratora w przedmiocie wyrażania zgody następczej na procesowe wykorzystanie materiałów pochodzących z legalnego podsłuchu	1213
8.4.3.9.	Kontrola zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania	1213
8.4.3.10.	Kontrola zatrzymania oraz doprowadzenia świadka, biegłego, tłumacza i specjalisty	1214
8.4.3.11.	Kontrola ukarania świadka, biegłego, tłumacza i specjalisty karą pieniężną	1214
8.4.3.12.	Kontrola decyzji prokuratorskich w przedmiocie orzekania środków zapobiegawczych	1215
8.4.3.13.	Kontrola postanowień prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym	1215
8.4.3.14.	Kontrola decyzji prokuratorskich o zaniechaniu ścigania	1216
8.4.3.15.	Kontrola postanowień prokuratorskich w przedmiocie wystąpienia do państwa członkowskiego Unii Europejskiej o wykonanie postanowienia o zatrzymaniu dowodów lub zabezpieczeniu mienia	1216
8.4.3.16.	Kontrola kosztów w postępowaniu przygotowawczym	1217
8.4.4.	Czynności dowodowe sądu	1220
8.4.5.	Subsydiarny akt oskarżenia	1222
8.4.6.	Czynności decyzyjne i kontrolne sądu w postępowaniu przygotowawczym wynikające z ustawy o świadku koronnym	1227
8.4.6.1.	Uwagi wprowadzające	1227
8.4.6.2.	Zażalenie na postanowienie o wznowieniu postępowania	1228
8.4.6.3.	Zażalenie na postanowienie w przedmiocie zastosowania ochrony lub pomocy dla świadka koronnego i osoby dla niego najbliższej	1228
8.4.6.4.	Zażalenie na postanowienie prokuratora o zwrocie właściwemu organowi równowartości świadczeń otrzymanych w ramach pomocy udzielonej świadkowi koronnemu	1228
8.4.7.	Uwagi końcowe	1229

ROZDZIAŁ 9. Rodzaje decyzji kończących postępowanie przygotowawcze	1234
9.1. Uwagi wprowadzające	1263
9.2. Kształtowanie się sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego	1266
9.2.1. Uwagi wprowadzające	1266
9.2.2. Umożnienie postępowania przygotowawczego	1267
9.2.3. Warunkowe umożnienie postępowania przygotowawczego	1296
9.2.4. Akt oskarżenia	1300
9.2.4.1. Czynności przed wniesieniem aktu oskarżenia	1300
9.2.4.2. Wymogi formalne aktu oskarżenia	1307
9.2.5. Wniosek o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy	1318
9.3. Sposoby zakończenia postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1997 r.	1323
9.3.1. Umożnienie śledztwa lub dochodzenia	1323
9.3.1.1. Uwagi wprowadzające	1323
9.3.1.2. Podstawy umożnienia postępowania przygotowawczego	1324
9.3.1.3. Rodzaje przyczyn umożnienia postępowania przygotowawczego	1328
9.3.1.3.1. Uwagi wprowadzające	1328
9.3.1.3.2. Przyczyny faktyczne umożnienia postępowania przygotowawczego	1331
9.3.1.3.3. Przyczyny prawne umożnienia postępowania przygotowawczego	1340
9.3.1.4. Konkurencja przyczyn umożnienia	1449
9.3.1.5. Postępowanie w przedmiocie umożnienia postępowania przygotowawczego	1459
9.3.1.5.1. Organy uprawnione do umożnienia postępowania przygotowawczego	1459
9.3.1.5.2. Forma umożnienia postępowania przygotowawczego	1461
9.3.1.5.3. Struktura postanowienia o umożnieniu	1461
9.3.1.6. Czynności związane z wydaniem postanowienia o umożnieniu postępowania przygotowawczego	1470
9.3.1.6.1. Uwagi wprowadzające	1470
9.3.1.6.2. Wydanie postanowienia co do dowodów rzeczowych	1471
9.3.1.6.3. Wniosek o orzeczenie przypadku	1486
9.3.1.6.4. Zażalenie na postanowienie co do dowodów rzeczowych	1489
9.3.1.6.5. Zażalenie na postanowienie o umożnieniu śledztwa lub dochodzenia	1489
9.3.1.7. Czynności związane z umożnieniem śledztwa lub dochodzenia	1500
9.3.1.7.1. Uchylenie zastosowanych środków zapobiegawczych	1500
9.3.1.7.2. Uchylenie zabezpieczeń majątkowych	1501
9.3.1.7.3. Przekazanie sprawy policji w celu wystąpienia z wnioskiem o ukaranie za wykroczenie	1501
9.3.1.7.4. Przekazanie sprawy innemu właściwemu organowi z wnioskiem o ukaranie	1502
9.3.1.7.5. Skierowanie sygnalizacji	1502

9.3.1.7.6.	Zawiadomienie o ukończeniu postępowania przygotowawczego przeciw niektórym osobom	1504
9.3.2.	Wniosek o umorzenie postępowania przygotowawczego i zastosowanie środków zabezpieczających	1504
9.3.3.	Wniosek o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego	1513
9.3.3.1.	Uwagi wprowadzające	1513
9.3.3.2.	Przesłanki warunkowego umorzenia postępowania	1514
9.3.3.3.	Stopnie winy i społecznej szkodliwości czynu	1514
9.3.3.4.	Niebudzące wątpliwości okoliczności popełnienia czynu	1516
9.3.3.5.	Przestępstwo jest zagrożone karą nieprzekraczającą pięciu lat pozbawienia wolności	1517
9.3.3.6.	Niekaralność za przestępstwo umyślne	1517
9.3.3.7.	Pomyślna prognoza kryminologiczna	1518
9.3.3.8.	Okres próby	1519
9.3.3.9.	U wpływ okresu próby	1521
9.3.3.10.	Postępowanie w przedmiocie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego	1521
9.3.3.10.1.	Charakter prawny wniosku	1521
9.3.3.10.2.	Organy uprawnione do złożenia wniosku	1525
9.3.3.10.3.	Termin wniesienia wniosku	1528
9.3.3.10.4.	Warunki formalne wniosku	1528
9.3.4.	Wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kar lub innych środków	1531
9.3.4.1.	Uwagi wprowadzające	1531
9.3.4.2.	Porozumienie między prokuratorem a podejrzanym	1533
9.3.4.3.	Warunki złożenia wniosku o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego zamiast aktu oskarżenia	1537
9.3.4.3.1.	Uwagi wprowadzające	1537
9.3.4.3.2.	Popełnienie występku	1538
9.3.4.3.3.	Niebudzące wątpliwości okoliczności popełnienia przestępstwa i wina podejrzanego	1539
9.3.4.3.4.	Przyznanie się podejrzanego do winy	1541
9.3.4.3.5.	Postawa oskarżonego wskazująca, że cele postępowania zostaną osiągnięte	1544
9.3.4.3.6.	Uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego	1545
9.3.4.3.7.	Uzgodnienie przez prokuratora z podejrzanym kary lub innych środków	1546
9.3.4.3.8.	Ograniczenie czynności dowodowych	1549
9.3.4.3.9.	Organy uprawnione do wystąpienia z wnioskiem ..	1550
9.3.4.3.10.	Warunki formalne wniosku	1551
9.3.4.4.	Wniosek dołączany do aktu oskarżenia	1553
9.3.5.	Skierowanie aktu oskarżenia	1557
9.3.5.1.	Uwagi wprowadzające	1557
9.3.5.2.	Pojęcie aktu oskarżenia	1558
9.3.5.3.	Funkcje aktu oskarżenia	1560
9.3.5.4.	Organy uprawnione do wniesienia aktu oskarżenia	1564

Spis treści

9.3.5.5.	Podstawa faktyczna aktu oskarżenia	1568
9.3.5.6.	Termin wniesienia aktu oskarżenia	1574
9.3.5.7.	Warunki formalne aktu oskarżenia	1578
9.3.5.7.1.	Uwagi wprowadzające	1578
9.3.5.7.2.	Forma aktu oskarżenia	1579
9.3.5.7.3.	Struktura aktu oskarżenia	1581
9.3.5.8.	Załączniki do aktu oskarżenia	1619
9.3.5.8.1.	Załączniki obligatoryjne	1619
9.3.5.8.2.	Załącznik fakultatywny	1629
9.3.5.8.3.	Czynności związane z wniesieniem aktu oskarżenia do sądu	1631
Skorowidz przedmiotowy		1635

WYKAZ SKRÓTÓW

1. AKTY PRAWNE

- dyrektywa 2013/48/UE – dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.Urz. UE L 294 z 6.11.2013, s. 1)
- EKPC – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)
- k.k. – ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)
- k.k. z 1932 r. – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 60, poz. 571 ze zm.)
- k.k. z 1969 r. – ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.)
- k.k.s. – ustawa z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 186 ze zm.)
- k.k.w. – ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.)
- Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
- k.p.c. – ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.)
- k.p.k. – ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)
- k.p.k. z 1928 r. – rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst pierwotny Dz.U. Nr 33, poz. 313 ze zm.)
- k.p.k. tekst jedn. z 1932 r. – ustawa z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 1932 r. Nr 83, poz. 725 ze zm.)
- k.p.k. tekst jedn. z 1939 r. – ustawa z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 1939 r. Nr 8, poz. 44 ze zm.)

- k.p.k. tekst jedn. z 1949 r. – ustawa z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 1949 r. Nr 33, poz. 243 ze zm.)
- k.p.k. tekst jedn. z 1950 r. – ustawa z 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn. Dz.U. z 1950 r. Nr 40, poz. 364 ze zm.)
- k.p.k. z 1969 r. – ustawa z 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 13, poz. 96 ze zm.)
- k.p.w. – ustawa z 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 395 ze zm.)
- k.r.o. – ustawa z 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 2082 ze zm.)
- k.s.h. – ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm.)
- k.w. – ustawa z 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1094 ze zm.)
- m.k.k. – dekret z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 192 ze zm.); tzw. mały kodeks karny
- MPPOiP – Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167, zał.)
- nowelizacja
z 10 stycznia 2003 r. – ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.)
- nowelizacja
z 29 marca 2007 r. – ustawa z 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 64, poz. 432 ze zm.)
- nowelizacja z 9 maja 2007 r. – ustawa z 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 99, poz. 664)
- nowelizacja
z 5 listopada 2009 r. – ustawa z 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206, poz. 1589 ze zm.)
- nowelizacja
z 27 września 2013 r. – ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247 ze zm.)
- nowelizacja
z 11 marca 2016 r.
pr.adw. – ustawa z 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 437)
- pr.aut. – ustawa z 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 615 ze zm.)
- pr.bank. – ustawa z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.)
- pr.łow. – ustawa z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.)
- ustawa z 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 2168)

protokół nr 7	– Protokół w sprawie przywilejów i immunitetów Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/4)
pr.pras.	– ustawa z 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.)
pr.prok.	– ustawa z 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz.U. poz. 177)
pr.tel.	– ustawa z 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 243 ze zm.)
p.u.s.p.	– ustawa z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.)
p.u.s.p. z 1928 r.	– rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej – Prawo o ustroju sądów powszechnych z 6 lutego 1928 r. (tekst pierwotny Dz.U. Nr 12, poz. 93; tekst jedn. Dz.U. z 1950 r. Nr 39, poz. 360 ze zm.)
p.u.s.w.	– ustawa z 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 358)
p.w.k.p.k. z 1928 r.	– rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19 marca 1928 r. – Przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 33, poz. 314 ze zm.)
p.w.k.p.k. z 1997 r.	– ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556 ze zm.)
p.w.p.	– ustawa z 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 1410 ze zm.)
regul.prok.	– rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. poz. 508)
regul.prok. z 1992 r.	– rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 11 kwietnia 1992 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. Nr 38, poz. 163 ze zm.)
regul.prok. z 2007 r.	– rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 27 sierpnia 2007 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. Nr 169, poz. 1189 ze zm.)
regul.prok. z 2010 r.	– rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 marca 2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 144 ze zm.)
regul.prok. z 2014 r.	– rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 11 września 2014 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U. z 2014 r., poz. 1218 ze zm.)
r.w.u.p.	– rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 1 grudnia 1932 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych (Dz.U. Nr 110, poz. 910)
StPO	– Strafprozessordnung, niemiecki kodeks postępowania karnego

Wykaz skrótów

u.b.ż.	– ustawa z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 594 ze zm.)
u.c.	– ustawa z 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz.U. poz. 1650 ze zm.)
u.g.t.	– ustawa z 26 października 2000 r. o giełdach towarowych (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 197 ze zm.)
u.k.	– ustawa z 30 marca 2001 r. o kosmetykach (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 475)
u.k.s. z 1971 r.	– ustawa karna skarbową z 26 października 1971 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1984 r. Nr 22, poz. 103 ze zm.)
u.k.s. z 1991 r.	– ustawa z 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 553 ze zm.)
u.l.	– ustawa z 28 września 1991 r. o lasach (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 2100 ze zm.)
u.n.z.a.	– ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1446 ze zm.)
u.o.p.d.	– ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (tekst jedn. Dz.U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584 ze zm.)
u.o.z.p.	– ustawa z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 546)
UPKRF	– Уголовно-процессуальный кодекс российской федерации, kodeks postępowania karnego Federacji Rosyjskiej
u.p.n.	– ustawa z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 382 ze zm.)
u.p.nar.	– ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 224 ze zm.)
u.p.p.p.	– ustawa z 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 299 ze zm.)
u.p.p.r.	– ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1390)
u.prok.	– ustawa z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.)
u.r.	– ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.)
u.r.p.	– ustawa z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 233)
u.s.c.m.	– ustawa z 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1203)
u.s.p.w.p.	– ustawa z 15 czerwca 2012 r. o skutkach powierzania wykonywania pracy cudzoziemcom przebywającym wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. poz. 769)
ustawa o ABW	– ustawa z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1929 ze zm.)

ustawa o CBA	– ustawa z 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1411 ze zm.)
ustawa o IH	– ustawa z 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 148 ze zm.)
ustawa o IOŚ	– ustawa z 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 686 ze zm.)
ustawa o IPN	– ustawa z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 152 ze zm.)
ustawa o PIS	– ustawa z 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1412)
ustawa o Policji	– ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 355 ze zm.)
ustawa o SC	– ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 990 ze zm.)
ustawa o SG	– ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1402 ze zm.)
ustawa o SKW	– ustawa z 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 253 ze zm.)
ustawa o SN	– ustawa z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.)
ustawa o TS	– ustawa z 26 marca 1982 r. o Trybunale Stanu (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 925 ze zm.)
ustawa o UOP	– ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa (tekst jedn. Dz.U. z 1999 r. Nr 51, poz. 526 ze zm.)
ustawa o ŻW	– ustawa z 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 96 ze zm.)
u.ś.k.	– ustawa z 25 czerwca 1997 r. o świadku koronnym (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1801 ze zm.)
u.u.c.o.	– ustawa z 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz.U. z 2012 r., poz. 680 ze zm.)
u.w.m.	– ustawa z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1605)
u.z.n.k.	– ustawa z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.)
wytyczne nr 3	– wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów (Dz.Urz. KGP z 2012 r., poz. 7)

2. CZASOPISMA I PUBLIKATORY

AK	– „Archiwum Kryminologiczne”
Annales UMCS	– „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”
Apel.-W-wa	– „Apelacja. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie”

Wykaz skrótów

AUL	– „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica”
AUW	– „Acta Universitatis Wratislaviensis”
AUW PPiA	– „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji”
Biul. GP	– „Biuletyn Generalnej Prokuratury”
Biul. PG	– „Biuletyn Informacyjny Prokuratury Generalnej”
Biul. PK	– „Biuletyn Prawa Karnego”
Biul. Prok. Apel. w Łodzi	– „Biuletyn Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi”
Biul. SN	– „Biuletyn Informacyjny Sądu Najwyższego”
CzPKiNP	– „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”
DGP	– „Dziennik Gazeta Prawna”
DP	– „Z Dziejów Prawa”
DPr	– „Diariusz Prawniczy”
Dz.Urz. KGP	– Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji
EH	– „Edukacja Humanistyczna”
EP	– „Edukacja Prawnicza”
EPS	– „Europejskie Prawo Spółek”
GP	– „Gazeta Prawna”
GS	– „Gazeta Sądowa”
GSP	– „Gdańskie Studia Prawnicze”
GSP-Prz.Orz.	– „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”
GSW	– „Gazeta Sądowa Warszawska”
GW	– „Gazeta Wyborcza”
KKSSiP	– „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury”
KZS	– „Krakowskie Zeszyty Sądowe”
MoP	– „Monitor Prawniczy”
NP	– „Nowe Prawo”
OSA	– Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych
OSN	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSN(K)	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego (Izba Karna)
OSNCK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Izby Karnej
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa
OSNPG	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Wydawnictwo Prokuratury Generalnej
OSNwSK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPika	– Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria A
OTK-B	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego; zbiór urzędowy, Seria B
Pal.	– „Palestra”
PiP	– „Państwo i Prawo”
PiŻ	– „Prawo i Życie”
PPK	– „Przegląd Prawa Karnego”
PrEu	– „Prawo Europejskie w Praktyce”
Prob. Krym.	– „Problemy Kryminalistyki”

Prob. Praw.	– „Problemy Praworządności”
Prok. i Pr.	– „Prokuratura i Prawo”
Prz. Orz. PA w Katowicach	– „Przegląd Orzeczeń Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach”
Prz. Orz. PA w Lublinie	– „Przegląd Orzecznictwa Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie”
Prz. Polic.	– „Przegląd Policyjny”
Prz. Sejm.	– „Przegląd Sejmowy”
PS	– „Przegląd Sądowy”
RPEiS	– „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”
R.Pr.	– „Radca Prawny”
Rzesz. ZN	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”
SDPiPP	– „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”
SKKiP	– „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne”
St.Iur.Lubl.	– „Studia Iuridica Lublinensia”
St. Praw.	– „Studia Prawnicze”
WPP	– „Wojskowy Przegląd Prawniczy”
ZNASW	– „Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych”
ZNIBPS	– „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego”
ZNUJ	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”
ZNUŁ	– „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”
ZPUKSW	– „Zeszyty Prawnicze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego”

3. INNE

ABW	– Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego
AW	– Agencja Wywiadu
CBA	– Centralne Biuro Antykorupcyjne
CBŚP	– Centralne Biuro Śledcze Policji
ETPC	– Europejski Trybunał Praw Człowieka
IH	– Inspekcja Handlowa
IPN	– Instytut Pamięci Narodowej
MO	– Milicja Obywatelska
PIH	– Państwowa Inspekcja Handlowa
PIS	– Państwowa Inspekcja Sanitarna
SA	– sąd apelacyjny
SB	– Służba Bezpieczeństwa
SC	– Służba Celna
SG	– Straż Graniczna
SKW	– Służba Kontrwywiadu Wojskowego
SN	– Sąd Najwyższy
SWW	– Służba Wywiadu Wojskowego
TK	– Trybunał Konstytucyjny
UB	– Urząd Bezpieczeństwa
UKE	– Urząd Komunikacji Elektronicznej
UOP	– Urząd Ochrony Państwa
WOP	– Wojska Ochrony Pogranicza
ŻW	– Żandarmeria Wojskowa

WYKAZ PODSTAWOWEJ LITERATURY PODAWANEJ WYŁĄCZNIE W ZAPISIE SKRÓCONYM

1. PODRĘCZNIKI

- | | |
|--|---|
| Artymiak, Rogalski, <i>Proces. Część ogólna</i> | G. Artymiak, M. Klejnowska, Cz.P. Kłak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, K. Sowiński, <i>Proces karny. Część ogólna</i> , red. G. Artymiak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, Warszawa 2007; red. G. Artymiak, M. Rogalski, Warszawa 2012 |
| Artymiak, Rogalski, <i>Proces. Część szczególna</i> | G. Artymiak, M. Klejnowska, Cz.P. Kłak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, A. Masłowska, <i>Proces karny. Część szczególna</i> , red. G. Artymiak, M. Rogalski, Z. Sobolewski, Warszawa 2007; red. G. Artymiak, M. Rogalski, Warszawa 2012 |
| Bulsiewicz i inni, <i>Przebieg</i> | A. Bulsiewicz, M. Jeż-Ludwichowska, D. Kala, D. Osowska, A. Lach, <i>Przebieg procesu karnego</i> , Toruń 1996, 2003 |
| Cieślak, <i>Podstawowe założenia</i> | M. Cieślak, <i>Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne</i> , Warszawa 1971, 1973, 1984 |
| Cieślak, <i>Podstawowe założenia. Dzieła wybrane</i> | M. Cieślak, <i>Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne</i> , w: <i>Dzieła wybrane</i> , t. II, red. S. Waltoś, Kraków 2011 |
| Cieślak, <i>Zarys</i> | M. Cieślak, <i>Postępowanie karne. Zarys instytucji</i> , Warszawa 1982 |
| Daszkiewicz, <i>Zagadnienia</i> , t. I | W. Daszkiewicz, <i>Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne</i> , t. I, Bydgoszcz 2000 |
| Daszkiewicz, <i>Zagadnienia</i> , t. II | W. Daszkiewicz, <i>Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne</i> , t. II, Bydgoszcz 2001 |
| Daszkiewicz, Nowak, Stachowiak, <i>Proces</i> | W. Daszkiewicz, T. Nowak, S. Stachowiak, <i>Proces karny. Część szczególna</i> , Poznań 1996 |
| Gardocka, <i>Podręcznik</i> | T. Gardocka, <i>Postępowanie karne. Podręcznik akademicki</i> |
| Glaser, <i>Polski proces</i> | S. Glaser, <i>Polski proces karny w zarysie wraz z prawem o ustroju sądów powszechnych</i> , Kraków 1934 |
| Grajewski, <i>Przebieg procesu</i> | J. Grajewski, <i>Przebieg procesu karnego</i> , Warszawa 2001, 2008, 2012 |

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- | | |
|---|--|
| Grajewski i inni, <i>Prawo</i> | K. PapkeOlszauskas, S. Steinborn, K. Woźniewski, <i>Prawo karne procesowe – część ogólna</i> , red. J. Grajewski, Warszawa 2009, 2011 |
| Grzegorzcyk, Tylman, <i>Postępowanie</i> | T. Grzegorzcyk, J. Tylman, <i>Polskie postępowanie karne</i> , Warszawa 1998, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2014 |
| Hofmański, Zabłocki, <i>Elementy metodyki</i> | P. Hofmański, S. Zabłocki, <i>Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych</i> , Warszawa 2006, 2011 |
| Kalinowski, <i>Polski proces</i> | S. Kalinowski, <i>Polski proces karny</i> , Warszawa 1970, 1971 |
| Kalinowski, <i>Postępowanie. Zarys części ogólnej</i> | S. Kalinowski, <i>Postępowanie karne. Zarys części ogólnej</i> , Warszawa 1963 |
| Kalinowski, <i>Postępowanie. Zarys części szczególnej</i> | S. Kalinowski, <i>Postępowanie karne. Zarys części szczególnej</i> , Warszawa 1964 |
| Kmiecik, Skrętowicz, <i>Proces</i> | R. Kmiecik, E. Skrętowicz, <i>Proces karny. Część ogólna</i> , Kraków 1999, Warszawa 2002, 2006, 2009 |
| Kruszyński i inni, <i>Wykład</i> | B. Bieńkowska, P. Kruszyński, C. Kulesza, P. Piszczek, Sz. Pawelec, <i>Wykład prawa karnego procesowego</i> , red. P. Kruszyński, Białystok 1998, 2003, 2012 |
| Lipczyńska, <i>Proces</i> , cz. 1 | M. Lipczyńska, <i>Polski proces karny. Zagadnienia ogólne</i> , część 1, Warszawa 1971, 1986 |
| Lipczyńska, <i>Proces</i> , cz. 2 | M. Lipczyńska, <i>Polski proces karny. Zagadnienia szczególne</i> , część 2, Warszawa 1986 |
| Marszał, <i>Proces</i> | K. Marszał, <i>Proces karny</i> , Katowice 1992, 1995, 1997, 1998; |
| Marszał i inni, <i>Proces</i> | K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, <i>Proces karny</i> , red. K. Marszał, Katowice 2003, 2005, 2008 |
| Marszał i inni, <i>Przebieg</i> | K. Marszał, S. Stachowiak, K. Sychta, J. Zagrodnik, K. Zgryzek, <i>Proces karny. Przebieg postępowania</i> , red. K. Marszał, Katowice 2008, 2012 |
| Marszał, <i>Zagadnienia</i> | K. Marszał, <i>Proces karny. Zagadnienia ogólne</i> , Katowice 2008, 2013 |
| Prusak, <i>Postępowanie</i> | F. Prusak, <i>Postępowanie karne</i> , Warszawa 2001 |
| Schaff, <i>Proces</i> | L. Schaff, <i>Proces karny Polski Ludowej. Wykład zasad ogólnych</i> , Warszawa 1953 |
| Siewierski, Tylman, Olszewski, <i>Postępowanie</i> | M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, <i>Postępowanie karne w zarysie</i> , Warszawa 1971, 1974 |
| Śliwiński, <i>Polski proces</i> | S. Śliwiński, <i>Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne</i> , Warszawa 1948, 1959, 1961 |

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- | | |
|--|---|
| Śliwiński, <i>Proces. Przebieg</i> | S. Śliwiński, <i>Proces karny. Przebieg procesu i postępowanie wykonawcze</i> , Warszawa 1948 |
| Świda, <i>Postępowanie</i> | Z. Świda, J. Skorupka, R. Ponikowski, W. Posnow, <i>Postępowanie karne. Część szczególna</i> , red. Z. Świda, Warszawa 2011, 2013 |
| Świda, Skorupka, <i>Postępowanie. Część ogólna</i> | Z. Świda, J. Skorupka, R. Ponikowski, W. Posnow, <i>Postępowanie karne. Część ogólna</i> , red. J. Skorupka, Warszawa 2008 |
| Waltoś, <i>Proces</i> | S. Waltoś, <i>Proces karny. Zarys systemu</i> , Warszawa 1985, 1995, 1996, 2002, 2003, 2005, 2009 |
| Waltoś, Hofmański, <i>Proces</i> | S. Waltoś, P. Hofmański, <i>Proces karny. Zarys systemu</i> , Warszawa 2013 |

2. KOMENTARZE

- | | |
|--|---|
| Angerman, Nowotny, Przeworski, <i>Komentarz</i> | K. Angerman, J. Nowotny, J. Przeworski, <i>Komentarz do kodeksu postępowania karnego wraz z dotyczącymi ustawami i rozporządzeniami</i> , Warszawa 1930 |
| Boratyńska, Górski, Sakowicz, Ważny, <i>Kodeks</i> | K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , Warszawa 2005, 2012, 2013, 2014 |
| Boratyńska, Górski, Królikowski, Sakowicz, Warchoń, Ważny, <i>Kodeks</i> | K.T. Boratyńska, A. Górski, M. Królikowski, A. Sakowicz, M. Warchoń, A. Ważny, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , Warszawa 2015 |
| Gostyński i inni, <i>Kodeks</i> , t. I | J. Bratoszewski, Z. Gostyński, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , red. Z. Gostyński, t. I, Warszawa 1998, 2003 |
| Gostyński i inni, <i>Kodeks</i> , t. II | J. Bratoszewski, Z. Gostyński, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , red. Z. Gostyński, t. II, Warszawa 1998, 2004 |
| Gostyński i inni, <i>Kodeks</i> , t. III | J. Bratoszewski, Z. Gostyński, L. Gardocki, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , red. Z. Gostyński, t. III, Warszawa 2004 |
| Grajewski, Paprzycki, Steinborn, <i>Kodeks</i> , t. I | J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , t. I, <i>Komentarz do art. 1-424 K.P.K.</i> , red. J. Grajewski, Kraków 2006, Warszawa 2010; red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013 |
| Grajewski, Paprzycki, Steinborn, <i>Kodeks</i> , t. II | J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , t. II, red. J. Grajewski, Warszawa 2010; red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013 |

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- | | |
|--|---|
| Grajewski, Skrętowicz, <i>Kodeks</i> | J. Grajewski, E. Skrętowicz, <i>Kodeks postępowania karnego z komentarzem</i> , Gdańsk 1995, 1996 |
| Grzegorzczak, <i>Kodeks</i> | T. Grzegorzczak, <i>Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym</i> , Kraków 2003, 2005, 2008 |
| Grzeszczyk, <i>Kodeks</i> | W. Grzeszczyk, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , Warszawa, 2003, 2005, 2007, 2012, 2014 |
| Hofmański, Sadzik, Zgryzek, <i>Kodeks</i> , t. I | P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, <i>Kodeks postępowania karnego</i> , t. I, <i>Komentarz do artykułów 1–296</i> , red. P. Hofmański, Warszawa 1999, 2007, 2011 |
| Hofmański, Sadzik, Zgryzek, <i>Kodeks</i> , t. II | P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, <i>Kodeks postępowania karnego</i> , t. II, <i>Komentarz do artykułów 297–467</i> , red. P. Hofmański, Warszawa 1999, 2004, 2007, 2011 |
| Hofmański, Sadzik, Zgryzek, <i>Kodeks</i> , t. III | P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, <i>Kodeks postępowania karnego</i> , t. III, <i>Komentarz do artykułów 468–682</i> , red. P. Hofmański, Warszawa 2007 |
| Hofmański, Sadzik, Zgryzek, <i>Kodeks</i> , t. IV | P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, <i>Kodeks postępowania karnego</i> , t. IV, <i>Aktualizacje</i> , red. P. Hofmański, Warszawa 2008 |
| Kalinowski, Siewierski, <i>Kodeks</i> | S. Kalinowski, M. Siewierski, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , Warszawa 1960, 1966 |
| Lipczyńska, Ponikowski, <i>Mały komentarz</i> | M. Lipczyńska, R. Ponikowski, <i>Mały komentarz do kodeksu postępowania karnego</i> , Warszawa 1986 |
| Mazur, <i>Kodeks</i> | <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , red. M. Mazur, Warszawa 1971, 1976 |
| Peiper, <i>Komentarz</i> | L. Peiper, <i>Komentarz do kodeksu postępowania karnego i przepisów wprowadzających tenże kodeks</i> , Kraków 1929, 1933 |
| Prusak, <i>Komentarz</i> | F. Prusak, <i>Komentarz do kodeksu postępowania karnego</i> , t. I, i II, Warszawa 1999 |
| Świecki, <i>Kodeks</i> | B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, <i>Kodeks postępowania karnego. Komentarz</i> , t. I, i II, red. D. Świecki, Warszawa 2013, 2015 |
| Zabłocki, <i>Postępowanie</i> | S. Zabłocki, <i>Postępowanie kasacyjne w nowym kodeksie postępowania karnego. Komentarz praktyczny</i> , Warszawa 1998 |

3. KOMENTARZE DO INNYCH USTAW

- | | |
|---------------------------------------|---|
| Bojarski, Skrętowicz, <i>Nieletni</i> | T. Bojarski, E. Skrętowicz, <i>Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz</i> |
|---------------------------------------|---|

- Garlicki, *Konwencja*, t. I L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz. Tom I. Komentarz do artykułów 1–18*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010
- Garlicki, *Konwencja*, t. II L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, R. Degener, M. Krzyżanowska-Mierzewska, I. Kondak, K. Ryngielewicz, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, Tom II. Komentarz do artykułów 19–59 oraz Protokołów dodatkowych*, red. L. Garlicki, Warszawa 2011
- Grzegorzcyk, *K.k.s.* T. Grzegorzcyk, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*
- Grzegorzcyk, *K.p.w.* T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2002, 2008
- Kardas, Łabuda, Razowski, *K.k.s.* P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2012
- Prusak, *K.k.s.* F. Prusak, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, t. I, (art. 1–53), t. II (art. 54–191), Warszawa 2006
- Skowron, *K.p.w.* A. Skowron, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Warszawa 2010

4. MATERIAŁY POKONFERENCYJNE

- Bojarski, *Rozwój nauk* *Rozwój nauk penalnych w sześćdziesięcioleciu Wydziału Prawa i Administracji UMCS. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez pracowników Katedry Prawa Karnego i Kryminologii UMCS w Lublinie w dn. 23–24 kwietnia 2009 r.*, red. T. Bojarski, Lublin 2009
- Bojarski, Skrętowicz, *Problemy* *Problemy reformy prawa karnego: materiały z sesji naukowej, Lublin–Kazimierz Dolny, 20–22 września 1993 r.*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1993
- Ćwiąkalski, Artymiak, *Karnomaterialne* *Karnomaterialne i procesowe aspekty naprawienia szkody w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, red. Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak, Warszawa 2010
- Ćwiąkalski, Artymiak, *Współzależność* *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego: w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian. Materiały z konferencji naukowej odbytej w dniach 11–13 października 2007 r. w Czarnej, poświęconej pamięci Profesora Zbigniewa Sobolewskiego*, red. Z. Ćwiąkalski, G. Artymiak, Warszawa 2009

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- | | |
|--|--|
| Dynia, Kłak, <i>Europejskie standardy</i> | <i>Europejskie standardy ochrony praw człowieka a ustawodawstwo polskie</i> , red. E. Dynia, Cz.P. Kłak, Rzeszów 2005 |
| Hofmański, <i>Węzłowe problemy</i> | <i>Węzłowe problemy procesu karnego</i> , red. P. Hofmański, Warszawa 2010 |
| Kasprzak, Młodziejowski, <i>Wybrane problemy</i> | <i>Wybrane problemy procesu karnego i kryminalistyki</i> , red. J. Kasprzak, B. Młodziejowski, Olsztyn 2010 |
| Kruszyński, <i>Postępowanie karne w XXI wieku</i> | <i>Postępowanie karne w XXI wieku: materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Popowo 26–28 października 2001 r.</i> , red. P. Kruszyński, Warszawa 2002 |
| Kulesza, <i>Ocena funkcjonowania</i> | <i>Ocena funkcjonowania porozumień procesowych w praktyce wymiaru sprawiedliwości</i> , red. C. Kulesza, Warszawa 2009 |
| Kulesza, <i>System</i> | <i>System wymiaru sprawiedliwości a media</i> , red. C. Kulesza, Białystok 2009 |
| Mozgawa, Dudka, <i>Kodeks: ocena i perspektywy zmian</i> | <i>Kodeks karny i kodeks postępowania karnego po dziesięciu latach obowiązywania: ocena i perspektywy zmian</i> , red. M. Mozgawa, K. Dudka, Warszawa 2009 |
| Skorupka, <i>Jawność procesu</i> | <i>Jawność procesu karnego</i> , red. J. Skorupka, Warszawa 2012 |
| Skorupka, HaydukHawrylak, <i>Współczesne tendencje</i> | <i>Współczesne tendencje w rozwoju procesu karnego z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa</i> , red. J. Skorupka, I. HaydukHawrylak, Warszawa 2011 |
| Skrętowicz, <i>Nowy kodeks</i> | <i>Nowy kodeks postępowania karnego. Zagadnienia węzłowe. Materiały z konferencji naukowej „Kodeks postępowania karnego” zorganizowanej w dniach 8–10 września 1997 r.</i> , red. E. Skrętowicz, Kraków 1998 |
| Sobolewski, Artymiak, Kłak, <i>Problemy</i> | <i>Problemy znowelizowanej procedury karnej. Materiały konferencji naukowej, Rzeszów–Czarna, 17–18 października 2003 r.</i> , red. Z. Sobolewski, G. Artymiak, Cz.P. Kłak, Kraków 2004 |
| Szwarc, <i>Porozumiewanie się</i> | <i>Porozumiewanie się i uzgadnianie rozstrzygnięć przez uczestników postępowania karnego</i> , red. A. Szwarc, Warszawa–Poznań 1993 |
| Szwarc, <i>Przestępczość przygraniczna</i> | <i>Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce. Konferencja międzynarodowa (niemiecko-polska), Poznań, 24–27 czerwca 1999 roku</i> , red. A. Szwarc, Poznań 2000 |

5. KSIĘGI JUBILEUSZOWE (PAMIĄTKOWE)

- Księga Bojarskiego* *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011
- Księga Buchały* *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Kazimierza Buchały*, red. Z. Ćwiąkański, M. Szewczyk, S. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994
- Księga Bułsiewicza* *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywności. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bułsiewicza*, red. A. Marek, Toruń 2004
- Księga Cieślaka* *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Profesora Mariana Cieślaka*, red. S. Waltoś, Kraków 1993
- Księga Daszkiewicza* *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, red. T. Nowak, Poznań 1999
- Księga Dody* *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci Prof. Zbigniewa Dody*, red. A. Gaberle, S. Waltoś, Kraków 2000
- Księga Filara* *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak, Toruń 2012
- Księga Gaberle* *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007
- Księga Gostyńskiego* *Kompensacyjna funkcja prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Gostyńskiego*, red. S. Waltoś, B. Nita, P. Trzaska, M. Żurek, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2002, nr 2
- Księga Górniok* *Problemy nauk penalnych. Prace ofiarowane Profesor Oktawii Górniok*, red. L. Tyszkiewicz, Katowice 1996
- Księga Grajewskiego* *Aktualne problemy prawa i procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Janowi Grajewskiemu*, red. M. Płachta, GSP 2003, nr 11
- Księga Hołdy* *Problemy penologii i praw człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy*, red. B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, Warszawa 2011

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- Księga Kaftala* *Problemy prawa i procesu karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Alfreda Kaftala*, red. G. Rejman, B.T. Bieńkowska, Z. Jędrzejowski, P. Mierzejewski, Warszawa 2008
- Księga Kalinowskiego* *Rozprawa główna. Problemy podstawowe. Praca zbiorowa ku czci Profesora Stanisława Kalinowskiego*, red. A. Murzynowski, „Studia Iuridica” 1985, t. XIII
- Księga Kmicika* *Iudicium et Scientia. Księga jubileuszowa Profesora Romualda Kmicika*, red. A. PrzyborowskaKlimczak, A. Taracha, Warszawa 2011
- Księga KorcylWolskiej* *W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Marianny KorcylWolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009
- Księga Kulickiego* *Doctrina multiplex veritas una. Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Mariuszowi Kulickiemu twórcy Katedry Kryminalistyki z okazji 35-lecia powołania Katedry na Wydziale Prawa i Administracji UMK*, red. A. Bulsiewicz, A. Marek, V. Kwiatkowska-Darul, Toruń 2004
- Księga KunickiejMichalskiej* *Reforma prawa karnego. Propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary KunickiejMichalskiej*, red. J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński, Warszawa 2008
- Księga Lelental* *Aktualne problemy prawa karnego, kryminologii i penitencjarystyki. Księga ofiarowana Profesorowi Stefanowi Lelentalowi w 45 roku pracy naukowej i dydaktycznej*, red. K. Indeck, Łódź 2004
- Księga Marka* *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, red. V. KonarskaWrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2010
- Księga Marszała* *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, red. P. Hofmański, K. Zgryzek, Katowice 2003
- Księga Murzynowskiego* *Węzłowe zagadnienia procedury karnej. Księga ku czci Profesora Andrzeja Murzynowskiego*, red. P. Kruszyński, „Studia Iuridica” 1997, t. XXXIII
- Księga Nowaka* *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, red. S. Stachowiak, Poznań 2002

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- Księga Rejman* *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. L. Gardocki, M. Królikowski, A. WalczakŻochowska, Warszawa 2005
- Księga Skrętowicza* *Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi*, red. I. Nowikowski, Lublin 2007
- Księga Skupińskiego* *Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego*, red. A. BłachnioParzych, J. JakubowskaHara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013
- Księga Stachowiaka* *Skargowy model procesu karnego. Księga ofiarowana Profesorowi Stanisławowi Stachowiakowi*, red. A. GereckaŻołyńska, P. Górecki, H. Paluszkiwicz, P. Wiliński, Warszawa 2008
- Księga Szwarca* *Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca*, red. Ł. Pohl, Poznań 2009
- Księga Świdy* *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdy*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009
- Księga Tylmana, 2011* *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, red. T. Grzegorczyk, Warszawa 2011
- Księga Tylmana, 2014* *Polski proces karny i materialne prawo karne w świetle nowelizacji z 2013 roku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Tylmanowi z okazji Jego 90. urodzin*, red. T. Grzegorczyk, J. Izydorczyk, R. Olszewski, D. Świecki, M. Zbrojewska, Warszawa 2014
- Księga Tyszkiewicza* *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, red. O. Górniok, Katowice 1999
- Księga Waltosia* *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci Profesora Stanisława Waltosia*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000
- Księga Wąska* *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrętowicz, Z. Hołda, Lublin 2005
- Księga Weigend* *Księga dedykowana dr Ewie Weigend*, red. S. Waltoś, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, tom XV

Wykaz podstawowej literatury podawanej wyłącznie w zapisie skróconym

- Księga Zabłockiego* *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, red. P. Hofmański przy współpracy P. Kardasa i P. Wilińskiego, Warszawa 2014
- Księga Zolla* *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. I, i II, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, Warszawa 2012

6. SYSTEMY PRAWA KARNEGO PROCESOWEGO

- System*, t. I, cz. 1 *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. I, *Zagadnienia ogólne*, cz. 1, red. P. Hofmański, Warszawa 2013
- System*, t. I, cz. 2 *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. I, *Zagadnienia ogólne*, cz. 2, red. P. Hofmański, Warszawa 2013
- System*, t. II *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. II, *Proces karny – rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, red. P. Kruszyński, Warszawa 2014
- System*, t. III, cz. 1 *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. III, *Zasady procesu karnego*, cz. 1, red. P. Wiliński, Warszawa 2014
- System*, t. III, cz. 2 *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. III, *Zasady procesu karnego*, cz. 2, red. P. Wiliński, Warszawa 2014
- System*, t. IV *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. IV, *Dopuszczalność procesu*, red. M. JeżLudwichowska, A. Lach, Warszawa 2015
- System*, t. V *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. V, *Sądy i inne organy postępowania karnego*, red. Z. Kwiatkowski, Warszawa 2015
- System*, t. XIV *System Prawa Karnego Procesowego*, red. naczelny P. Hofmański, t. XIV, *Tryby szczególne*, red. F. Prusak, Warszawa 2015

WPROWADZENIE

Tom X Systemu Prawa Karnego Procesowego jest poświęcony postępowaniu przygotowawczemu, które jest ważnym stadium polskiego procesu karnego, spełniającym funkcje: przygotowawczą, profilaktyczną i akcesoryjną. Postępowanie jurysdykcyjne w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego musi być poprzedzone jedną z form postępowania przygotowawczego: śledztwem lub dochodzeniem. Wprawdzie rozprawa główna ma przewagę nad postępowaniem przygotowawczym, gdyż na niej zapada rozstrzygnięcie o odpowiedzialności oskarżonego za zarzucany mu czyn, lecz postępowanie przygotowawcze w znacznym stopniu wpływa na dalszy bieg procesu, w tym także na jego wynik. Świadczy o tym m.in. jeden z celów stawianych postępowaniu przygotowawczemu, jakim jest utrwalenie dowodów dla sądu. Polskie kodeksy postępowania karnego wprost stanowiły, że jego celem jest: utrwalenie dla sądu wyrokującego dowodów, które inaczej mogłyby zaginąć (art. 259 § 2 lit. b k.p.k. z 1928 r., art. 231 § 1 lit. d k.p.k. tekst jedn. z 1950 r.), zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu (art. 261 pkt 5 k.p.k. z 1969 r.) oraz zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.).

Najdalej idące uzależnienie postępowania jurysdykcyjnego od postępowania przygotowawczego wprowadziła nowelizacja z 29 marca 2007 r., która przyjęła, że celem postępowania przygotowawczego jest zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla sądu tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.). Z kolei odwrotny skutek miała zmiana tego celu nowelizacją z 27 września 2013 r., która uczyniła nim zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.). Zmiana ta była związana z istotnym przemodelowaniem rozprawy głównej i nadaniem jej w większym stopniu charakteru kontradyktoryjnego. Dowody na rozprawie głównej przeprowadzały strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd, a dopiero w razie nie-

stawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, oraz w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadzał sąd w granicach tezy dowodowej oraz mógł on dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu (art. 167 § 1 k.p.k. po nowelizacji z 27 września 2013 r.). Jednakże nowelizacją z 11 marca 2016 r. powrócono w tym zakresie do pierwotnej wersji tego celu. Jest nim zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu (art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.).

Trafnie w doktrynie wskazuje się, że „fasadą maskującą rzeczywisty stosunek wzajemny pomiędzy postępowaniem przygotowawczym i merytorycznym rozpoznaniem jest więc ogólnik, iż postępowanie przygotowawcze jedynie «przygotowuje» rozprawę główną»¹.

W niniejszym tomie tytułowe zagadnienie zostało przedstawione wszechstronnie, omówione w aspekcie historycznym, normatywnym i dogmatycznym. Ten pierwszy aspekt jest przedmiotem rozważań nie tylko w wyodrębnionym rozdziale 1, lecz także przy omawianiu poszczególnych instytucji postępowania przygotowawczego, których analiza w aktualnym stanie prawnym została poprzedzona prezentacją rozwiązań przyjętych w kodeksach postępowania karnego z 1928 r., 1969 r. i 1997 r. oraz ich nowelizacjach.

W ten sposób został podsumowany cały dorobek zarówno polskiej doktryny procesu karnego, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych. Całość rozważań jest ujęta w dziewięciu rozdziałach, a kryteriami ich wyodrębnienia są etap postępowania przygotowawczego albo określone instytucje karnoprocesowe.

Rozdział 1 obejmuje rozważania związane z genezą postępowania przygotowawczego oraz jego ewolucją w Polsce. Przedmiotem rozważań jest stadium postępowania karnego w średniowieczu, w czasach nowożytnych w procesach ziemskim, miejskim i wiejskim, w zaborach pruskim, austriackim i rosyjskim, po odzyskaniu niepodległości do czasu wydania kodeksu postępowania karnego z 1928 r., w kodeksie postępowania karnego z 1928 r. i kodeksie postępowania karnego z 1969 r.

W rozdziale 2 przemyślenia naukowe koncentrują się wokół celów postępowania przygotowawczego. Dotyczą one takich zagadnień, jak: pojęcie celu, cele postępowania przygotowawczego w polskich kodeksach postępowania karnego, cele postępowania przygotowawczego w kontekście celów postępowania karnego, cele postępowania przygotowawczego (ustalenie, czy

¹ L. Schaff, *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961, s. 130.

został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo, wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy, zebranie danych o podejrzanym, wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu).

Rozdział 3 dotyczy postępowania sprawdzającego, w którym omówione są: przedmiot procesu, pojęcie sprawdzenia, formy sprawdzenia, pojęcie i kształtowanie się postępowania sprawdzającego, postępowanie sprawdzające w kodeksie postępowania karnego z 1997 r., w tym organy prowadzące postępowanie sprawdzające, przesłanki, czynności i termin postępowania sprawdzającego, czynności operacyjno-rozpoznawcze w kontekście postępowania sprawdzającego, nadzór prokuratora nad postępowaniem sprawdzającym oraz charakter postępowania sprawdzającego.

W rozdziale 4 analizie zostało poddane postępowanie w niezbędnym zakresie. Szczególna uwaga jest poświęcona ogólnej charakterystyce postępowania w niezbędnym zakresie, ewolucji postępowania w niezbędnym zakresie oraz czynności niepowtarzalnych w polskim prawie, postępowaniu w niezbędnym zakresie w modelu postępowania przygotowawczego, celom, funkcji i przesłankom postępowania w niezbędnym zakresie, zakresowi przedmiotowemu postępowania w niezbędnym zakresie (organom uprawnionym do jego przeprowadzenia, osobie podejrzaney), zakresowi przedmiotowemu postępowania w niezbędnym zakresie (przedmiotowym granicom pierwszego i drugiego stopnia, śladom i dowodom przestępstwa, oględzinom, przeszukaniu, czynnościom podejmowanym w stosunku do osoby podejrzaney, innym niezbędnym czynnościom przedsięwziętym wobec osoby podejrzaney, okazaniu, eksperymentowi procesowemu, badaniom przesiewowym i badaniom przy użyciu wariografu, czynnościom niepowtarzalnym, przesłuchaniu świadka przez sąd, przesłuchaniu osoby podejrzaney o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów), zakresowi temporalnemu tego postępowania oraz czynnościom zabezpieczającym ślady i dowody przestępstwa w postępowaniu w sprawach z oskarżenia prywatnego.

Rozdział 5 poświęcony jest formom postępowania przygotowawczego będącym zasadniczym elementem struktury postępowania przygotowawczego, wpływającym na przyjęty model tego stadium procesu karnego. Analizowane są w nim: pojęcia formy postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1928 r. oraz w latach 1944–1969, śledztwo i dochodzenie w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. i kodeksie postępowania karnego z 1997 r. oraz jego nowelizacjach.

W rozdziale 6, mającym za przedmiot przebieg postępowania przygotowawczego, rozważania obejmują: wszczęcie śledztwa lub dochodzenia, odmowę wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, przedstawienie zarzutów, czynności w postępowaniu przygotowawczym, udział stron w postępowaniu przygotowawczym, udział obrońcy w postępowaniu przygotowawczym, zakończenie postępowania przygotowawczego.

W ramach wszczęcia śledztwa zostały omówione: kształtowanie się wszczęcia postępowania przygotowawczego, przesłanki wszczęcia postępowania przygotowawczego, zawiadomienie o przestępstwie, w tym kształtowanie się zawiadomienia o przestępstwie, istota i rodzaje zawiadomień o przestępstwie, skutki niedopełnienia obowiązku zawiadomienia o przestępstwie, forma zawiadomienia o przestępstwie.

Przy omawianiu odmowy wszczęcia postępowania zostały przedstawione: kształtowanie się odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego, odmowa wszczęcia śledztwa lub dochodzenia w kodeksie postępowania karnego, przyczyny odmowy wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, organy uprawnione do podjęcia takiej decyzji, a mianowicie organy uprawnione do odmowy wszczęcia śledztwa oraz do odmowy wszczęcia dochodzenia, forma odmowy wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, termin wydania postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, zawiadomienie o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, zaskarżalność postanowień o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, uprawnienie do zaskarzania postanowień o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, w tym uprawnienie do wniesienia zażalenia (pokrzywdzony, instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, osoba, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie), postępowanie w przedmiocie zażalenia, wzruszenie postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub dochodzenia, zażalenie na bezczynność w zakresie rozpoznania zawiadomienia o przestępstwie.

W kwestii przedstawienia zarzutów rozważania koncentrują się na: kształtowaniu się instytucji przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym, sporządzeniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, podstawie faktycznej tego postanowienia, momencie sporządzenia i strukturze postanowienia, wymogach ogólnych postanowienia (wskazaniu podejrzanego, dokładnym określeniu zarzucanego czynu, podaniu kwalifikacji prawnej czynu), ogłoszeniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, pouczeniu podejrzanego, jego przesłuchaniu, chronologii czynności (udziale obrońcy, przebiegu przesłuchania, protokolowaniu czynności przesłuchania, użyciu urządzenia rejestrującego obraz lub dźwięk, udziale tłumacza, złożeniu wyjaśnień w formie

pisemnej), uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, skuteczności przedstawienia zarzutów, konsekwencjach ukrywania się podejrzanego lub jego nieobecności w kraju, skutkach przedstawienia zarzutów (skutkach procesowych, skutkach pozaprosowych: w stosunkach służbowych i pracowniczych, utracie lub ograniczeniu uprawnień, możliwości pozyskiwania określonych informacji, ograniczeniu udziału w komisjach egzaminacyjnych, pozostałych skutkach), obowiązku zawiadomienia o wszczęciu postępowania przeciwko osobie, modyfikacjach zarzutów (rodzaju modyfikacji zarzutów, zarzuceniu czynu nieobjętego wydanym uprzednio postanowieniem, zarzuceniu czynu w zmienionej w istotny sposób postaci, konwalidacji postanowienia o przedstawieniu zarzutów na etapie postępowania sądowego), zmianie kwalifikacji prawnej czynu na surowszą (kryteriach oceny surowości kwalifikacji prawnej, zmianie kwalifikacji na łagodniejszą lub równorzędną), czynnościach związanych z modyfikacją zarzutów, uproszczonej formie przedstawienia zarzutów (w czynnościach w niezbędnym zakresie, dochodzeniu i postępowaniu przyspieszonym).

Rozważania poświęcone czynnościom procesowym dotyczą: podziału czynności procesowych, czynności operacyjno-rozpoznawczych, podziału czynności ze względu na treść i charakter czynności (czynności faktycznych, spostrzeżeń procesowych, oświadczeń, w tym oświadczeń wiedzy, oświadczeń woli postulujących, oświadczeń woli imperatywnych, promulgacji i odwołałości czynności procesowych, niewadliwości czynności procesowych postępowania przygotowawczego), kompetencji organu postępowania przygotowawczego, wymogów modalnych czynności procesowych, tj. formy, podpisu, miejsca, języka, czasu oraz niedopuszczalności, bezzasadności, bezskuteczności i nieważności czynności procesowych.

W zakresie udziału stron w postępowaniu przygotowawczym są poruszane zagadnienia dotyczące udziału stron w postępowaniu przygotowawczym w kodeksach postępowania karnego z 1928 r., 1969 r. i 1997 r. W tym ostatnim wypadku szczegółowej analizie zostały poddane: inicjowanie czynności postępowania przygotowawczego przez strony, udział pokrzywdzonego w czynnościach niepowtarzalnych (pojęcie i istota czynności niepowtarzalnych, prawo pokrzywdzonego do udziału w tych czynnościach, prawo do żądania przesłuchania świadka przez sąd w przypadku niebezpieczeństwa niemożności przesłuchania go na rozprawie), udział pokrzywdzonego w innych niż niepowtarzalne czynnościach postępowania przygotowawczego, udział stron w czynnościach dochodzenia w niezbędnym zakresie oraz prawo do zaskarżania decyzji procesowych wydawanych w czasie trwania postępowania przygotowawczego.

Rozważania odnoszące się do udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym obejmują: kształtowanie się udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym, standard strasburski efektywnej obrony w postępowaniu przygotowawczym, wstąpienie obrońcy do procesu i udział w przesłuchaniu podejrzanego, poufność kontaktów obrońcy z podejrzanym, prawo obrońcy do zapoznania się z aktami postępowania, składanie wniosków dowodowych przez obrońcę, udział obrońcy oskarżonego w czynnościach śledztwa i dochodzenia, rolę obrońcy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, udział obrońcy w końcowym zapoznaniu się z aktami postępowania oraz dopuszczalność śledztw własnych adwokatów.

Analiza zakończenia postępowania przygotowawczego dotyczy: formy zakończenia postępowania przygotowawczego, kształtowania się zamknięcia postępowania przygotowawczego (zamknięcie postępowania przygotowawczego w kodeksach postępowania karnego z 1928 r., 1967 r. i 1997 r. oraz ich nowelizacjach), zamknięcia postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. po nowelizacji z 11 marca 2016 r., tj. końcowego zaznajomienia z materiałami postępowania przygotowawczego (podmiotów uprawnionych do zaznajomienia z materiałami postępowania, wniosku o końcowe zaznajomienie z materiałami postępowania przygotowawczego, powiadomienia o możliwości przejrzenia akt i wyznaczenia terminu zapoznania się z nimi, udostępnienia akt do przejrzenia, udziału podejrzanego w zaznajomieniu, sposobu zaznajomienia z materiałami postępowania, czasu zaznajamiania, dokumentowania zaznajomienia, wniosków składanych po zaznajomieniu), a następnie wydania postanowienia o zamknięciu śledztwa lub dochodzenia oraz skutków procesowych niezaznajomienia z materiałami postępowania.

Rozdział 7 zawiera rozważania dotyczące nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym i obejmuje: kształtowanie się nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym, nadzór procesowy (zakres nadzoru, sposoby sprawowania nadzoru, podjęcie i wznowienie postępowania przygotowawczego, nadzwyczajne uchylenie prawomocnego postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego przez Prokuratora Generalnego), nadzór służbowy prokuratora oraz nadzór służbowy innych organów prowadzących postępowanie przygotowawcze.

W rozdziale 8, którego przedmiotem są czynności sądu w postępowaniu przygotowawczym, wprowadzeniem do tematu jest prezentacja modeli udziału sądu w stadium poprzedzającym rozprawę sądową (modele: angielski, francuski, niemiecki i rosyjski), po czym rozważania dotyczą: czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym w kodeksie postępowania kar-

nego z 1997 r., w tym wyboru modelu postępowania przygotowawczego, czynności decyzyjnych sądu (zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej szczególnie chronionej, orzekania o badaniach psychiatrycznych podejrzanego połączonych z obserwacją w zakładzie leczniczym, zatrzymywania pism oraz innych dokumentów związanych z wykonywaniem funkcji obrońcy, orzekania o zniszczeniu przedmiotów i substancji niebezpiecznych, zarządzenia podsłuchu procesowego, stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania, orzekania o wydaniu europejskiego nakazu aresztowania, orzekania w przedmiocie aresztowania jako kary porządkowej, orzekania pieniężnej kary porządkowej wobec obrońcy lub pełnomocnika, orzekania przepadku przedmiotów poręczenia majątkowego oraz ściągnięcia sumy poręczenia, wydania listu żelaznego, orzekania przepadku, umorzenia postępowania przygotowawczego i zastosowania środków zabezpieczających), czynności kontrolnych sądu (kontroli zasadności nałożonej przez prokuratora kary pieniężnej za nieudzielanie wyjaśnień w wyznaczonym terminie w razie stwierdzenia w postępowaniu karnym poważnego uchybienia w działaniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, zasadności kary pieniężnej nałożonej przez prokuratora na dziekana właściwej rady za nienadesłanie w wyznaczonym terminie informacji o podjętych działaniach wynikających z zażądania o rażącym naruszeniu przez obrońcę lub pełnomocnika strony obowiązków procesowych w postępowaniu przygotowawczym, kontroli decyzji prokuratora o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka, kontroli decyzji prokuratora dotyczącej przeszukania, decyzji prokuratora dotyczącej zatrzymania korespondencji, przesyłek oraz wykazów połączeń telekomunikacyjnych, postanowień prokuratora w przedmiocie kontroli i utrwalania rozmów telefonicznych w wypadkach niecierpiących zwłoki, zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania, ukarania świadka, biegłego, tłumacza i specjalisty karą pieniężną, decyzji prokuratorskich w przedmiocie orzekania środków zapobiegawczych, postanowień prokuratora o zabezpieczeniu majątkowym, decyzji prokuratorskich o zaniechaniu ścigania, postanowień prokuratorskich w przedmiocie wystąpienia do państwa członkowskiego Unii Europejskiej o wykonanie postanowienia o zatrzymaniu dowodów lub zabezpieczeniu mienia, kosztów w postępowaniu przygotowawczym), czynności dowodowych sądu, subsydiarnego aktu oskarżenia, czynności decyzyjnych i kontrolnych sądu w postępowaniu przygotowawczym wynikających z ustawy o świadku koronnym (zażalenia na postanowienie o wznowieniu postępowania, zażalenia na postanowienie w przedmiocie zastosowania ochrony lub pomocy dla świadka koronnego i osoby dla niego najbliższej, zażalenia na postanowienie prokuratora o zwro-

cie właściwemu organowi równowartości świadczeń otrzymanych w ramach pomocy udzielonej świadkowi koronnemu).

Rozdział 9 jest poświęcony sposobom zakończenia postępowania przygotowawczego. Omówione zostały: kształtowanie się sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego, tj. umorzenia postępowania przygotowawczego, warunkowego umorzenia postępowania przygotowawczego, aktu oskarżenia, wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy, a także sposobów zakończenia postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (umorzenie śledztwa lub dochodzenia, wnioski o umorzenie postępowania przygotowawczego i zastosowanie środków zabezpieczających, wnioski o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego, wnioski o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie kary lub innych środków, akt oskarżenia).

W ramach prezentacji umorzenia śledztwa lub dochodzenia zostały przeanalizowane podstawy umorzenia postępowania przygotowawczego, rodzaje przyczyn umorzenia postępowania przygotowawczego, w tym przyczyny faktyczne (niepopelnienie czynu, brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, niewykrycie sprawcy przestępstwa, okoliczność, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa, brak interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu, brak interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu przestępstwa prywatnoskargowego) i prawne (czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, znikoma społeczna szkodliwość czynu, niepodleganie karze, śmierć podejrzanego, przedawnienie karalności, prawomocne ukończenie postępowania karnego co do tego samego czynu tej samej osoby, toczenie się wcześniej wszczętego postępowania karnego co do tego samego czynu tej samej osoby, niepodleganie sprawcy orzecznictwu polskich sądów karnych, brak wymaganego zezwolenia na ściganie, brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, inna okoliczność wyłączająca ściganie obejmująca: niektóre ustawowe okoliczności wyłączające bezprawność czynu, pozaustawowe okoliczności wyłączające bezprawność czynu, konsumpcję skargi publicznej, obowiązywanie zakazu *reformationis in peius*, czyn współukarany, brak zgody państwa wydającego na pociągnięcie oskarżonego do odpowiedzialności karnej, quasi-list żelazny, abolicję), oczywista niecelowość ścigania ze względu na rodzaj i wysokość kary prawomocnie orzeczonej za inne przestępstwo, umorzenie postępowania na wniosek pokrzywdzonego o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych, niecelowość prowadzenia postępowania przygotowawczego ze względu na okoliczności popełnienia czynu i stopień jego społecznej szkodliwości, umorzenie postępowania

przygotowawczego w stosunku do sprawcy zbrodni nazistowskich, zbrodni komunistycznych oraz innych przestępstw stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne, popełnionych na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości, konkurencja przyczyn umorzenia, postępowanie w przedmiocie umorzenia postępowania przygotowawczego (organy uprawnione do umorzenia postępowania przygotowawczego, forma umorzenia postępowania przygotowawczego, struktura postanowienia o umorzeniu, czynności związane z wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego, wnioski o orzeczenie przepadku, zażalenie na postanowienie co do dowodów rzeczowych, zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia, czynności związane z umorzeniem śledztwa lub dochodzenia).

Rozważania dotyczące wniosku o umorzenie postępowania przygotowawczego i zastosowanie środków zabezpieczających obejmują: przesłanki skierowania wniosku, tj. dopuszczenie się przez podejrzanego czynu w stanie niepoczytalności oraz istnienie podstawy do zastosowania środka zabezpieczającego, organy uprawnione do złożenia wniosku, termin złożenia wniosku, środki zabezpieczające, które mogą być zawarte we wniosku (elektroniczna kontrola miejsca pobytu, terapia, terapia uzależnień, pobyt w zakładzie psychiatrycznym), warunki formalne wniosku i jego treść.

Przedmiot analizy wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego stanowią przesłanki jego stosowania (niebędące znacznymi winą i społeczną szkodliwością czynu, niebudzące wątpliwości okoliczności popełnienia czynu, zagrożenie przestępstwa karą nieprzekraczającą pięciu lat pozbawienia wolności, niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne, pomyślna prognoza kryminologiczna co do sprawcy), okres próby, upływ okresu próby, postępowanie w przedmiocie wniosku o warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego (charakter prawny wniosku, organy uprawnione do złożenia wniosku, termin wniesienia wniosku, warunki formalne wniosku).

Jeśli chodzi o wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie kary lub innych środków, to odrębnie zostały przedstawione wnioski wniesione zamiast aktu oskarżenia (art. 335 § 1 k.p.k.) oraz wnioski dołączony do aktu oskarżenia (art. 335 § 2 k.p.k.). Różnią się one podstawą faktyczną uzasadniającą ich wniesienie oraz wymogami formalnymi. Uwaga koncentruje się na porozumieniu między prokuratorem a podejrzanym, warunkach złożenia wniosku o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego zamiast aktu oskarżenia (popełnieniu występku, niebudzących wątpliwości okolicznościach popełnienia przestępstwa i winy podejrzanego, przyznaniu

się podejrzanego do winy, postawie oskarżonego wskazującej, że cele postępowania zostaną osiągnięte, uwzględnieniu prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, uzgodnieniu przez prokuratora z podejrzanym kary lub innych środków, ograniczeniu czynności dowodowych, organach uprawnionych do wystąpienia z wnioskiem i warunkach formalnych wniosku). Omawiając wniosek dołączany do aktu oskarżenia, eksponuje się nowe elementy, które nie występują w poprzednio omawianym wniosku.

W zakresie aktu oskarżenia rozważania koncentrują się na: pojęciu i funkcjach aktu oskarżenia, organach uprawnionych do jego wniesienia, podstawie faktycznej tego aktu, terminie jego wniesienia, warunkach formalnych (jego formie, strukturze obejmującej: nagłówek, treść, dane oskarżonego, dane o zastosowaniu środka zapobiegawczego oraz zabezpieczenia majątkowego, konkluzję, powrotność do przestępstwa i inne okoliczności obostrzające kwalifikację prawną czynu, właściwość sądu, listę osób, których wezwania oskarżyciel żąda, wykaz innych dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie głównej domaga się oskarżyciel, podpis), a także na załącznikach do aktu oskarżenia: obligatoryjnych (uzasadnieniu aktu oskarżenia, liście ujawnionych osób pokrzywdzonych i innych osób, załączniku adresowym do akt sprawy, odpisach aktu oskarżenia) i fakultatywnych, czyli wniosku o zaniechanie wezwania i odczytanie na rozprawie zeznań świadków oraz czynnościach związanych z wniesieniem aktu oskarżenia do sądu.

Poważnym utrudnieniem w opracowaniu tomu były liczne i gruntowne zmiany kodeksu postępowania karnego wprowadzone ustawą z 27 września 2013 r., które wprawdzie w niewielkim stopniu dotknęły postępowania przygotowawczego, lecz w kontekście pogłębionej kontradiktoryjności rozprawy głównej dotyczyły istotnych czynności, a mianowicie zebrania, zabezpieczenia i utrwalenia dowodów oraz czynności związanych ze sporządzeniem i wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. Z kolei nowelizacja z 11 marca 2016 r. w zasadzie przywróciła stan poprzedni, a że została uchwalona w czasie, gdy prace nad niniejszym opracowaniem były w końcowym stadium, konieczna było pilna aktualizacja przygotowanych już tekstów.

Ryszard A. Stefański

Warszawa, maj 2016 r.

ROZDZIAŁ 1

EWOLUCJA MODELU POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO W POLSKIM PRAWIE KARNYM PROCESOWYM

1.1. Uwagi ogólne	50
1.2. Okres średniowiecza	52
1.3. Czasy nowożytne	56
1.3.1. Proces ziemski	56
1.3.2. Proces miejski	59
1.3.3. Proces wiejski	64
1.4. Lata 1772/1795–1918	66
1.4.1. Uwagi ogólne	66
1.4.2. Zabór pruski	66
1.4.3. Zabór austriacki	71
1.4.4. Zabór rosyjski	76
1.5. Lata 1918–1997	80
1.5.1. Do czasu wydania kodeksu postępowania karnego z 1928 r.	80
1.5.2. Kodeks postępowania karnego z 1928 r.	89
1.5.3. Kodeks postępowania karnego z 1969 r.	108

Literatura: **A. Baj**, *Dochodzenie w Kodeksie postępowania karnego z 19 marca 1928 r.*, Prokuratura 2011, nr 3; **O. Balzer**, *Przewód sądowy polski w zarysie*, Lwów 1935; **J. Bardach**, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, *Do połowy XV wieku*, Warszawa 1964; **E. Borkowska-Bagieńska**, **B. Lesiński**, *Historia prawa sądowego. Zarys wykładu*, Poznań 2004; **K. Bukowska**, *Proces w prawie miejskim*, w: Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1968; **M. Cieślak**, *Przygotowawcze stadium procesu karnego (pojęcie – zakres – funkcje – struktura)*, w: *Postępowanie przygotowawcze. Węzłowe problemy na tle radzieckiego i polskiego prawa karnego procesowego*, red. M. Cieślak, Kraków 1973; **W. Daszkiewicz**, *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, Warszawa 1960; **W. Daszkiewicz**, **K. Paluszkievicz-Daszkiewicz**, *Proces karny i materialne prawo karne w Polsce w latach 1918–1939*, Toruń 1965; **A. Dziadzio**, *Historia prawa*, Warszawa 2008; **A. Gaberle**, *Umorzenie postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972; **S. Glaser**, *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928; S. Glaser, *Zarys polskiego procesu karnego wraz*

z prawem o ustroju sądów powszechnych, Warszawa 1929; **M.M. Gondek**, *Austriacka procedura karna z 1853 i 1873 roku w praktyce orzeczniczej sądów krakowskich*, SDPiPP 2013, t. XVI; **J. Grajewski**, *Ingerencja sądu w postępowanie przygotowawcze w świetle przepisów nowego Kodeksu postępowania karnego (zarys problematyki)*, w: Skrętowicz, *Nowy kodeks*; **T. Grzegorzczak**, **B. Wójcicka**, *Dochodzenie i śledztwo w Nowym Kodeksie postępowania karnego*, w: Skrętowicz, *Nowy kodeks*; **W. Grzeszczyk**, *Postępowanie przygotowawcze w kodeksie postępowania karnego*, Kraków 1998; **K. Grzybowski**, *Historia państwa i prawa Polski*, t. IV, *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982; **P. Hachulski**, *Postępowanie przygotowawcze w dwudziestolecie*, *Prob. Praw.* 1970, nr 7–8; **Historia państwa i prawa Polski. Źródła**, wyb. F. Połomski, P. Jurek, Wrocław 1998; **Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł**, oprac. A. Dziadzio, D. Malec, Kraków 2000; **L. Hochberg**, **A. Murzynowski**, **L. Schaff**, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1959; **R. Hube**, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, w: R. Hube, *Pisma*, t. II, Warszawa 1905; **S. Kalinowski**, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 1957; **Z. Kegel**, **A. Kordik**, *Postępowanie karne*, cz. 2, *Przebieg postępowania*, Wrocław 1970; **A. Kiełtyka**, *Prokurator w śledztwie po nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1997 r.*, w: *Iure et facto. Księga jubileuszowa ofiarowana Doktorowi Józefowi Gurgulowi*, red. J. Wójcikiewicz, Kraków 2006; **K. Koranyi**, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, t. II, *Epoka feudalizmu*, Warszawa 1953; **J. Koredczuk**, „*Prawo ubogich*”, czyli rzecz o próbie pogodzenia interesu jednostki z interesem państwa, w: *Podstawy materialne państwa. Zagadnienia prawnohistoryczne*, red. D. Bogacz, M. Tkaczuk, Szczecin 2006; **J. Koredczuk**, *Udział obrońcy w czynności przedstawienia podejrzanemu zarzutów według k.p.k. z 1969 r.*, *AUW* 1988, nr 982; **J. Koredczuk**, *Wpływ francuskiego kodeksu postępowania karnego z 1808 roku na polski kodeks postępowania karnego z 1928 roku*, w: *Ze studiów nad tradycją prawa*, red. E. Kozerska, P. Sadowski, A. Szymański, Warszawa 2012; **J. Koredczuk**, *Wpływ nurtu socjologicznego na kształt polskiego prawa karnego procesowego w okresie międzywojennym (Les classiques modernes)*, Wrocław 2007; **K. Krauza**, *Reformy austriackiej procedury karnej w dobie Wiosny Ludów*, SDPiPP 2013, t. XVII; **P. Kruszyński**, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 1983; **E. Krzymuski**, *Wykład procesu karnego austriackiego*, Kraków 1891; **E. Krzymuski**, *Wykład procesu karnego. Ze stanowiska nauki i prawa obowiązującego w b. dzielnicy austriackiej oraz z uwzględnieniem ważniejszych różnic na innych ziemiach polskich*, Kraków 1922; **C. Kulesza**, *Sędzia śledczy: inkwizytor czy gwarant praw jednostki? Refleksje historyczno-prawnoporównawcze*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu, w czterdziestopięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, ks. 2, red. M. Mikołajczyk i inni, Białystok-Katowice 2010; **M. Lipczyńska**, *Oskarżenie prywatne*, Warszawa 1977; **A. Lityński**, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013; **R. Łaszewski**, *Wiejskie prawo karne w Polsce XVII i XVIII wieku*, Toruń 1988; **R. Łaszewski**, *Wymiar sprawiedliwości we wsiach województwa chełmińskiego w XVII i XVIII wieku. Organizacja sądownictwa i postępowanie sądowe*, Toruń 1974; **T. Maciejewski**, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2003; **F. Maciejowski**, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem kodexu kar głównych i poprawczych*

z dniem 20 grudnia – 1 stycznia 1848 r. w Królestwie Polskim obowiązującego tudzież ustawy przechodniej i instrukcji dla sądów, Warszawa 1848; **K. Małkowski**, *Przepisy postępowania sądowego w sprawach karnych*, Warszawa 1865; **K. Marszał**, *Przebieg procesu karnego*, cz. 1, *Postępowanie przygotowawcze*, Katowice 1979; **W. Mauersberger**, *Znaczenie wniosku prokuratora w przedmiocie uzupełnienia śledztwa i zabezpieczenia obwinionego*, GSW 1889, R. 17, nr 27; **J. Migdał, J. Raglewski**, *Kara pozbawienia wolności. Zarys dziejów polskiej doktryny, prawa i praktyki penitencjarnej*, Gdańsk 2005; **M. Mikołajczyk**, *Czynności przygotowawcze w sprawach kryminalnych rozpoznawanych przez sądy miejskie w Polsce XVI–XVIII wieku*, DP 2011, t. IV; M. Mikołajczyk, *Kilka uwag o torturach w prawie ziemskim w Polsce*, w: *Z dziejów sądów i prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1992; M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstania procesu mieszanego. Zmiany w polskim procesie karnym w latach 1764–1794*, Katowice 1991; M. Mikołajczyk, *Proces karny w miastach polskich (XVI–XVIII w.) – jedność czy wielość procedur?*, ZPUKSW 2011, nr 11.2; M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny w miastach Małopolski XVI–XVIII wieku*, Katowice 2013; **A. Mogilnicki**, *Czynności sądowe w toku dochodzenia według k.p.k. i projektu Komisji Kodyfikacyjnej*, GSW 1929, R. 57, nr 49; A. Mogilnicki, *Dochodzenie według k.p.k. i projektu Komisji Kodyfikacyjnej*, GSW 1929, R. 57, nr 48; A. Mogilnicki, *Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu odrodzonego Państwa Polskiego*, GSW 1928, R. 56, nr 46; A. Mogilnicki, *Śledztwo i akt oskarżenia według k.p.k. i projektu Komisji Kodyfikacyjnej*, GSW 1930, R. 58, nr 2; **A. Mogilnicki, E.S. Rappaport**, *Ustawa postępowania karnego tymczasowo obowiązująca w okręgach sądów apelacyjnych warszawskiego i lubelskiego oraz na obszarze ziem wschodnich*, Warszawa 1919; **M. Moras**, *Ordynacja karnoprocesowa z 1788 roku na tle historii procesu inkwizycyjnego w monarchii habsburskiej*, Kraków 2011 (rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem A. Dziadzio); **W. Nestorowicz**, *Stanowisko sędziego śledczego u nas i na zachodzie*, GS 1932, R. 4, nr 3; **J. Nisenson, M. Siewierski**, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem i orzecznictwem*, Warszawa 1939; **S. Płaza**, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1, X–XVIII w., Kraków 1997; S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 2, *Polska pod zaborami*, Kraków 2002; **J. Radlińska**, *Usunięcie istotnych braków postępowania przygotowawczego w trybie art. 397 k.p.k.*, Prok. i Pr. 2004, nr 9; **S. Salmonowicz**, *Proces karny 1772–1848*, w: *Historia państwa i prawa Polski*, t. III, *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981; **L. Schaff**, *Zakres i formy postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1961; **K. Sójka-Zielińska**, *Historia prawa*, Warszawa 1981; **S. Stachowiak**, *Charakter prawny wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania karnego przez sąd*, w: Skrętowicz, *Nowy kodeks*; **R.A. Stefański**, *Końcowe zapoznanie z materiałami postępowania przygotowawczego w świetle noweli z dnia 27 września 2013 r.*, Prok. i Pr. 2015, nr 1–2; R.A. Stefański, *Krytycznie o obecnym modelu postępowania przygotowawczego*, w: Hofmański, *Węzłowe problemy*; **D. Tarnowska**, *Różnice między dochodzeniem a śledztwem w polskim procesie karnym*, Szczecin 2009; **P. Tomaszewski**, *Uwagi na temat podstaw umorzenia i odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego*, WPP 1982, nr 3; **R. Tomczyk**, *Proces karny w monarchii habsburskiej. Od drugiej połowy XVIII wieku do 1918 roku*, EH 2013, nr 1; **J. Tylman**, *Postępowanie przygotowawcze*

w procesie karnym, Warszawa 1998; J. Tylman, *Rozwój systemu postępowania przygotowawczego w latach 1944–1956*, ZNUŁ 1957, z. 6; J. Tylman, *Uwagi o modelu postępowania przygotowawczego*, w: P. Hofmański, *Węzłowe problemy*; J. Tylman, *Wszczęcie postępowania karnego*, NP 1955, nr 4; J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965; **W. Uruszcak**, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I, (966–1795), Warszawa 2010; **S. Waltoś**, *Kodeks postępowania karnego z 1997 r. – między tradycją a wyzwaniem współczesności*, w: Skrętowicz, *Nowy kodeks*; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968; S. Waltoś, *Sędzia śledczy – rys historyczny*, w: *Konferencja. Nowy model postępowania przygotowawczego – sędzia śledczy*. Warszawa, 22 marca 2010 r., red. P. Zieliński, Warszawa 2010; **H.A. Zacharia**, *Wykład postępowania karnego niemieckiego*, t. I, Warszawa 1874; **J. Zagrodnik**, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, Warszawa 2013; **W. Zarzycki**, *Prokuratura w zaborze pruskim i austriackim w II połowie XIX wieku*, Prob. Praw. 1970, nr 11–12; **Z. Zdrójkowski**, *Postępowanie procesowe w sądach wiejskich*, w: Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, *Od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1968; Z. Zdrójkowski, *Teodor Ostrowski (1750–1802). Pisarz dawnego polskiego prawa sądowego (proces, prawo prywatne i karne)*, Warszawa 1956; GSW 1885, R. 13, nr 14; GSW 1931, R. 59, nr 15; RPEiS 1931, z. 3.

1.1. UWAGI OGÓLNE

Postępowanie przygotowawcze jest pierwszym ze stadiów procesu karnego poprzedzających postępowanie jurysdykcyjne (rozprawę sądową) i następujące po nim postępowanie wykonawcze. Jego celem na ogół jest wstępne merytoryczne poznanie i ustalenie przedmiotu przyszłego procesu karnego. Rozpoczyna się ono wraz z pierwszą czynnością procesową w sprawie, a kończy wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. Można wyróżnić w jego ramach trzy fazy:

- 1) tzw. postępowanie wstępne;
- 2) postępowanie właściwe;
- 3) przygotowanie aktu oskarżenia.

Nazwą „postępowanie przygotowawcze, na ogół obejmuje się te trzy fazy. Jest to modelowy, wzorcowy przebieg postępowania karnego (obejmujący także postępowanie przygotowawcze), dający się jednakże wyodrębnić dopiero dziś, współcześnie. Natomiast do początku XIX w. rozdzielenie postępowania przygotowawczego i rozprawy sądowej niekiedy w praktyce w ogóle nie było możliwe.

Do oddzielenia funkcji ścigania i śledztwa od sądenia, a więc rozdzielenia postępowania przygotowawczego i rozprawy sądowej, doszło na ziemiach polskich dopiero z chwilą wprowadzenia procesu karnego o charakterze mieszanym, czyli na przełomie XVIII i XIX w. W postępowaniu przygotowawczym

początkowo przeważały elementy inkwizycyjne. Dopiero z czasem zwiększył się w nim udział podejrzanego i jego obrońcy oraz jego kontradiktoryjność¹.

Najważniejszą fazą postępowania przygotowawczego jest faza postępowania właściwego, która może mieć formę dochodzenia lub śledztwa. Wiązało się z nimi w postępowaniu przygotowawczym wyróżnienie postępowania w sprawie (*in rem*) i postępowania przeciwko osobie (*in personam*).

Pomimo że generalnie postępowanie przygotowawcze obejmowało zarówno dochodzenie, jak i śledztwo, nie oznacza to, że nie podlegało ono żadnym zmianom. Na przestrzeni dziejów zmieniały się także inne elementy składające się na jego strukturę, takie jak:

- 1) funkcje, cele oraz stosunek do postępowania sądowego (rozprawy sądowej);
- 2) organy biorące w nim udział oraz stopień jego podporządkowania organom oskarżycielskim;
- 3) prowadzone w jego ramach postępowanie dowodowe oraz stosowane środki zapobiegawcze;
- 4) pozycja podejrzanego i jego obrońcy;
- 5) formy jego zakończenia.

Zmianie ulegał przede wszystkim zakres jego regulacji prawnej, tego, co bezpośrednio oraz pośrednio wchodzi do postępowania przygotowawczego. Przykładem mogą tu być postanowienia księgi VI k.p.k. z 1928 r., działu VII k.p.k. z 1969 r. czy obecnie obowiązującego działu VII k.p.k. Jak bowiem zauważył M. Cieślak, „postępowanie przygotowawcze» oderwane od jakiegokolwiek systemu prawnego straciłoby wszelki sens”².

W dziejach postępowania karnego można wyróżnić trzy jego formy: skargową, inkwizycyjną i mieszaną. Jednym z czynników, które miały wpływ na ich wyodrębnienie, był stosunek postępowania przygotowawczego do postępowania sądowego (rozprawy sądowej). Polski proces karny współcześnie ma charakter mieszany, jednakże wymieszanie różnorodnych elementów w jego ramach nie dowodzi wcale, że ma on charakter mieszany. Decyduje o tym bowiem przede wszystkim charakter określonego w nim postępowania przygotowawczego i postępowania sądowego³.

Postępowanie przygotowawcze jest tą instytucją w ramach polskiego prawa karnego procesowego, która na przestrzeni dziejów przeszła chyba największą ewolucję.

¹ A. Dziadzio, *Historia prawa...*, s. 440.

² M. Cieślak, *Przygotowawcze stadium procesu karnego...*, s. 12–13.

³ M. Mikołajczyk, *Na drodze do powstania...*, s. 113.

1.2. OKRES ŚREDNIOWIECZA

Postępowanie sądowe w Polsce od początku charakteryzowały dwie cechy:

- 1) było ono wspólne zarówno dla spraw prywatnych (cywilnych), jak i karnych;
- 2) zarówno dla spraw prywatnych (cywilnych), jak i karnych rozwinął się proces skargowy (akuzacyjny), przy czym w przypadku spraw karnych występowały pewne odrębności.

Proces mógł być wszczęty jedynie na żądanie oskarżyciela. Miał charakter ustny i jawny; cechował go formalizm, jednakże nie był on tak skrupulatnie przestrzegany jak w innych krajach. Obejmował on przestępstwa ścigane zarówno z urzędu, jak i wskutek skargi poszkodowanego.

Skarżącym (*actor*) był ten, kto sam został pokrzywdzony, albo – w przypadku zabójstwa – byli nim krewni, którzy mieli prawo dopominania się od sprawcy przestępstwa (*reus*) opłaty za głowę zabitego, stąd główszczyzna. Zapewne również jeżeli przywilej zapewniał komuś prawo do pobierania kary pieniężnej za dokonanie przestępstwa w granicach jego majątku, a sąd nad nimi należał do kogoś innego, to wówczas osoba taka także miała prawo do zanoszenia skargi przeciwko temu, kto popełnił przestępstwo, mogąc domagać się zapłaty główszczyzny karnej⁴.

Prawo pociągnięcia do odpowiedzialności karnej służyło przede wszystkim księciu (panującemu), reprezentującemu władzę państwową. Szczególnie w początkowym okresie istnienia państwa polskiego, monarchii patrymonialnej, posiadał on najwyższą władzę sądową. Do przestępstw ściganych z urzędu należały przestępstwa przeciwko panującemu i państwu, interesom skarbu książęcego, służbie wojskowej, sądom, religii panującej, często zabójstwa i rabunki. Jeżeli sprawa nie należała do wyłącznej kompetencji księcia, ściganiem przestępstw zajmowali się wojewodowie, a zwłaszcza kasztelanowie. Do kompetencji tych ostatnich należało szczególnie ściganie zabójców, rozbójników i zawodowych złodziei. Kasztelan i rządcy dóbr książęcych (*procuratores*) ścigali i karali także ludzi polujących bezprawnie w lasach, w których polowanie należało do księcia. Należy także wspomnieć o mincerzach, którzy ścigali, więzili, oskarżali, a także karali osoby naruszające regale mennicze panującego, czyli głównie fałszerzy monet. Natomiast w tych miejscowościach, które były wyłączone spod jurysdykcji mincerzy, donosili oni tylko księciu o popełnionym prze-

⁴ R. Hube, *Prawo polskie...*, s. 543.

stępstwie, a ksiązę sam przez posłańca (*nuncius*) polecał zanosić oskarżenie przed właściwego sędziego⁵.

Wstępne czynności w sprawach karnych były podejmowane bądź to przez ludność zamieszkłą na danym terytorium na rozkaz władzy publicznej, bądź to bezpośrednio przez organa władzy⁶. Postępek sądowy, który w tym zakresie wykształcił się na ziemiach polskich, nie odbiegał od praktyki mającej miejsce w innych krajach europejskich, jak chociażby na sąsiadującej z Polską Rusi Kijowskiej⁷.

Obowiązek schwytania zabójcy, rabusia i złodzieja przyłapanego na gorącym uczynku i wydania go władzy ciążył na ludności zamieszkującej w danym opolu, obejmującym określone terytorium. Z obowiązkiem tym łączył się ściśle tzw. ślad (*vestigium*) znany w wielu krajach. Polegał on na obowiązku opola (wsi) ścigania „z krzykiem”, „z wołaniem” przestępcy, który dokonał zabójstwa, rabunku lub kradzieży i zbiegł. Gonienie śladem odbywało się do granicy sąsiedniej wsi, która zobowiązana była do podjęcia dalszego pościgu. Mieszkańcy opola lub wsi, którzy nie podjęli śladu bądź nie chcieli wydać sprawcy przestępstwa, ponosili zbiorową odpowiedzialność za niego⁸. Istnienie takiej praktyki potwierdzają postanowienia *Najstarszego Zwodu Prawa Polskiego*, czyli tzw. *Księgi elbląskiej*, spisu prawa zwyczajowego powstałego najprawdopodobniej w drugiej połowie XIII w.⁹

Pod wpływem nacisków oraz rozpadu instytucji opoli ciężar poszukiwania przestępców z instytucji śladu przeszedł z czasem najpierw na kasztelanów, potem na justycjariuszy-oprawców i na końcu na starostów, czyli podmioty, które z urzędu zajmowały się ściganiem przestępców publicznych. Najpoważniejsze zaś przestępstwa publiczne ścigane były przez urzędników centralnych, początkowo wojewodę, a później marszałka¹⁰.

Ściganie w większości spraw zależne jednakże było od osoby pokrzywdzonej danym przestępstwem. Jeżeli zdecydowała się ona na ściganie sprawcy przestępstwa, musiała złożyć skargę. Wówczas skarżący się na kogoś o popełnienie przestępstwa udawał się do właściwego sędziego i żądał zapoznania go. Natomiast sędzia poprzez swego urzędnika (służebnika) wzywał sprawcę przestępstwa, wyznaczając mu termin, w którym miał się stawić. By mieć pewność, że wezwany pojawi się w sądzie, służebnik pobierał od niego zakład, który w razie skazania oskarżonego przechodził na służebnika¹¹.

⁵ Tamże; J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. I, s. 339–340.

⁶ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. I, s. 341.

⁷ K. Koranyi, *Powszechna historia...*, t. II, s. 112.

⁸ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. I, s. 341–342.

⁹ *Historia państwa...*, wyb. F. Połomski, P. Jurek, s. 32.

¹⁰ S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. 1, s. 461.

¹¹ R. Hube, *Prawo polskie...*, s. 545.

Wykształcenie się procesu sądowego w Polsce było także związane ze stopniowym ograniczaniem postępowania arbitralnego, obowiązującego w postępowaniu w sprawach rozpatrywanych przez monarchę, który nie był związany ustaloną zwyczajowo praktyką postępowania sądowego. Stąd też w wielu przypadkach spraw ściganych z urzędu władca często wydawał wyroki arbitralnie bezpośrednio po powzięciu wiadomości o przestępstwie lub po przeprowadzeniu tylko wstępnego dochodzenia i nabraniu przekonania o winie oskarżonego, kierując się zemstą lub tzw. gniewem monarchy za pogwałcenie prawa. W arbitralny sposób postępowali również urzędnicy lokalni¹².

Arbitralność postępowania sądowego przed monarchą neutralizowało częściowo również postępowanie oczyszczające. Znane było ono właśnie w sprawach karnych ściganych z urzędu i polegało na prawie organów uprawnionych do prowadzenia postępowania arbitralnego do pozwania przed siebie pozwanego w celu oczyszczenia się przez niego z zarzutu przestępstwa. Wraz ze zjednoczeniem państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w. dalsze próby stosowania postępowania arbitralnego przez monarchę uznawano za nadużycie prawa i występowano przeciwko nim¹³.

Arbitralnie w postępowaniu sądowym w sprawach karnych stosowano także w tym czasie areszt, głównie przy ciężkich przestępstwach. Dowolność zastosowania aresztu oraz brak określenia czasu jego trwania przekształcały go w dotkliwy nieraz środek represji stosowany (do XV w.) wobec przeciwników politycznych oraz osób, które ściągnęły na siebie gniew władcy¹⁴.

Dlatego szlachta dążyła do ograniczenia stosowania aresztu na podstawie samego tylko podejrzenia o przestępstwo, uważając, że możliwe to winno być dopiero na podstawie wyroku skazującego. Udało się to osiągnąć w przywilejach jedlnieńsko-krakowskich, wydanych przez Władysława Jagiełłę, o nieetykalności osobistej z lat 1430–1433 (*neminem captivabimus*), które stanowiły ważną gwarancję praw oskarżonego. Przywilej *neminem captivabimus* przysługiwał jednak tylko szlachcie osiadłej, i to z wyjątkiem tzw. czterech artykułów grodzkich, obejmujących: podpalenie, napad na dom szlachcica, rabunek na drodze publicznej i porwanie kobiety. Z czasem wyjątki od zasady *neminem captivabimus* rozciągnięto ponadto na przypadki przyłapania na gorącym uczynku sprawców zabójstwa, kradzieży, pustoszenia i łupienia wsi. Zdaniem T. Ostrowskiego (wybitnego prawnika żyjącego pod koniec Rzeczypospolitej szlacheckiej) także w wymienionych przypadkach w stosunku do

¹² J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. I, s. 340.

¹³ Tamże, s. 341.

¹⁴ S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. 1, s. 461–462.

szlachty posesjonatów dopuszczalne było prewencyjne uwięzienie, ponieważ swoim czynem pozbawiali się oni sami prawa powoływania na przywilej *ne-minem captivabimus nisi iure victum*. Gdy aresztowano posesjonatę, w aktach sądowych wpisywano tak zwaną prezentę uwięzionego, sprawę wciągano do rejestru *incarceratorum* (uwięzionych), a aresztantowi przydzielano patrona (obrońcę)¹⁵. Natomiast wobec szlachty nieposesjonatów tymczasowe aresztowanie przed wyrokiem mogło być stosowane bez ograniczeń. Za wykonanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania był odpowiedzialny oskarżyciel prywatny, który sam dokonywał aresztowania oskarżonego oraz pokrywał koszty jego utrzymania w areszcie¹⁶.

Od czasów wydania przywilejów jedlneńsko-krakowskich podstawowym środkiem zapobiegawczym stało się rękojemstwo, początkowo stosowane tylko przy lżejszych przestępstwach. Później rozszerzono je na wszystkie sprawy, ale tylko w odniesieniu do szlachty osiadłej. Rękojemca poręczał swoim majątkiem, że obwiniony stawia się w sądzie i zadość uczyni wyrokowi. Niedanie rękoi groziło zastosowaniem aresztu¹⁷.

Statuty Kazimierza Wielkiego z XIV w. i późniejsza praktyka zachowały jedność procesu prywatnego i karnego. W procesie przed sądami prawa polskiego dominowała zasada skargowości. Skargowy charakter procesu łączył się z wyrzeczeniem się postępowania arbitralnego przez panującego i poddaniem spraw karnych procedurze sądowej typu skargowego¹⁸. Przesądzało to o decydującej roli poszkodowanego w zakresie inicjatywy ścigania sprawcy przestępstwa. Dlatego Statuty Kazimierza Wielkiego zakazały poszukiwania z urzędu zabójców, pozostawiając to inicjatywie prywatnej oskarżyciela. Takie jednak nastawienie zaczęło się zmieniać od XVI w. w miarę narastania w procesie w sprawach karnych elementów inkwizycyjnych¹⁹.

Wstępne stadium procesu w sprawach karnych zaczynało się od skargi pokrzywdzonego i miało na celu przede wszystkim ustalenie sprawcy przestępstwa. W sprawach prywatnoskargowych sprawę ustalenia osoby obwinionego prawo w zasadzie pozostawiało poszkodowanemu bądź – jeżeli ten nie żył – jego rodzinie. Jeżeli oskarżenie okazało się bezpodstawne, skarżący ponosił taką samą karę, jaka była przewidziana za dane przestępstwo. Obwiniony o popełnienie przestępstwa mógł się oczyścić własną przysięgą. Jeżeli jednak obwiniony dotychczas trzykrotnie był oskarżany o złodziejstwo lub

¹⁵ Z. Zdrójkowski, *Teodor Ostrowski...*, s. 113.

¹⁶ S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. 1, s. 462.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. I, s. 537.

¹⁹ S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. 1, s. 461.

łotrostwo i oczyszczał się od odpowiedzialności karnej za pomocą własnej przysięgi, to wówczas zgodnie ze statutem piotrkowskim z 1447 r. za czwartym razem był skazywany bez dowodu²⁰.

Z czasem w dawnym prawie polskim w sprawach karnych zaczęły się pojawiać elementy procesu inkwizycyjnego. Wyraziło się to przede wszystkim w charakterystycznym obowiązkowym przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (*inquisitio, scrutinium*). Przed sądami prawa polskiego pomimo to miało ono charakter wyjątkowy i było prowadzone wyjątkowo w odniesieniu do niektórych przestępstw lub osób. Przewidywał je przykładowo edykt wieluński z 1424 r. wydany przez Władysława Jagiełłę w stosunku do osób podejrzanych o herezję. Miały być one obowiązkowo poddane badaniu inkwizytorów kościelnych w celu ustalenia ich winy. Obowiązkowe śledztwo (*scrutinium*) prowadzone przez specjalną komisję miało również miejsce wobec posiadaczy ksiąg heretyckich²¹.

Procedura inkwizycyjna przede wszystkim była stosowana przez tzw. justycjariuszy (inaczej oprawców lub poprawców), którzy działali w Małopolsce za panowania dynastii Andegawenów i pierwszych Jagiellonów. Zajmowali się oni głównie ściganiem łupieżców i rabusiów. Swoim działaniem tak bardzo zaszli szlachcie za skórę, że doprowadziła ona do zniesienia tego urzędu w połowie XV w.²²

1.3. CZASY NOWOŻYTNE

1.3.1. PROCES ZIEMSKI

Wyraźne odmienności od procesu przed sądami miejskimi i wiejskimi wykształciły się w procesie ziemskim dopiero w czasach nowożytnych. Ma to przede wszystkim związek z tym, że jedyna kodyfikacja procesowa, jakiej udało się dokonać w Rzeczypospolitej szlacheckiej – *Formula processus* z 1523 r. – była pełna luk i niedoskonałości. Dlatego też kluczowa rola w dalszym kształtowaniu procesu ziemskiego w Polsce przypadła praktyce sądowej²³.

Zasadniczą cechą polskiego procesu ziemskiego było to, iż miał on charakter skargowy. Rozpoczynał się o od wniesienia pozwu (skargi), a kończył

²⁰ O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 165.

²¹ W. Uruszczyk, *Historia państwa...*, t. I, s. 287.

²² Tamże.

²³ O. Balzer, *Przewód sądowy...*, s. 13–14.

tw. zagruntowaniem sporu (*litis contestatio*). Wniesienie oskarżenia przez delatora było niezbędnym warunkiem rozpoczęcia postępowania kryminalnego. Musiał on posiadać mocne dowody przeciwko oskarżonemu, w razie bowiem nieudowodnienia zarzutu delatorowi groziła kara talionu²⁴.

Specyfika spraw o ukaranie za przestępstwo stała się przyczyną powstania w okresie od XVI do XVIII w. istotnych odrębności proceduralnych między postępowaniem sądowym w sprawach cywilnych a postępowaniem sądowym w sprawach karnych, którego podstawą było rozróżnienie, jakiego bezprawia dotyczyło postępowanie karne. Chodzi tutaj o rozwój – niezależnie od wspólnej dla spraw cywilnych i karnych – procedury akuzacyjnej, postępowania denuncjacyjnego i inkwizycyjnego²⁵.

Postępowanie denuncjacyjne (*per denuntiationem*) miało charakter pośredni między procesem na skargę a procesem inkwizycyjnym wszczętym z urzędu. Istotą tego postępowania było doniesienie (*denuntiatio*), które było warunkiem rozpoczęcia postępowania karnego, mogącego dalej przybrać bądź to formę procesu inkwizycyjnego, bądź to procesu akuzacyjnego. Doniesienie winien był złożyć uprawniony wnioskodawca, którym niekoniecznie musiała być osoba pokrzywdzona. Zwane było ono manifestem lub protestacją i dotyczyło popełnionego przestępstwa oraz poniesionych szkód, a także zawierało gotowość wniesienia oskarżenia. Było ono na ogół składane do urzędu grodzkiego²⁶. W przypadku niektórych przestępstw o charakterze publicznym zobowiązanymi do jego złożenia były osoby piastujące określony urząd. Przykładowo konstytucja z 1510 r. ustanawiała postępowanie *per denuntiationem* w przypadku zabójstw dokonanych w domu, na drodze lub w innym miejscu publicznym. W sprawach tych doniesienie do sądu królewskiego sejmowego zobowiązany był złożyć starosta wraz z kasztelanem, sędzią lub podkomorzym danej ziemi. Natomiast według *Korektury praw* z 1532 r. postępowanie denuncjacyjne przewidziane było w razie zaniechania przez wojewodę regulowania cen w miastach, a także naruszenia miru sądowego. Co ciekawe, uprawionym do delacji w tym przypadku był obrażony sąd²⁷.

Większą rolę niż postępowanie denuncjacyjne w sprawach karnych odgrywało jednak postępowanie inkwizycyjne, prowadzone z urzędu. Sąd pełnił w nim jednocześnie funkcję organu śledczego i sądzącego.

Od połowy XV w., po zniesieniu urzędu justycjariusza, ich zadania przejęli starostowie, z których upoważnienia działały urzędy grodzkie. Natomiast

²⁴ Z. Zdrójkowski, *Teodor Ostrowski...*, s. 113.

²⁵ W. Uruszczak, *Historia państwa...*, t. I, s. 286.

²⁶ M. Mikołajczyk, *Czynności przygotowawcze w sprawach kryminalnych...*, s. 28.

²⁷ W. Uruszczak, *Historia państwa...*, t. I, s. 286–287.

w procesie ziemskim dochodzenie prowadzili specjalnie do tego powołani urzędnicy, którymi byli instygatorzy powoływani przez sędziów i tylko przed nimi ponoszący odpowiedzialność. Pełnili oni głównie funkcje policyjne, ścigali przestępców, wdrażali i prowadzili śledztwo zwane skrutynium. Instygator tylko przygotowywał materiał dla sądu, ponieważ nie brał udziału w sądzie i wyrokowaniu²⁸.

Między innymi konstytucja z 1496 r. przewidywała obowiązek prowadzenia *scrutinium* w przypadku doniesień o najazd na dom szlachecki. Prowadził je wówczas starosta lub upoważniony instygator, który w tym celu winien był przesłuchać woźnego oraz wskazanych przez powoda świadków. Również w przypadku zabójstwa Żyda i mężobójstw popełnionych na sejmie do starostów należało przeprowadzenie inkwizycji (*inquisitio*) w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności dotyczących tych zdarzeń²⁹. Skrutynium w tym przypadkach oprócz formy postępowania stanowiło także swoisty środek dowodowy. W jego trakcie bowiem świadkom przedstawionym przez stronę dowodzącą zadawano na piśmie pytania, na które pod groźbą kary mieli oni obowiązek odpowiedzieć³⁰. Przypominało to po części dawne postępowanie rugowe.

Dalsze rozszerzenie stosowania procedury inkwizycyjnej nastąpiło na podstawie konstytucji z 1512 r. o łupieżcach (*de praedonibus*), która wprowadziła ją czasowo przeciwko rabusiom i innym złoczyńcom, a także ich pomocnikom. Natomiast według konstytucji z 1543 r. obowiązkowe *scrutinium* miało dotyczyć wszystkich zabójstw „przygodnych”. Również w sprawach *causa officii regii*, czyli najcięższych przestępstw przeciwko królowi i państwu, pozwanie następowało z urzędu wprost do sądu królewskiego, a następnie sejmowego. Na jego polecenie, zgodnie z konstytucją z 1588 r., śledztwo w sprawach tych miało być prowadzone przez instygatora królewskiego. Charakter inkwizycyjny miał także proces przeciwko zabójcy, którego ofiara nie miała krewnych. Z urzędu prowadzone było także postępowanie przeciwko oszczercom³¹. Najsilniej jednak zasada inkwizycyjna zaznaczyła się przy postępowaniu w sprawach o obrazę majestatu, zdradę kraju i łotrstwo. W tych bowiem wypadkach wolno było stosować nawet wobec szlachty tortury (męki) w celu wymuszenia zeznań, co w innych wypadkach było niemożliwe³². Przypadki ich stosowania miały także miejsce wobec szlachty stojącej przed sądami

²⁸ T. Maciejewski, *Historia ustroju...*, s. 186–187.

²⁹ W. Uruszcak, *Historia państwa...*, t. I, s. 287.

³⁰ T. Maciejewski, *Historia ustroju...*, s. 187.

³¹ W. Uruszcak, *Historia państwa...*, t. I, s. 287–288.

³² E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 168.

grodzkimi lub miejskimi i dotyczyły na ogół zdeklasowanych przedstawicieli tego stanu. Arbitralność ich stosowania powodowała, że podobnie jak w procesie miejskim wywoływały one wiele wątpliwości³³.

Pomimo zwiększania się liczby przypadków, w których prawo polskie dopuszczało stosowanie procesu inkwizycyjnego, miał on w postępowaniu przed sądami polskimi charakter uzupełniający w stosunku do procedury akuzacyjnej. Inkwizycja, tam gdzie ją dopuszczano, ograniczała się w zasadzie do fazy przygotowawczej procesu. Natomiast właściwe postępowanie sądowe toczyło się w trybie skargowym, co w sumie dawało mieszany typ procesu³⁴.

Do postępowania inkwizycyjnego powrócono w ustawie z 1791 r. o sądach sejmowych, która powierzyła śledztwo w sprawach karnych instygatorom narodowym, prowadzącym je właśnie w tym trybie.

Instytucja skrutynium, która odgrywała tak dużą rolę w polskim procesie ziemskim, nie doprowadziła do wykształcenia się w nim śledztwa jako formy postępowania przygotowawczego, lecz bardziej stała się częścią postępowania sądowego. Dzięki temu, że Rzeczpospolita szlachecka ostała się jako jedno z państw europejskich, w którym nie doszło do wykształcenia się absolutyzmu, proces karny przewidziany w prawie ziemskim nie przekształcił się w inkwizycyjny, czyli taki typ procedury, który ściśle się wiązał z rządami absolutnymi. W polskim procesie ziemskim mimo to wykształciły się elementy charakterystyczne dla procesu inkwizycyjnego, doprowadzając do tego, że przekształcał się on powoli w proces mieszany. W praktyce sądowej Rzeczypospolitej przez cały okres nowożytny zjawisko takie stopniowo postępowoło, a pod koniec jej istnienia przemiany te uległy nie tylko wyraźnemu przyspieszeniu, lecz także próbom usankcjonowania ich w prawie polskim. Wskazane zmiany dotyczyły także stadium postępowania przygotowawczego, gdzie przede wszystkim poszerzono możliwość wszczęcia postępowania sądowego na podstawie skargi publicznej. Ze zmianą tą nie poszło jednak w parze wykorzystanie na szerszą skalę prowadzenia z urzędu postępowania przygotowawczego³⁵.

1.3.2. PROCES MIEJSKI

Proces miejski w Polsce w miarę upływu czasu charakteryzował się coraz większą liczbą odrębności od procesu ziemskiego, zwłaszcza po przyjęciu

³³ M. Mikołajczyk, *Kilka uwag...*, s. 61–63.

³⁴ W. Uruszcak, *Historia państwa...*, t. I, s. 288.

³⁵ M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny...*, s. 114 i 119–120.

w postępowaniu przed sądami miejskimi zasad przejętych z Constitutio Criminalis Carolina z 1532 r. Jedną z nich był chociażby rygorystyczny podział na stadia postępowania.

Początkowo jednakże w sprawach przestępstw prywatnych obowiązywała zasada skargowości. Dopiero skarga poszkodowanego powodowała wszczęcie procesu. W niektórych sprawach karnych na pewnych osobach ciążył obowiązek wniesienia skargi pod rygorem negatywnych konsekwencji prawnych. Dotyczyło to dzieci zobowiązanych wystąpić przeciw zabójcy ojca pod groźbą utraty praw do spadku oraz męża przeciwko uwodzicielowi żony, jeżeli nie chciał się narazić na infamię³⁶.

W sprawach karnych miał zastosowanie także pozew gwałtowny (zwany też realnym), polegający na ujęciu podejrzanego i doprowadzeniu go do więzienia.

Pod wpływem Caroliny obok postępowania skargowego przed sądami miejskimi doszło do upowszechnienia procesu inkwizycyjnego, wraz z jego wszystkimi najistotniejszymi cechami. Decyzję o jego wszczęciu podejmował sąd na podstawie doniesienia lub też z własnej inicjatywy, szczególnie wtedy, gdy ktoś był posądzony o popełnienie przestępstwa, a sędzia uznał istniejące poszlaki za dostateczne do skazania. Jednakże wniesienie sprawy do sądu poprzedzały czynności o charakterze przygotowawczym. Pierwszy etap postępowania inkwizycyjnego polegał na ustaleniu faktu popełnienia przestępstwa, jego okoliczności oraz domniemanego sprawcy. Odpowiadało to znanej na Zachodzie inkwizycji generalnej³⁷. Przypominało zaś protestację w procesie ziemskim.

Wszczęcie postępowania karnego przed sądem miejskim w niektórych sprawach powinno było być poprzedzone manifestem czy też protestacją. Protestacja polegała na tym, że pokrzywdzony jak najszybciej udawał się do urzędu grodzkiego i zeznawał o popełnionym przestępstwie, poniesionych szkodach itp., a także jednocześnie wyrażał gotowość wniesienia oskarżenia. Na ogół połączona była ona z okazaniem doznanych obrażeń i domaganiem się przeprowadzenia obdukcji, czyli oględzin, bądź przeprowadzeniem wizji. Ze względu na możliwość zatarcia śladów obdukcję często poprzedzało wszczęcie postępowania przed sądem³⁸.

Namiastką dawnego średniowiecznego „gonienia śladem” było tzw. obwołanie gwałtu. Umożliwiało ono wszczęcie postępowania karnego przez

³⁶ K. Bukowska, *Proces w prawie miejskim...*, s. 415.

³⁷ Tamże, s. 420.

³⁸ M. Mikołajczyk, *Proces kryminalny...*, s. 127–129.

pokrzywdzonego, ale za zgodą władz miejskich. Wyrażała się ona w zgodzie na użycie przez pokrzywdzonego specjalnego dzwonka sygnalizacyjnego przechowywanego w ratuszu miejskim, którego dźwięk sygnalizował popełnienie przestępstwa i wszczęcie postępowania w danej sprawie³⁹.

Kolejnym etapem postępowania było ustalenie sprawcy przestępstwa i jego ujęcie. Część tych działań w dużej mierze miała charakter prywatny, na ogół sprowadzały się one do podstawowych, nieskomplikowanych działań. Do czynności przygotowawczych należało także ujęcie (zatrzymanie) podejrzanego, które było wówczas w zasadzie równoznaczne z jego aresztowaniem⁴⁰. Jeżeli jednak oskarżony nie został pochwycony na gorącym uczynku, powód (delator) obowiązany był złożyć odpowiednie poręczenie, że nie oskarża fałszywie. Poręczenie na ogół stanowiła kaucja pieniężna, w niektórych jednakże miastach był nim areszt delatora⁴¹, co oznacza, że zarówno oskarżony, jak i skarżący trafiali do aresztu. Powyższe spowodowało, że w Niemczech zaprzestano wszczynania postępowania inkwizycyjnego na podstawie skargi prywatnej.

W procesie karnym miejskim nastąpiło również m.in. połączenie w ręku sędziego funkcji prowadzenia śledztwa i wyrokowania. W postępowaniu tym dominowała zasada pisemności, czego wyrazem było znaczenie protokołów sporządzanych ze wszystkich czynności przeprowadzanych w procesie⁴². Niekiedy jeszcze przed oddaniem sprawy do sądu dokonywano wstępnych przesłuchań zatrzymanych.

Proces inkwizycyjny przed sądami miejskimi w Rzeczypospolitej szlacheckiej różnił się jednak od klasycznej formy tego postępowania znanej na Zachodzie, zwłaszcza w Niemczech. Funkcje śledcze powierzano niejednokrotnie instygatorom miejskim. Ostateczna jednak decyzja o uznaniu sprawy za kryminalną należała zawsze do sądu. W jej wyniku podejrzany był osadzany w więzieniu⁴³.

Pierwszy etap postępowania – inkwizycja generalna – miała na celu ustalenie faktu popełnienia przestępstwa i jego sprawcy. Często sądowi na tym etapie postępowania pomagał instygator. Inkwizycja generalna kończyła się osadzeniem domniemanego sprawcy przestępstwa w areszcie. Od tego momentu rozpoczynał się drugi etap postępowania (odpowiadający inkwizycji specjalnej), którego celem było uzyskanie przyznania się oskarżonego do za-

³⁹ Tamże, s. 129–130.

⁴⁰ Tenże, *Czynności przygotowawcze w sprawach kryminalnych...*, s. 34–36.

⁴¹ Tenże, *Proces kryminalny...*, s. 140.

⁴² K. Bukowska, *Proces w prawie miejskim...*, s. 413.

⁴³ Tamże.

rzucanego mu czynu. Przyznanie się oskarżonego do winy w hierarchii dowodów uzyskało największe znaczenie, co doprowadziło do rozpowszechnienia się tortur jako środka wymuszania przyznania się. Ich zniesienie w procesie nastąpiło dopiero w 1776 r.⁴⁴

Przeprowadzanie tortur należało do władz miejskich, a w zasadzie powołanego do tego kata. Łatwość sięgania do nich rodziła skłonność do ich nadużywania, zwłaszcza w miastach, które miały własnego kata. W miastach, które go nie posiadały, organy procesowe prowadzące postępowanie musiały sobie jakoś radzić, zdobywając dowody w inny sposób.

Pomimo upowszechnienia się przed sądami miejskimi w Polsce „prawa teutońskiego” (na które w zakresie procesu składało się prawo magdeburskie i Carolina), co przyczyniło się do ujednolichenia postępowania karnego przed nimi, procedura karna przed poszczególnymi sądami miejskimi charakteryzowała się również licznymi odrębnościami. Prawo karne procesowe przed nimi obowiązujące miało charakter partykularny. Wpływ na nie miał m.in. ustrój miasta, jego wielkość, to, czyją było ono własnością, lokalne ustawodawstwo i zwyczaje oraz orzecznictwo sądów. Wskazane odmienności uwidoczniły się w przypadku poszczególnych elementów składowych postępowania, takich jak konkretne instytucje czy czynności procesowe⁴⁵.

W postępowaniu w sprawach karnych przed sądami miejskimi można także wyróżnić tryby szczególne, używając współczesnej terminologii. Było nim tzw. gorące prawo i postępowanie w procesach o czary.

„Gorące prawo” było postępowaniem doraźnym, stosowanym wobec sprawcy, który został schwytany na gorącym uczynku, któremu zarzucano czyn zagrożony karą gardłową, czyli śmiercią. Do przestępstw takich należały: zabójstwa umyślne, gwałt, rozbój, podpalenie, kradzież. Na równi ze schwytaniem złodzieja na gorącym uczynku traktowano znalezienie skradzionej rzeczy w należącym do niego zamykanym pomieszczeniu, chyba że ze względu na jej rozmiary mogła być ona podrzucona przez inną osobę. Rozprawa „gorącym prawem” musiała się odbyć w ciągu 24 godzin⁴⁶, a więc stadium postępowania przygotowawczego w tym przypadku było bardzo krótkie.

Szczególny tryb postępowania wykształcił się także w procesach o czary, których najwięcej przeprowadzono w Polsce przed sądami miejskimi. Stało

⁴⁴ Tamże, s. 413 i 421; E. Borkowska-Bagińska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 168.

⁴⁵ M. Mikołajczyk, *Proces karny w miastach...*, s. 305–308.

⁴⁶ K. Bukowska, *Proces w prawie miejskim...*, s. 427.

się to głównie pod wpływem prawa niemieckiego, które wywarło decydujący wpływ na jego powstanie.

Wszczęcie sprawy o czary mogło nastąpić zarówno z oskarżenia prywatnego, jak i na podstawie powołania podczas tortur. Niekiedy sąd sprawę odrzucał, skazując w dodatku oskarżyciela na karę cielesną lub pieniężną, lub udzielał oskarżonej tylko upomnienia. Najczęściej jednak domniemaną czarownicę aresztowano i bardzo szybko poddawano pławieniu lub torturom⁴⁷, gdyż w sprawach o czary bardzo łatwo było rzucić oskarżenie, a znacznie trudniej było się z niego uwolnić.

Procesy o czary charakteryzowało barbarzyństwo, odnoszące się nawet do instytucji w nim wykształconych, spośród których oczywiście najważniejsza była możliwość stosowania tortur. Badanie czarownicy rozpoczynało się od uderzenia jej w twarz, tak by zalała się krwią, co miało ją pozbawić mocy tajemnej⁴⁸.

W sprawach o czary obligatoryjne było uwięzienie osób oskarżonych. Przybierało one formę kwalifikowaną, wyrażającą się w bardziej dotkliwym niż normalnie sposobie jego wykonania. Ponieważ wierzono, że osoba oskarżona o czary czerpie swoją moc z ziemi, starano się ją od niej izolować, trzymając w beczkach lub kłodach⁴⁹.

Na marginesie należy dodać, że wskutek niewykształcenia się jednolitego procesu karnego przed sądami miejskimi na temat procesów o czary w literaturze często opieramy się na uogólnieniach, prawdopodobieństwie.

Pomimo upowszechnienia się przed sądami miejskimi procesu karnego o charakterze inkwizycyjnym prawo i praktyka miejska nie zdołały wykształcić poprzedzającego rozprawę sądową postępowania przygotowawczego. Zamiast niego wykształciły się jedynie pewne jego elementy, w postaci różnych, często zupełnie niesformalizowanych czynności o charakterze przygotowawczym. Pomimo że w postępowaniu przed sądami miejskimi widoczna jest spora różnorodność działań poprzedzających postępowanie przed sądem, to nie były one jednak stałym elementem procesu (z wyjątkiem ujęcia podejrzanego, które pojawia się prawie w każdej sprawie)⁵⁰. Stąd też trudno jest mówić o w pełni wykształconym postępowaniu przygotowawczym.

⁴⁷ Tamże, s. 429.

⁴⁸ T. Maciejewski, *Historia ustroju...*, s. 193.

⁴⁹ K. Bukowska, *Proces w prawie miejskim...*, s. 429.

⁵⁰ M. Mikołajczyk, *Czynności przygotowawcze w sprawach kryminalnych...*, s. 48; tenże, *Proces kryminalny...*, s. 167.

1.3.3. PROCES WIEJSKI

Proces przed sądami wiejskimi w dużym stopniu był kształtowany przez lokalne zwyczaje procesowe, charakteryzujące się bardzo niejednorodnością i chwiejną praktyką w tym zakresie. Wpływ na jego kształt miało także prawo, którym rządził się właściciel wsi, będący najczęściej ostateczną instancją sądową⁵¹. W postępowaniu przed sądami wiejskimi wykształciły się pewne ogólne zasady nawiązujące do zasad postępowania stosowanych w prawie ziemskim⁵². Niekiedy w niewielkim stopniu różniło się ono od postępowania w sprawach cywilnych. Jedną z jego istotnych cech był praktycznie brak rozróżnienia stadium przygotowawczego postępowania (w dzisiejszym rozumieniu) i stadium rozprawy sądowej. W postępowaniu przed sądami wiejskimi całe postępowanie prowadziły organy sądowe (sędziowie), nie było odrębnych organów ścigania czy zbierających dowody na potrzeby sądu.

Proces przed sądami wiejskimi, w odróżnieniu od procesu przed sądami miejskimi, miał charakter skargowy. Wszczęcie postępowania było uzależnione od wniesienia skargi przez pokrzywdzonego, co w zasadzie zostało pozostawione jego uznaniu. Jedynie w sprawach o zabójstwo, cudzołóstwo żony oraz w przypadku posiadania przez poddanego (chłopa) informacji o krzywdzeniu przez kogoś sierot (osób niemających prawnego opiekuna) istniał obowiązek wniesienia skargi⁵³. Ściganie z urzędu niektórych przestępstw, zwłaszcza poważniejszych, zastrzegały sobie także władze dominialne. Jednakże cechą charakterystyczną postępowania przed sądami wiejskimi była jego dyspozycyjność, wyrażająca się w tym, że strony zawsze mogły zawrzeć ugodę w toku procesu (np. w przypadku kradzieży czy bójek), wzajemnie sobie wybaczyć i prosić o nienakładanie kary. Zdarzało się to często w sporach o kłótnie rodzinne, gdzie sąd polecał jedynie wzajemne przeprosiny. Powód (skarżący) mógł także w trakcie postępowania odstąpić od jednego z zarzutów pozwu, a nawet zupełnie odstąpić od skargi. Odstąpienie takie nie było jednak wiążące dla sądu wiejskiego⁵⁴. Jest to zupełnie zrozumiałe, bowiem od chwili wszczęcia postępowania nie był on już dysponentem postępowania.

W stosunku do groźniejszych sprawców przestępstw: rabusiów, morderców, złodziei i zbiegów, na całej ludności wsi ciążył obowiązek brania udziału

⁵¹ Z. Zdrójkowski, *Postępowanie procesowe...*, s. 431.

⁵² R. Łaszewski, *Wymiar sprawiedliwości we wsiach...*, s. 43.

⁵³ Z. Zdrójkowski, *Postępowanie procesowe...*, s. 431–432.

⁵⁴ R. Łaszewski, *Wymiar sprawiedliwości we wsiach...*, s. 43.

w pogoni za nimi. W czasach nowożytnych wspomniana instytucja „śladu” miała szerszy zasięg niż w średniowieczu. Pościg bowiem nie kończył się na granicy własnej jurysdykcji wiejskiej, lecz w przypadku gdy ścigany schronił się w obcych dobrach, ścigający mieli obowiązek gonić go tam i prosić właściciela tychże dóbr o wydanie przestępcy⁵⁵.

W postępowaniu przed sądami wiejskimi zasady postępowania przyjmowały niekiedy specyficzny charakter. Wprawdzie przesłuchanie świadków odbywało się niejawnie, ale reszta postępowania – zwłaszcza w postępowaniu przed urzędami sołtysimi – odbywała się przed całą gromadą wiejską, przed „sąsiedztwem”. Inaczej niż dziś pojmowano także instancyjność sądów i postępowania. Niejednokrotnie strony i same sądy wiejskie nie przestrzegały hierarchii i właściwości sądów⁵⁶.

Podobnie jak w postępowaniu przed innymi sądami, również w postępowaniu przed sądami wiejskim stosowano środki zapobiegawcze. Chodzi tu przede wszystkim o areszt tymczasowy, który w przypadku podejrzenia o dokonanie cięższych przestępstw mógł być zastosowany nawet przed wszczęciem procesu. Oprócz aresztu na osobie możliwe było także zastosowanie tzw. sekwestracji (oddanie majątku pod zarząd), czyli aresztu na rzeczach – ruchomościach, co do których zachodziło podejrzenie, że podejrzany usiłujący zbiec mógłby zabrać je ze sobą⁵⁷.

Mimo dużych podobieństw, gdy idzie o prawo karne procesowe obowiązujące przed sądami wiejskimi, oprócz daleko posuniętej unifikacji charakteryzował je także formalny partykularyzm, wynikający z różnorodnej praktyki występującej w postępowaniu przed sądami wiejskimi⁵⁸.

Swoistą formą postępowania stosowaną przed sądami wiejskimi w XVI–XVIII w. był proces rugowy. Miał on bowiem charakter inkwizycyjny. Z oskarżeniem (rugiem) w ramach niego występowali specjalnie wyznaczeni przez władzę dominialną (tj. pańską) rugownicy. Mogły nimi być bądź specjalnie powołane osoby, które miały obowiązek zbierać informacje o popełnionych przestępstwach, bądź ktokolwiek ze społeczności wiejskiej. Postępowanie to było więc oparte na donosicielstwie. Charakteryzowała je nie tylko duża skuteczność, lecz także skłonność do deprawacji społeczności wiejskiej⁵⁹.

⁵⁵ Tamże, s. 45.

⁵⁶ Tamże, s. 44–45.

⁵⁷ Tamże, s. 61.

⁵⁸ R. Łaszewski, *Wiejskie prawo...*, s. 148.

⁵⁹ E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 168.

1.4. LATA 1772/1795–1918

1.4.1. UWAGI OGÓLNE

Pierwszy (w 1772 r.), drugi (w 1793 r.) i trzeci (w 1795 r.) rozbiór ziem polskich doprowadziły do ostatecznego upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Skutkiem tego było stopniowe rozciąganie na ziemie polskie prawa państw zaborczych, w tym również prawa karnego procesowego. O ile z punktu widzenia ustrojowego konieczne jest wyodrębnienie w omawianym okresie czasów, kiedy istniało Księstwo Warszawskie (1807–1815), o tyle z punktu widzenia prawa karnego procesowego nie jest to konieczne, ponieważ na jego terytorium obowiązywało prawo pruskie i austriackie, podobnie zresztą jak później przez ponad 50 lat w Królestwie Polskim, czyli zaborze rosyjskim.

1.4.2. ZABÓR PRUSKI

Pomimo przejścia w 1740 r. większości Śląska pod rządy pruskie nadal w zakresie prawa procesowego obowiązywały na tych ziemiach przepisy ordynacji kryminalnej Józefa I z 1707 r. Proces tam przewidziany miał charakter inkwizycyjny. Wyodrębniano inkwizycję sumaryczną, czyli generalną, która prowadziła do ustalenia *corpus delicti*, i inkwizycję szczególną, która miała ustalić winę sprawcy i doprowadzić do wydania wyroku⁶⁰.

Co istotne, na pozostałej części ziem zaboru pruskiego obowiązywały przepisy Landrechtu wschodniopruskiego z 1717 r., mającego podobny charakter jak ordynacja Józefa I.

Zmiany przyniosło dopiero wydane 11 grudnia 1805 r. przez Fryderyka Wilhelma Powszechne Prawo Kryminalne dla Państw Pruskich, zwane potocznie Pruską Ordynacją Kryminalną (*Preussische Criminalordnung*). Zgodnie z § 2 ordynacji, wszelkie występki miały być dochodzone z urzędu, bez czekania, aż strona – czyli pokrzywdzony – poskarży się. Wyjątki od zasady ścigania z urzędu przewidywały przepisy prawa karnego materialnego. Głównym zadaniem dochodzenia (rozumianego jako postępowanie sądowe), zgodnie z § 4 ordynacji, było ustalenie winy lub niewinności oskarżonego, tak aby sąd mógł w tym zakresie orzec z wszelką pewnością. Do głównych zadań postępowania sądowego należało również, zgodnie z § 6 ordynacji, dopomożenie temu, kto z występkę poniósł szkodę, do jej wynagrodzenia⁶¹.

⁶⁰ S. Salmonowicz, *Proces karny 1772–1848...*, s. 667.

⁶¹ K. Małkowski, *Przepisy postępowania...*, s. 143–144.

Ordynacja zniósła podział inkwizycji na generalną i specjalną, w to miejsce wprowadzając dochodzenie sądowe i śledztwo. W ich ramach miało miejsce tzw. postępowanie sumaryczne (mające na celu wyjaśnienie sprawy), przesłuchanie świadków na podstawie artykułów dowodowych (według z góry ułożonej listy pytań) oraz przesłuchanie ostateczne podejrzanego.

Dochodzenie sądowe, zdaniem K. Małkowskiego, dzieliło się na cztery główne czynności, których celem było:

- 1) ustalenie, czy zaszło istotnie zdarzenie, które wedle tego, co o nim mówi, mogłoby stać się przedmiotem dochodzenia;
- 2) ustalenie, czy zdarzenie, które jest przedmiotem dochodzenia, jest skutkiem bezprawia;
- 3) ustalenie sprawcy zdarzenia (przestępstwa);
- 4) postawienie sprawcy zdarzenia przed sądem i zebranie dowodów⁶².

Ustalenie, czy istotnie zaszło zdarzenie, które mogłoby stać się przedmiotem dochodzenia, zgodnie z § 107–122 ordynacji, następowało na podstawie bądź to wieści (§ 107–110), bądź to doniesienia (§ 111–120); do rzadkości raczej należało przewidziane w § 121 i 122 ordynacji samooskarżenie.

Zgodnie z § 106 ordynacji sędzia otwierający dochodzenie miał przede wszystkim obowiązek zapisania w protokole, co było powodem dochodzenia: własne spostrzeżenie sędziego poczynione w związku z wykonywanymi obowiązkami, wieść powszechna czy doniesienie. Wniesienie do protokołu powodu dochodzenia było konieczne, gdyż zgodnie z § 3 ordynacji otwarcie postępowania sądowego nie mogło nastąpić, jeżeli nie było pewności albo przynajmniej prawdopodobieństwa, że występek został popełniony. Stąd też sędzia, dokonując wniesienia do protokołu powodu dochodzenia, czynił to dopiero wtedy, gdy był przekonany albo co najmniej istniało prawdopodobieństwo, że zdarzenie, którego ono dotyczy, miało miejsce⁶³.

Niekiedy sędzia, wszczynając dochodzenie, musiał być szczególnie ostrożny. Miało to miejsce zwłaszcza przy wieści powszechnej i doniesieniu – kiedy to konieczne było sprawdzenie, czy uzasadniają one wszczęcie dochodzenia. Na wieść o występku sędzia był obowiązany zbadać jej źródło (§ 107). Jeżeli wymieniała ona sprawcę, to sędzia był obowiązany z urzędu powołać go do wyjaśnień (§ 108). Wszelkie rozporządzenia podjęte na podstawie wieści sędzia był obowiązany podejmować ze szczególną ostrożnością (§ 110). Podobne zasady obowiązywały w przypadku doniesienia o przestępstwie. Przy przesłuchaniu donosiciela obowiązywały te same zasady co przy

⁶² Tamże, s. 172–173.

⁶³ Tamże, s. 175.

przesłuchaniu świadka (§ 112), natomiast anonimowe doniesienie na piśmie o tyle zasługiwało na uwagę, o ile wskazywało okoliczności i dowody, które po bliższym ich zbadaniu okazały się prawdziwe (§ 114). Zgodnie z § 119 ordynacji po zakończeniu śledztwa, gdy oskarżony okazał się niewinny, a istniały ważne domniemania, że donosiciel fałszywie i umyślnie go oskarżył, sędzia na żądanie oskarżonego obowiązany był podać mu nazwisko donosiciela⁶⁴.

Prowadzącemu śledztwo pozostawiono swobodę decyzji zarówno o wszczęciu formalnego śledztwa, jak i o podjęciu postępowania procesowego wobec osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa. Śledztwo było prowadzone według zasad inkwizycyjnych, lecz formalnie bez możliwości stosowania kar za nieposłuszeństwo, które zastąpiły dawne tortury, jako środek do zmuszenia podejrzanego do przyznania się do winy. W rzeczywistości środkiem takim była chłosta. Śledztwo według ordynacji pruskiej z 1805 r. odgrywało bardzo istotną rolę, gdyż praktycznie na podstawie zebranych w nim dowodów rozstrzygano sprawę. Na rozprawie nie przeprowadzano postępowania dowodowego. Wyniki śledztwa odczytywał na niej jedynie wyznaczony referent sądowy. Sąd, podejmując decyzję w sprawie tymczasowego aresztowania, obowiązany był uwzględniać stan, rangę i sytuację społeczną podsądnego⁶⁵.

Instytucję prokuratora w Prusach wprowadzono ustawą z 17 lipca 1846 r. Wzorcem dla rozwiązań pruskich były rozwiązania francuskie. Zgodnie z nimi prokurator nie odgrywał znaczącej roli. Prokuratorzy należeli wprawdzie do kategorii urzędników sądowych w szerokim tego słowa znaczeniu, nie mieli jednakże statusu równorzędnego z sędziami⁶⁶. Początkowo odnosiło się to także do możliwości wszczęcia postępowania karnego.

Istotną zmianę we wskazanym zakresie przyniosła dopiero ustawa z 3 stycznia 1849 r. o zaprowadzeniu ustnego i jawnego postępowania z przysięgłymi w sprawach śledczych, zgodnie z którą proces karny toczył się tylko wskutek oskarżenia prokuratorskiego. Prokurator według tej ustawy był jedynym organem, który miał prawo do wnoszenia skarg. Dlatego też w późniejszym czasie próbowano ograniczyć uprawnienia prokuratora w tym zakresie. Pomimo oddania w niektórych sprawach śledztwa przygotowawczego w ręce sędziów sposób uregulowania śledztwa i całego postępowania przygotowawczego przed prokuratorem i sędzią śledczym zachował wiele cech pro-

⁶⁴ Tamże, s. 176–177 i 179.

⁶⁵ S. Salmonowicz, *Proces karny 1772–1848...*, s. 670; S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. 2, s. 164.

⁶⁶ H.A. Zacharia, *Wykład postępowania...*, t. I, s. 240 i 242.

cesu inkwizycyjnego⁶⁷. Instytucja prokuratury (*Staatsanwaltschaft*), o której mowa, powstała w Prusach niedługo przed wprowadzeniem sądów przysięgłych, bowiem w 1846 r., najpierw tytułem próby przy sądzie kryminalnym w Berlinie, a następnie w pozostałych prowincjach pruskich. Zastąpiła ona przestarzałą instytucję inkwizytoriatów, zajmujących się wykrywaniem przestępstw i prowadzeniem śledztw⁶⁸. Na marginesie warto dodać, że prokuratura w Prusach została powołana przy okazji tzw. procesu berlińskiego (*Berliner Polenprozess*) przeciwko uczestnikom konspiracji polskiej przygotowującym powstanie w Wielkopolsce w 1846 r. Twórcą omawianej regulacji prawnej był wybitny niemiecki historyk prawa K.F. Savigny, ówczesny Wielki Kanclerz (*Gross Kanzler*), będący zwierzchnikiem pruskiego systemu wymiaru sprawiedliwości.

Ordynacja z 1805 r. nie stanowi nic o zakończeniu dochodzenia sądowego, odgrywającego w niej rolę postępowania przygotowawczego. Przepis § 415 ordynacji stanowił jedynie, że w przypadku gdy zostały wyczerpane wszystkie ważniejsze w sprawie okoliczności albo przynajmniej kiedy śledztwo do tego doprowadzono, że według zdania sędziów mogło służyć za zasadę wyroku, należało niezwłocznie przystąpić do zakończenia sprawy. Powoływana regulacja nic nie wspominała o zakończeniu dochodzenia sądowego, ale jak wynika z § 417 ordynacji, prowadzenie śledztwa do zakończenia sprawy było konieczne tylko w przypadku rabunku, kradzieży, przechowywania złodziei, oszustów i podpalenia. W pozostałych zatem sprawach było prowadzone dochodzenie sądowe, które w zasadzie poza kategorią spraw, których dotyczyło, niezbyt różniło się od śledztwa. Zarówno dochodzenie, jak i śledztwo kończyło się przesłuchaniem oskarżonego, w którym zgodnie z § 422 ordynacji mógł brać udział obrońca⁶⁹.

Proces karny na ziemiach polskich zaboru pruskiego do 1879 r. odbywał się na podstawie przepisów inkwizycyjnych. Sytuacja zmieniła się dopiero po wprowadzeniu Ogólnoniemieckiej Procedury Karnej (*Strafprozeßordnung*) z 1 lutego 1877 r.

Według niej podstawą wszczęcia postępowania mogła być skarga publiczna bądź prywatna. Przepis § 152 procedury ustanawiał generalną zasadę oskarżenia publicznego, stanowiąc, że „o ile ustawa nie zawiera odmiennego postanowienia prokuratura ma obowiązek wkroczenia z powodu wszelkich czynów, ulegających karze i ściganiu w drodze skargi sądowej”. Skarga pub-

⁶⁷ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. IV, s. 621.

⁶⁸ W. Zarzycki, *Prokuratura w zaborze...*, s. 79–80.

⁶⁹ K. Małkowski, *Przepisy postępowania...*, s. 256–257.

liczna była dla prokuratora na tyle wiążąca, że po wszczęciu śledztwa nie mógł on jej cofnąć⁷⁰.

Czynności składające się na postępowanie przygotowawcze według niemieckiej procedury z 1877 r. dzieliły się na dwa stadia:

- 1) postępowanie wstępne (*Vorverfahren*), składające się z dochodzenia przygotowawczego i śledztwa wstępnego;
- 2) postępowania przejściowego (*Zwischenverfahren*)⁷¹.

Dochodzenie wszczynał prokurator (bądź w niektórych sprawach władze policyjne), a następnie przekazywał sprawę sądowi w celu przeprowadzenia śledztwa i podjęcia decyzji, czy należy wniesić akt oskarżenia. Ta faza postępowania karnego miała cechy postępowania inkwizycyjnego – była tajna dla podejrzanego i jego obrońcy; w tym stadium mogli oni być obecni jedynie przy przesłuchaniu świadków i biegłych, gdy ci ostatni nie mogli się stawić na rozprawę główną. Jednakże także wtedy sąd mógł wykluczyć obecność podejrzanego i obrońcy, jeśli istniała obawa, że świadek w ich obecności nie zezna prawdy. Natomiast przy przesłuchaniu podejrzanego nie mogli być obecni z kolei obrońca i prokurator⁷².

Jeśli chodzi o pokrzywdzonego, to kodeks niemiecki nie przewidywał ani skargi subsydiarnej, ani postępowania adhezyjnego. Pokrzywdzony mógł jedynie skorzystać ze skargi ubocznej (*Nebenklage*), która polegała na tym, że osoba pokrzywdzona przez przestępstwo mogła pod pewnymi warunkami przyłączyć się do wniesionej skargi publicznej⁷³.

Czynności w postępowaniu przygotowawczym były podzielone między prokuratora i sędziego śledczego (*Untersuchungsrichter*). W zakresie przeprowadzania czynności dowodowych sędziego, co do zasady, był związany wnioskami prokuratora i nie oceniał ich celowości. Prokurator nie miał także prawa brać udziału w czynnościach przeprowadzanych przez sędziego śledczego, z wyjątkiem prawa do obecności przy oględzinach oraz przesłuchaniu świadków i biegłych, których obecność na przyszłej rozprawie była co najmniej wątpliwa. W czasie trwania śledztwa prokurator nie mógł prowadzić w danej sprawie dochodzenia; jedynie w nagłych wypadkach mógł zarządzić poszukiwanie i odebranie rzeczy, zajęcie przesyłki pocztowej oraz zatrzymanie obwinionego w razie groźby jego ucieczki. Prokurator mógł jednak w każdej chwili zaznajamiać się z przebiegiem śledztwa⁷⁴.

⁷⁰ W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie...*, s. 53.

⁷¹ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 352.

⁷² K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. IV, s. 622.

⁷³ S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu...*, s. 277.

⁷⁴ C. Kulesza, *Sędzia śledczy...*, s. 990–991.

W dochodzeniu czynności dowodowe mogły być również prowadzone przez właściwego miejscowo sędziego sądu rejonowego (*Amtsrichter*). Sędzia śledczy mógł także przeprowadzenie określonych czynności zlecić Policji⁷⁵.

Drugie stadium postępowania przygotowawczego – śledztwo wstępne – mogło być prowadzone tylko przeciwko określonemu obwinionemu. Jego głównym zadaniem było wyjaśnienie stanu sprawy tak, by można było zdecydować bądź to o otwarciu rozprawy głównej, bądź to o umorzeniu postępowania. Wstępny charakter śledztwa wyrażał się w tym, że należało w jego trakcie utrzymywać tylko te dowody, które mogły ulec zatarciu, oraz te dowody, które były konieczne do przygotowania obrony. W rzeczywistości zakres dowodowy śledztwa był znacznie szerszy, niż by to wynikało z przepisów kodeksu niemieckiego, co miało wpływ na obniżenie rangi rozprawy głównej.

W stosunku do podejrzanego dopuszczalny był areszt śledczy, jeżeli zachodziło „naglące podejrzenie” czynu przestępczego i obawa ucieczki lub koluzji, tj. wywierania wpływu na zeznania świadków lub niszczenia dowodów. Ustawowa presumpcja (ustawowe podstawy zastosowania aresztu śledczego) zachodziła wtedy, gdy istniała obawa ucieczki lub koluzji, a oskarżony był podejrzany o zbrodnię, był włóczęgą, nie miał dowodu osobistego lub nie umiał udowodnić swojej przynależności gminnej⁷⁶.

Podejrzany od momentu wszczęcia postępowania mógł korzystać z pomocy obrońcy. Prawo to jednakże było bardzo mocno ograniczone i na dobre podejrzany mógł z niego skorzystać dopiero pod koniec postępowania przygotowawczego. Dopiero bowiem gdy sędzia śledczy uznał, że zgromadzony materiał sprawy jest na tyle kompletny, że zaznajomienie się z nim obrońcy nie utrudni osiągnięcia celów postępowania, obrońca mógł się zapoznać z aktami sprawy. Wcześniej nie mógł on uczestniczyć w przesłuchaniu ani podejrzanego, ani świadków⁷⁷.

1.4.3. ZABÓR AUSTRIACKI

Najistotniejszy wpływ na rozwój procesu karnego w Austrii do 1873 r. wywarła Franciscana z 3 września 1803 r., czyli *Księga ustaw na zbrodnie i ciężkie policyjne przestępstwa*. Również i ona jako podstawową formę postępowania przygotowawczego przewidywała śledztwo. Śledztwo zgodnie z zasadami w niej zawartymi przeprowadzano w znacznym stopniu w trybie

⁷⁵ Tamże, s. 989–990.

⁷⁶ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. IV, s. 622–623.

⁷⁷ C. Kulesza, *Sędzia śledczy...*, s. 991.

pisemnym. Nawet opinie biegłych musiały być natychmiast zapisane przez protokolanta, jednakże nie można było się nimi posłużyć na rozprawie. Zgodnie bowiem z mieszanym procesem za podstawę wyroku nie mógł służyć materiał dowodowy zawarty w protokołach śledztwa. Na rozprawie sądowej bowiem wszystkie dowody musiały być na nowo przeprowadzone i ujawnione⁷⁸.

Procedura karna regulowana przez Franciscanę wzorowana była na ustawie karnej zachodniogalicyskiej z 17 czerwca 1796 r., co nie znaczy, że nie było między nimi różnic. Franciscana określała także podstawy wszczęcia dochodzenia, przyjmując jako zasadę jego prowadzenie przez sąd. Podstawą jego wszczęcia było na ogół doniesienie, którego obowiązek spoczywał jedynie na zwierzchnościach i urzędach. Natomiast gdy idzie o pozostałe podmioty, to miał on charakter fakultatywny. Szczególną wagę jako do podstawy oskarżenia przywiązywała Franciscana do poszlak, wprowadzając ich otwarty katalog. W porównaniu z ustawą zachodniogalicyską wyraźniej wyartykułowano w niej także cele dochodzenia, spośród których za najważniejszy uznano określenie szkody spowodowanej przez przestępstwo⁷⁹.

Przejęciowe zerwanie z zasadami określonymi w Franciscanie nastąpiło w okresie Wiosny Ludów, kiedy to pod jej wpływem 17 stycznia 1850 r. uchwalono ustawę postępowania karnego, nawiązującą do francuskiego Code d'Instruction Criminelle. Przewidywała ona, jak kodeks francuski, zasadę skargowości i wyposażała prokuratora w szczególne uprawnienia procesowe. Nie zakładała natomiast możliwości obrony formalnej w śledztwie wstępnym, które miało stanowić – według ustawy z 1850 r. – główną formę postępowania przygotowawczego.

Ustawa z 1850 r. obowiązywała tylko dwa lata⁸⁰. W dniu 29 lipca 1853 r. uchwalono bowiem nową ustawę karną procesową, która przekreśliła zasady liberalne procesu skargowego z 1850 r., wracając na powrót do zasad kodeksu z 1803 r., tj. do zasad postępowania inkwizycyjnego. W kodeksie tym śledztwo podzielono na dwa etapy: śledztwa przygotowawczego oraz śledztwa szczegółowego. W ramach pierwszego z nich sąd dokonywał weryfikacji, czy czyn przestępny, o którym powziął wiadomość, rzeczywiście kwalifikuje się do ścigania. Po śledztwie przygotowawczym (wstępnym), gdy zebrane do tychczas dowody uprawdopodobniały, że osoba objęta śledztwem wstępnym rzeczywiście popełniła czyn przestępny, wszczynano śledztwo szczegółowe.

⁷⁸ K. Krauza, *Reformy austriackiej procedury...*, s. 240.

⁷⁹ M. Moras, *Ordynacja karnoprosesowa...*, s. 360–361.

⁸⁰ S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu...*, s. 268–269.

Jego celem było dalsze gromadzenie materiału dowodowego pod kątem spersonalizowanego już podejrzanego, a następnie podjęcie decyzji o postawieniu go w stan oskarżenia bądź też odstąpieniu od tego⁸¹.

Śledztwo prowadził sąd, w którego obrębie zostało popełnione przestępstwo (właściwość miejscowa) oraz który był właściwy ze względu na rodzaj sprawy (właściwość przedmiotowa). W praktyce oprócz sądu śledztwo prowadził także prokurator, ponieważ ich kompetencje nie były jasno rozdzielone. Śledztwo było inicjowane, gdy tylko sąd powziął jakąkolwiek informację o czynie przestępnym. Obowiązek poinformowania o nim ciążył na każdym, kto powziął wiadomość o zajściu takiego czynu⁸².

W kodeksie przewidziano także szerokie stosowanie aresztu śledczego, który był obligatoryjny, gdy szło o zbrodnię zagrożoną karą co najmniej 5 lat więzienia oraz gdy zachodziła możliwość matactwa lub obawa ucieczki, a także gdy występek stał się powodem wielkiego zagrożenia publicznego. Ta ostatnia przyczyna została uchylona przez ustawę z 27 października 1862 r. Śledztwo było ponadto w wysokim stopniu pisemne⁸³.

Zasadnicze zmiany w prawie karnym procesowym w Austrii przyniosło dopiero uchwalenie 23 maja 1873 r. ustawy o postępowaniu karnym. Wprowadziła ona typ procesu mieszanego, przyjmując jako podstawową zasadę akuzacyjną. Zgodnie z § 2 procedury austriackiej ściganie przestępstw przed sądem następowało tylko na wniosek oskarżyciela. Jeżeli były one przedmiotem oskarżenia publicznego, były ścigane na wniosek prokuratora. W przewidzianych przez ustawę przypadkach skarga prywatna przysługiwała także oskarżycielowi prywatnemu (§ 2, 34 i 46). O ile ustawa na to pozwalała, oskarżenie mogła wziąć na siebie również tzw. strona cywilna (*Privatbeteiligten*). Oskarżenie wnoszono w formie aktu oskarżenia do sędziego, który prowadził śledztwo, a jeśli śledztwa wstępnego nie było – do przewodniczącego izby radnej (§ 207 i 208)⁸⁴.

Zgodnie z zasadą akuzacyjną dochodzenie przestępstw odbywało się w zasadzie z urzędu, z wyjątkiem przestępstw prywatnoskargowych oraz ściganych z upoważnienia lub na wniosek pokrzywdzonego⁸⁵. Prokurator był obowiązany wnieść akt oskarżenia w przypadku, gdy stwierdził fakt przestępstwa i miał podstawy do uważania podejrzanego za winnego. Natomiast każdy, kto miał interes prawny w ściganiu przestępstwa, mógł wystąpić jako

⁸¹ M.M. Gondek, *Austriacka procedura karna z 1853 i 1873 roku...*, s. 249.

⁸² Tamże.

⁸³ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. IV, s. 457.

⁸⁴ W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie...*, s. 58–59.

⁸⁵ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 349–350.

oskarżyciel posiłkowy. W przestępstwach ściganych z oskarżenia prywatnego osoba taka mogła wnieść oskarżenie sama⁸⁶.

Postępowanie przygotowawcze, zwane postępowaniem wstępnym, według ustawy z 1873 r. dzieliło się na dochodzenie przygotowawcze i śledztwo wstępne. Bez pewnych dochodzeń przygotowawczych nie mógł się obejść żaden proces karny⁸⁷. Sposób prowadzenia dochodzenia zależny był od rodzaju sprawy: czy było to przestępstwo ścigane z urzędu, czy przestępstwo prywatnoscargowe. W przypadku pierwszego sędzie śledczy był obowiązany do podjęcia dochodzenia nawet bez odpowiedniego wniosku prokuratora; w przypadku drugiego konieczne było żądanie uprawnionego oskarżyciela. Po przeprowadzeniu dochodzenia przygotowawczego sąd powiatowy powinien był jak najszybciej przesłać jego protokół prokuratorowi⁸⁸.

Przeprowadzenie dochodzenia w sprawach publicznoskargowych prokurator mógł poruczyć sędziemu śledczemu, sądowi powiatowemu bądź władzom bezpieczeństwa. W sprawach popieranych przez oskarżyciela prywatnego mógł on zwrócić się o to jedynie do sądu właściwego ze względu na wniosek⁸⁹.

Dochodzenie przygotowawcze było prowadzone głównie w interesie oskarżyciela, dlatego też posiadał on prawo do oznaczenia jego obrębu i kierunku czynności podejmowanych w jego ramach. Z uwagi na powyższe uprawnienia prokurator sędzie śledczy po zakończeniu dochodzenia obowiązany był przesłać mu jego protokół i czekać na dalsze jego wnioski. Różnice występowały natomiast w dochodzeniach prowadzonych przez organy bezpieczeństwa, przy przeprowadzaniu których prokurator nie mógł być obecny. By uniknąć mogących wyniknąć z tego faktu zagrożeń, kodeks dochodzeniom prowadzonym przez organy bezpieczeństwa określił znacznie węższy zakres czynności, które mogły być w ich ramach prowadzone, ograniczając je do czynności niecierpiących zwłoki, oględzin, rewizji domowej, ścigania i tymczasowego przytrzymania osoby podejrzanego oraz zatrzymania znalezionych pism drukowanych⁹⁰. Ustalenia poczynione w trakcie dochodzenia przygotowawczego, gdy prokurator uznał, że są wystarczające, mogły być dla niego podstawą bądź to od razu wniesienia aktu oskarżenia do sądu, bądź to podjęcia wniosku o rozpoczęcie śledztwa wstępnego. Zdaniem E. Krzymuskiego było ono „prowadzone w intere-

⁸⁶ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. IV, s. 458.

⁸⁷ R. Tomczyk, *Proces karny...*, s. 75.

⁸⁸ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego austriackiego...*, s. 322–323.

⁸⁹ Tamże, s. 324.

⁹⁰ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego. Ze stanowiska...*, s. 144.

sie samego obwinionego, aby nie narazić go na wstyd zasiadania na ławie oskarżonych”⁹¹.

Śledztwo wstępne (*Voruntersuchung*) prowadził uprawniony oskarżyciel, którym na ogół był prokurator. Jego wniosek o wszczęcie śledztwa musiał zawierać oznaczenie osoby, którą oskarżano o popełnienie przestępstwa, oraz musiał być należycie uzasadniony. Wniosek prokuratora o wszczęcie śledztwa był kierowany do sędziego śledczego, który mógł go uznać za słuszny z punktu widzenia zarówno prawa materialnego, jak i procesowego, zarządzając rozpoczęcie śledztwa. Sędzia był władny również wniosek odrzucić. Wówczas izba radna rozstrzygała o tym, czy wniosek prokuratora jest zasadny, czy nie. Jeżeli stwierdziła, że nie, prokurator mógł złożyć zażalenie na jej decyzję do trybunału drugiej instancji⁹².

Raz rozpoczęte śledztwo toczyło się niezależnie od oskarżyciela (prokuratora), według planu ułożonego przez sędziego śledczego i zgodnie z wytkniętym przez niego zakresem. Było ono niezależne od prokuratora, który mógł jedynie przedkładać sędziemu śledczemu swoje wnioski o podjęcie tej lub innej szczegółowej czynności śledczej. Wnioski prokuratora nie były dla niego jednak wiążące i nie nadawały śledztwu same przez się charakteru inkwizycyjnego⁹³.

Sędziego śledczego wiązał jedynie cel śledztwa wstępnego, którym – zgodnie z § 96 ustawy – było:

- 1) uprzednie rozpoznanie wniesionego przeciwko określonej osobie obwinienia (oskarżenia) o popełnienie określonego przestępstwa;
- 2) wyjaśnienie stanu rzeczy na tyle, na ile było to potrzebne do tego, aby ustalić okoliczności, które mogą pociągnąć za sobą albo zaniechanie postępowania karnego, albo przygotowanie oddania pod oskarżenie i przeprowadzenie dowodów na rozprawie głównej.

Osiągnięcie powyższych celów śledztwa przede wszystkim było zadaniem sędziego śledczego, ale by mógł on je osiągnąć, wymagało to z jego strony współpracy z innymi podmiotami biorącymi udział w postępowaniu⁹⁴.

Śledztwo wstępne mogło zakończyć się dwojako: bądź to zaniechaniem dalszego prowadzenia postępowania karnego, bądź to wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. Odstąpienie sędziego śledczego od dalszego prowadzenia postępowania musiało zawsze opierać się na osobnym postanowieniu sądowym. Jeżeli było prowadzone na wniosek uprawnionego oskarżyciela, sędzia

⁹¹ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego austriackiego...*, s. 30 i 326.

⁹² Tamże, s. 327.

⁹³ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego. Ze stanowiska...*, s. 147.

⁹⁴ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego austriackiego...*, s. 328–329.

śledczy sam miał prawo wydać postanowienie o jego zaniechaniu. Natomiast jeżeli było ono zarządzone na wniosek innego podmiotu, o jego zaniechaniu decydowała izba radna. Podjęcie decyzji o zaniechaniu dalszego prowadzenia śledztwa wstępnego skutkowało również zwolnieniem obwinionego, jeżeli znajdował się on w areszcie. Ewentualne poczynienie przeciwko obwinionemu nowych kroków proceduralnych mogło nastąpić jedynie w drodze wznowienia postępowania. Zaniechanie śledztwa wstępnego, pod względem skutków prawnych, dla stron równało się z tym, jakby postępowanie zakończyło się wyrokiem uwalniającym⁹⁵.

Jeżeli natomiast śledztwo dostarczyło dostatecznych podstaw do zarządzenia przeciwko obwinionemu rozprawy głównej i wyjaśniło wszystkie środki dowodowe, które będą potrzebne na rozprawie, należało wnieść stosowny akt oskarżenia do sądu. W sprawach publicznoskargowych prokurator powinien był to uczynić w ciągu ośmiu dni. Termin ten nie był jednakże terminem zawitym; jego niedotrzymanie przez prokuratora narażało go jedynie na odpowiedzialność dyscyplinarną⁹⁶.

Podejrzany już w trakcie śledztwa miał prawo do obrony. Z tym że obrońca nie mógł uczestniczyć w przesłuchaniu swojego klienta-podejzranego ani świadków, a jedynie miał prawo do zaznajomienia się z aktami sprawy⁹⁷.

1.4.4. ZABÓR ROSYJSKI

Zasady postępowania określone w pruskiej ordynacji kryminalnej z 1805 r. oraz austriackim kodeksie z 1803 r. obowiązywały w istniejącym w latach 1807–1815 Księstwie Warszawskim oraz powstałym na jego gruzach w 1815 r. Królestwie Polskim.

Początkowo w Królestwie Polskim wszczynanie postępowania i ściganie przestępstw następowało w zasadzie z urzędu. Tylko w niektórych wypadkach potrzebny był wniosek pokrzywdzonego (np. w razie gwałtu lub innych przestępstw, których ściganiem zainteresowany był sam pokrzywdzony). Śledztwo prowadzili urzędnicy sądowi, którzy mieli uprawnienia do orzekania. Od lat 40. XIX w. ograniczono w postępowaniu rolę obrońców, którzy dotąd mieli prawo wglądu do akt śledztwa i uczestnictwa w tzw. zamknięciu śledztwa⁹⁸.

⁹⁵ Tamże, s. 329–330.

⁹⁶ E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego. Ze stanowiska...*, s. 148.

⁹⁷ C. Kulesza, *Sędzia śledczy...*, s. 988.

⁹⁸ S. Płaza, *Historia prawa...*, cz. 2, s. 165.

Do śledztwa przywiązywano tak dużą wagę, że w wydanym dla Królestwa Polskiego Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych z 20 grudnia 1848 r. wyodrębniono oddział o przestępstwach i wykroczeniach, których można było się dopuścić podczas śledztwa i sądowego postępowania (art. 433–441). Stanowiono w nim, że wszelkie zaniedbania prawideł i form śledztwa oraz zwłoki w ich rozpoczęciu i w prowadzeniu śledztwa, nieprzystąpienie do przesłuchania zatrzymanego obwinionego w ciągu trzech dni podlegały odpowiedzialności dyscyplinarnej i zagrożone były karami dyscyplinarnymi. Podobnie zagrożone karami dyscyplinarnymi było zmuszanie do przyznania się obwinionego lub składania zeznań czy też nastroczenie środków usprawiedliwienia lub osłabienia poszlak⁹⁹.

Wobec opornych podejrzanych, wzorem pruskim, stosowano w śledztwie chłostę, którą zniesiono dopiero w 1864 r. Ustawa postępowania karnego z 20 listopada 1864 r., która w Królestwie Polskim obowiązywała dopiero od 1876 r., przyniosła istotne zmiany, stanowiące wyraźny postęp w stosunku do austriackich przepisów procesowych obowiązujących w Królestwie.

Postępowanie przygotowawcze według rosyjskiej ustawy z 1864 r. dzieliło się na stadium:

- 1) postępowania wstępnego (tzw. pierwiastkowe);
- 2) oddania pod sąd¹⁰⁰.

W trakcie postępowania przygotowawczego występowały w większym stopniu elementy procesu inkwizycyjnego.

W sprawach publicznoskargowych o wszczęciu postępowania decydował prokurator. Natomiast w sprawach prywatnoskargowych podstawą była skarga pokrzywdzonego (art. 301). Stanowiła ona dostateczny powód do rozpoczęcia śledztwa, którego ani prokurator, ani sędzia śledczy nie mógł mu odmówić.

Podstawowym podmiotem prowadzącym śledztwo był sędzia śledczy (*sudiebnij sledowatiel*), zwany także z dawna inkwirentem. Sędzia śledczy był zobowiązany do prowadzenia śledztwa wskutek zawiadomienia o przestępstwie przez Policję na wniosek ofiary bądź na żądanie prokuratora. Zgodnie z art. 249 ustawy prowadził on śledztwo we wszystkich sprawach o przestępstwa należące do właściwości sądów pokoju. Śledztwo miało charakter inkwizycyjny, było tajne, pisemne i nie mógł w nim brać udziału obrońca¹⁰¹. Sędzia śledczy w jego ramach mógł np. przeprowadzać wywiad w środowisku podejrzanego w celu zebrania informacji „co do zajęć, stosunków i trybu życia”¹⁰².

⁹⁹ F. Maciejowski, *Wykład prawa...*, s. 319.

¹⁰⁰ K. Sójka-Zielińska, *Historia...*, s. 353.

¹⁰¹ C. Kulesza, *Sędzia śledczy...*, s. 987 i 991.

¹⁰² E. Borkowska-Bagieńska, B. Lesiński, *Historia prawa sądowego...*, s. 258.

Najważniejszą rolę w trakcie postępowania wstępnego odgrywało śledztwo, które spoczywało w rękach sędziego śledczego pod nadzorem prokuratora. Sędzia śledczy obowiązany był czuwać nad przestrzeganiem przepisów proceduralnych i materialnych oraz dbać, by uwzględniano całokształt okoliczności sprawy (zarówno obciążających, jak i korzystnych dla oskarżonego). Prawo do prowadzenia śledztwa pod nadzorem prokuratora lub podprokuratora miała również Policja, która sama nawet bez uprzedniej zgody sędziego śledczego mogła w szerokim zakresie stosować środki zabezpieczające, takie jak: odebranie paszportu, zakaz wydalenia się, zarządzenia specjalne, nadzór Policji, areszt domowy czy normalny areszt. Ponadto Policja mogła w sprawach, gdzie właściwą formą było śledztwo, przeprowadzać dochodzenie i przysyłać jego wyniki prokuratorowi, który decydował, czy istnieją przesłanki przesłania sprawy do śledztwa, czy też nie, bądź wniesienia aktu oskarżenia¹⁰³.

Prokurator, pomimo że sam nie prowadził śledztwa, miał prawo do składania wniosków. Mogły one dotyczyć prowadzonego śledztwa bądź zabezpieczenia osoby obwinionego. Odnośnie do prowadzonego śledztwa prokurator miał przede wszystkim prawo żądać przeprowadzenia określonych czynności. Składając taki wniosek, prokurator był obowiązany przedstawić prawne powody i zasady swojego żądania. Sędzia śledczy natomiast po otrzymaniu jego wniosku obowiązany był krytycznie go rozpoznać. We wszystkich czynnościach śledczych wniosek prokuratora o ich spełnienie dla sędziego śledczego nie był bezwarunkowy. Mógł mu odmówić, gdyż za każdą czynność dokonaną podczas śledztwa tylko on był odpowiedzialny i nie mógł się zasłaniać wnioskiem prokuratora w tym względzie¹⁰⁴.

Sędzia śledczy był obowiązany również zabezpieczyć osobę obwinionego dla sądu. Rosyjska ustawa postępowania karnego – zależnie od rodzaju przestępstwa, które było zarzucane obwinionemu, i rodzaju kary, która mu groziła – przewidywała trzy rodzaje zabezpieczeń stosowane wobec jego osoby:

- 1) poręczenie, gdy groziła mu kara więzy lub twierdzy (art. 417);
- 2) kaucję, gdy groził mu dom poprawy lub twierdza z ograniczeniem praw (art. 418), oraz
- 3) osadzenie w domu badań, gdy groził mu dom roboczy, roty lub zesłanie na Syberię (art. 419).

Sędzia powinien był bezstronnie ocenić, który środek wybrać (art. 421). Przepisy jednakże obliżowały go do wyboru najsurowszego środka, a za wy-

¹⁰³ C. Kulesza, *Sędzia śledczy...*, s. 991.

¹⁰⁴ W. Mauersberger, *Znaczenie wniosku...*, s. 422–424.

bór niewłaściwego środka ponosił on odpowiedzialność¹⁰⁵. To być może powodowało, że w praktyce na ogół sędziowie śledczy decydowali się na osadzenie obwinionego w domu badań, czyli odpowiedniku dzisiejszego aresztu śledczego.

Praktyka utrzymująca się w tym zakresie w Królestwie Polskim nie była najlepsza, już bowiem w protokole posiedzenia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1829 r. czytamy, iż „w więzieniu głównym inkwizycyjnym w Warszawie pomiędzy 252 osobami uwięzionymi, a dotąd nie osądzonymi znajduje się 46 takich osób, które więcej niż od roku, 24 które więcej niż od dwóch lat, a 3 które więcej niż od 3 lat oczekują wyroku”¹⁰⁶. Działo się tak, pomimo że przepisy obowiązujące w tym czasie w Królestwie *Franciscany* stanowiły, że aresztant ma być jak najszybciej przesłuchany.

Uprawnienia prokuratora w zakresie składania wniosków, pomimo że w przypadku ich odrzucenia wymagały tłumaczenia się z tego przez sędziego śledczego, nie naruszały jednakże jego uprawnień i samodzielności. Naruszał ją „stały nadzór nad śledztwem” przyznany prokuratorowi¹⁰⁷.

Prokurator sprawował także nadzór nad śledztwem wszczętym wskutek skargi oskarżyciela prywatnego, który miał obowiązek sprawdzić, czy sprawa nie dotyczy przestępstwa dochodzonego z urzędu. Jeżeli prokurator stwierdził, że sprawa dotyczy jedynie przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, miał jedynie obowiązek przesłać akta do właściwego sądu¹⁰⁸.

Samodzielna rola prokuratora w postępowaniu sądowym według rosyjskiej ustawy zaczynała się dopiero od chwili wniesienia przez niego aktu oskarżenia.

Nie mieli natomiast prawa uczestniczyć w śledztwie pierwiastkowym pełnomocnicy poszkodowanych. Potwierdziła to decyzja Senatu rosyjskiego z 21 lutego 1884 r., ale identyczna praktyka występowała także w Izbie Sądowej Warszawskiej¹⁰⁹.

Rosyjskie postępowanie karne charakteryzowało się dużym udziałem w nim policji. Dotyczyło to także będącego podstawową formą postępowania przygotowawczego śledztwa pierwiastkowego. Zgodnie z art. 4 ukazu z 6 marca 1875 r. o organizacji władz sądowych ściganie przestępców należało do prokuratora, który miał do dyspozycji Policję. Na niej w pierwszej kolejności, nie później niż w ciągu doby po otrzymaniu wiadomości o każdym

¹⁰⁵ Tamże, s. 425

¹⁰⁶ Cyt. za J. Migdał, J. Raglewski, *Kara pozbawienia wolności...*, s. 99.

¹⁰⁷ K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski...*, t. IV, s. 259.

¹⁰⁸ W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie...*, s. 73–74.

¹⁰⁹ GSW 1885, R. 13, nr 14, s. 215.

przypadku mającym cechy przestępstwa lub wykroczenia, ciążył obowiązek poinformowania o powzięciu takiej informacji sędziego śledczego i prokuratora lub jego pomocnika. Jeżeli przestępstwo lub wykroczenie podlegało władzy sędziów pokoju, Policja była zobowiązana powiadomić właśnie ten organ.

Donosząc o zdarzeniu przestępnym, Policja jednocześnie przystępowała do pierwszych czynności procesowych; było to tzw. wywiadowanie się o czynie. Jego celem – zgodnie z art. 253 ustawy – było przede wszystkim przekonanie się, czy rzeczywiście zdarzenie przestępne miało miejsce i jakie nosi ono cechy: przestępstwa czy wykroczenia. Wywiadowanie było konieczne zwłaszcza wtedy, gdy cechy przestępstwa lub wykroczenia były wątpliwe lub gdy Policja o wypadku mającym takie cechy powzięła wiadomości ze źródła niezupełnie wiarygodnego. Podczas wywiadowania Policja mogła zbierać potrzebne jej wiadomości za pomocą sposobów dopuszczalnych w śledztwie, ustnego wydobywania i sekretnej obserwacji, z wyjątkiem przeprowadzania rewizji czy zajęcia rzeczy podejrzanych z mieszkań¹¹⁰.

Śledztwo, według art. 265 ustawy, powinno było wyjaśnić z całą bezstronnością wszystkie okoliczności potępiające obwinionego i usprawiedliwiające zarzucany mu czyn. Celem jego było bowiem ustalenie wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Wprawdzie podczas śledztwa prowadzący je sędzia śledczy obowiązany był także uwzględniać wszystkie prawa prokuratora, poszkodowanego i obwinionego, nie oznacza to jednak, że musiał czynić zadość wszystkim ich żądaniom. Jeżeli jednak odrzucał jakiś wniosek, musiał to umotywować tak, by strona nie pozostawała w nieświadomości o skutkach swego żądania¹¹¹.

1.5. LATA 1918–1997

1.5.1. DO CZASU WYDANIA KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO Z 1928 R.

W związku ze zmianami, jakie zaszły w organizacji wymiaru sprawiedliwości po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., przeprowadzono także zmiany w sposobie prowadzenia postępowania przygotowawczego w sprawach karnych. Do 1 lipca 1929 r. obowiązywały w tym zakresie dawne pozaborowe przepisy procesowe; po tej dacie wszedł w życie pierwszy

¹¹⁰ *Historia prawa. Proces i wymiar...*, oprac. A. Dziadzio, D. Malec, s. 127.

¹¹¹ W. Mauersberger, *Znaczenie wniosku...*, s. 420.

polski kodeks postępowania karnego z 1928 r. Rodziło to konieczność nowelizacji dotychczasowego zaborowego ustawodawstwa karnoprosesowego.

Pierwsze zmiany dotyczące prawa karnego procesowego obowiązującego w byłym zaborze rosyjskim zostały zainicjowane jeszcze w trakcie I wojny światowej, po wydaniu tzw. aktu 5 listopada w 1916 r. i powołaniu na jego podstawie władz przyszłego państwa polskiego – Rady Regencyjnej Tymczasowej, a następnie Rady Stanu oraz podległego im rządu wraz z Departamentem Sprawiedliwości. Z ich to właśnie inicjatywy 18 lipca 1917 r. zostały wydane przepisy przechodnie do ustawy postępowania karnego¹¹². Zgodnie ze znówelizowanym przez nie art. 283 rosyjskiej ustawy postępowania karnego sędzia śledczy po zaareztowaniu oskarżonego zobowiązany został do niezwłocznego zawiadomienia o powodach tego zarządzenia najbliższego prokuratora lub podprokuratora, którzy mogli w takim przypadku zażądać, aby sędzia śledczy zastosował środek łagodniejszy niż areszt. Sędzia śledczy w sprawach z oskarżenia prywatnego zobowiązany został także do podjęcia próby pojednania stron. Jeżeli powiodła się ona, umarzano postępowanie¹¹³. Zgodnie z przepisami rosyjskiej ustawy postępowania karnego sąd okręgowy umarzał także postępowanie w stosunku do osoby, która na podstawie wcześniejszych badań została uznana za niepoczytalną (art. 356³); jeżeli zachodziła możliwość jej wyzdrowienia – prokurator zawieszał postępowanie (art. 356). Jeżeli przy wykonywaniu zleconych obowiązków dotyczących śledztwa urzędnicy je wykonujący dopuścili się poważnych wykroczeń lub nadużyć, sprawę zwracano prokuratorowi w celu wszczęcia przeciwko nim sprawy karnej (art. 487)¹¹⁴.

Najistotniejsze zmiany w prawie karnym procesowym przyniosła ustawa z 25 lutego 1921 r. w przedmiocie zmian w ustawodawstwie karnym obowiązującym w b. zaborze rosyjskim¹¹⁵. Wcześniejsze akty prawne, wydane po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, które wprowadziły zmiany w prawie karnym procesowym obowiązującym na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, takie jak: dekret z 9 grudnia 1918 r. w przedmiocie niektórych zmian w kodeksie karnym i ustawie postępowania karnego¹¹⁶ czy ustawa z 7 lipca 1919 r. w przedmiocie niektórych zmian w kodeksie karnym i ustawie postępowania karnego oraz w przedmiocie tekstu kodeksu karnego¹¹⁷, dotyczyły głównie właściwości sądów i trybu ścigania przestępstw.

¹¹² Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu nr 1, poz. 4.

¹¹³ A. Mogilnicki, E.S. Rappaport, *Ustawa postępowania karnego...*, s. 62 i 66.

¹¹⁴ Tamże, s. 76–77 i 100–101.

¹¹⁵ Dz.U. Nr 30, poz. 169.

¹¹⁶ Dz. Pr.P.P. nr 20, poz. 57.

¹¹⁷ Dz. Pr.P.P. nr 63, poz. 375.

Największe zmiany przyniosła dopiero ustawa z 25 lutego 1921 r. w przedmiocie zmian w ustawodawstwie karnym obowiązującym w b. zaborze rosyjskim. Wprowadziła ona zmiany w zakresie różnych stadiów postępowania. Spośród zmian odnoszących się do postępowania przygotowawczego na uwagę zasługuje wprowadzenie dochodzenia prokuratorskiego oraz możliwości skierowania sprawy do sądu pokoju zamiast do sądu okręgowego. Mogło to nastąpić na wniosek prokuratora, ale na podstawie decyzji podjętej przez sąd okręgowy, który mógł zlecić przeprowadzenie śledztwa wstępnego sędziemu pokojiu. Również na jego wniosek sąd mógł następnie przekazać śledztwo z powrotem właściwemu sędziemu śledczemu (art. 249 cz. 2).

Możliwość prowadzenia postępowania przygotowawczego bądź to przez prokuratora, bądź sędziego śledczego rodziła konieczność precyzyjnego określenia ich kompetencji już od początku postępowania karnego. Dlatego też zgodnie z art. 23 powoływanej ustawy (a art. 250 znowelizowanej rosyjskiej ustawy postępowania karnego) o każdym zdarzeniu mającym cechy przestępstwa Policja najpóźniej w ciągu 24 godzin po otrzymaniu wiadomości o przestępstwie zobowiązana była zawiadomić prokuratora lub podprokuratora, a w wypadkach, w których miało mieć miejsce śledztwo wstępne, również właściwego sędziego śledczego. Również każdego zaaresztowanego najpóźniej w ciągu 24 godzin po zaaresztowaniu należało odstawić do najbliższego sędziego śledczego lub sędziego pokoju, który w ciągu następnych 24 godzin obowiązany był zbadać zaaresztowanego i zadecydować o podjętych wobec niego środkach zapobiegawczych, następnie zaś, gdy śledztwo wstępne było konieczne, obowiązany był przekazać sprawę niezwłocznie sędziemu śledczemu. Zgodnie z art. 544 rosyjskiej ustawy postępowania karnego śledztwo zawsze winno było poprzedzać przewód sądowy w sprawach o zbrodnie lub występki pociągające za sobą dom poprawy. Natomiast gdy śledztwo nie było konieczne, sprawę przekazywano właściwemu prokuratorowi lub podprokuratorowi. W wyniku nowelizacji sędzia śledczy został także zobowiązany do zawiadomienia prokuratora lub podprokuratora o powodach zwolnienia z aresztu każdej osoby, przeciw której toczyło się śledztwo wstępne, bez względu na rodzaj przestępstwa (art. 284). Sędzia śledczy mógł także odrzucić żądanie prokuratora domagającego się aresztowania oskarżonego przebywającego na wolności lub zwolnionego z aresztu, jeżeli uznał jego wniosek w tym względzie za nieuzasadniony. Ostateczne rozstrzygnięcie powyższego sporu należało do sądu (art. 285 zdanie drugie).

Nowe rozwiązania, dotychczas nieznane rosyjskiej ustawie postępowania karnego, wprowadziła ustawa nowelizująca z 1921 r. odnośnie do spraw, w których nie było konieczności przeprowadzenia śledztwa wstępnego przed

rozprawą główną. Prokurator w takich sytuacjach mógł się ograniczyć do przeprowadzenia potrzebnego dochodzenia w celu wyjaśnienia, czy należy sprawę umorzyć lub zawiesić, czy wnieść akt oskarżenia (art. 287¹). Dochodzenie takie nazywano prokuratorskim. W trakcie przeprowadzania wspomnianych powyżej dochodzeń prokurator mógł żądać wyjaśnień od wszystkich władz, mógł zlecać władzom policyjnym przeprowadzenie wskazanych przez siebie czynności. Mógł być także obecny przy prowadzonych przez Policję dochodzeniach lub je osobiście przeprowadzać. Do wspomnianych dochodzeń prokuratorskich miały zastosowanie przepisy art. 254 rosyjskiej ustawy postępowania karnego. Na wniosek prokuratora mogły mieć do nich odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące śledztwa wstępnego (art. 287²). W ramach dochodzenia prokuratorskiego prokurator mógł także zwracać się z wnioskiem do sędziego śledczego lub sędziego pokoju o przeprowadzenie określonych czynności: badania pod przysięgą, przeprowadzenia rewizji lub sekwestracji przedmiotów, zatrzymania i oględzin korespondencji pocztowej lub telegraficznej, zastosowania lub zmiany środków zapobiegawczych, bądź innych poszczególnych czynności śledczych (art. 287³). W toku dochodzenia prokuratorskiego prokurator mógł stosować środki zapobiegawcze, polegające na pozbawieniu wolności oskarżonego; nie mogły one jednakże trwać dłużej niż miesiąc (art. 287⁵). Władze prokuratorskie oraz policyjne w toku dochodzeń prokuratorskich mogły zwracać się do właściwego sędziego śledczego o ukaranie osób, które nie stawily się na ich wezwanie (art. 287⁶). W toku dochodzenia prokuratorskiego prokurator mógł także sam wysyłać listy gończe (art. 846 cz. 2). Na decyzje sędziów wydane w toku dochodzenia prokuratorskiego, w szczególności w przedmiocie środków zapobiegawczych, przysługiwało zażalenie, do którego odpowiednie zastosowanie miały przepisy dotyczące decyzji wydanych w toku śledztwa wstępnego (art. 287⁷). W wypadku gdy śledztwo wstępne nie było konieczne, rozprawa mogła się odbyć bez niego, jeżeli prokurator na podstawie dochodzeń prokuratorskich lub danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie uznał za możliwe złożenie sądowi aktu oskarżenia lub wniosku o zarządzenie postępowania uproszczonego i jeśli sąd sam lub na wniosek osób biorących udział w sprawie nie uznał za potrzebne przeprowadzenia śledztwa wstępnego lub poszczególnych czynności śledczych (art. 545).

Adwokat i następnie prezes Izby Karnej Sądu Najwyższego A. Mogilnicki bardzo negatywnie ocenił wprowadzenie dochodzenia prokuratorskiego do rosyjskiej ustawy postępowania karnego, podkreślając, że przepisy go dotyczące są zupełnie niedopasowane do innych przepisów ustawy i prowadzą do szeregu nieporozumień i wątpliwości. Były one bowiem niezgodne z du-

chem rosyjskiej ustawy, a wzorowały się na procedurze niemieckiej i austriackiej¹¹⁸.

Wracając do normalnego postępowania przygotowawczego, w przypadku gdy w danej sprawie nie było przeprowadzane śledztwo wstępne, prokurator mógł samodzielnie podjąć decyzję o umorzeniu lub zawieszeniu postępowania karnego. Na jego decyzję w tym przedmiocie poszkodowanemu skutkiem przestępstwa przysługiwało zażalenie do prokuratora sądu apelacyjnego (art. 287⁸). Wspomniany zaś sąd apelacyjny w wypadkach szczególnej wagi mógł zamiast właściwego sędziego śledczego delegować do przeprowadzenia śledztwa wstępnego innego sędziego śledczego bądź sędziego sądu okręgowego lub apelacyjnego (art. 288 cz. 2). O wykonanie poszczególnych czynności śledczych sędzia śledczy mógł się również zwracać do sędziów pokoju, bez względu na to, czy urzędowali oni w okręgu, w którym toczyło się śledztwo wstępne, czy poza jego granicami. Możliwość taka nie miała zastosowania jedynie wtedy, gdy sędzia pokoju miał swoją siedzibę w tej samej miejscowości co sędzia śledczy (art. 292¹).

Oprócz dochodzenia prokuratorskiego w wyniku nowelizacji z 25 lutego 1921 r. do postępowania karnego obowiązującego na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego wprowadzony został kolejny nowy tryb postępowania – postępowanie uproszczone. Jego zarządzenie było możliwe w sprawach zastrzeżonych do właściwości sądu okręgowego. Z wnioskiem o jego zarządzenie, bez składania aktu oskarżenia, mógł wystąpić prokurator, jeśli według okoliczności sprawy można było przyjąć, że w sprawie niezależnie od kar dodatkowych i zastępczych nie zostanie wymierzona kara surowsza niż grzywna i kara pozbawienia wolności do lat dwóch lub jedna z tych kar albo gdy wymierzenie kary surowszej w danym przypadku w ustawie w ogóle nie było przewidziane (art. 845¹). We wniosku o zarządzenie postępowania uproszczonego prokurator winien był wyszczególnić okoliczności formalne mające zastosowanie do aktu oskarżenia, wskazane w art. 520 ust. 1–3 i 5 rosyjskiej ustawy postępowania karnego, oraz wymienić osoby, które jego zdaniem należało wezwać na rozprawę główną. Równocześnie prokurator mógł wnieść o zastosowanie środków zapobiegawczych (art. 845²). Jeżeli poza rozprawą główną sędzia uznał za wskazane wysłuchanie przed decyzją wniosku prokuratora, zwracał się do niego o jego złożenie w krótkiej formie na piśmie. Obligatoryjne to było wtedy, gdy prokurator występował z wnioskiem o zastosowanie środków zapobiegawczych (art. 845⁵). Sędzia mógł również zwrócić się do sądu

¹¹⁸ A. Mogilnicki, *Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu...*, s. 726.

okręgowego, by ten podjął decyzję co do dalszych losów postępowania karnego, gdy wniosek (art. 845⁸, czyli taki, w którym mogły zostać wymierzone kary wyższe lub inne niż dopuszczalne dla spraw, które mogły być rozpatrywane w ramach postępowania uproszczonego) został złożony bez uprzedniego śledztwa wstępnego, a sędzia był zdania, że śledztwo wstępne w danej sprawie było wskazane (art. 845⁶).

Powyższe ustawodawstwo, zmieniające rosyjską ustawę postępowania karnego, rozciągnięto na inne tereny przyłączone do Polski, które poprzednio należały do Rosji¹¹⁹.

Ze względu na niepewną sytuację polityczną zmiany w prawie karnym procesowym w byłym zaborze pruskim początkowo odnosiły się do powoływanych w nich sądów doraźnych i postępowania przed nimi. Przepisy te były wydawane przez Komisariat Naczelnej Rady Ludowej w formie rozporządzeń. Między innymi rozporządzeniem z 13 stycznia 1919 r. dotyczącym sądów doraźnych¹²⁰ zarządzono, że śledztwo w sprawach należących do właściwości sądów doraźnych miała prowadzić władza policyjna (§ 5). Z kolei dalszymi rozporządzeniami dotyczącymi sądów doraźnych:

- 1) z 4 lutego 1919 r.¹²¹ – upoważniono Dowództwo Główne Wojska Polskiego do mianowania w miejsce Policji sędziów śledczych (§ 4 pkt 2);
- 2) z 15 maja 1919 r.¹²² – upoważniono sąd doraźny do wyznaczenia kary piśmnym nakazem karnym bez poprzedniej rozprawy w sprawach, w których posądzony przyznał się do winy lub w których na mocy zeznań świadków albo innych danych można było winę posądzonego uważać za udowodnioną (art. 1);
- 3) z 12 czerwca 1919 r.¹²³ postanowiono, iż sądowi doraźnemu przysługuje prawo do osądzenia każdej rozpoczętej przed nim sprawy, chociażby w toku rozprawy okazało się, że czyn będący przedmiotem postępowania nie należy do właściwości sądów doraźnych (art. 2).

Ponadto rozporządzeniem Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 19 lipca 1919 r. w przedmiocie przestępstw zagrażających bezpieczeństwu państwowemu i publicznemu¹²⁴ sądom doraźnym przekazano sprawy dotyczące powyższych zbrodni popełnionych przez osoby niewojskowe. Jeżeli

¹¹⁹ W. Daszkiewicz, K. Paluszkiewicz-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne...*, s. 13–15.

¹²⁰ Tyg. Urz. nr 3, s. 7.

¹²¹ Tyg. Urz. nr 5, s. 22.

¹²² Tyg. Urz. nr 12, s. 47–48.

¹²³ Tyg. Urz. nr 22, s. 105.

¹²⁴ Tyg. Urz. nr 30, s. 159.

sprawcę przestępstwa przychwycono na gorącym uczynku, to wówczas rozprawa winna była odbyć się w ciągu 48 godzin (art. 8).

Oskarżony w ramach postępowania przed sądami doraźnymi, w imię szybkiego rozpoznania sprawy, był pozbawiony przed nimi prawie wszystkich rękojmi procesowych, dlatego też słusznie sądy doraźne w byłej dzielnicy pruskiej zostały zniesione tuż po zakończeniu powstania wielkopolskiego i przejściu wymiaru sprawiedliwości na tych ziemiach na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiany w postępowaniu karnym z tym związane nastąpiły na mocy rozporządzenia Ministra ds. b. Dzielnicy Pruskiej z 15 grudnia 1919 r. o organizacji sądownictwa karnego w b. dzielnicy pruskiej¹²⁵. Zgodnie z art. 10 wspomnianego rozporządzenia śledztwo sądowe winno być przeprowadzone tylko w sprawach o zbrodnie wymienione w art. 5 niniejszego rozporządzenia (czyli: morderstwo, zabójstwo, rozmyślne podpalenie, zgwałcenie, zhańbienie za pomocą gwałtu, zdrada stanu i zdrada kraju) oraz w wypadkach przewidzianych w § 176 ust. 2 niemieckiej ustawy postępowania karnego. Ponadto prokuratura uzyskała prawo do wnoszenia o przeprowadzenie poszczególnych sędziowskich czynności śledczych także przez sędziego śledczego przy sądzie okręgowym, w którego obwodzie ta czynność miała być wykonana (art. 11). Uchylono również przepisy przewidujące możliwość przedłużenia aresztu śledczego bez naruszenia prawa zażalenia oraz wniosku o uchylenie nakazu aresztowania (art. 12). W sprawach mniej doniosłych, względnie mniej obszernych upoważniono oskarżyciela do pominięcia w akcie oskarżenia przedstawiania istotnych wyników dochodzenia, nawet w sprawach, które należały do orzecznictwa izb karnych (art. 13).

Zmiany w obowiązującym postępowaniu karnym nastąpiły także w odniesieniu do terenu Górnego Śląska. Wprowadzone zostały one rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 16 czerwca 1922 r. zmieniającym dla górnośląskiej części Województwa Śląskiego niektóre przepisy niemieckiej ustawy postępowania karnego¹²⁶. W zakresie postępowania przygotowawczego w wyniku nowelizacji prokuratura – jeżeli uznała za potrzebne przeprowadzenie sędziowskiej czynności śledczej – mogła wnosić o dokonanie tej czynności do sędziego powiatowego (sędziego pokoju) albo do sędziego śledczego w sądzie okręgowym, w którego okręgu czynności te miały być dokonane. Sędzia, podejmując decyzję o dokonaniu wspomnianych czynności, powinien był zbadać, czy czynność wymieniona we wniosku w świetle okoliczności danego przypadku wedle przepisów ustawy była w ogóle dopuszczalna (§ 160). Jeżeli

¹²⁵ Tyg. Urz. nr 70, s. 415.

¹²⁶ Dz.U. Nr 46, poz. 398.

w danej sprawie toczyło się wcześniej śledztwo wstępne, to mogło się ono zakończyć w trojaki sposób: o ile nie był właściwym przewodniczącym sądu, to wówczas sąd rozstrzygał, czy w sprawie, w której zostało ono przeprowadzone, należy wyznaczyć termin rozprawy głównej, czy też obwinionego nie ścigać, czy też postępowanie przeciwko niemu zawiesić. Prokurator w takim przypadku przed wniesieniem aktu oskarżenia wraz ze swoim wnioskiem o wyznaczenie terminu rozprawy głównej obowiązany był przesłać do sądu akta sprawy (§ 196). Jeżeli prokuratura wносиła oskarżenie bez poprzedzającego je śledztwa wstępnego, to obowiązana była wnieść akt oskarżenia wraz z aktami do sądu powiatowego, jeżeli sprawa podlegała właściwości sądu ławniczego (sądu pokoju), w pozostałych zaś przypadkach do sądu okręgowego (§ 197). Przewodniczący sądu w takim przypadku zarządzał wyznaczenie terminu rozprawy głównej, jeżeli na podstawie wyników śledztwa wstępnego lub – jeżeli go nie było – na podstawie wyników postępowania przygotowawczego obwiniony był dostatecznie podejrzany o popełnienie przestępstwa (§ 201). Podejmując decyzję o wyznaczeniu terminu rozprawy głównej, przewodniczący sądu lub sąd obowiązany był także z urzędu bezzwłocznie powziąć uchwałę co do zarządzenia lub dalszego trwania aresztu śledczego wobec obwinionego, jeżeli był on już zastosowany (§ 205).

Najpóźniej zmiany wprowadzono w ustawodawstwie karnoprocesowym obowiązującym w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim, czyli w byłym zaborze austriackim. Pierwsze poważniejsze zmiany wprowadziła ustawa z 21 października 1919 r. o postępowaniu uproszczonym w sprawach o zbrodnie i występki na ziemiach b. zaboru austriackiego¹²⁷. Przewidywała ona uproszczenia m.in. w odniesieniu do postępowania przygotowawczego. Ponadto przewidywała, że jeżeli postępowanie uproszczone uznano za niedopuszczalne, to wówczas prokurator obowiązany był postawić wnioski potrzebne do wdrożenia dalszego postępowania (art. 4). Jeżeli natomiast wnioski prokuratora nie budziły wątpliwości, sędzia orzekający zarządzał rozprawę (art. 5). Dalsze uproszczenie postępowania przygotowawczego w ramach postępowania uproszczonego wprowadziła ustawa z 11 sierpnia 1923 r. w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustaw karnych oraz przepisów karno-administracyjnych, skarbowych i dyscyplinarnych, obowiązujących w b. dzielnicy austriackiej¹²⁸, na mocy której prokurator mógł w postępowaniu uproszczonym zlecić pełnienie obowiązków oskarżycielskich funkcjonariuszowi prokuratorskiemu przy sądzie powiatowym (art. 6). Przepisy o postępowaniu uprosz-

¹²⁷ Dz.U. Nr 87, poz. 473.

¹²⁸ Dz.U. Nr 90, poz. 704.

czonym w austriackiej ustawie postępowania karnego najbardziej pozytywnie oceniano spośród wszystkich ustaw pozaborowych.

Zmianie uległy także przepisy regulujące postępowanie przed sądami doraźnymi. Między innymi na mocy rozporządzenia Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 r. w przedmiocie sądów doraźnych w b. zaborze austriackim¹²⁹, prokurator przed postawieniem obwinionego przed sądem doraźnym mógł w razie potrzeby zarządzić dochodzenie przygotowawcze, które jednak nie mogło trwać dłużej niż 14 dni, licząc od dnia zawiadomienia prokuratora o przestępstwie. Prokurator obowiązany był ponadto w ciągu 24 godzin wniesić o przesłuchanie przez sędziego śledczego lub sędziego powiatowego każdego aresztowanego obwinionego, o ile przesłuchanie takie już przedtem nie nastąpiło (art. 2). Natomiast na mocy ustawy z 26 września 1922 r. w przedmiocie niektórych zmian w ustawie o postępowaniu karnym z dnia 23 maja 1873 r.¹³⁰ prokurator mógł przed złożeniem wniosku o zarządzenie postępowania doraźnego przeprowadzić niezbędne dochodzenie. Mógł to zrobić bądź osobiście, bądź za pośrednictwem władz policyjnych albo sędziów śledczych lub sędziów powiatowych. Dochodzenie takie nie mogło trwać dłużej niż 14 dni, licząc od dnia, w którym prokurator dowiedział się o zbrodni. Natomiast jeżeli w sprawie podlegającej właściwości sądów doraźnych obwiniony został ujęty, wówczas sędzia śledczy lub sędzia powiatowy obowiązani byli go przesłuchać w ciągu 48 godzin i następnie sprawę bezwzględnie przekazać prokuratorowi (art. 1 ppkt b).

W normalnym postępowaniu karnym zmiany przyniosła ustawa z 16 lipca 1920 r. zmieniająca ustawę o postępowaniu karnym dla b. zaboru austriackiego¹³¹, która wprowadziła ograniczony oportunizm ścigania¹³². Prokuratura mogła bowiem nie wszczynać lub odstąpić od ścigania poszczególnych czynów karalnych, pod zarzutem popełnienia których został postawiony obwiniony, o ile to przypuszczalnie nie wywarło istotnego wpływu ani na wymiar kary, ani na skutki prawne zasądzenia. Można było również nie wszczynać lub odstąpić od ścigania zbrodni popełnionej za granicą, jeżeli sprawca już za granicą poniósł karę, a nie było podstaw do przyjęcia stanowiska, że sąd polski wymierzyłby karę surowszą. Prokuratorów zobowiązano także, by baczili w trakcie postępowania na to, aby korzystano należycie ze wszystkich środków, mogących posłużyć do ujawnienia prawdy (art. 1 pkt 6).

¹²⁹ Dz.U. Nr 61, poz. 393.

¹³⁰ Dz.U. Nr 84, poz. 750.

¹³¹ Dz.U. Nr 67, poz. 453.

¹³² W. Daszkiewicz, K. Paluszkiewicz-Daszkiewicz, *Proces karny i materialne prawo karne...*, s. 27.

Podsumowując pierwsze dziesięciolecie odrodzonego państwa polskiego, które zbiegło się także z wydaniem kodeksu postępowania karnego z 1928 r., A. Mogilnicki zauważył, że zmiany w prawie karnym procesowym nie były tak radykalne jak w tym samym czasie w prawie karnym materialnym. Jak przekonaliśmy się powyżej, miały one głównie charakter dostosowawczy, pomimo bowiem ich nowelizacji obowiązujące ustawy zaborcze nie odpowiadały zmienionym warunkom życia w państwie polskim¹³³. Stąd wszyscy czekali na pierwszy polski kodeks postępowania karnego.

1.5.2. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO Z 1928 R.

Kodeks postępowania karnego z 19 marca 1928 r., jeśli chodzi o postępowanie przygotowawcze, przyjął model wywodzący się z francuskiego kodeksu postępowania karnego z 1808 r. Znaczenie tych wpływów było o tyle istotne, że również pozaborowe kodyfikacje karnoprocesowe, które także były podstawą prac nad projektem polskiego kodeksu, nawiązywały do francuskiego kodeksu postępowania karnego. Oddziaływanie francuskiego kodeksu na polski W. Nestorowicz określił mianem „zadawnionej spójni historycznej i prawniczej łączącej Polskę z Francją”¹³⁴. Uprzedzając bieg wydarzeń, można stwierdzić, że od dnia wejścia w życie polskiego kodeksu postępowania karnego zaczęło się również odchodzenie od francuskiego modelu postępowania przygotowawczego przewidzianego w kodeksie polskim. Działo się tak być może dlatego, że w odniesieniu do niektórych instytucji recypowanych z kodeksu francuskiego nie posiadaliśmy własnej polskiej tradycji, co stawiało nasz kodeks w trudnej sytuacji¹³⁵. Oddziaływanie to – przyjmujące różną postać – przejawiało się także w przepisach regulujących postępowanie przygotowawcze. W kodeksie polskim przyjęto m.in., podobnie jak we Francji, że prokurator jest zastępcą interesu państwa, uprawnionym w szerokim zakresie do dochodzenia przestępstw z urzędu. „Francuski” był także podział na sformalizowane śledztwo prowadzone przez sędziego śledczego oraz jeszcze bardziej „rozluźnione” formalnie i szybkie dochodzenie. Model polskiego postępowania przygotowawczego przewidywał także m.in. dochodzenie tzw. zapiskowe (nieformalne) oraz śledztwo sądowe, a ponadto możliwość dokonywania w toku dochodzenia poszczególnych czynności sądowych. A na

¹³³ A. Mogilnicki, *Prawo karne w pierwszym dziesięcioleciu...*, s. 723 i 728.

¹³⁴ W. Nestorowicz, *Stanowisko sędziego śledczego...*, s. 144.

¹³⁵ J. Koredczuk, *Wpływ francuskiego kodeksu...*, s. 101–102.

końcu rozgraniczało postępowanie przygotowawcze od postępowania sądowego wniesienie aktu oskarżenia, którego kształt również określono, wzorując się na rozwiązaniach francuskich¹³⁶.

Przepisy kodeksu dotyczące postępowania przygotowawczego nie były w pełni dostosowane do polskich warunków, co w przyszłości uwidoczniło się w praktyce, w trakcie stosowania kodeksu. Być może lepszą od redakcji z 1928 r. była redakcja projektu kodeksu postępowania karnego z 1926 r. przygotowana przez adwokata Z. Rymowicza, która według niektórych dość klarownie i ściśle określiła stosunki między prokuratorem, Policją i sądami, przenosząc jednocześnie środek ciężkości postępowania dowodowego na rozprawę główną¹³⁷. Redakcja projektu przewidywała również wzmocnienie zasady legalizmu, obligując oskarżyciela publicznego do wnoszenia i popierania oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu. Odrzucono natomiast w projekcie wszelkie wnioski mające na celu wprowadzenie *actio popularis*, uzasadniając to tym, że „ułatwiłoby to uchylanie się od odpowiedzialności, zwłaszcza przestępcom wpływowym”¹³⁸.

Według kodeksu postępowania karnego z 1928 r. podstawą wszczęcia postępowania było popełnienie przestępstwa. Zgodnie z art. 240 k.p.k. z 1928 r. każdy miał prawo, a każdy urząd w zakresie swego działania – obowiązek, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, zawiadomić o tym prokuratora, Policję, wójta lub sołtysa.

Jeżeli o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu dowiedziała się Policja, była ona zobowiązana przedsięwziąć wszystko, co było potrzebne, aby zabezpieczyć jego ślady i dowody oraz natychmiast zawiadomić właściwego oskarżyciela publicznego o przestępstwie i przedsięwziętych czynnościach. Z obowiązku powiadomienia prokuratora o popełnieniu przestępstwa organy Policji były zwolnione, gdy przestępstwo należało do właściwości sądów grodzkich, chyba że na podstawie osobnego polecenia było to konieczne (art. 241 § 1 k.p.k. z 1928 r.).

Jeżeli natomiast o przestępstwie ściganym z urzędu dowiedział się wójt lub sołtys, zobowiązany był on natychmiast powiadomić o tym Policję, a do czasu jej przybycia przedsięwziąć wszystko, co potrzeba, aby zabezpieczyć ślady i dowody (art. 241 § 2 k.p.k. z 1928 r.).

Kodeks postępowania karnego z 1928 r. podporządkował wszczęcie i prowadzenie ścigania w sprawach karnych o przestępstwa ścigane z urzędu

¹³⁶ Tamże, s. 93–94; J. Tylman, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 5.

¹³⁷ C. Kulesza, *Sędzia śledczy...*, s. 993.

¹³⁸ J. Tylman, *Zasada legalizmu...*, s. 131.

zasadzie legalizmu – jednej z podstawowych do dziś zasad polskiego procesu karnego. Zgodnie z art. 53 k.p.k. z 1928 r. oskarżyciel publiczny w takim przypadku był obowiązany wnosić i popierać oskarżenie. Na afirmację zwłaszcza zasługuje sposób wyrażenia tej zasady w art. 2 k.p.k. z 1928 r., który stanowił, że sąd wszczyna postępowanie na żądanie uprawnionego oskarżyciela. Jeżeli przepis szczególny ustawy wymagał zezwolenia na ściganie określonej osoby, to oskarżyciel był zobowiązany je wyjednać¹³⁹. Takie zezwolenie było konieczne w sprawach, w których przeprowadzenie dochodzenia lub śledztwa było uzależnione od złożenia stosownego wniosku przez pokrzywdzonego (art. 56 k.p.k. z 1928 r.), i to przed wszczęciem postępowania. Bez wniosku takiego nie tylko nie można było wszcząć śledztwa czy dochodzenia, ale nawet podjąć jakichkolwiek kroków w sprawie (np. dokonać rewizji, tymczasowego aresztowania itp.). Kodeks z 1928 r. opierał się w tym względzie zdecydowanie na zasadzie legalizmu z niewielkimi odstępstwami na rzecz zasady oportunistu¹⁴⁰.

Kodeks z 1928 r. w art. 60 przewidywał również możliwość wszczęcia postępowania przez oskarżyciela prywatnego i było to możliwe w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego. W charakterze oskarżyciela prywatnego mógł występować pokrzywdzony, za którego uważano każdą osobę, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone. Pojawiającej się w praktyce tendencji, by pojęcie pokrzywdzonego ujmować szeroko, przeciwstawił się Sąd Najwyższy, który w uchwale z 14 lutego 1931 r., II Pr 195/30, OSN(K) 1931, nr 3, poz. 72, wyjaśnił, iż wyjątki od zasady monopolu oskarżenia zawarte w art. 60 § 2 k.p.k. z 1928 r., służące oskarżeniu publicznemu, będącemu organem państwa, należy wyklądać jak najściślej¹⁴¹. Początkowo kodeks z 1928 r. dopuszczał dosyć szeroki udział w postępowaniu pokrzywdzonego, który mógł w nim występować w postaci oskarżyciela posiłkowego (co zniesiono w 1932 r.), oskarżyciela prywatnego i powoda cywilnego, pod warunkiem że nie zachodziła potrzeba rozszerzenia jego uprawnień w tym zakresie¹⁴².

W związku z oskarżeniem prywatnym nastąpiło także rozszerzenie zasady skargowości wskutek możliwości objęcia przez prokuratora już wszczętej sprawy na żądanie oskarżyciela prywatnego (występującego w charakterze oskarżyciela prywatnego). Zgodnie z art. 69 § 1 k.p.k. z 1928 r. mogło to nastąpić, gdy prokurator uznał, iż wymaga tego interes publiczny. Prokurator

¹³⁹ J. Zagrodnik, *Model interakcji...*, s. 15.

¹⁴⁰ J. Koredczuk, *Wpływ nurtu...*, s. 105; Śliwiński, *Polski proces*, s. 82.

¹⁴¹ GSW 1931, R. 59, nr 15, s. 207; RPEiS 1931, z. 3, s. 764.

¹⁴² J. Koredczuk, *Wpływ nurtu...*, s. 103.

musiał być jednak w tym zakresie ostrożny, gdyż w okresie międzywojennym wielu pieniaczy usiłowało w ten sposób przerzucić na Skarb Państwa koszty swoich zbyt pochopnie wniesionych oskarżeń posiłkowych¹⁴³.

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r. wyróżniano dwie formy postępowania przygotowawczego:

- 1) dochodzenie,
- 2) śledztwo.

Podstawowe kryterium wyodrębnienia tych form postępowania przygotowawczego opierało się na odmiennych organach je prowadzących oraz odmiennym zakresie celów śledztwa i dochodzenia. Wskazany podział został ukształtowany przez ustawodawcę niejako „woluntarystycznie”, bez liczenia się z ewolucją tych dwóch form postępowania przygotowawczego¹⁴⁴. Pierwotnie, według założeń kodeksu, podstawową formą miało być śledztwo; dochodzenie miało odgrywać rolę drugorzędną. Później, w następstwie zmian przepisów procesowych oraz pod wpływem praktyki, tendencje te się odwróciły.

Dochodzenie było prowadzone przez prokuratora, Policję (po drugiej wojnie światowej przez Milicję), niekiedy zaś przez władzę administracyjną lub przez sąd. Celem dochodzenia było dostarczenie oskarżycielowi publicznemu danych, czy należy żądać wszczęcia postępowania sądowego, czy też tego zaniechać i umorzyć postępowanie¹⁴⁵.

Jeżeli tylko zgodnie z art. 242 k.p.k. z 1928 r. oskarżyciel publiczny otrzymał zawiadomienie lub w inny sposób dowiedział się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, obowiązany był w miarę potrzeby przeprowadzić dochodzenie. Mógł to zrobić bezpośrednio sam lub za pośrednictwem Policji. Dochodzenie przygotowawcze oddane wyłącznej ingerencji prokuratora miało mu dać podstawę do rozstrzygnięć w danej sprawie, mogących przybrać postać:

- 1) umorzenia postępowania;
- 2) zawnioskowania o wszczęcie formalnego postępowania karnego (śledztwa);
- 3) wniesienia aktu oskarżenia.

Szczegółowo kwestię ścigania przestępstw przez prokuratorów oraz prowadzenia dochodzeń prokuratorskich regulowało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 25 czerwca 1929 r. – Regulamin urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych¹⁴⁶, przewidujące dochodzenie prokurator-

¹⁴³ J. Koredczuk, „Prawo ubogich”..., s. 657–658.

¹⁴⁴ L. Schaff, *Zakres i formy postępowania...*, s. 160–161 i 167–169.

¹⁴⁵ J. Tylman, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 5.

¹⁴⁶ Dz.U. RP Nr 46, poz. 382.

skie i policyjne. Ingerencja prokuratora w toku dochodzeń przygotowawczych była jednakże wyłączona w sprawach przeciwko nieletnim, którzy w chwili rozpoczęcia rozprawy głównej nie ukończyli lat 17 (art. 592 k.p.k. z 1928 r.). W sprawach dotyczących nieletnich dochodzenie przygotowawcze zarządzał lub przeprowadzał sędzia dla nieletnich, który wykonanie poszczególnych czynności mógł zlecić innym podmiotom (np. kuratorowi dla nieletnich, Policji, osobie prywatnej godnej zaufania)¹⁴⁷.

Również Policja, zgodnie z art. 241 k.p.k. z 1928 r., dowiedziawszy się o przestępstwie ściganym z urzędu, zobowiązana była zrobić wszystko, co potrzeba, aby zabezpieczyć jego ślady i dowody. Kolejnym krokiem było natychmiastowe zawiadomienie właściwego oskarżyciela publicznego o popełnionym przestępstwie i o podjętych w związku z tym czynnościach. Jeżeli natomiast o takowym przestępstwie powzięły wiadomość organy samorządowe (wójt lub sołtys), zawiadamiały one natychmiast policję i do czasu jej przybycia zabezpieczały ślady i dowody. Policja z kolei zawiadamiała właściwego oskarżyciela publicznego. Czynności określone w art. 241 k.p.k. z 1928 r. miały charakter przedwstępnego wywiadu policyjnego, nie były dochodzeniem. Różnica pomiędzy nimi polegała na tym, że tam, gdzie Policja nie była oskarżycielem publicznym ani nie działała z polecenia prokuratora, nie służyło jej prawo do zwracania się do sądu o dokonanie czynności sądowych w toku dochodzenia. Policji bowiem lub władzy gminnej określonej w art. 241 k.p.k. z 1928 r. nie przysługiwały w tym przypadku uprawnienia organów prowadzących postępowanie przygotowawcze¹⁴⁸.

Wyjątkowo również, w razie potrzeby czynności w toku dochodzenia mógł dokonać także sędzia śledczy. Zgodnie z art. 252 k.p.k. z 1928 r. mógł to uczynić na żądanie pokrzywdzonego lub podejrzanego, a w wypadkach niecierpiących zwłoki – z urzędu. O terminie podejmowanych w toku dochodzenia czynności sądowych sąd obowiązany był w miarę możliwości zawiadomić oskarżyciela oraz podejrzanego lub jego obrońcę. Jeżeli zawiadomienie o terminie podejmowanych w toku dochodzenia czynności nie było możliwe, to należało zawiadomić (poinformować) wskazane podmioty o dokonaniu tych czynności. Akta z dokonanych czynności sąd przysyłał prokuratorowi, jeżeli sprawa należała do właściwości sądu okręgowego lub sądu przysięgłych albo jeśli prokurator tego zażądał, a w innych przypadkach – właściwemu sądowi grodzkiemu.

Dochodzenie na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1928 r. miało podstawowe znaczenie. Mogło być prowadzone we wszelkich sprawach pod-

¹⁴⁷ Angerman, Nowotny, Przeworski, *Komentarz*, s. 276–277.

¹⁴⁸ A. Mogilnicki, *Dochodzenie według k.p.k.*..., s. 721.

legających właściwości wszystkich sądów. Polegało ono na nieformalnym rozpytywaniu podejrzanych i osób, które mogły coś wiedzieć o przestępstwie lub jego sprawcy, na zbieraniu niezbędnych informacji co do osoby podejrzanego, dokonywaniu wywiadów i innych czynności wynikających z istoty dochodzenia (art. 243 § 2 k.p.k. z 1928 r.). Z przebiegu dochodzenia sporządzano głównie zapiski, mające znaczenie w zasadzie tylko dla oskarżyciela, ponieważ były pozbawione wartości dowodowej dla sądu. Z tego powodu nie podlegały odczytaniu na rozprawie (art. 339 k.p.k. z 1928 r.), choć w praktyce sądowej pojawiały się tendencje do obejścia tego zakazu. Oskarżyciel publiczny już na podstawie samego zawiadomienia o przestępstwie mógł wnieść akt oskarżenia (art. 247 § 1 k.p.k. z 1928 r.), nie przeprowadzając dochodzenia ani nie składając wniosku o przeprowadzenie śledztwa¹⁴⁹.

Celem dochodzenia, zgodnie z art. 243 § 1 k.p.k. z 1928 r., było wyjaśnienie, czy istotnie popełniono przestępstwo, kogo można o jego popełnienie podejrzewać i czy zaistniała dostateczna podstawa, by oskarżyciel mógł żądać wszczęcia postępowania sądowego. W wyniku nowelizacji kodeksu, dokonanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 23 sierpnia 1932 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania karnego¹⁵⁰, znacznie poszerzono katalog czynności, które mogły być w toku dochodzenia przeprowadzane, nie zmieniając przy tym celów dochodzenia. Katalog ten obejmował m.in. zbieranie informacji o podejrzanym, ustalenie pobudek jego działania, stosunku do pokrzywdzonego, stopnia jego rozwoju umysłowego, charakteru oraz dotychczasowego życia i zachowania się po popełnieniu przestępstwa. Z przebiegu tych czynności były sporządzane zapiski, które początkowo nie podlegały odczytaniu na rozprawie, z czasem jednakże taka możliwość się pojawiła¹⁵¹. Z jednej strony przyczyniało się to do wzrostu znaczenia postępowania przygotowawczego, z drugiej zaś strony – do obniżenia rangi rozprawy sądowej.

Śledztwo tym różniło się od dochodzenia, że było prowadzone przez organ sądowy – sędziego śledczego lub sąd grodzki. Z tego samego powodu – będąc traktowane jako postępowanie sądowe – było bardziej sformalizowane niż dochodzenie. Celem śledztwa, oprócz wykonania tych samych zadań co dochodzenie, było utrwalenie dowodów dla sądu. Polegało ono na formalnym przesłuchiwaniu, dokonywaniu oględzin i innych czynności dowodowych¹⁵². Ze względu na niezbyt fortunate sformułowanie definicji śledztwa i dochodzenia w kodeksie z 1928 r. pojawiało się pytanie, jakie dowody miały być

¹⁴⁹ J. Tylman, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 5–6.

¹⁵⁰ Dz.U. RP nr 73, poz. 662.

¹⁵¹ A. Baj, *Dochodzenie w Kodeksie...*, s. 77.

¹⁵² Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, s. 549.

utrwalane w trakcie śledztwa. Nieprecyzyjne określenie tej kwestii spowodowało zdeprecjonowanie problemu utrwalania dowodów w postępowaniu przygotowawczym określonym w kodeksie z 1928 r.¹⁵³

Śledztwo miało obligatoryjny charakter w sprawach o zbrodnie, należących do właściwości sądu przysięgłych lub sądu okręgowego, bądź w sprawach popieranym przez oskarżyciela posiłkowego (art. 259 § 1 w zw. z art. 260 k.p.k. z 1928 r.). Na skutek niewprowadzenia w praktyce sądów przysięgłych oraz zniesienia w 1932 r. instytucji oskarżyciela posiłkowego jedyną faktyczną przesłanką przeprowadzenia śledztwa pozostało podleganie danej sprawy właściwości sądu okręgowego.

W innych sprawach śledztwo miało charakter fakultatywny i było prowadzone na wniosek:

- 1) prokuratora, jeżeli wymagały tego zawile okoliczności sprawy, lub
- 2) oskarżonego, jeżeli sędzia śledczy uznał to za potrzebne (art. 261 k.p.k. z 1928 r.).

Śledztwo – zgodnie z art. 258 § 1 k.p.k. z 1928 r. – prowadził bądź to sędzia śledczy, któremu dana sprawa przypadła w drodze przyjętego w danym sądzie okręgowym podziału czynności, bądź na wniosek prokuratora sędzia, którego prezes sądu okręgowego wyznaczył dla danej sprawy. Takie ujęcie rzeczy nie tylko stanowiło znaczne ograniczenie władzy prezesa sądu okręgowego, lecz także budziło wiele wątpliwości przy wykładni odnośnie do tego, czy wniosek prokuratora był wiążący dla sądu, czy nie¹⁵⁴. Powyższe wątpliwości bardzo szybko dały o sobie znać w praktyce karnoprocesowej II Rzeczypospolitej.

Jeżeli śledztwo było prowadzone poza siedzibą sądu okręgowego, to wówczas prezes sądu okręgowego mógł na wniosek prokuratora zlecić je sądowi grodzkiemu (art. 258 § 2 k.p.k. z 1928 r.). W szczególnie ważnych sprawach, na wniosek prokuratora apelacyjnego, sąd apelacyjny mógł zlecić prowadzenie śledztwa sędziemu śledczemu do spraw wyjątkowego znaczenia (art. 258 § 3 k.p.k. z 1928 r.), których status określiło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 15 lipca 1927 r. o sędziach śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia¹⁵⁵. W sprawach o wyjątkowym znaczeniu, na wniosek Naczelnego Prokuratora – czyli faktycznie Ministra Sprawiedliwości – Sąd Najwyższy mógł wyznaczyć do przeprowadzenia danej sprawy jednego spośród sędziów śledczych czynnych w sądzie apelacyjnym (art. 258 § 4 k.p.k. z 1928 r.).

¹⁵³ J. Koredczuk, *Wpływ nurtu...*, s. 149.

¹⁵⁴ A. Mogilnicki, *Śledztwo i akt oskarżenia...*, s. 19.

¹⁵⁵ Dz.U. Nr 69, poz. 611.

Sędziów śledczych do spraw wyjątkowego znaczenia mianował Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Rady Ministrów uchwalony z inicjatywy Ministra Sprawiedliwości, spośród osób, które przynajmniej przez pięć lat zajmowały stanowisko sędziowskie lub prokuratorskie (art. 2 rozporządzenia). O rozpoczęciu śledztwa (dochodzenia) sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia zawiadamiał właściwego sędziego śledczego (powiatowego) lub sędziego delegowanego. Po otrzymaniu wspomnianego zawiadomienia sędziowie ci byli obowiązani przesłać do sędziego śledczego do spraw wyjątkowego znaczenia akta swych dotychczasowych czynności i podejmować bez żądania tylko czynności niecierpiące zwłoki (art. 5 rozporządzenia). Sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia przeprowadzał śledztwo (dochodzenie) na zasadach obowiązujących właściwego sędziego śledczego; był władny przedsiębrać poszczególne czynności na całym obszarze państwa w trybie ustawy postępowania karnego, według której prowadził całość śledztwa (dochodzenia); mógł także żądać od właściwych sędziów śledczych (sądów) wykonania poszczególnych czynności lub zadań (art. 6 rozporządzenia).

Jeżeli sędzia śledczy nie zgadzał się z wnioskiem prokuratora o wszczęciu śledztwa, to wówczas przedstawiał sprawę sądowi okręgowemu do rozstrzygnięcia, samemu podejmując jednakże czynności niecierpiące zwłoki (art. 262 k.p.k. z 1928 r.). Również jeżeli w toku śledztwa ujawniono przestępstwo nieobjęte wnioskiem o wszczęcie śledztwa, sędzia śledczy zawiadamiał o tym prokuratora, a sam podejmował niezbędne czynności (art. 267 k.p.k. z 1928 r.). Natomiast w przypadku wniosku oskarżonego o wszczęcie śledztwa sędzia śledczy sam mógł wydać postanowienie bądź to o jego wszczęciu, bądź o odmowie jego wszczęcia (art. 263). Paradoksalnie, co zauważył S. Waltoś, wraz z wprowadzeniem kodeksu postępowania karnego z 1928 r. rozpoczęło się ograniczanie uprawnień sędziego śledczego, aż do jego likwidacji w 1949 r.¹⁵⁶

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r. zrezygnowano z zasady, że śledztwo prowadzi się przeciwko ściśle oznaczonej osobie. W związku z tym śledztwo mogło być prowadzone także i wtedy, kiedy osoba oskarżonego była jeszcze nieznaną, a nawet nie wiadomo było, czy przestępstwo w ogóle zostało popełnione, co niekiedy skutkowało tym, że czynności podjęte przez sędziego śledczego okazywały się bezcelowe¹⁵⁷.

Jeżeli jednak oskarżonego (sprawcę przestępstwa) udało się ustalić, wówczas należało go dostawić do sędziego śledczego, który obowiązany był go

¹⁵⁶ S. Waltoś, *Sędzia śledczy*, s. 18–19.

¹⁵⁷ A. Mogilnicki, *Śledztwo i akt oskarżenia...*, s. 18.

natychmiast przesłuchać i w ciągu 24 godzin od chwili dostawienia do sędziego wydać postanowienie o jego aresztowaniu lub wypuszczeniu na wolność (art. 265 k.p.k. z 1928 r.).

Sędzia śledczy w trakcie śledztwa z własnej inicjatywy mógł przedsięwziąć wszelkie czynności; w tym zakresie także strony miały prawo do składania do niego wniosków o podjęcie określonych czynności (art. 266 § 1 k.p.k. z 1928 r.). Szczególne znaczenie dla sędziego śledczego miały zwłaszcza wnioski prokuratora, które były dla niego wiążące i których nie mógł pozostawić bez uwzględnienia. Dotyczyło to zwłaszcza wniosku prokuratora o uchylenie lub złagodzenie środka zapobiegawczego zastosowanego wobec oskarżonego (art. 266 § 3 i 4 k.p.k. z 1928 r.).

Z przebiegu śledztwa sporządzano protokoły, które odczytywano na rozprawie, gdy było to prawem przewidziane. Możliwość odczytywania protokołów śledztwa stanowiła odstępstwo od zasady bezpośredniości przeprowadzania dowodów na rozprawie.

Wszczęte śledztwo nie zawsze musiało się zakończyć osiągnięciem zamierzonych celów. Sędzia śledczy, uznawszy, że nie ma widoków na to, aby dalsze prowadzenie śledztwa mogło dostarczyć podstaw do rozprawy głównej, zawiadamiał o tym oskarżyciela. Jeżeli była to przy tym sprawa popierana przez prokuratora, jednocześnie z zawiadomieniem przysyłał mu akta sprawy (art. 271 k.p.k. z 1928 r.). Śledztwo mogło się także zakończyć jego umorzeniem. Następowало to jeżeli:

- 1) oskarżyciel posiłkowy lub prywatny tego zażądał lub na to się zgodził;
- 2) z podobnym wnioskiem wystąpił prokurator, a w sprawie nie było pokrzywdzonego;
- 3) po złożeniu przez prokuratora wniosku o umorzenie śledztwa lub zgody na jego umorzenie, pokrzywdzony w ciągu tygodnia od zawiadomienia nie złożył za pośrednictwem sędziego śledczego wniosku o przyznanie mu praw oskarżyciela posiłkowego;
- 4) oskarżyciel prywatny w terminie zawitym dwutygodniowym względnie tygodniowym od zawiadomienia go o postanowieniu sędziego śledczego, wydanym w myśl art. 271 k.p.k. z 1928 r., nie wniósł za pośrednictwem sędziego śledczego aktu oskarżenia lub nie złożył wniosku o uzupełnienie śledztwa (art. 272 § 1 k.p.k. z 1928 r.).

Wraz z wydaniem postanowienia o umorzeniu śledztwa sędzia śledczy wydawał postanowienie co do dowodów rzeczowych (art. 273 k.p.k. z 1928 r.).

Jeżeli natomiast zdaniem sędziego śledczego śledztwo dostarczyło podstaw do rozpoczęcia rozprawy głównej, sędzia jeszcze raz przesłuchiwał oskarżonego. Gdy po zaznajomieniu oskarżonego z treścią zebranych dowodów

oraz po wysłuchaniu jego wyjaśnień sędzia nie uznał, że istnieje potrzeba uzupełnienia śledztwa, dopiero wtedy wydawał postanowienie o zamknięciu śledztwa (art. 274 k.p.k. z 1928 r.). O zamknięciu śledztwa zawiadamiał on także niezwłocznie oskarżyciela, a jeżeli był nim prokurator, to przysyłał mu także akta śledztwa.

W związku z często zachodzącą w praktyce potrzebą odtworzenia na rozprawie danych z postępowania przygotowawczego (np. wskutek odwołania przyznania się podejrzanego do winy lub zmiany poprzednio złożonych zeznań) do kodeksu wprowadzono tzw. czynności sądowe w toku dochodzenia, poświęcając im odrębny rozdział (art. 251–257 k.p.k. z 1928 r.)¹⁵⁸.

Czynności sądowe to takie, które powinny być w zasadzie być dokonywane przez sędziego śledczego lub sąd grodzki (art. 254 k.p.k. z 1928 r.). W dochodzeniu prokurator lub Policja mogli je przeprowadzić w zastępstwie sędziego, jeżeli nie było go na miejscu zdarzenia, a zwłoka związana z jego przybyciem groziłaby zanikiem śladów i dowodów przestępstwa. Prokurator i Policja mogli przeprowadzać tylko czynności sądowe polegające na ustaleniu śladów przestępstwa lub przesłuchaniu świadków pod przysięgą (art. 257 k.p.k. z 1928 r.). Sławny art. 20 p.w.k.p.k. z 1928 r. rozszerzył możliwość dokonywania czynności sądowych przez prokuratora i Policję na niemal wszystkie czynności, „ilekroć uznają to za niezbędne dla utrwalenia śladów i dowodów przestępstwa”¹⁵⁹.

Zasadność podjęcia czynności sądowych w toku dochodzenia uzasadniano istniejącymi potrzebami w dochodzeniu. Odwoływano się do nich zarówno w art. 251 i 252 k.p.k. z 1928 r., jak i w art. 20 p.w.k.p.k. z 1928 r. Pomiędzy tymi przepisami zachodziła różnica w ujęciu pojęcia potrzeby. Sędzia śledczy lub sąd grodzki mieli bowiem prawo i obowiązek dokonywania tych czynności jedynie wtedy, kiedy zachodziła obiektywna potrzeba ich przeprowadzenia, natomiast prokurator – tyle razy, ilekroć uznał to za potrzebne, a więc według swego uznania¹⁶⁰.

Czynności powyższe, pomimo że nie były dokonywane przez organ sądowy, miały – według art. 20 § 3 p.w.k.p.k. z 1928 r. – moc czynności sądowych, a protokoły ich przebiegu – moc protokołów sądowych¹⁶¹. Taki zapis przepisów wprowadzających powodował, że sięgnięcie po taką ewentualność było dla prokuratora i Policji niezwykle kuszące. Z możliwości takiej wymienione organy korzystały skrzętnie i chętnie w okresie międzywo-

¹⁵⁸ Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 549–550.

¹⁵⁹ Tamże, s. 550.

¹⁶⁰ A. Mogilnicki, *Czynności sądowe w toku dochodzenia...*, s. 736.

¹⁶¹ J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks...*, s. 135.

jennym. Praktyka powyższa, pomimo powszechnej krytyki, była stosowana przez organy prowadzące dochodzenie. Nie na wiele zdało się stworzenie katalogu czynności, przy których taka praktyka była dozwolona, ponieważ na skutek nowelizacji nastąpiło nie tylko jego uszczegółowienie, lecz także poszerzenie. Wprowadzono dwie kategorie czynności: dotyczące osoby podejrzanego i dotyczące świadków. Do pierwszej kategorii należało przesłuchanie podejrzanego oraz badanie jego stanu umysłowego (art. 251 lit. a i e k.p.k. z 1928 r.). W ramach czynności sądowych w toku dochodzenia możliwe było także przesłuchanie świadków, w tym pokrzywdzonego oraz osób, które zatrzymały lub sprowadziły podejrzanego albo z nim równocześnie się stały, przedsięwzięcie czynności ustalających ślady przestępstwa, jeśli należało przypuszczać, że na rozprawie głównej bez odczytania protokołu tej czynności śladów nie dałoby się odtworzyć, oraz przedsięwzięcie czynności przesłuchania świadka zamieszkałego poza okręgiem sądu okręgowego lub wydziału zamiejscowego, właściwego dla danej sprawy¹⁶². Gdy zachodziła obawa, że świadek nie będzie mógł się stawić na rozprawę lub że bez przysięgi nie powie prawdy, a jego zeznania miały doniosłe znaczenie, wówczas przesłuchiowano go pod przysięgą (art. 251 lit. c i d k.p.k. z 1928 r.). Przedmiotem czynności sądowych mogły być także wszelkie czynności zmierzające do ustalenia śladów przestępstwa, co do których należało przypuszczać, że na rozprawie głównej bez odczytania protokołów tych czynności nie dałoby się odtworzyć (art. 251 lit. b k.p.k. z 1928 r.).

Krytycznie oceniono odchodzenie od zasady bezpośredniości przewidzianej w kodeksie postępowania karnego z 1928 r. Działo się tak m.in. w następstwie zmian przepisów dotyczących dochodzenia. Już w wyniku pierwszej nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r., dokonanej w styczniu 1932 r., rozszerzono możliwość odczytywania na rozprawie protokołów czynności przeprowadzonych w dochodzeniu lub śledztwie oraz czynności sądowych w toku dochodzenia. Do tej pory było to możliwe w celu sprawdzenia okoliczności faktycznych uzasadniających wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym, ale traktowano to jako sytuację wyjątkową i nie dotyczyło to wyjaśnień podejrzanego. Nowelizacja z 1932 r. dopuściła możliwość odczytywania protokołów oskarżonego, czyli dotychczasowego podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym¹⁶³.

Kryterium decydującym o obowiązkowym śledztwie było podleganie sprawy o zbrodnię właściwości sądów przysięgłych (art. 263 k.p.k. z 1928 r.),

¹⁶² A. Baj, *Dochodzenie w Kodeksie...*, s. 77–78.

¹⁶³ Tamże, s. 76.

których – tak na marginesie – nie powołano. Fakultatywny charakter miało śledztwo w sprawach należących do właściwości sądów okręgowych. Niedopuszczalne było ono natomiast w sprawach należących do właściwości sądu grodzkiego, przed sądem dla nieletnich oraz w postępowaniu doraźnym.

Istotną rolę w śledztwie odgrywał prokurator. Jego wniosków procesowych sędzia śledczy nie mógł pozostawić bez uwzględnienia. Przykładem może być wiążący dla sędziego lub sędziego grodzkiego charakter wniosku prokuratora o uchylenie lub złagodzenie zastosowanego przez nich środka zapobiegawczego. Jeżeli śledztwo nie dało podstaw do rozprawy głównej, to kończyło się wówczas umorzeniem. Z tym że mogło być ono na nowo podjęte w razie ujawnienia nowych okoliczności (art. 249 k.p.k. z 1928 r.). Natomiast jeżeli dało ono takowe podstawy, prokurator wydawał postanowienie o jego zamknięciu i po końcowym przesłuchaniu oskarżonego wnosił akt oskarżenia do sądu albo żądał uzupełnienia śledztwa¹⁶⁴.

W praktyce, ze względu na niski autorytet sędziów śledczych oraz brak z ich strony doświadczenia, śledztwa sądowe przez nich prowadzone stosunkowo rzadko były przeprowadzane. Na ich niekorzyść przemawiał także fakt nadmiernego uzależnienia w ich trakcie sędziów śledczych od prokuratora¹⁶⁵. Zwracano także uwagę na zbyt małą liczbę sędziów, którzy mogliby podjąć się tej funkcji.

W tej sytuacji dominującą formą postępowania przygotowawczego w okresie międzywojennym stało się dochodzenie. Nie była to zbyt korzystna sytuacja dla podejrzanego, gdyż zasadniczo w toku dochodzenia nie posiadał on żadnych uprawnień ani gwarancji procesowych. Nie musiał być nawet powiadomiony o prowadzonym przeciwko niemu dochodzeniu, jeżeli nie było takiej konieczności¹⁶⁶. Podobnie oceniał sytuację S. Glaser, który dążenie do zastąpienia śledztwa dochodzeniem uważał za niewłaściwe, a za celowe uznawał zreformowanie śledztwa wstępnego w taki sposób, by pozbawione pierwiastka inkwizycyjnego i przystosowane do charakteru procesu zreformowanego mogło stanowić pożyteczną instytucję wymiaru sprawiedliwości¹⁶⁷. Ostrzeżenie S. Glasera przed nadmiernym nadawaniem postępowaniu przygotowawczemu charakteru inkwizycyjnego pozostaje aktualne do dziś.

Wpływ na zwiększenie się znaczenia dochodzenia w okresie międzywojennym miał również brak strukturalnego różnicowania dochodzenia i śledztwa, które mogły być prowadzone zarówno „w sprawie”, jak i „prze-

¹⁶⁴ Waltoś, Hofmański, *Proces*, s. 121.

¹⁶⁵ Grzegorzczak, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 550.

¹⁶⁶ Glaser, *Polski proces*, s. 236.

¹⁶⁷ Tenże, *Zarys polskiego procesu karnego...*, s. 165.

ciw osobie”. Również czynności operacyjne, których podejmowanie w trakcie dochodzenia przewidział kodeks (art. 241–244 k.p.k. z 1928 r.), przechyliły w praktyce szalę znaczenia, która forma postępowania jest istotniejsza, na rzecz dochodzenia¹⁶⁸.

Dalsze zamierzone reformy mające na celu zmianę modelu postępowania przygotowawczego przewidzianego w kodeksie postępowania karnego z 1928 r. uniemożliwił wybuch drugiej wojny światowej. Przyszedł na nie czas dopiero po jej zakończeniu, ale w zupełnie nowych warunkach politycznych. W wyniku tych zmian przyjęty przez twórców kodeksu z 1928 r. układ postępowania przygotowawczego, w którym śledztwo było integralną częścią procesu, a dochodzenie miało charakter często administracyjny, został w poważnym stopniu wypaczony¹⁶⁹.

Najważniejsze zmiany w zakresie postępowania przygotowawczego przyniosła ustawa z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁷⁰. Zmiany te polegały na:

- 1) zniesieniu dotychczasowego podziału na śledztwo (prowadzone w zasadzie przez sędziego śledczego) i dochodzenie (prowadzone przez prokuratora lub na jego zlecenie przez organy Milicji Obywatelskiej) i wprowadzeniu tylko jednej formy – śledztwa (tzw. śledztwa jednolitego);
- 2) zniesieniu instytucji sędziów śledczych;
- 3) formalnym podporządkowaniu całości postępowania przygotowawczego – bez względu na to, jaki organ je prowadził – prokuratorowi;
- 4) upoważnieniu do prowadzenia śledztwa, obok prokuratora, również Milicji Obywatelskiej i oficerów śledczych organów bezpieczeństwa publicznego;
- 5) uprawnieniu prokuratora do stosowania tymczasowego aresztowania oraz innych środków zapobiegawczych, a także do rozpoznawania zażaleń na ich stosowanie;
- 6) upoważnieniu prokuratora do wydawania postanowień o wszczęciu śledztwa oraz ponadto Milicji Obywatelskiej w sprawach o przestępstwa należące do właściwości sądów grodzkich¹⁷¹.

Wprowadzone w wyniku nowelizacji z 1949 r. tzw. śledztwo jednolite, ze względu na dość daleko idącą formalizację i szerokie możliwości protokolarnego utrwalania dowodów dla sądu wyrokującego, tylko pozornie było

¹⁶⁸ L. Schaff, *Zakres i formy postępowania...*, s. 174.

¹⁶⁹ A. Baj, *Dochodzenie w Kodeksie...*, s. 78–79.

¹⁷⁰ Dz.U. Nr 32, poz. 238.

¹⁷¹ J. Tylman, *Rozwój systemu postępowania...*, s. 161; Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 551; P. Hachulski, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 33.

podobne do dawnego śledztwa sądowego. Pozostawało ono bowiem poza wszelką kontrolą sądu. Dotychczasowe uprawnienia sędziego śledczego i sądu grodzkiego w postępowaniu przygotowawczym przekazano prokuratorowi, a gdy idzie o protokolarne utrwalanie dowodów – w znacznym zakresie – nieprokuratorskim organom ścigania¹⁷².

W wyniku tych zmian z jednej strony nastąpiło znaczne poszerzenie postępowania przygotowawczego, którego jedynym gospodarzem stał się prokurator. Dominacja ta doprowadziła do tego, że w wyniku praktyki prokuratorskiej po 1949 r. doszło do wykształcenia się nowej odmiany postępowania przygotowawczego, zwanej postępowaniem wyjaśniającym. Podstawą jej wykształcenia się nie były przepisy kodeksu postępowania karnego, lecz regulamin prokuratorski. Z drugiej natomiast strony nastąpiło przesadne przekazanie organom milicyjnym kompetencji związanych z utrwalaniem dowodów. Powstała sytuacja, w której jeszcze przed formalnym wszczęciem śledztwa powstało *para legem* postępowanie karne, prowadzone drogą operacyjną lub właśnie postępowania wyjaśniającego¹⁷³.

Zmiany te były odejściem od klasycznych założeń w prawie karnym procesowym na rzecz rozwiązań opartych na założeniach radzieckich. Zmiany odnośnie do polskiego postępowania przygotowawczego, mimo wynaturzeń, rzutowały na jego model przez prawie 50 lat¹⁷⁴.

Kierunek zmian zainicjowany nowelą z 1949 r. został pogłębiony kolejnymi nowelizacjami kodeksu dokonanymi w 1950 i 1952 r. Miały one także wpływ na kształt postępowania przygotowawczego. W wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁷⁵ nastąpiło dalsze zwiększenie uprawnień organów bezpieczeństwa publicznego, uzyskały one bowiem prawo do prowadzenia śledztwa, nawet jeżeli nie zostało ono wszczęte przez prokuratora. Oficerowie śledczy organów bezpieczeństwa publicznego uzyskali wszelkie uprawnienia przewidziane w przepisach kodeksu postępowania karnego dla organów prowadzących śledztwo, z następującymi ograniczeniami:

- 1) o wszczęciu śledztwa musieli zawiadamiać prokuratora;
- 2) prokurator sprawował nadzór nad prowadzonym przez nich śledztwem;
- 3) nie mieli prawa do wydawania postanowień o zastosowaniu środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, o przedłużeniu aresztu, przypadku

¹⁷² Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 552.

¹⁷³ L. Schaff, *Zakres i formy postępowania...*, s. 69 i 182.

¹⁷⁴ J. Tylman, *Uwagi o modelu...*, s. 97.

¹⁷⁵ Dz.U. Nr 38, poz. 348.

kaucji lub ściągnięciu sumy poręczenia oraz wymierzeniu grzywny nie stawiającym się świadkom lub biegłym;

- 4) ich postanowienia o umorzeniu śledztwa oraz o uchyleniu lub złagodzeniu środka zapobiegającego uchylaniu się od sądu wymagały zatwierdzenia przez prokuratora;
- 5) sporządzone przez nich akty oskarżenia wymagały zatwierdzenia przez prokuratora, który wnosił je do sądu lub sam sporządzał akt oskarżenia.

Natomiast w wyniku nowelizacji dokonanej dekretem z 19 października 1952 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁷⁶ analogiczne do powyższych uprawnienia nadano oficerom śledczym Milicji Obywatelskiej¹⁷⁷.

Gwarancją przestrzegania prawa przez organy bezpieczeństwa publicznego miał być nadzór prokuratora nad prowadzonymi przez nie śledztwami. W rzeczywistości stanowił on fikcję, ponieważ art. 242 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r., który stanowił, że prokurator sprawuje nadzór nad śledztwem, był uregulowany zbyt ogólnikowo i nie określał bliżej ani zakresu tego nadzoru, ani sposobu jego wykonywania. W konsekwencji instytucja procesowego nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym miała charakter deklaracyjny, a nie rzeczywisty. Nie zmieniło tego stanu rzeczy uchwalenie 20 lipca 1950 r. ustawy o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej¹⁷⁸, ponieważ zawierała ona analogiczne do noweli procesowej z 1950 r. postanowienie o sprawowaniu nadzoru nad śledztwem (art. 3 ust. 5)¹⁷⁹.

Model postępowania przygotowawczego wprowadzony w latach 1949–1950, ze wszystkimi jego modyfikacjami, zdaniem niektórych procesualistów nie tylko obowiązywał w kodeksie postępowania karnego z 1969 r., ale odwołuje się do niego także obecnie obowiązujący kodeks z 1997 r. Jego twórcy odrzucili bowiem postulaty przywrócenia ponownie instytucji sędziego śledczego, zarówno jako organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jak i organu nadzorującego to postępowanie, czyli tzw. sędziego do spraw śledztwa¹⁸⁰.

Wstępem procesowym do zmian politycznych, jakie nastąpiły w Polsce w 1956 r. była nowelizacja kodeksu postępowania karnego z 1928 r. dokonana dekretem z 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania kar-

¹⁷⁶ Dz.U. Nr 44, poz. 302.

¹⁷⁷ R.A. Stefański, *Krytycznie o obecnym modelu...*, s. 148–149.

¹⁷⁸ Dz.U. Nr 38, poz. 346 ze zm.

¹⁷⁹ P. Hachulski, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 33–34.

¹⁸⁰ S. Waltoś, *Kodeks postępowania karnego z 1997 r...*, s. 16; T. Grzegorzczuk, B. Wójcicka, *Dochodzenie i śledztwo...*, s. 153.

nego¹⁸¹. W zakresie postępowania przygotowawczego zniosła ona obowiązujące formalnie od 1949 r. tzw. jednolite śledztwo i przywróciła ponownie dochodzenie i śledztwo. Nie był to jednakże powrót do dawnej przedwojennej koncepcji dochodzenia zapiskowego i śledztwa sądowego, lecz zupełnie nowe formy postępowania przygotowawczego. Były one bardzo podobne do siebie, z tym że prowadzenie śledztwa powierzono prokuratorowi, a dochodzenia przede wszystkim organom Milicji. Zmiany te przyniosły również polepszenie sytuacji podejrzanego, m.in. przez wprowadzenie instytucji przedstawienia zarzutów, wzorowanej na radzieckiej instytucji „pociągnięcia do odpowiedzialności karnej”, która z kolei była odpowiednikiem polskiego wszczęcia ścigania karnego¹⁸².

Instytucja przedstawienia zarzutów, o której była powyżej mowa, wiąże się z końcowym zaznajomieniem podejrzanego z materiałami postępowania, których dotyczą przepisy również zmienione. Zaznajomienie się podejrzanego z zarzutami następowało bowiem wtedy, gdy dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w toku śledztwa zawierały dostateczne podstawy do przedstawienia określonej osobie zarzutów. Postanowienie o ich przedstawieniu sporządzał prowadzący śledztwo, który następnie po jego przedstawieniu podejrzanemu przesłuchiwał go (art. 237 § 1 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.). W wyniku wprowadzenia do polskiego prawa karnego procesowego instytucji przedstawienia zarzutów podejrzanemu nastąpiło także poszerzenie uprawnień obrońcy. Skala tych zmian była jednakże niezadowalająca nie tylko dla przedstawicieli adwokatury, lecz także dla doktryny¹⁸³. Przedstawiciele praktyki podkreślali, że czynności przy przedstawianiu podejrzanemu zarzutów (art. 237 § 1 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.) nie należy utożsamiać z czynnościami dokonywanymi przy zamknięciu śledztwa (art. 244 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.), ponieważ przedstawienie zarzutów polegało na poinformowaniu podejrzanego o treści stawianych mu zarzutów, nie było ono natomiast jednoznaczne z przedstawieniem podejrzanemu zebranego już materiału dowodowego¹⁸⁴.

Śledztwo, jakie w wyniku tych zmian wprowadzono, było tak odmienne od dotychczasowego, że „pozostawienie starej nazwy dla oznaczenia nowej treści” nawet ówczesni luminarze nauki procesu karnego wytykali jako usterkę ustawy¹⁸⁵. Przeprowadzenie śledztwa było obowiązkowe w sprawach

¹⁸¹ Dz.U. Nr 48, poz. 309.

¹⁸² J. Koredczuk, *Udział obrońcy w czynności...*, s. 203.

¹⁸³ Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 552.

¹⁸⁴ L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff, *Komentarz...*, s. 259.

¹⁸⁵ S. Kalinowski, *Przebieg procesu...*, s. 35.

rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd wojewódzki oraz o inne cięższe przestępstwa. Śledztwo mógł wszcząć i prowadzić prokurator, a także referendarz śledczy prokuratury lub asesor prokuratury i oficer śledczy bezpieczeństwa publicznego. Tym samym organom prokurator mógł również zlecić przeprowadzenie śledztwa. Co było oczywiste i najczęściej spotykane, śledztwo prokurator mógł powierzyć także Milicji Obywatelskiej, z tym że niektórych czynności przewidzianych w kodeksie dokonywał sam prokurator albo na jego zlecenie referendarz śledczy lub asesor prokuratury (art. 235 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.)¹⁸⁶.

Dochodzenie natomiast miało spełniać takie same funkcje jak śledztwo, z tym że prowadzono je w sprawach, w których forma śledztwa nie była obowiązkowa. Dochodzenie przeprowadzały bądź to z własnej inicjatywy, bądź na zlecenie prokuratora organy Milicji Obywatelskiej oraz działające na podstawie szczególnych upoważnień ustawowych inne organy administracji państwowej. W sprawach o przestępstwa skierowane przeciwko nienaruszalności i bezpieczeństwu granic państwowych dochodzenie mogli prowadzić także oficerowie śledczy Wojsk Ochrony Pogranicza (art. 245⁸ § 3 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.)¹⁸⁷.

Kodeks przewidywał także dochodzenie przedśledcze. Zgodnie z art. 245⁸ § 2 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r. prowadzono je w sprawach, w których śledztwo było obowiązkowe. Prowadzono je w miarę potrzeby i ograniczano do zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa oraz do ujawnienia i ujęcia podejrzanego. Po dokonaniu wskazanych czynności prowadzący dochodzenie niezwłocznie przekazywał akta dochodzenia prokuratorowi. Dochodzenie przedśledcze stanowiło wstępną fazę postępowania poprzedzającą obowiązkowe śledztwo. Jeżeli jego prowadzenie było zbędne, to prokurator od razu powinien był wszcząć śledztwo, jeżeli było ono obowiązkowe¹⁸⁸.

Oprócz zmian związanych z rozszerzeniem się kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego nowelizacja z 1955 r. przyniosła:

- 1) dopuszczenie kontroli sądu nad niektórymi czynnościami postępowania przygotowawczego, szczególnie nad stosowaniem tymczasowego aresztowania;
- 2) zobowiązanie organów procesowych do gromadzenia szerszych informacji o podejrzanym;
- 3) określenie zasad dokonywania przedprocesowych czynności sprawdzających warunkujących dopuszczalność wszczęcia postępowania przygotowawczego;

¹⁸⁶ P. Hachulski, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 34.

¹⁸⁷ Tamże, s. 35.

¹⁸⁸ Kalinowski, Siewierski, *Kodeks*, 1960, s. 250.

- 4) unormowanie instytucji czynności niecierpiących zwłoki, wyprzedzających formalne wszczęcie postępowania przygotowawczego;
- 5) wprowadzenie instytucji warunkowego umorzenia (głównie stosowanej w postępowaniu przygotowawczym)¹⁸⁹.

Nowelizacja przyniosła także wyraźne ustawowe rozróżnienie tego, co jest postępowaniem „w sprawie” i „przeciw osobie”. Zmiany przepisów o postępowaniu przygotowawczym zostały także zharmonizowane z rozbudowaniem gwarancji procesowych podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym. Można jednakże mieć wątpliwości co do ich skuteczności.

Najbardziej doniosłe znaczenie miały te przepisy dekretu z 1955 r., które dotyczyły nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym. Jako podstawową zasadę bowiem przyjęto, że postępowanie przygotowawcze we wszystkich sprawach podlegających kompetencji sądu, jeżeli nie było prowadzone osobiście przez prokuratora, podlegało jego procesowemu nadzorowi. Ponadto w dekreście z 1955 r., w porównaniu z ustawą z 1950 r., znacznie precyzyjniej i szerzej uregulowano zakres nadzoru prokuratora nad śledztwem i dochodzeniem, stanowiąc, że do jego kompetencji należy „czuwanie nad przebiegiem całego postępowania przygotowawczego”, wykonywane w drodze systematycznego wglądu w akta śledztwa i dochodzenia, zaznajamianie się z zamierzeniami prowadzącego śledztwo lub dochodzenie, branie udziału w czynnościach śledczych lub dochodzeniowych, wydawanie wszelkich niezbędnych postanowień i zarządzeń i w razie potrzeby przejmowanie sprawy do swego prowadzenia. By ten nadzór był skuteczniejszy, zarządzeniom prokuratora nadano wiążący charakter dla prowadzących śledztwo lub dochodzenie (art. 245¹⁵ k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.)¹⁹⁰. Szczególny charakter miało zwłaszcza ostatnie z wymienionych uprawnień prokuratora w ramach jego nadzoru nad śledztwem i dochodzeniem – prawo do przejęcia sprawy do swego prowadzenia (art. 245¹⁵ lit. e k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.), które polegało na prawie do przejęcia przez prokuratora każdej sprawy całkowicie do swego prowadzenia. Przejmując sprawę, prokurator mógł śledztwo prowadzić sam lub zlecić jego prowadzenie odpowiedniemu organowi śledczemu. Natomiast w stosunku do dochodzeń przejęcie sprawy przez prokuratora mogło być związane z wszczęciem śledztwa i przeprowadzeniem dalszego postępowania w tym właśnie trybie¹⁹¹.

¹⁸⁹ Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 553.

¹⁹⁰ P. Hachulski, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 35.

¹⁹¹ L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff, *Komentarz...*, s. 282.

Zmiany dokonane w 1955 r. w modelu postępowania przygotowawczego były o tyle istotne, że stały się podstawą, na jakiej oparto koncepcję postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1969 r.

W późniejszym czasie były dokonywane dalsze zmiany. Nie były one jednakże tak fundamentalne jak te z 1955 r. Między innymi ustawa z 28 marca 1958 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁹² zniósła uprawnienia procesowe oficerów śledczych bezpieczeństwa publicznego, natomiast uprawnienia referendarzy śledczych ograniczyła do prowadzenia śledztwa na zlecenie prokuratora (bez prawa do samodzielnego wszczynania śledztwa). Jednocześnie zmniejszono katalog przestępstw, których ściganie wymagało formy śledztwa¹⁹³. Ustawa zobligowała także prokuratora do zwrócenia się do sądu o wyznaczenie dla oskarżonego obrońcy z urzędu, jeżeli w sprawie, w której prowadził on śledztwo lub dochodzenie, obrona miała charakter obligatoryjny, a oskarżony sam nie ustanowił dotychczas obrońcy z wyboru (art. 80 § 2 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r.).

Natomiast ustawą z 18 czerwca 1959 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁹⁴ wprowadzono możliwość powierzenia prowadzonego przez prokuratora śledztwa w całości organom Milicji Obywatelskiej. By zapewnić jednak podejrzanemu należyte gwarancje procesowe, nowela zastrzegła dla prokuratora osobiste dokonywanie przezeń niektórych czynności o zasadniczym znaczeniu (np. wszczęcia śledztwa, przedstawienia zarzutów). W ten sposób prokurator nie tylko sprawował nadzór nad czynnościami, lecz także pozostawał w dalszym ciągu aktywnym uczestnikiem toczącego się śledztwa, decydującym o wszystkich najważniejszych czynnościach rozstrzygających o dalszym toku postępowania¹⁹⁵.

Ta sama nowela wprowadziła możliwość – na zasadzie dewolucji – prowadzenia przez prokuratora dochodzenia. Znikło w ten sposób kryterium odrębności organów śledczych i dochodzeniowych, będące dotychczas podstawowym kryterium rozróżnienia wspomnianych podstawowych dwóch form postępowania przygotowawczego¹⁹⁶.

Jedynie drobne zmiany dotyczące tego, w jakich sprawach konieczne było przeprowadzenie śledztwa, przyniosła ustawa z 27 listopada 1961 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁹⁷.

¹⁹² Dz.U. Nr 18, poz. 76.

¹⁹³ P. Hachulski, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 35.

¹⁹⁴ Dz.U. Nr 36, poz. 299.

¹⁹⁵ A. Kiełtyka, *Prokurator w śledztwie...*, s. 63–64.

¹⁹⁶ S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego...*, s. 217–218.

¹⁹⁷ Dz.U. Nr 53, poz. 296.

Liczne zmiany, jakie wprowadzono do kodeksu postępowania karnego z 1928 r., zwłaszcza po 1945 r. spowodowały, że przewidziany w nim zakres postępowania przygotowawczego przestał być wyraźny. Czyniło to tym bardziej zasadną konieczność przygotowania nowej kodyfikacji karnoprosesowej.

1.5.3. KODEKS POSTĘPOWANIA KARNEGO Z 1969 R.

W kodeksie postępowania karnego z 19 kwietnia 1969 r. przepisy dotyczące postępowania przygotowawczego znalazły się w dziale VII tego kodeksu (art. 255–297 k.p.k. z 1969 r.). Podzielono je na cztery rozdziały regulujące:

- 1) przepisy ogólne;
- 2) przebieg postępowania przygotowawczego;
- 3) nadzór prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym;
- 4) akt oskarżenia.

W kodeksie postępowania karnego z 1969 r. w pewien sposób powielono model postępowania wprowadzony do kodeksu z 1928 r. nowelą z 1955 r.¹⁹⁸

Postępowanie przygotowawcze było wszczynane, jeżeli zachodziło uzasadnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo (art. 255 k.p.k. z 1969 r.). Do jego zaistnienia konieczne zatem było wystąpienie stanu faktycznego określonego przez konkretny przepis karno-materiałny. Popełnione przestępstwo stanowiło bowiem zarówno podstawę, jak i przedmiot procesu. Jeżeli takie zdarzenie nie zaistniało, nie było podstaw do wszczęcia postępowania karnego¹⁹⁹. Moment wszczęcia postępowania przygotowawczego mógł się niekiedy łączyć z obiektywnie narzuconą koniecznością, wskutek zaistniałej rzeczywistej sytuacji, gdy organ ścigania zmuszony był do niezwłocznego podjęcia czynności niecierpiących zwłoki²⁰⁰. Sytuacja taka, zgodnie z art. 267 k.p.k. z 1969 r., zachodziła zwłaszcza wtedy, gdy konieczne było zabezpieczenie śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą lub zniekształceniem. Faktyczne wszczęcie postępowania przygotowawczego w tym przypadku następowało w formie dochodzenia zabezpieczającego, prowadzonego w niezbędnym zakresie, po którym należało wydać „normalne” postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego²⁰¹. Nie było to konieczne jedynie wtedy, gdy prowadziła je Milicja

¹⁹⁸ R.A. Stefański, *Krytycznie o obecnym modelu...*, s. 158.

¹⁹⁹ J. Tylman, *Wszczęcie postępowania...*, s. 29.

²⁰⁰ W. Grzeszczyk, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 56.

²⁰¹ D. Tarnowska, *Różnice między dochodzeniem a śledztwem...*, s. 135–136.

Obywatelska, która w każdej sprawie w wypadkach niecierpiących zwłoki, choćby nawet prowadzenie śledztwa było obowiązkowe, jeszcze przed wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania, mogła przeprowadzić dochodzenie w niezbędnym zakresie.

Celem postępowania przygotowawczego, zgodnie z art. 261 k.p.k. z 1969 r., było:

- 1) ustalenie, czy rzeczywiście zostało popełnione przestępstwo;
- 2) wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy;
- 3) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy;
- 4) zebranie niezbędnych danych o osobie podejrzanego, w szczególności o jego wieku, stosunkach rodzinnych i majątkowych, wykształceniu, zawodzie i zatrudnieniu, ewentualnej karalności, właściwościach jego charakteru, warunkach osobistych oraz sposobie życia;
- 5) zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu.

Na dwa ostatnie cele postępowania przygotowawczego warto zwrócić trochę więcej uwagi. Ustalanie niezbędnych danych o podejrzanym trwało przez cały tok postępowania przygotowawczego. Na etapie postępowania *in rem* następowało w trakcie czynności rozpoznawczych podejmowanych przez organy, do których dotarło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Z chwilą przekształcenia się postępowania w postępowanie *in personam* dane dotyczące osoby podejrzanego można było zdobywać również w drodze tzw. wywiadu środowiskowego, który był podstawowym źródłem informacji osobopoznawczych. Zdobywanie ich w formie wywiadu było możliwe dopiero w stosunku do osoby, która miała statut podejrzanego w procesie. Istotne było także stwierdzenie, że celem postępowania przygotowawczego było zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu. Zebranie, utrwalenie, a także zabezpieczenie dowodów dla sądu jest jednym z najważniejszych zadań każdego postępowania przygotowawczego, także w sprawie, w której nie osiągnięto celu końcowego postępowania z uwagi na konieczność umorzenia²⁰².

Wielość celów postępowania przygotowawczego nie pozostawała bez wpływu na jego szybkość. Osiągnięcie wszystkich wymagało bowiem czasu, którego nie było zbyt wiele. W przypadku bowiem gdy postępowanie przygotowawcze przybrało formę dochodzenia, kodeks przewidywał na to miesiąc, a gdy śledztwa – trzy miesiące. Oczywiście w przypadku dochodzenia istniała możliwość przedłużenia postępowania przez prokuratora nadzorującego dochodzenie na dalsze trzy miesiące i na kolejny czas oznaczony lub przejęcie go do śledztwa, które także po upływie trzech miesięcy mogło zo-

²⁰² W. Grzeszczyk, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 16–19.

stać przedłużone na dalszy czas oznaczony przez prokuratora wojewódzkiego (art. 263 i 266 k.p.k. z 1969 r.).

W postępowaniu przygotowawczym, według kodeksu postępowania karnego z 1969 r., osłabiono elementy inkwizycyjne, a rozszerzono kontradiktoryjne. Zwiększenie kontradiktoryjności postępowania oraz jawności wewnętrznej przyczyniło się do zwiększenia uprawnień podejrzanego i jego obrońcy. Pomimo to nadal uważano, że prawo podejrzanego do obrony w postępowaniu przygotowawczym było niewystarczające²⁰³.

Status ten podejrzany osiągał z chwilą przedstawienia mu zarzutów (art. 269 k.p.k. z 1969 r.), przesłuchania go w charakterze podejrzanego w wypadkach niecierpiących zwłoki (art. 276 k.p.k. z 1969 r.) lub w postępowaniu uproszczonym (art. 422 k.p.k. z 1969 r.). Od tego bowiem momentu, gdy rozpoczynała się faza postępowania *in personam*, mieliśmy do czynienia z podejrzanym w sensie faktycznym. Jednakże już wcześniej w fazie *in rem*, a szczególnie po przedstawieniu podejrzanemu zarzutów, organy prowadzące postępowanie obowiązane były kierować się zasadą domniemania niewinności, uważając go za niewinnego do czasu ostatecznego udowodnienia mu winy. Z tych powodów postępowanie przygotowawcze musi się zawsze odznaczać dynamizmem w zakresie inicjatywy dowodowej oraz obiektywizmem w kwestii oceny wszelkich, zarówno obciążających, jak i odciażających, dowodów²⁰⁴.

Dopiero z chwilą przedstawienia zarzutów podejrzanemu można było wobec niego zastosować niektóre środki dowodowe czy orzec środki zapobiegawcze, stanowiące nieodłączny element postępowania przygotowawczego.

W przypadku większości postępowań organem prowadzącym postępowanie przygotowawcze była Milicja Obywatelska. Postępowania przez nią prowadzone odbywały się praktycznie bez wystarczającego i skutecznego nadzoru prokuratorskiego. Osłabiało to w praktyce pozycję prokuratora, stanowiąc także zagrożenie praw podejrzanego²⁰⁵.

Zaostrzono natomiast rygory postępowania dowodowego przez wprowadzenie niedopuszczalności potraktowania jako dowodu oświadczenia złożonego w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi²⁰⁶, na co niekiedy osoby przesłuchiwane w trakcie postępowania przygotowawczego były narażone.

Prokurator miał prawo do stosowania środków zapobiegających uchylaniu się od sądu (środków zapobiegawczych), w tym tymczasowego aresztowania. Podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, w których znalazły

²⁰³ A. Lityński, *Historia prawa...*, s. 163.

²⁰⁴ P. Kruszyński, *Zasada domniemania...*, s. 144–145 i 148.

²⁰⁵ A. Lityński, *Historia prawa...*, s. 163.

²⁰⁶ Tamże.

odbicie klasyczne funkcje procesowe środków zapobiegawczych, w kodeksie określono niestety bardzo szeroko i po części nieprecyzyjnie, wzbudzając tym samym liczne kontrowersje. Działo się tak szczególnie wówczas, gdy środki zapobiegawcze stosowano nie po to, aby zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania, ale aby forsować funkcje pozaprosesowe środków zapobiegawczych (np. w stosunku do oskarżonych, którym zarzucano zbrodnie lub działanie w warunkach powrotu do przestępstwa). Nie zadbano ponadto o uprawnienia osoby zatrzymanej²⁰⁷. Prokurator został pozbawiony prawa do stosowania tymczasowego aresztowania dopiero ustawą z 29 czerwca 1995 r. o zmianie Kodeksu postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich²⁰⁸.

Oprócz tymczasowego aresztowania, jako podstawowego środka zapobiegawczego, kodeks postępowania karnego z 1969 r. znał także zatrzymanie, na czas do 48 godzin, bez jakiegokolwiek decyzji formalnej. Brak ograniczeń prawnych dopuszczających zatrzymanie stwarzał możliwość nadużywania go²⁰⁹.

Pokrzywdzony w postępowaniu przygotowawczym miał prawa strony. Przysługiwało mu m.in. zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania oraz prawo do przejrzenia akt (art. 260 § 2 k.p.k. z 1969 r.). Jeśli pokrzywdzony wystąpił z pozwem o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, miał ponadto uprawnienia powoda cywilnego.

Nowością wprowadzoną przez kodeks postępowania karnego z 1969 r. była instytucja oskarżyciela posiłkowego. Pokrzywdzony zyskał możliwość złożenia stosownego oświadczenia, że chce występować przed sądem w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Sąd mógł (ale nie musiał) dopuścić go w takim wypadku do udziału w postępowaniu sądowym. Jeżeli tak się stało, to wówczas oskarżyciel posiłkowy działał w postępowaniu obok oskarżyciela publicznego²¹⁰.

W sprawach z oskarżenia prywatnego pokrzywdzony mógł wytoczyć sprawę jako oskarżyciel prywatny. Nie był on jednakże jedynym podmiotem uprawnionym do wszczęcia postępowania w sprawach prywatnoskargowych. Zgodnie z art. 50 § 1 k.p.k. z 1969 r., jeżeli wymagał tego interes społeczny, mógł to również zrobić prokurator; miał on również prawo przyłączyć się do takiego postępowania, jeżeli zostało ono już wszczęte. Zgodnie z art. 295 § 1

²⁰⁷ Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 1999, s. 517.

²⁰⁸ Dz.U. Nr 89, poz. 443.

²⁰⁹ A. Lityński, *Historia prawa...*, s. 163.

²¹⁰ Tamże, s. 164.

pkt 5 k.p.k. z 1969 r. w akcie oskarżenia powinien zostać określony także tryb postępowania, w jakim dana sprawa ma być rozpoznana. W sprawie prywatnoskargowej prokurator, wszczynając postępowanie, miał w związku z tym dodatkowo obowiązek powołania się na art. 50 k.p.k. z 1969 r.; jeżeli wstępował do już toczącego się postępowania, musiał złożyć oświadczenie, że obejmuje oskarżenie z uwagi na interes społeczny²¹¹. W przypadku gdy postępowanie mogło być wszczęte tylko na wniosek jednego oskarżyciela, nie było z tym problemu. Natomiast w sytuacji gdy było dwóch oskarżycieli – jak w sprawach z oskarżenia prywatnego – miało to znaczenie.

Przepisy kodeksu postępowania karnego z 1969 r. miały odpowiednie zastosowanie do postępowania w sprawach prywatnoskargowych. Praktycznie regulowały one tylko stadium jurysdykcyjne, odbywane przed sądem, gdyż postępowanie przygotowawcze w sprawach z oskarżenia prywatnego pojawiało się niezwykle wyjątkowo i bardzo często fragmentarycznie. Stadium jurysdykcyjne w postępowaniu prywatnoskargowym wyjątkowo mogło być poprzedzone postępowaniem przygotowawczym, gdy:

- 1) prokurator objął ściganie (art. 50 k.p.k. z 1969 r.);
- 2) wskutek mylnej kwalifikacji prawnej czynu wszczęto postępowanie w sprawie przestępstwa publicznoskargowego, które następnie okazało się ścigane z oskarżenia prywatnoskargowego;
- 3) dokonano zabezpieczenia dowodów w ramach postępowania przyspieszonego;
- 4) organy Milicji Obywatelskiej z własnej inicjatywy, na wniosek oskarżyciela prywatnego lub na polecenie sądu przeprowadziły dochodzenie fragmentaryczne (art. 435 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r.);
- 5) organy Milicji Obywatelskiej otrzymały od sądu polecenie przeprowadzenia pełnego dochodzenia (art. 435 § 2 k.p.k. z 1969 r.)²¹².

Postępowania przygotowawcze w trybie prywatnoskargowym, mające miejsce w wymienionych powyżej przypadkach, można uznać za quasi-postępowania przygotowawcze. Zdarzały się one bowiem wyjątkowo i miały fragmentaryczny charakter.

Wracając do powszechnego postępowania przygotowawczego, w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. utrzymano tradycyjny podział na śledztwo i dochodzenie, które mogły być zwykłe i uproszczone. Śledztwo i dochodzenie na ogół nie różniły się, stanowiąc równorzędne formy postępowania. Charakteryzowały je jednak pewne odrębności, związane z tym:

²¹¹ M. Lipczyńska, *Oskarżenie...*, s. 57.

²¹² Tamże, s. 161.

- 1) w jakich sprawach były prowadzone;
- 2) jaki organ je prowadził;
- 3) jak długo trwały oraz
- 4) jakie czynności się na nie składały.

Kwestię różnic między śledztwem a dochodzeniem i ich zakresu w stosunku do postępowania przygotowawczego w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. uregulowano niestety niezbyt przejrzystie²¹³.

Śledztwo było prowadzone w sprawach większej wagi, enumeratywnie wyliczonych w art. 262 § 1 k.p.k. z 1969 r. Było ono obligatoryjne w sprawach, w których rozpoznanie w pierwszej instancji należało do właściwości sądu wojewódzkiego oraz w sprawach o przestępstwa określone w art. 158 § 3, art. 202 § 1, art. 209 i 210 § 1, art. 211 i 212 § 2, art. 247 § 1, art. 270, 273 i 275 § 2 k.p.k. z 1969 r. W pozostałych przypadkach śledztwo mogło być prowadzone ze względu na wagę lub złożoność sprawy (art. 261 § 2 k.p.k. z 1969 r.), a więc miało charakter fakultatywny. Organem uprawnionym do prowadzenia śledztwa był przede wszystkim prokurator. Mógł on powierzyć dokonanie określonych czynności w całości lub w części Milicji Obywatelskiej. Były jednak i takie, których powierzenie nie było możliwe, np. przedstawienie podejrzanemu zarzutów, uzupełnienie zarzutów lub ich zmiana, zaznajomienie podejrzanego z aktami postępowania, a także wszystkie czynności wymagające wydania postanowienia (art. 264 § 2 k.p.k. z 1969 r.).

Do śledztwa miały również zastosowanie przepisy ustaw szczególnych, rozszerzające zakres spraw przewidzianych przez kodeks postępowania karnego z 1969 r., wprowadzające inne organy je prowadzące oraz dodatkowe czynności, które należy przeprowadzić. Przykładowo można tu wskazać: ustawę karną skarbową z 26 października 1971 r., ustawę z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, ustawę z 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytucie Pamięci Narodowej²¹⁴, ustawę z 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa.

Drugą formą postępowania przygotowawczego przewidzianą w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. było dochodzenie. Przeprowadzała je Milicja Obywatelska z własnej inicjatywy albo na polecenie prokuratora. W sprawach o przestępstwa popełnione na szkodę państwa lub jednostki gospodarki społecznej dochodzenie mogły także prowadzić organy Ministra Finansów w ramach ich czynności kontrolnych i rewizji finansowej. Podobnie w sprawach o przestępstwa skierowane przeciwko nienaruszalności i bezpieczeństwu

²¹³ W. Grzeszyk, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 32 i 47.

²¹⁴ Dz.U. Nr 21, poz. 98 ze zm.

granicy państwowej dochodzenie mogły prowadzić organy Wojsk Ochrony Pogranicza. W obydwu przypadkach wymienionym organom przysługiwały uprawnienia procesowe Milicji Obywatelskiej (art. 265 k.p.k. z 1969 r.).

Zgodnie z art. 435 § 2 k.p.k. z 1969 r. Milicja Obywatelska na polecenie sądu przeprowadzała również dochodzenie lub wykonywała określone przez sąd czynności w sprawach z oskarżenia prywatnego. Inicjatywa bowiem pokrzywdzonego w tym przypadku ograniczała się jedynie do ustnej lub pisemnej skargi, która była wiążąca dla Milicji (pod warunkiem jej zaakceptowania przez sąd), i w razie potrzeby ewentualnego zabezpieczenia dowodów, pomimo że sprawa miała charakter prywatnoskargowy. Organ publiczny w tym przypadku wyręczał (całkowicie lub częściowo) stronę prywatną w zakresie prowadzonego przez nią samą postępowania przygotowawczego. Milicja w tym przypadku nie była także samodzielnym organem procesowym, po dokonaniu tych czynności obowiązana była zwrócić sądowi akta wraz z wynikami swego postępowania²¹⁵.

Dochodzenie – co do zasady – powinno zostać ukończone w ciągu miesiąca od jego wszczęcia. Prokurator mógł jednak przedłużyć ten okres do trzech miesięcy. Jeżeli mimo to dochodzenie nie zostało ukończone, wówczas akta sprawy przekazywano prokuratorowi nadzorującemu dochodzenie, który mógł je albo przedłużyć na dalszy oznaczony czas lub przejąć do śledztwa, jeżeli nie zachodziły przesłanki umorzenia postępowania (art. 266 k.p.k. z 1969 r.).

Obok dochodzenia zwykłego kodeks postępowania karnego z 1969 r. przewidywał dochodzenie uproszczone, prowadzone oczywiście w ramach postępowania uproszczonego. Było ono, zgodnie z art. 422 § 1 k.p.k. z 1969 r., bardziej odformalizowane, gdyż nie wymagano w jego ramach sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz wydania postanowienia o zamknięciu dochodzenia. Konieczne było jedynie przesłuchanie osoby podejrzanej co do treści zarzutów oraz zaznajomienie jej z materiałami ukończonego dochodzenia, jeżeli tego zażądała²¹⁶. Jedną z cech postępowania uproszczonego była wielość podmiotów, które mogły je prowadzić. Stało się to możliwe dzięki delegacji zawartej w art. 421 k.p.k. z 1969 r., na mocy którego Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Prokuratorem Generalnym i właściwymi ministrami został upoważniony do określenia, obok Milicji Obywatelskiej, innych organów uprawnionych do prowadzenia dochodzeń oraz wnoszenia i popierania oskarżenia przed sądem pierwszej instancji w sprawach podlegających rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

²¹⁵ J. Grajewski, *Ingerencja sądu w postępowanie...*, s. 217–218.

²¹⁶ R.A. Stefański, *Krytycznie o obecnym modelu...*, s. 151.

W sytuacji gdy nie można było ująć podejrzanego bądź gdy zapadł on na chorobę psychiczną, której nasilenie uniemożliwiało mu udział w postępowaniu, lub na inną ciężką chorobę wywołującą takie same skutki, następowało zawieszenie postępowania. Oprócz wspomnianych powyżej przeszkód podstawą zawieszenia postępowania, zgodnie z art. 15 k.p.k. z 1969 r., mogły być także inne powody, które uniemożliwiały prowadzenie postępowania przez dłuższy czas. Zawieszając postępowanie przygotowawcze, prowadzący je miał obowiązek dokonania czynności, które były niezbędne dla zabezpieczenia dowodów przed ich utratą lub zniekształceniem. Przed zawieszeniem postępowania przygotowawczego, jeżeli były do tego podstawy, powinno zostać sporządzone postanowienie o przedstawieniu zarzutów²¹⁷.

Jeżeli wyniki śledztwa lub dochodzenia potwierdziły dane istniejące w chwili wszczęcia postępowania przygotowawczego o popełnieniu przestępstwa, wydawano postanowienie o przedstawieniu określonej osobie zarzutów. Postanowienie o jego przedstawieniu powinno było zawierać wskazanie podejrzanego, określenie zarzucanego mu czynu i jego kwalifikację prawną. Później, jeżeli w toku postępowania ujawniono nowe fakty i dowody, które uzasadniały uzupełnienie lub zmianę pierwotnego postanowienia, wydawano nowe postanowienie o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu, ogłaszano mu je i przesłuchiwano go (art. 270 k.p.k. z 1969 r.)²¹⁸.

Jako *dominus litis* postępowania przygotowawczego prokurator sprawował nadzór nad śledztwem w zakresie, w jakim go sam nie prowadził, oraz nad dochodzeniem. W ramach tego nadzoru obowiązany był czuwać nad jego prawidłowym i sprawnym przebiegiem. Miał w tym zakresie różne instrumenty prawne. Zgodnie z art. 292 § 3 k.p.k. z 1969 r. mógł m.in.:

- 1) zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie przygotowawcze, wskazywać kierunki postępowania oraz wydawać co do tego zarządzenia;
- 2) żądać przedstawienia sobie materiałów zebranych w toku postępowania przygotowawczego;
- 3) uczestniczyć w czynnościach dokonywanych przez prowadzącego śledztwo lub dochodzenie, osobiście je przeprowadzać lub przejąć sprawę do swego prowadzenia;
- 4) wydawać postanowienia i zarządzenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

²¹⁷ Z. Kegel, A. Kordik, *Postępowanie karne...*, cz. 2, s. 42–43.

²¹⁸ J. Koredczuk, *Udział obrońcy w czynności...*, s. 206.

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. przewidywał w pewnych sytuacjach również kontrolę nad prokuratorem. Było tak w przypadku stosowania przez niego tymczasowego aresztowania – przepisy przewidywały możliwość złożenia zażalenia na postanowienie prokuratora w tym zakresie (art. 212 § 2 k.p.k. z 1969 r.), jak też z zakresie przedłużenia tego środka na okres powyżej sześciu miesięcy (art. 222 § 2 pkt 2).

W wyniku nowelizacji kodeksu postępowania karnego w 1995 r. pozbawiono prokuratora kompetencji do stosowania tymczasowego aresztowania, przekazując je do wyłącznej kompetencji sądu. Ważnym *novum* tej nowelizacji było także wprowadzenie zasady, że sąd przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania obowiązany był przesłuchać podejrzanego (art. 210 § 4 zdanie pierwsze). Ograniczono także w postępowaniu uproszczonym krąg czynności, od których można było odstąpić. Nie było to jednakże możliwe w odniesieniu do czynności przesłuchania podejrzanego i pokrzywdzonego oraz przeprowadzenia czynności, których nie będzie można powtórzyć, a także czynności w zakresie niezbędnym do wniesienia i popierania aktu oskarżenia²¹⁹. W wyniku nowelizacji konwalidowano te instytucje postępowania przygotowawczego, które były najbardziej krytykowane.

Jeżeli istniały podstawy sporządzenia aktu oskarżenia, to – zgodnie z art. 277 § 1 k.p.k. z 1969 r. – podejrzany był zaznajamiany ze wszystkimi materiałami postępowania, przy czym należało pouczyć go o tym prawie. Analogiczne uprawnienie przysługiwało również obrońcy podejrzanego, który miał na to siedem dni przed datą końcowego zaznajomienia podejrzanego ze wspomnianymi materiałami. Co warte podkreślenia, zgodnie z przepisami kodeksu z 1969 r. podejrzany miał prawo do zaznajomienia się ze wszystkimi – a nie tylko przedłożonymi mu – materiałami postępowania²²⁰.

Postępowanie przygotowawcze kończyło się wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. W ten sposób dobiegało końca stadium wstępnego przygotowania sprawy do rozpoznania sądowego – stadium, którego głównym celem było przygotowanie najważniejszej w procesie karnym skargi, jaką jest akt oskarżenia. To, czy ta skarga (akt oskarżenia) będzie mogła odegrać w postępowaniu sądowym wyznaczoną jej rolę, w dużym stopniu było zależne od dopiero co zakończonego postępowania przygotowawczego, od obiektywizmu organów je prowadzących²²¹.

²¹⁹ R.A. Stefański, *Krytycznie o obecnym modelu...*, s. 151.

²²⁰ Tenże, *Końcowe zapoznanie...*, s. 102.

²²¹ Cieślak, *Podstawowe założenia*, 1984, s. 56.

Wniesienie do sądu aktu oskarżenia (art. 297 § 1 k.p.k. z 1969 r.) było połączone także z przesłaniem do niego akt postępowania przygotowawczego wraz z załącznikami. O przesłaniu aktu oskarżenia do sądu oskarżyciel publiczny zawiadamiał oskarżonego i ujawnionego pokrzywdzonego. Jeżeli pokrzywdzonym była instytucja państwowa lub społeczna, prokurator pouczał ją o prawie do wytoczenia powództwa cywilnego. Było to raczej polecenie niż pouczenie, gdyż w przypadku niewytoczenia wspomnianego powództwa wzmiankowane instytucje społeczne były zobowiązane przysłać mu wyjaśnienie, dlaczego z tego uprawnienia nie skorzystały (art. 297 § 2 k.p.k. z 1969 r.).

Pomimo wniesienia aktu oskarżenia do sądu niekiedy sprawa mogła ponownie wrócić do prokuratora, do postępowania przygotowawczego. Działo się tak, gdy na rozprawie okazało się, że zachodzą istotne braki w przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego, albo wyłoniła się potrzeba poszukiwania dowodów, a dokonanie tych czynności w postępowaniu sądowym powodowałoby znaczne trudności. Sąd mógł zatem przekazać sprawę, gdy konieczne było uzupełnienie postępowania dowodowego, od którego zależały charakter i rozmiar odpowiedzialności karnej osób objętych dotychczasowym aktem oskarżenia, bądź też gdy usunięcie braków postępowania przygotowawczego przez sąd powodowałoby przedłużenie postępowania z powodu konieczności wielokrotnego przerywania lub odraczania rozprawy²²². Wówczas – zgodnie z art. 344 § 1 k.p.k. z 1969 r. – sąd przekazywał sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

Zwrot akt sprawy przez sąd prokuratorowi mógł nastąpić także wtedy, gdy celowe było rozszerzenie postępowania na czyny osób, które nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej, a których czyny pozostawały w ścisłym związku z czynami osób, przeciwko którym toczyło się postępowanie (art. 344 § 2 k.p.k. z 1969 r.). Rozszerzenie postępowania było dopuszczalne tylko wtedy, gdy zapewniało prawidłowe wyrokowanie w toczącej się sprawie.

Jeżeli natomiast postępowanie nie dostarczyło podstaw do sporządzenia aktu oskarżenia, to – zgodnie z art. 280 k.p.k. z 1969 r. – wydawano postanowienie o jego umorzeniu. Było to umorzenie bezwarunkowe, które opierało się na przesłankach formalnoprawnych określonych w art. 11 k.p.k. z 1969 r., które nie dopuszczały do postępowania karnego. W przypadku bowiem ich zajścia nie wszczynano postępowania, a jeżeli było ono już wszczęte, to je umarzano. Bezwarunkowe umorzenie postępowania mogło nastąpić zarówno na etapie postępowania *in rem*, jak i *in personam*. Jeżeli wydano postanowie-

²²² J. Radlińska, *Usunięcie istotnych braków...*, s. 82.

nie o umorzeniu postępowania, nie było konieczności uprzedniego wydania postanowienia o zamknięciu postępowania przygotowawczego. Bezzasadność prowadzenia postępowania przygotowawczego mogła być także konsekwencją błędnej oceny okoliczności przytoczonych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, która zamiast odmowy wszczęcia postępowania stała się podstawą jego wszczęcia. Podstawy umorzenia postępowania przygotowawczego i odmowy jego wszczęcia na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r. stwarzały w praktyce wiele komplikacji i wątpliwości. Pomimo że te dwa zdarzenia – odmowę wszczęcia postępowania i jego umorzenia – dzieli niekiedy całe postępowanie przygotowawcze, to zasadniczą częścią postanowień ich dotyczących było określenie przedmiotu zdarzenia względnie zarzucanego podejrzanemu czynu, co do którego bądź się pomyłono, bądź który nie zaistniał²²³.

Do kodeksu postępowania karnego z 1969 r. wprowadzono ponadto zupełnie nową instytucję, jaką było warunkowe umorzenie postępowania, które od początku wzbudzało kontrowersje w doktrynie i kłopoty w praktyce²²⁴. Wpływ na to w pierwszej kolejności miały postanowienia art. 286–291 k.p.k. z 1969 r. Warunkowe umorzenie postępowania różniło się od bezwarunkowego przesłankami umożliwiającymi jego zastosowanie. Warunkowe umorzenie postępowania opierało się bowiem na przesłankach materialnoprawnych. Mogło ponadto mieć miejsce w postępowaniu, w którym był już znany sprawca przestępstwa, przeciwko któremu toczyło się postępowanie. Możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego była ściśle związana z wynikami dotychczas prowadzonego w danej sprawie postępowania przygotowawczego. Możliwość jego zastosowania była zależna od spełnienia przesłanek określonych w art. 27 k.k. z 1969 r., których zaistnienie w pierwszej kolejności ustalano w postępowaniu przygotowawczym²²⁵. Ich występowanie nie tylko warunkowało dalsze postępowanie w sprawie będącej przedmiotem postępowania karnego, lecz także musiało być wyraźnie wskazane w postanowieniu o umorzeniu postępowania²²⁶. Wydanie postanowienia o warunkowym umorzeniu postępowania, w którym – zgodnie z art. 286 § 1 k.p.k. z 1969 r. – powinien zostać dokładnie określony czyn podejrzanego, wskazany przepis ustawy karnej, pod który czyn ten podpadał, oraz ustalony okres próby, mogło mieć istotne znaczenie, gdy zachodziła kwestia jego uchylenia bądź też nie. Treść postanowie-

²²³ P. Tomaszewski, *Uwagi na temat podstaw...*, s. 311–312.

²²⁴ S. Stachowiak, *Charakter prawny wniosku...*, s. 263–269.

²²⁵ K. Marszał, *Przebieg procesu karnego...*, cz. 1, s. 91–92.

²²⁶ Por. A. Gaberle, *Umorzenie postępowania przygotowawczego...*, s. 95–109.

nia o warunkowym umorzeniu postępowania była także niezwykle ważna dla osoby, przeciwko której to postępowanie się toczyło. Prokurator, decydując się bowiem na warunkowe umorzenie postępowania, mógł ustalić – obok okresu, na jaki podejrzany poddawany był próbie – dodatkowe obowiązki (warunki), do wykonania których zobligowany był podejrzany. Przykładowo jeżeli podejrzany dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu, wyrządzając przy tym jakąkolwiek szkodę, był zobowiązany do jej naprawienia. Gdy prokurator uznał to za potrzebne, mógł nałożyć na podejrzanego także inne obowiązki.

Jeżeli postanowienie o umorzeniu postępowania nie zostało wydane przez prokuratora, wymagało jego pisemnego zatwierdzenia (art. 280 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r.). Jak pokazała praktyka, ustawodawca dał prokuratorowi na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r. w zakresie warunkowego umorzenia postępowania w stadium przygotowawczym zbyt dużą władzę.

Ze względu na znaczenie omawianego postanowienia podejrzanemu, którego ono dotyczyło, przysługiwał sprzeciw. W razie jego złożenia postanowienie o warunkowym umorzeniu postępowania traciło moc, a samo postępowanie toczyło się dalej. W takim przypadku również złożone przez podejrzanego zażalenie na warunki umorzenia postępowania pozostawiano bez rozpoznania (art. 288 k.p.k. z 1969 r.). Złożenie przez podejrzanego sprzeciwu wobec postanowienia o umorzeniu postępowania było dlatego istotne dla niego, że przenosiło rozstrzygnięcie kwestii jego odpowiedzialności karnej do sądu²²⁷. Umarzając bowiem warunkowo postępowanie przygotowawcze, prokurator dokonywał samodzielnej oceny w zakresie odpowiedzialności karnej podejrzanego, z którą to oceną podejrzany mógł się nie zgadzać. Fakt, że prokurator był władny bez kierowania aktu oskarżenia do sądu umorzyć postępowanie w stadium postępowania przygotowawczego, był bardzo krytykowany w doktrynie.

Istotną wadą uregulowania dotyczącego warunkowego umorzenia postępowania przygotowawczego na podstawie kodeksu postępowania karnego z 1969 r. był także brak możliwości zaskarżenia jego podstaw przez pokrzywdzonego. Mógł on bowiem jedynie, zgodnie z art. 289 k.p.k. z 1969 r., żalić się na warunki umorzenia postępowania, a nie na jego zasadność. Przepis art. 280 k.p.k. z 1969 r. dawał bowiem podejrzanemu i pokrzywdzonemu możliwość żalenia się jedynie na to, że zdaniem prokuratora zakończone postępowanie przygotowawcze nie dostarczyło podstaw do sporządzenia aktu

²²⁷ S. Stachowiak, *Charakter prawny wniosku...*, s. 263–264.

oskarżenia. Dopiero nowelizacja kodeksu postępowania karnego z 29 czerwca 1995 r. zniosła ograniczenia praw pokrzywdzonego w tym zakresie²²⁸.

Reasumując, można się pokusić o krótką refleksję i konstatację, którą być może nie wszyscy podziela, że w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. zamknęła się jakby ewolucja postępowania przygotowawczego w stosunku do rozprawy sądowej. Osiągnęła ona apogeum, szczyt, z którego w kodeksie postępowania karnego z 1997 r. zaczęła powoli schodzić. To właśnie bowiem w przepisach kodeksu postępowania karnego z 1969 r. najlepiej widoczna jest z jednej strony usługowa funkcja postępowania przygotowawczego w stosunku do rozprawy sądowej, z drugiej zaś – równorzędność ze stadium rozprawy sądowej. Osiągnięcie takiego stanu jest niezwykle trudne i na ogół niemożliwe do utrzymania na dłuższą metę, jak pokazała przedstawiona ewolucja modelu postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym.

Kodeks postępowania karnego z 1969 r. stał się jakby łącznikiem pomiędzy dwoma światami, dawnym i współczesnym, pomiędzy kodeksem z 1928 r. a kodeksem z 1997 r.

²²⁸ J. Grajewski, *Ingerencja sądu w postępowanie...*, s. 224.

ROZDZIAŁ 2

CELE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

2.1. Uwagi ogólne	125
2.2. Pojęcie celu	126
2.3. Cele postępowania przygotowawczego w kodeksach postępowania karnego	127
2.4. Cele postępowania karnego a cele postępowania przygotowawczego	133
2.5. Cele postępowania przygotowawczego	138
2.5.1. Uwagi ogólne	138
2.5.2. Ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo ...	139
2.5.3. Wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawy	139
2.5.4. Zebranie danych o podejrzanym	140
2.5.5. Wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody	143
2.5.6. Utrwalenie dowodów	145
2.5.7. Wyjaśnienie okoliczności, które sprzyjały popełnieniu czynu	172
2.6. Wnioski	174

Literatura: E. Bieńkowska, *Uprawnienia pokrzywdzonego w ujęciu nowych projektów nowelizacji prawa karnego*, Prok. i Pr. 2014, nr 78; Ł. Chojniak, *Postępowanie przygotowawcze w założeniach procesu karnego – uwagi krytyczne*, w: *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa*, Pal. 1979, nr 2; W. Daszkiewicz, *Przegląd orzecznictwa*, PiP 1979, z. 12; W. Daszkiewicz, *Taktyka kryminalistyczna a procesowe gwarancje jednostki*, PiP 1985, z. 3; A. Dermont, B.K. Rowiński, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze w świetle ustawy z dnia 14 lipca 1983 r.*, Prob. Krym. 1985, nr 169; Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995; U. Doniec, K. Miszograj, *Konferencja międzynarodowa pt. „Pozaprocesowe pozyskiwanie dowodów i ich wykorzystywanie w procesie karnym”*, Prok. i Pr. 2015, nr 5; D. Drajewicz, *Dowodowe wykorzystanie wyników kontroli operacyjnej w postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2010, nr 7–8; K. Dudka, *Rola prokuratora w znowelizowanym postępowaniu karnym*, Prok. i Pr. 2015, nr 1–2; J. Eleganńczyk, W. Stoppa, *Badanie opinii sędziów i prokuratorów niektórych jednostek organizacyjnych apelacji poznańskiej na temat projektowanych zmian kodeksu postępowania karnego*, w: *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013;

A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym*, Kraków 2010; **A. Gil**, *Uwagi o kontroli operacyjnej w trybie art. 19 ustawy o Policji*, w: *Czynności dochodzeniowo-śledcze i działania operacyjne policji a rola sądu w postępowaniu przygotowawczym*, red. S. Lelental, J. Kudrelek, I. Nowicka, Szczepiński 2008; **B. Gruszczyńska, R. Kulma, M. Marczewski, A. Siemaszko**, *Wymiar sprawiedliwości w Unii Europejskiej. Podstawowe parametry dla Polski i pozostałych krajów*, Warszawa 2011; **T. Grzegorzczak**, *Głos w dyskusji*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **T. Grzegorzczak**, *Kształtowanie się modelu postępowania przygotowawczego na gruncie kodeksu z 1997 roku i jego postać w świetle nowelizacji procedury karnej, dokonanej ustawą z 27 września 2013 roku*, w: *Księga Tyłmana*, 2014; **T. Grzegorzczak**, *Postępowanie przygotowawcze w świetle nowelizacji z dnia 27 września 2013 r. i rola w nim prokuratora w aspekcie sądowego stadium procesu*, *Prok. i Pr.* 2015, nr 1–2; **T. Grzegorzczak**, *Protokół uproszczony jako nowy sposób utrwalania czynności procesowych w znowelizowanym postępowaniu karnym i w sprawach o wykroczenia*, *Prok. i Pr.* 2003, nr 11; **T. Grzegorzczak**, *Sytuacja procesowa stron w kontradycyjnej rozprawie w świetle projektu zmian k.p.k. z 2012 r.*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **T. Grzegorzczak**, *Wykorzystywanie i przekształcanie materiałów operacyjnych w materiał dowodowy w postępowaniu karnym*, w: *Przestępczość zorganizowana, świadek koronny, terroryzm w ujęciu praktycznym*, red. E. Pływaczewski, Kraków 2005; **W. Grzeszczyk**, *Dalsze zmiany procedury karnej w I półroczu 2007 r.*, *Prok. i Pr.* 2007, nr 9; **W. Grzeszczyk**, *Nowela do kodeksu postępowania karnego z dnia 29 marca 2007 r.*, *Prok. i Pr.* 2007, nr 7–8; **W. Grzeszczyk**, *Przebieg postępowania przygotowawczego*, Warszawa 1997; **T. Hanausek**, *Kryminalistyka a praca operacyjna*, *Prob. Krym.* 1982, nr 183; **T. Hanausek**, *Ustawa o Policji. Komentarz*, Kraków 1996; **R. Hernand**, *Nowelizacja procedury karnej – inne spojrzenie*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **P. Hofmański**, *Czy konieczna jest redukcja postępowania przygotowawczego*, w: *Księga Tyłmana*, 2014; **P. Hofmański**, *Model kontradycyjny w świetle projektu zmian k.p.k. z 2012 r.*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **P. Hofmański, J. Śliwa**, *Dwugłos w sprawie nowego kształtu postępowania przygotowawczego*, *Prok. i Pr.* 2015, nr 1–2; **B. Hołyst**, *Kryminalistyka*, Warszawa 2010; **M. Jeż-Ludwichowska**, *Zasada prawdy w postępowaniu przygotowawczym oraz kształt kontradycyjności i oficjalności w jurysdykcyjnym stadium postępowania karnego – czy potrzebne są zmiany?*, w: *Księga Tyłmana*, 2011; **R. Kaczor**, *Dane osobopoznawcze w kontekście ograniczeń prawa karnego*, *Prok. i Pr.* 2010, nr 11; **D. Kaczorkiewicz**, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze w postępowaniu karnym*, w: *Księga Tyłmana*, 2011; **M. Kalemba**, *Zasada in dubio pro reo w kontradycyjnym procesie karnym*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **P. Kardas**, *Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego)*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **J. Kasiński**,

Konsensualne formy zakończenia postępowania w świetle zmian procedury karnej projektowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, w: *Księga Tylmana*, 2011; **R. Kmiecik**, *Dokumenty prywatne i ich „prywatne gromadzenie” w sprawach karnych*, PiP 2004, z. 5; **R. Kmiecik**, *Dowód ścisły w procesie karnym*, Lublin 1983; **R. Kmiecik**, *Funkcja sądenia – u progu przebudowy modelu*, w: *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izidorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013; **R. Kmiecik**, *Kontrowersyjne unormowania w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2015, nr 1–2; **R. Kmiecik**, *Legalizm i konsensualizm w działalności karnoprocesowej prokuratora – między teorią i praktyką*, w: *Księga Tylmana*, 2011; **R. Kmiecik**, *O restryktywnym ujęciu przesłanek „prowokacji policyjnej” – polemicznie*, Prok. i Pr. 2014, nr 3; **R. Kmiecik**, *Prawnodowodowe aspekty ochrony programów komputerowych w postępowaniu karnym (problematyka wszczęcia postępowania)*, Prok. i Pr. 1997, nr 6; **K. Knoppek**, *Głos w dyskusji*, w: *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **S. Koebecke**, *Przyczynek do rozważań o teorii pracy operacyjnej*, Prob. Krym. 1981, nr 150; **M. Kołodziejczyk**, **A. Sobiech**, *Prawnie dopuszczalne postacie prowokacji*, PiP 2010, z. 11; **P. Kosmaty**, *Prawo operacyjne (wybrane zagadnienia)*, Prokurator 2010, nr 1–2; **J.B. Kubiak**, *Klasyfikacja celów procesu karnego*, Warszawa 1987; **J. Kudła**, *Aspekty praktyczne gromadzenia i wykorzystania wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych w postępowaniu karnym, określonych w art. 19, 19a i 19b*, Prz. Polic. 2008, nr 4; **J. Kudła**, *Wykorzystanie wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych określonych w art. 19, 19a, 19b ustawy o Policji w postępowaniu karnym*, w: *Czynności dochodzeniowo-śledcze i działania operacyjne policji a rola sądu w postępowaniu przygotowawczym*, red. S. Lelental, J. Kudrelek, I. Nowicka, Szczttno 2008; **C. Kulesza**, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a zasada rzetelnego procesu w orzecznictwie Trybunału w Strasburgu i sądów polskich*, Prz. Polic. 2008, nr 2; **C. Kulesza**, *Legalizm i oportunizm ścigania a prawa pokrzywdzonego w świetle nowelizacji polskiego ustawodawstwa karnego z 2013 roku*, w: *Księga Tylmana*, 2014; **W. Lang**, **J. Wróblewski**, **S. Zawadzki**, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1979; **M. Lipka**, **J. Krwawicz**, *O rozpracowaniach operacyjnych*, Warszawa 1963; **A. Łakomy**, *Głos w dyskusji*, w: *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **Mały słownik języka polskiego**, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, Warszawa 1969; **Z. Młynarczyk**, *Postępowanie przygotowawcze*, Prok. i Pr. 1995, nr 6; **A. Murzynowski**, *Ogólna charakterystyka nowego kodeksu postępowania karnego*, PiP 1997, nr 8; **A. Murzynowski**, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania w świetle nowego kodeksu postępowania karnego*, w: *Nowy kodeks postępowania karnego*, red. E. Skrętowicz, I. Nowikowski, Lublin 1997; **Z. Niemczyk**, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i możliwość wykorzystania ich rezultatów w postępowaniu karnym*, KKSiP 2013, nr 3; **T. Nowak**, *Wywiad środowiskowy w sprawach karnych*, NP 1978, nr 10; **T. Nowak**, **S. Stachowiak**, *Prawo karne procesowe. Dynamika postępowania*, Bydgoszcz 2000; *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcinićzak, Warszawa 1997; **R. Olszewski**, *Ujawnianie przez sąd i usuwanie istotnych braków dochodzenia lub śledztwa w polskim procesie karnym*, Łódź 2007; **H. Paluszkiewicz**, **P. Wiliński**, **Sz. Sty-**

puła, *Usprawnienie procesu karnego poprzez koncentrację materiału dowodowego. Propozycje de lege ferenda*, w: *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013; **L.K. Paprzycki**, *Sądowa kontrola czynności operacyjno-rozpoznawczych de lege ferenda*, w: *Księga Tyłmana*, 2011; **K. Patora**, *Ogólnopolska konferencja naukowa na temat „Przyszłość prokuratury po 2015 roku”*, Prok. i Pr. 2015, nr 3; **A. Posytek**, *Wartość dowodowa czynności operacyjno-rozpoznawczych*, Prok. i Pr. 2011, nr 3; **M. Rogacka-Rzewnicka**, *Nowa kultura poszukiwania prawdy w procesie karnym w świetle nowelizacji Kodeksu postępowania karnego na podstawie ustawy z 27 września 2013 roku. Perspektywa systemowa*, w: *Księga Tyłmana*, 2014; **M. Rogacka-Rzewnicka**, *Środki racjonalizacji zasady legalizmu we współczesnym procesie karnym*, w: *Księga Tyłmana*, 2011; **M. Rogalski**, *Zasady legalizmu w procesie karnym po noweli do kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r.*, Prok. i Pr. 2015, nr 1–2; **M. Rogoziński**, *Wiarygodne informacje o przestępstwie jako przesłanka zarządzenia zakupu kontrolowanego*, Prok. i Pr. 2010, nr 10; **L. Schaff**, *O niektórych problemach dotyczących zakresu postępowania przygotowawczego*, NP 1957, nr 12; **M. Siewierski**, *Koncepcje kodyfikacyjne postępowania przygotowawczego*, Prob. Krym. 1961, nr 29; **J. Skorupka**, *Inkwizycyjna rola sądu w postępowaniu głównym*, w: *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013; **J. Skorupka**, *Wpływ kontradiktoryjności rozprawy głównej na przebieg postępowania przygotowawczego*, w: *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **Słownik języka polskiego**, t. I, red. M. Szymczak, Warszawa 1978; **Słownik języka polskiego**, t. II, red. W. Doroszewski, Warszawa 1960; **R.A. Stefański**, *Inicjatywa dowodowa w znówelizowanym kodeksie postępowania karnego*, w: *Księga Tyłmana*, 2014; **R.A. Stefański**, *Końcowe zapoznanie z materiałami postępowania przygotowawczego w świetle noweli z dnia 27 września 2013 r.*, Prok. i Pr. 2015, nr 1–2; **R.A. Stefański**, *Krąg podmiotów uprawnionych do zaskarżania postanowień o zaniechaniu ścigania karnego w świetle nowych uregulowań*, Prok. i Pr. 2014, nr 2; **R.A. Stefański**, *O nieadekwatności projektowanych zmian w zakresie postępowania przygotowawczego do proponowanego modelu rozprawy głównej*, w: *Kontradiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **R.A. Stefański**, *Postępowanie przygotowawcze; zmiany ewolucyjne czy rewolucyjne*, w: *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013; **D. Szumiło-Kulczycka**, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i ich relacje do procesu karnego*, Warszawa 2012; **D. Szumiło-Kulczycka**, *Funkcje czynności operacyjno-rozpoznawczych i procesowych na tle niemieckiego i polskiego systemu prawnego*, w: *Księga Tyłmana*, 2011; **A. Szumski**, *Rola czynności operacyjno-rozpoznawczych w uzyskaniu dowodów w procesie karnym*, w: *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, t. XXVI, red. L. Bogunia, Wrocław 2010; **D. Świecki**, *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013; **A. Taracha**, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze a ochrona praw jednostki*, Prob. Praw. 1988, nr 8–9; **A. Taracha**, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze. Aspekty kryminalistyczne i prawnodowodowe*, Lublin 2006; **A. Taracha**, *Prawo policji do uzyskiwania, gromadzenia, sprawdzania i przetwarzania informacji. Z problematyki art. 20 ustawy o Policji*, w: *Księga Nowaka*; **A. Ta-**

racha, *Zakres czynności operacyjno-rozpoznawczych w świetle ustawodawstwa „policyjnego”*, w: *Kierunki i stan reformy prawa karnego*, red. T. Bojarski, E. Skrętowicz, Lublin 1995; **M. Tomkiewicz**, *Podstuchy operacyjne w orzecznictwie sądowym*, Prok. i Pr. 2015, nr 4; **J. Tylman**, *Cele i zadania postępowania przygotowawczego w procesie karnym*, w: *Księga Marszała*; J. Tylman, *Dylematy przemian polskiego modelu procesu karnego*, w: *Z problematyki funkcji procesu karnego*, red. T. Grzegorzczak, J. Izydorczyk, R. Olszewski, Warszawa 2013; J. Tylman, *Kierunki i niektóre problemy reformy prawa karnego procesowego*, w: *Księga Daszkiewicz*; J. Tylman, *Koncentracja i szybkość postępowania sprawdzającego w procesie karnym*, NP 1982, nr 11–12; J. Tylman, *Nowy kodeks postępowania karnego w świetle pierwszych jego ocen*, PiP 1998, z. 9–10; J. Tylman, *O genezie nowego kodeksu postępowania karnego*, w: *Nowy kodeks postępowania karnego*, red. E. Skrętowicz, I. Nowikowski, Lublin 1997; J. Tylman, *Problemy zasady koncentracji w postępowaniu karnym*, PiP 1973, z. 7; J. Tylman, *Reforma polskiego prawa karnego procesowego. Węzłowe zagadnienia*, AUL 1994, nr 60; J. Tylman, *Zasada bezpośredniości na tle zmian w polskim prawie karnym procesowym*, w: *Księga Świdy*; J. Tylman, *Zasada legalizmu w procesie karnym*, Warszawa 1965; **S. Waltoś**, *Kontrydiktoryjność a prawda materialna*, w: *Kontrydiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 1968; S. Waltoś, *Nowa polska procedura karna a oczekiwania społeczne*, PiP 1998, z. 9–10; S. Waltoś, *Prawno-procesowe reguły badania osobowości oskarżonego*, PiP 1970, z. 8–9; S. Waltoś, *Tajny agent policji (na odcinkach odpowiedzialności karnej)*, PiP 1993, nr 11–12; **P. Wiliński**, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011; **D. Zając**, *Problem dowodów pozyskiwanych w postępowaniu przygotowawczym – równowaga broni czy zaburzenie kontrydiktoryjności?*, w: *Kontrydiktoryjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013; **M. Zbrojewska**, *Kilka uwag odnośnie do nowego ujęcia zasady kontrydiktoryjności w świetle noweli do kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 roku*, w: *Księga Tylmana*, 2014; **M. Zieliński**, *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*, Poznań 1979; **A. Zoll**, wywiad w *Gazecie Sądowej* 1999, nr 11.

2.1. UWAGI OGÓLNE

Zgodnie z obowiązującą w naszym procesie zasadą skargowości (art. 14 § 1 k.p.k.) wszczęcie postępowania sądowego następuje na żądanie uprawnionego oskarżyciela (lub innego uprawnionego podmiotu). Powzięcie przez oskarżyciela decyzji co do wniesienia oskarżenia bądź umorzenia postępowania z reguły wymaga uprzedniego zbadania okoliczności sprawy, przygotowanie zaś skargi stwarza konieczność dokonania niejednokrotnie wielu czynności zmierzających do ustalenia licznych nieraz faktów związanych z popełnieniem przestępstwa, wykrycia i ujęcia sprawcy, zebrania materiału dowodowego uzasadniającego oskarżenie oraz utrwalenia (w odpowiednim

zakresie) dowodów dla sądu. Wobec tego, że celem tych czynności jest (w najszerszym znaczeniu) przygotowanie sprawy dla oskarżyciela i (choćby w ograniczonym stopniu oraz po części tylko w sposób pośredni, co u nas wynika zwłaszcza z postanowień nowelizacyjnej ustawy z 27 września 2013 r.) dla sądu – stadium, w ramach którego są one wykonywane, zostało nazwane w większości systemów procesowych postępowaniem przygotowawczym¹.

2.2. POJĘCIE CELU

W ujęciu ogólnym cel rozumie się m.in. jako „to, do czego się dąży, co się chce osiągnąć”, „kres, zakres, kierunek, zamiar, zamysł”, „punkt do którego się dąży, metę, koniec, zadanie”². Na gruncie ogólnej teorii prawa cel pojmowany jest jako pewien postulowany stan rzeczy, który ma zostać osiągnięty dzięki podjęciu określonych czynności bądź w następstwie ustanowienia norm albo wprowadzenia rozwiązań organizacyjnych³. Słusznie przyjmuje się przy tym, że celem we właściwym, ścisłym znaczeniu jest tylko rezultat zamierzony, o którym należy mówić, gdy przebieg procesu kierowany jest wolą ludzką. Proces karny jest zaś ruchem celowym, jest instytucją świadomie wykreowaną przez ustawodawcę do spełniania określonych celów ogólnych i konkretnych⁴. Związki pojęć celów (zarówno w ujęciu szerokim, jak i szczegółowym – zob. niżej) oraz funkcji są dość oczywiste⁵. Zróżnicowanie funkcji w postępowaniu karnym pociąga za sobą wyodrębnienie stadiów, w tym stadium postępowania przygotowawczego, którego celem ogólnym jest

¹ P. Wiliński, *Proces karny...*, s. 15 i nast., 83 i nast., 107 i nast., 226 i nast.; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego...*; T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się modelu postępowania przygotowawczego...*, s. 21 i nast.; tenże, *Postępowanie przygotowawcze w świetle nowelizacji z dnia 27 września 2013 r...*, s. 26 i nast.; R.A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze; zmiany...*, s. 23–44; J. Tylman, *Dylematy przemian...*, s. 107–127; Grzegorzczak, Tylman, *Postępowanie*, 2011, s. 637 i nast., 2014, s. 619 i nast.; K. Dudka, *Rola prokuratora*, s. 60 i nast.; K. Patora, *Ogólnopolska konferencja*, s. 187.

² *Słownik...*, red. M. Szymczak, s. 235; *Słownik...*, red. W. Doroszewski, s. 795; *Mały słownik...*, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Łempicka, s. 68.

³ W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa*, s. 378.

⁴ Cieślak, *Podstawowe założenia*, 1973, s. 8, 9; zob. też szerzej m.in. J. Skorupka, *Cele procesu karnego*, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 154 i nast., s. 180 i nast.; J.B. Kubiak, *Klasyfikacja celów...*

⁵ J. Skorupka, *Funkcje procesu karnego*, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 186 i nast., obszerne wywody rozpoczyna podkreśleniem, że w teorii prawa wypowiedzi o funkcjach w kategorii celów można podzielić na dwie grupy: posługujące się pojęciem funkcji prawa wyłącznie do rozumienia „funkcji-celu” oraz te, w których wyróżnia się dwa rodzaje funkcji, tj. funkcje złożone, rozumiane właśnie jako cele, oraz funkcje realizowane – łączone ze skutkami działania prawa. Te dwie grupy poglądów są sobie przeciwstawne.

przygotowanie materiału umożliwiającego (ułatwiającego) wydanie decyzji. S. Waltoś i P. Hofmański⁶, pisząc o funkcjach postępowania przygotowawczego, podkreślają na wstępie, że postępowanie to spełnia trzy funkcje wyznaczone przez cele, do których zdąża – jedną zasadniczą i dwie akcesoryjne. Zasadniczą jest funkcja przygotowawcza (z odrębnościami w ramach trybu prywatnoskargowego), akcesoryjnymi zaś są funkcje profilaktyczna i względnie prejudycjalna.

2.3. CELE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO W KODEKSACH POSTĘPOWANIA KARNEGO

W kolejnych polskich kodeksach postępowania karnego cele nazywano też zadaniami pierwszego stadium procesu karnego. Określa się je w odrębnych przepisach i w sposób na tyle pełny, a jednocześnie skonkretyzowany, że można uznać, iż znajduje w nich wyraz, w swych głównych cechach, model postępowania przygotowawczego.

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r., w jego pierwotnym kształcie, w art. 243 § 1 użyte zostało określenie: „Dochodzenie ma na celu [...]”, natomiast dla drugiej formy postępowania przygotowawczego w art. 259 § 2 przyjęto inną formułę: „Zadaniem śledztwa jest [...]”. Po reformie z 1949 r. i wprowadzeniu jednej formy postępowania przygotowawczego, tzw. śledztwa jednolitego, w art. 231 k.p.k.⁷ utrzymano określenie: „Zadaniem śledztwa jest [...]”; podobnie w wersji po nowelizacji z 1955 r.⁸ odpowiedni przepis art. 233 § 1 k.p.k. mówił o zadaniach śledztwa (a w zw. z art. 245¹ § 1 k.p.k. – także dochodzenia). Już jednak w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. w art. 261 przyjęto, że chodzi o cele postępowania przygotowawczego; podobnie w art. 297 kodeksu obecnie obowiązującego.

Oba te określenia są do siebie zbliżone, chociaż – oczywiście – niesynonimiczne⁹. Wydaje się, że w każdym postępowaniu przygotowawczym, także i w naszym systemie procesowym, chodzi zarówno o osiągnięcie pewnych celów, jak i o wykonanie pewnych zadań, co ogólnie oznaczać może niemal

⁶ Waltoś, Hofmański, *Proces*, s. 469 i nast.

⁷ Według tekstu jednolitego z 2 września 1950 r.

⁸ Według stanu prawnego na 15 lipca 1956 r.

⁹ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978–1981, określa „cel” m.in. jako „to, do czego się dąży, co się chce osiągnąć” (t. I, s. 235), „zadanie” zaś jako „to, co należy wykonać, osiągnąć” (t. III, s. 898).

to samo. Najczęściej jednak, aby osiągnąć wyznaczony ostateczny lub choćby częściowy czy etapowy cel, muszą zostać wykonane uprzednio określone, odpowiednie zadania¹⁰. Ten swego rodzaju „niedosyt” terminologiczny był zapewne jedną z przyczyn różnic językowych w poszczególnych kodeksach.

Z powyższego można wyciągnąć wniosek, że w postępowaniu przygotowawczym należy osiągnąć określone przez ustawodawcę cele tego stadium, wyznaczające jego funkcje, z koniecznym wszakże uznaniem, iż ustawodawca równocześnie formułuje i akcentuje zadania do wykonania, m.in. w rozumieniu sposobów osiągania założonych celów. Wobec aktualnej terminologii ustawowej i dla uproszczenia oraz w dążeniu do jasności wywodów w dalszym ciągu używane będzie głównie tytułowe określenie „cele postępowania przygotowawczego”¹¹.

Tworzenie ustawowego modelu postępowania przygotowawczego, wyrażającego określoną koncepcję teoretyczno-praktyczną, wymaga uwzględnienia licznych potrzeb wymiaru sprawiedliwości, pogodzenia różnych, sprzecznych nieraz interesów występujących w procesie karnym, niekiedy opowiedzenia się za jednym z konkurujących kierunków regulacji, co łączyć się może ze wzmocnieniem ochrony pewnych dóbr kosztem innych wartości¹². Rodzi to wiele dylematów, które wymagają analizy i rozważenia przy konstruowaniu projektów ustaw, a następnie ostatecznego rozstrzygnięcia przez ustawodawcę w pracach legislacyjnych. W sferze teoretycznej, w oderwaniu od konkretnego, a więc i od naszego modelu postępowania przygotowawczego, w podstawowych zarysach przedstawiają się one następująco.

Jeżeli obarcza się postępowanie przygotowawcze zadaniem wszechstronnego i wyczerpującego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, połączonego z utrwalaniem materiału dowodowego na użytek postępowania jurysdykcyjnego, to konieczne jest tworzenie rozbudowanego aparatu ścigania, opóźnia się wniesienie oskarżenia do sądu i może nastąpić pomniejszenie znaczenia rozprawy głównej. Ograniczenie natomiast tego stadium do zbierania podstawowych informacji o sprawie, przeznaczonych głównie dla oskarżyciela, rodzi niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodów nieutrwalonych we właściwym czasie.

¹⁰ Grzegorzcyk, *Kodeks*, 2008, s. 631, objaśniając art. 297 k.p.k., stwierdzał: „Podstawowym, pierwszym zadaniem wszczętego już dochodzenia lub śledztwa staje się ustalenie [...]”.

¹¹ J. Tylman, *Cele i zadania...*, s. 418 i nast.

¹² M. Siewierski, *Koncepcje kodyfikacyjne...*; S. Waltoś, *Model postępowania przygotowawczego...*, s. 98 i nast.; Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2011, s. 638, 639; 2014, s. 619 i nast., 629 i nast.; P. Hofmański, J. Śliwa, *Dwugłos...*, s. 77 i nast.

Oczywiste jest też, że postępowanie tzw. dla oskarżyciela może być szybsze niż takie, które ma w sposób pełny i wnikliwy wyjaśnić wszystkie okoliczności sprawy, a czynności dowodowe przyjmują formę procesową i są utrwalane w protokołach. Nadmierny wszakże pośpiech w prowadzeniu postępowania, bez rzetelnego badania istotnych okoliczności sprawy, może utrudniać, a nawet wręcz uniemożliwiać późniejsze podejmowanie trafnych decyzji w toku procesu¹³.

Szczególne problemy stwarza wyznaczenie zakresu i warunków przeprowadzania procesowych czynności dowodowych, wykonywanych w specjalnych, prawem przewidzianych protokołarnych formach i mogących mieć w sytuacjach określonych przepisami znaczenie dla wyrokowania (chodzi przede wszystkim o odstępstwa od zasady bezpośredniości)¹⁴ – z uwzględnieniem miejsca sfery czynności operacyjnych, z których sporządzane są zazwyczaj jedynie notatki urzędowe (zapiski) i których wyniki – co do zasady – nie powinny przenikać w tej formie do postępowania sądowego.

Ten problem wiąże się z kolei z zagadnieniem kompetencji organów występujących w stadium przygotowawczym. Trzeba bowiem zdecydować, kto będzie prowadził postępowanie, z jakimi uprawnieniami w kwestii utrwalania dowodów i stosowania przymusu procesowego, kto będzie postępowanie nadzorował i w jakim zakresie. Jaka więc ma być rola Policji, prokuratora i sądu (sędziego), biorąc pod uwagę, że Policja dysponuje – obok wyposażenia technicznego – przede wszystkim umiejętnościami i doświadczeniem kryminalistycznym, prokuratorzy – prawniczym, sędziowie zaś oprócz wiedzy prawniczej posiadają atut niezawisłości.

Oczywiste jest, że w walce z tak groźnym zjawiskiem, jakim jest przestępczość, organy ścigania muszą dysponować szczególnie skutecznymi metodami wykrywania sprawców przestępstw oraz ujawniania i zabezpieczania materiału dowodowego. Równocześnie jednak w modelu postępowania przygotowawczego trzeba uwzględniać zespół niezbędnych gwarancji interesów i praw podejrzanego oraz innych uczestników postępowania, które tę skuteczność działania mogą niejednokrotnie osłabiać i jednocześnie powodować swoistą kolizję między ochroną różnych dóbr i interesów. Z kolei pamiętać należy także, iż w zakresie i rodzaju gwarancji procesowych podejrzanego znajduje odzwierciedlenie stopień ogólnego zabezpieczenia szeroko pojmowanych swobód obywatelskich¹⁵.

¹³ Zob. też J. Tylman, *Problemy zasady...*; tenże, *Koncentracja i szybkość...*; Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2011, s. 172 i nast.

¹⁴ Zob. J. Tylman, *Zasada bezpośredniości...*

¹⁵ R.A. Stefański, *Końcowe zapoznanie...*, s. 92 i nast.; zob. też Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie*, 1974, s. 187 i nast.

W kolejnych projektach kodeksów oraz w kodeksach postępowania karnego, ewentualnie także po ich zmianach dokonywanych nowelizacjami, cele (i zadania) pierwszego stadium procesu były określane w sposób zbliżony (podobny) – co jest zrozumiałe ze względu na naturalne, niejako podstawowe funkcje postępowania przygotowawczego – a występujące różnice miały charakter redakcyjny. Pojawiały się wszakże również zmiany bardziej ważne i wyraziste, powodowane wprowadzeniem do systemu procesowego innych, odmiennych – choćby częściowo – koncepcji teoretycznych i praktycznych, mających jednak znaczenie modelowe.

W projekcie ustawy postępowania karnego, przyjętym przez Komisję Kodyfikacyjną w dniu 28 kwietnia 1926 r. (Warszawa–Lwów, Wydawnictwo urzędowe, 1926–1927), proponowano, żeby dochodzenie miało „na celu wyjaśnienie, czy istotnie popełniono przestępstwo, kogo można o nie podejrzewać i czy jest dostateczna podstawa, by oskarżyciel mógł żądać od sądu wszczęcia postępowania karnego”¹⁶.

Śledztwo natomiast powinno mieć „na celu wyjaśnienie stanu rzeczy o tyle, o ile to może doprowadzić albo do umorzenia postępowania karnego, albo do przygotowania oddania pod oskarżenie i utrwalenia dowodów dla sądu wyrokującego”. Zakładano, że śledztwo prowadzi się tylko przeciwko określonej osobie (art. 270 projektu); wśród celów śledztwa nie przewidywano więc wykrycia (ustalenia) sprawcy.

W kodeksie postępowania karnego z 1928 r. (podobnie jak w jego projekcie) pierwotnie przyjęto – wzorując się, jak wiadomo, na francuskim modelu zreformowanego procesu mieszanego z 1808 r., który opanował Europę kontynentalną i liczne państwa pozaeuropejskie – dwie formy postępowania przygotowawczego: dochodzenie nieformalne, tzw. zapiskowe, i śledztwo sądowe. Odpowiednio art. 243 § 1 k.p.k. z 1928 r. stanowił: „Dochodzenie ma na celu wyjaśnienie, czy istotnie popełniono przestępstwo, kogo można o nie podejrzewać i czy jest dostateczna podstawa, by oskarżyciel mógł żądać wszczęcia postępowania sądowego”. Przepis ten został niejako uzupełniony w § 2, następującej treści: „Dochodzenie polega na rozpytywaniu podejrzanych i osób, które mogą coś wiedzieć o przestępstwie lub jego sprawcy, na zbieraniu niezbędnych informacji co do osoby podejrzanego, dokonywaniu wywiadów i innych czynności wynikających z istoty dochodzenia”. Można chyba uznać, że w tym fragmencie art. 243 k.p.k. z 1928 r. podane zostały sposoby osiągnięcia wytyczonego wcześniej celu. Wypada już tutaj zwrócić

¹⁶ Jak wiadomo, wówczas nadal uznawano, że dochodzenie nie jest jeszcze postępowaniem karnym; pogląd ten (stanowisko) miał się u nas wkrótce zmienić.

uwagę, iż w późniejszych tekstach te „sposoby” objęte są szerzej określonymi „celami” czy zwłaszcza „zadaniami” postępowania przygotowawczego.

Z kolei art. 259 § 2 k.p.k. z 1928 r. wskazywał wówczas, że:

„Zadaniem śledztwa jest:

- a) wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy celem ustalenia, czy należy przeprowadzić rozprawę główną, czy też umorzyć postępowanie sądowe;
 - b) utrwalenie dla sądu wyrokującego dowodów, które inaczej mogłyby zaginać”.
- Po znowelizowaniu z dniem 1 września 1932 r.¹⁷ przepis ten brzmiał:

„Zadaniem śledztwa jest:

- a) wykrycie sprawców przestępstwa,
- b) wszechstronne wyjaśnienie okoliczności celem ustalenia, czy należy przeprowadzić rozprawę główną, czy też umorzyć postępowanie sądowe,
- c) ustalenie okoliczności, wskazanych w art. 243 § 2 pod lit. b),
- d) utrwalenie dla sądu wyrokującego dowodów, które inaczej mogłyby zaginać”.

Z powyższego zestawienia wyraźnie wynika różnica między ówczesnym dochodzeniem i śledztwem, co podkreślał dodatkowo § 3 art. 243 k.p.k. z 1928 r. przez sformułowanie: „Z przebiegu czynności przedsiębioranych w toku dochodzenia sporządza się zapiski”, których nie wolno było odczytywać na rozprawie (art. 337 § 2 k.p.k. z 1928 r.).

Po likwidacji reformą z 1949 r.¹⁸ dochodzenia zapiskowego i śledztwa sądowego w art. 231 § 1 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r., poza oczywistymi „zadaniami” nowego śledztwa tzw. jednolitego, wskazano „wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy drogą zebrania potrzebnych wiadomości, śladów i dowodów” oraz „utrwalenie dla sądu wyrokującego dowodów, które inaczej mogłyby zaginać”. Znalazła tu odzwierciedlenie przyjęta koncepcja postępowania przygotowawczego – ze względu na formalizację i dowodowe znaczenie dla sądu wyrokującego bliska poprzedniemu śledztwu sądowemu, z tym że prowadził je nie organ sądowy, lecz najczęściej funkcjonariusz milicji lub prokurator.

W ramach nowelizacji z 1955 r.¹⁹ bardzo podobnie sformułowane zostały w art. 233 k.p.k. tekst jedn. z 1949 r. zadania śledztwa i przez art. 245 § 1²⁰ – tak samo dochodzenia, ponownie wprowadzonego do kodeksu, ale róż-

¹⁷ Ustawa z 21 stycznia 1932 r. zmieniająca niektóre przepisy postępowania karnego (Dz.U. Nr 10, poz. 60).

¹⁸ Ustawa z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 32, poz. 237, 238 i 239).

¹⁹ Dekret z 21 grudnia 1955 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. Nr 46, poz. 309).

²⁰ W brzmieniu ustalonym przez ustawę z 27 listopada 1961 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz.U. Nr 53, poz. 296).

niącego się w sposób zasadniczy od dawnego, klasycznego dochodzenia zaskowego.

W następnym kodeksie postępowania karnego, z 1969 r., utrzymano tę koncepcję i konstrukcję celów postępowania przygotowawczego w art. 261, stanowiącym:

„Postępowanie przygotowawcze ma na celu:

- 1) ustalenie, czy rzeczywiście popełnione zostało przestępstwo,
- 2) wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy,
- 3) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy,
- 4) zebranie niezbędnych danych o osobie podejrzanego stosownie do art. 8,
- 5) zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu”.

Wydaje się, że taka ewolucja terminologiczna potwierdza wcześniejszą tezę o „celach” i „zadaniach” postępowania przygotowawczego, w ramach których ustawodawca mówi po części o „sposobach” osiągania celów czy wykonywaniu „zadań” tego stadium. Przy tak szerokiej interpretacji omawianych sformułowań tym bardziej można mówić o związkach tego rodzaju przepisów z cechami modelowymi postępowania przygotowawczego²¹.

Istotne zmiany w tego rodzaju unormowaniu wprowadzono natomiast w aktualnie obowiązującym kodeksie postępowania karnego, z 1997 r., któremu poświęcone będą głównie dalsze uwagi.

Kodeks postępowania karnego w swej pierwszej wersji w istotny sposób zmienił model postępowania przygotowawczego, w szczególności przez:

- 1) uproszczenie i przyspieszenie postępowania,
- 2) wzmocnienie gwarancji interesów stron i zasadnicze zrównanie pod tym względem pozycji podejrzanego i pokrzywdzonego,
- 3) rozszerzenie udziału sądu – głównie w zakresie funkcji kontrolnych,
- 4) rozszerzenie nadzoru prokuratora nad czynnościami innych organów²².

Charakterystyczne było również radykalne odformalizowanie dochodzenia, mające m.in. odciążyć organy ścigania, oraz wprowadzenie nieznanych poprzednio instytucji ułatwiających walkę z przestępczością. Wystarczy przywołać fakty: wprowadzenie konstrukcji konsensualnych, na podstawie których rozstrzyga się u nas ponad 50% spraw karnych, z tendencją wyraźnie wzrostową; art. 11 k.p.k. (w ramach analogicznej instytucji np. w RFN umarza się dziesiątki tysięcy postępowań rocznie, u nas efekty są śladowe); dochodzenie tzw. zaskowe w dawnym art. 319 k.p.k., w praktyce mar-

²¹ Siewierski, Tylman, Olszewski, *Postępowanie*, 1974, s. 187 i nast.

²² Zob. uzasadnienie kodeksu postępowania karnego z 1997 r., opublikowane w: *Nowe kodeksy...*, red. I. Fredrich-Michalska, B. Stachurska-Marcińczak, Warszawa 1997, s. 422.

twym, zastąpionym przez art. 325h k.p.k., zniekształcający sens i znaczenie tej regulacji; rozszerzenie nadzoru prokuratora nad postępowaniem przygotowawczym, które przestało być w ogóle aktualne wraz ze zniesieniem obowiązku powiadamiania prokuratora o wszczęciu dochodzenia (art. 325e § 3 k.p.k.) itd.

Powyższe przykłady wskazują na szkodliwe skutki dokonywanych w przeszłości niektórych zmian nowelizacyjnych (podobnie dotyczących art. 297 k.p.k. – zob. niżej). Z opracowań zawartych natomiast w wydanym w 1998 r. specjalnym numerze „Państwa i Prawa”, poświęconym kodyfikacji karnej, wynikała ogólnie pozytywna ocena trzech kodeksów. Dokonana analiza kilkudziesięciu merytorycznych publikacji dotyczących kodeksu postępowania karnego, w tym postępowania przygotowawczego²³, które dotyczyły projektu, a następnie uchwalonego kodeksu, uzasadniała wniosek, że prawie wszyscy autorzy znajdowali wyraźnie więcej zalet nowego kodeksu niż powodów do jego krytyki. Dotyczyło to także oceny pragmatyzmu ustawodawcy i tendencji do usprawnienia procesu; podkreślany był fakt, że kodeks odpowiada na zapotrzebowanie praktyki na dalsze uproszczenie i odciążenie przez nowe konstrukcje prawne organów ścigania i sądów²⁴.

2.4. CELE POSTĘPOWANIA KARNEGO A CELE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

Cele postępowania przygotowawczego należy – jak już podkreślano – rozpatrywać i realizować także na tle ogólnych celów postępowania karnego, odnoszących się do wszystkich jego stadiów, a sformułowanych obecnie w art. 2 § 1 k.p.k.²⁵

²³ J. Tylman, *Nowy kodeks...*, s. 132 i nast.; zob. tamże również S. Waltoś, *Nowa polska procedura...*, s. 95 i nast.

²⁴ Zob. A. Murzynowski, *Ogólna charakterystyka...*, s. 3 i nast. Zob. również J. Tylman, *Reforma...*; tenże, *O genezie...*; tenże, *Kierunki i niektóre problemy...*, s. 33 i nast.; A. Zoll, wywiad w *Gazecie Sądowej* 1999, nr 11, s. 8; A. Murzynowski, *Węzłowe problemy tymczasowego aresztowania...*, s. 90; B. Gruszczyńska, R. Kulma, M. Marczewski, A. Siemaszko, *Wymiar sprawiedliwości w Unii Europejskiej...*; Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 29 i nast.

²⁵ Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 628 i nast.; T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe...*, s. 16, 17; Z. Młynarczyk, *Postępowanie przygotowawcze*, s. 10. Mówi się też o generalnym celu postępowania przygotowawczego, którym ma być wyjaśnienie, czy istnieje podstawa wniesienia aktu oskarżenia w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego (Gostyński i inni, *Kodeks*, t. I, 1998, s. 13); J. Skorupka, *Cele procesu karnego*, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 157 i nast.

W unormowaniu tym wskazuje się, że przepisy kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby:

- 1) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności (tekst w wersji pierwotnej, sprzed nowelizacji – zob. niżej);
- 2) przez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały cele postępowania karnego dotyczące nie tylko zwalczania przestępstw, lecz także zapobiegania im oraz umacniania poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego;
- 3) uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego;
- 4) rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie.

Artykuł 2 § 2 k.p.k. stanowi, że w każdym stadium podstawą wszelkich rozstrzygnięć powinny być prawdziwe ustalenia faktyczne.

Przepisy art. 2 k.p.k. formułują cele postępowania karnego, odwołując się jednocześnie do kilku zasad procesu karnego i współokreślając je. Podkreślone zostają prewencyjne zadania postępowania i ujawnianie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstw (§ 1 pkt 2), z czym wiąże się następnie instytucja tzw. sygnalizacji (art. 19, zob. niżej); formułowana jest zasada trafnego orzekania, tzw. trafnej reakcji (§ 1 pkt 1), należytej szybkości postępowania (§ 1 pkt 4) oraz ochrony praw pokrzywdzonego (§ 1 pkt 3) i zasada prawdy materialnej (§ 2)²⁶.

Zmieniony nowelą z 27 września 2013 r. pkt 1 § 1 art. 2 k.p.k. otrzymał brzmienie: „Przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby: sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba, której nie udowodniono winy, nie poniosła tej odpowiedzialności”. Zmiana ta została spowodowana nową konstrukcją art. 167 § 1 k.p.k.; przy zachowaniu w dotychczasowym brzmieniu art. 2 § 2 k.p.k., konstytuującego zasadę prawdy materialnej, chodziło o wyraźne podkreślenie, że przypisanie winy w sensie procesowym nie będzie możliwe, jeżeli przed sądem nie zostanie przeprowadzony dowód winy²⁷.

Wypada jednak zaznaczyć, że w ramach toczących się aktualnie prac nowelizacyjnych projektuje się zastąpienie obecnej treści pkt 1 § 1 art. 2 k.p.k. sformułowaniem następującym: „sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności” (wg projektu z 8 stycznia 2016 r.).

²⁶ Grzegorzcyk, *Kodeks*, t. I, 2014, s. 48 i nast. oraz podana tam literatura.

²⁷ Zob. uzasadnienie projektu noweli, druk Sejmu VII kadencji nr 870, s. 10, 11.

2.4. Cele postępowania karnego a cele postępowania przygotowawczego

Zasada prawdy wiąże wszystkie organy procesowe, zatem także w postępowaniu przygotowawczym należy dążyć do wykrycia tego, co naprawdę zaszło i jak w rzeczywistości wyglądają fakty podlegające następnie ocenie prawnej. Wybiórcza i niepełna interpretacja niektórych okoliczności, przy jednoczesnej rezygnacji z dokonywania czynności niezbędnych do pełnej realizacji zasady prawdy, zwłaszcza zaniechanie poszukiwania dalszych dowodów, stanowi istotną wadę postępowania przygotowawczego (wyrok SN z 20 czerwca 1989 r., IV KR 118/89, OSNPG 1990, nr 2, poz. 21).

Trafnie podkreśla się, że sformułowana w art. 2 § 2 k.p.k. zasada prawdy (materialnej) ma doniosłe znaczenie dla całego postępowania. W orzecznictwie pod rządem podobnego przepisu k.p.k. z 1969 r. (art. 2 § 1 pkt 2) zasadnie przyjmowano, że oznacza to zobligowanie wszystkich organów procesowych do dołożenia – niezależnie od woli stron – maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków w celu poznania prawdy (wyrok SN z 17 września 1971 r., I KR 120/71, OSNPG 1971, nr 12, poz. 242). Charakterystyczne jest – zwłaszcza na tle aktualnych nowelizacji kodeksu postępowania karnego – zwrócenie uwagi, że zasada prawdy oznacza, iż niezbędne staje się ograniczenie zasady kontrydiktoryjności poprzez elementy oficjalności przy wprowadzaniu do procesu i przeprowadzaniu w nim dowodów (art. 167, 370 § 1 *in fine* i § 3 k.p.k. – przed nowelizacjami). Wymusza ona też konieczność dokonania prawdziwych ustaleń nawet wtedy, gdy strony zgodnie wnoszą o określone rozstrzygnięcie (art. 335 § 1, art. 387 § 2, art. 500 § 1 k.p.k.)²⁸.

Związki i swoiste zależności celów postępowania przygotowawczego oraz ogólnych celów postępowania karnego są niewątpliwe i wyraźne z dwóch głównie względów. Przede wszystkim dlatego, że trafne jest twierdzenie, iż cel pojedynczej normy jest podporządkowany celom części systemu prawa, te zaś z kolei są podporządkowane celom całego systemu prawa. Powszechnie przyjmuje się też, że prawo karne procesowe spełnia (realizuje) istotne, szeroko rozumiane funkcje (choć po części różnie ujmowane w literaturze procesowej) – a pamiętać trzeba o ścisłych związkach funkcji z celami i zadaniami. Można uznać, że są to: funkcja porządkująca, zwana także regulacyjną, funkcja instrumentalna, zwana także prakseologiczną, oraz funkcja gwarancyjna. Słusznie zwraca się uwagę na to, że w tej sferze funkcjonowania prawo karne procesowe zazębia się z prawem konstytucyjnym – z jego częścią traktującą o prawach obywatelskich – oraz z międzynarodowymi prawami

²⁸ M. Zieliński, *Poznanie sądowe...*; M. Jeż-Ludwichowska, *Zasada prawdy...*, s. 627 i nast.; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 54 i nast.

człowieka. Poza tym wymienia się niekiedy: funkcję regulacji wzajemnych stosunków między uczestnikami procesu, funkcję wychowawczą w stosunku do oskarżonego, funkcję profilaktyczną w stosunku do potencjalnych sprawców przestępstw, funkcję budzenia zaufania w społeczeństwie do organów wymiaru sprawiedliwości, funkcję likwidowania konfliktów między jednostkami (głównie w sprawach z oskarżenia prywatnego) i inne²⁹.

Na tym tle podzielić można np. stanowisko, iż art. 2 § 1 k.p.k. wyraża następujące ogólne dyrektywy postępowania karnego, mające (w różnym stopniu) powiązania z celami (zadaniami i funkcjami) postępowania przygotowawczego, stanowiącego część i jedno ze stadiów postępowania karnego:

- 1) trafnej represji;
- 2) ochrony interesów pokrzywdzonego;
- 3) rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie³⁰.

Przykład ogólnego celu i postulatu, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie, potwierdza niewątpliwie tę tezę, bowiem sprawność przebiegu całego postępowania karnego w sprawie, a więc unikanie jego przewlekłości, zależy także w znacznym (niekiedy w decydującym) stopniu od terminowości i prawidłowości dokonywania czynności przez organy dochodzenia czy śledztwa. Według Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przy ocenie, czy postępowanie przeprowadzone zostało w rozsądnym terminie, należy uwzględniać również etap postępowania przygotowawczego³¹.

Zrozumiałe jest też, że w międzynarodowym aspekcie porównawczym cele zarówno procesu karnego, jak i jego stadiów, w tym postępowania przygotowawczego – jeżeli w ogóle są konkretyzowane w poszczególnych kodyfikacjach – muszą być z reguły, przynajmniej po części, formułowane różnie. Spowodowane jest to przede wszystkim różnicami modelowymi i systemowymi całych postępowań karnych, jak też np. postępowań przygotowawczych. Nie ma również jednolitych wyznaczników ich szczegółowości czy dążeń do wyczerpującego katalogu. Będą też zawsze występowały określone różnice między ustawami procesowymi i poglądami doktryny. J. Skorupka³²

²⁹ Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 43 i nast.; J. Skorupka, *Funkcje procesu karnego*, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 186 i nast.

³⁰ Zob. J. Skorupka, *Cele procesu karnego*, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 155 i nast.

³¹ Zob. wyrok ETPC z 24 listopada 1993 r., 13927/88, Imbrioscia przeciwko Szwajcarii, Orzeczn. Stras., t. I, s. 480; J. Skorupka, *Cele procesu karnego*, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 158 i nast.; por. T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 48 i nast.

³² J. Skorupka, w: *System*, t. I, cz. 1, s. 160; zob. też rozdz. 4 („Cele procesu karnego”) i rozdz. 5 („Funkcje procesu karnego”); o celach amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości zob. s. 163 i 164.

2.4. Cele postępowania karnego a cele postępowania przygotowawczego

zwraca m.in. uwagę na fakt, że chociaż określenie celów procesu karnego jest przedmiotem wielu badań dogmatycznych, to np. w RFN stanowi wyłączną domenę nauki, ponieważ brak tam odpowiednika art. 2 § 1 k.p.k. Jak dotąd nie udało się wypracować w nauce niemieckiego prawa karnego procesowego jednolitego stanowiska określającego cele procesu karnego³³. W procesie włoskim występuje jedna forma postępowania przygotowawczego (nazywana też dochodzeniem). W piśmiennictwie włoskim podkreśla się, że postępowanie to nie ma służyć zebraniu i utrwaleniu dowodów dla przyszłej rozprawy, lecz jego celem jest zdobycie źródeł dowodowych, które staną się dowodami na rozprawie przed sądem. Co do zasady dowody utrwalone w ramach czynności postępowania przygotowawczego (np. przesłuchanie świadka czy podejrzanego) nie mogą być wykorzystane na rozprawie, gdyż zostały zdobyte bez gwarancji kontradyktoryjności, ustności, poza dialektycznym sporem równouprawnionych stron przed bezstronnym sądem, i jako takie nie mogą stanowić podstawy orzekania (art. 514 włoskiego k.p.k.). Stanowią one jedynie informację o dowodach. Dowodami staną się dopiero po przeprowadzeniu ich na rozprawie. Dla przykładu oświadczenie osoby przesłuchanej w trakcie dochodzenia stanie się zeznaniem świadka mogącym stanowić podstawę orzekania dopiero po przesłuchaniu jej na rozprawie w charakterze świadka.

Jednakże takie „dowody” (w zasadzie tylko informacje o dowodach) zebrane w postępowaniu przygotowawczym mogą zostać w pełni wykorzystane na wcześniejszych niż rozprawa etapach (fazach) procesu (np. przy stosowaniu środków zapobiegawczych), a także w postępowaniach szczególnych (np. przy konsensualnym skazaniu bez rozprawy – *patteggiamento*).

Wreszcie niektóre z „dowodów” zebranych w postępowaniu przygotowawczym mogą od początku stanowić dowody w pełnym znaczeniu tego słowa bez konieczności ich przeprowadzania na rozprawie – np. w przypadku czynności policji sądowej, które nie mogą zostać powtórzone na rozprawie³⁴.

Unormowania włoskie z dwóch względów zasługują na szersze omówienie w tym miejscu. Przede wszystkim pozwalają na wyciągnięcie określonych wniosków co do istotnych celów postępowania przygotowawczego – w zasadzie nie jest ono powołane do utrwalania (tworzenia) dowodów w pełnym znaczeniu tego terminu – i nie są skierowane na bezpośrednie dostarczanie dowodów dla sądu. Poza tym w sposób wyrazisty wskazują na charaktery-

³³ Zob. też potwierdzenie, że cele postępowania karnego w nauce procesu niemieckiego są „różnie pojmowane i definiowane”: Ł. Wiśniewski, w: *System*, t. II, s. 367 i nast.

³⁴ M. Warchoń, w: *System*, t. II, s. 577 i 578.

styczną odmienność naszej procedury, przyznającej tak szeroko pełną moc dowodową dla sądowego orzekania pochodzącym z postępowania przygotowawczego protokołom policyjnym – a w ostatnich latach, w tzw. ustawach policyjnych, w pewnym zakresie, także notatkom urzędowym, służbowym (zob. też uwagi niżej)³⁵.

2.5. CELE POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO

2.5.1. UWAGI OGÓLNE

Obecny model postępowania przygotowawczego znalazł swój wyraz m.in. w określeniu celów tego stadium w powoływanym już wcześniej art. 297 k.p.k. z 1997 r. Jak podkreślano, należy je rozpatrywać i realizować (osiągać) w związku ze wskazywanymi wyżej ogólnymi celami postępowania karnego, odnoszącymi się do wszystkich jego stadiów, a sformułowanymi w art. 2 k.p.k.³⁶, i na ich tle.

Artykuł 297 § 1 k.p.k. przed znowelizowaniem stanowił, że celem postępowania przygotowawczego jest:

- 1) ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo;
- 2) wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy;
- 3) zebranie danych stosownie do art. 213 i 214;
- 4) wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody;
- 5) zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów dla sądu.

W ramach noweli z 27 września 2013 r. pkt 5 § 1 art. 297 k.p.k. został zmieniony.

Przepis art. 297 § 2 k.p.k. stanowił, że w postępowaniu przygotowawczym należy dążyć także do wyjaśnienia okoliczności, które sprzyjały popełnieniu czynu. Ten przepis uchylony został kolejną nowelizacją z 20 lutego 2015 r.

³⁵ Odnośnie do Francji zob. J. Głębocka, w: *System*, t. II, s. 203 i nast., 230 i nast., 268 i nast., 278 i nast.

³⁶ Zob. też J. Tylman, *Cele i zadania...*, s. 418 i nast.; Marszał i inni, *Przebieg*, 2008, s. 13 i nast.; Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 629 i nast.; R. Olszewski, *Ujawnianie przez sąd...*, s. 163 i nast.; T. Nowak, S. Stachowiak, *Prawo karne procesowe*, s. 16 i 17; Gostyński i inni, *Kodeks*, t. I, 1998, s. 13.

2.5.2. USTALENIE, CZY ZOSTAŁ POPEŁNIONY CZYN ZABRONIONY I CZY STANOWI ON PRZESTĘPSTWO

Podstawowym celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony i czy stanowi on przestępstwo (art. 297 § 1 pkt 1 k.p.k.), a więc czy w ogóle (rzeczywiście) przestępstwo zostało popełnione. Skoro do wszczęcia postępowania przygotowawczego wystarczy istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa (art. 303 k.p.k.), to właśnie w toku wszczętego postępowania należy pojawiające się podejrzenie poddać weryfikacji, badając, czy popełniony został czyn zabroniony oraz w jakim stopniu jest on społecznie szkodliwy (art. 1 § 2 k.k.). Pamiętać również trzeba, że w chwili wszczęcia postępowania karnego sprawca przestępstwa częstokroć nie jest znany, przyjmuje się więc początkowo założenie, iż nieznany sprawca jest (może być) w świetle prawa karnego materialnego odpowiedzialny za swój czyn. Dopiero po wykryciu sprawcy możliwa jest pełna ocena czynu tej osoby – określenie jej winy, sprawdzenie, czy nie zachodzą okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną itd.

Przyjmuje się też, że w świetle powyższego występuje zakaz ustalania już przed wszczęciem postępowania, czy rzeczywiście popełniono przestępstwo, jeżeli istnieje tylko podejrzenie jego popełnienia (por. art. 307 k.p.k.).

Sprawdza się także, czy nie ma przeszkód prawnych w ściganiu – jeżeli nie uczyniono tego wcześniej albo jeżeli pojawią się co do tego wątpliwości – lub dokonuje usunięcia takich przeszkód, jeżeli jest to prawnie możliwe³⁷.

2.5.3. WYKRYCIE I W RAZIE POTRZEBY UJĘCIE SPRAWCY

Wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy (art. 297 § 1 pkt 2 k.p.k.) lub sprawców, ewentualnych pomocników, podlegaczy oraz innych osób, których przestępstwo pozostaje w związku z przestępstwem sprawcy, jest również oczywistym celem postępowania przygotowawczego, oskarżenie zaś może być wniesione do sądu tylko przeciwko określonej osobie. W razie potrzeby sprawcę należy ująć, a gdy zachodzi konieczność – zastosować tymczasowe aresztowanie lub inny środek zapobiegawczy.

³⁷ Waltoś, Hofmański, *Proces*, s. 469 i nast.; Grzegorzczuk, *Kodeks*, 2008, s. 631; tenże, *Kodeks*, 2014, s. 1019, 1048 i nast., 1052. Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 173 i nast., 629 i nast.

W celu wykrycia (ustalenia) sprawy można dokonywać różnych czynności, dowodowych i innych (także nieprocesowych), dopuszczalnych w ramach postępowania przygotowawczego w świetle przepisów obowiązującego prawa, w tym przeszukania pomieszczeń lub innych miejsc, jeżeli istnieją uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że osoba podejrzana tam się znajduje (art. 219 § 1 k.p.k.).

Podkreśla się, iż wykrycie i w razie potrzeby ujęcie sprawcy to cel, który oznacza, że w momencie wszczynania postępowania osoba sprawcy nie musi być znana, ale też że wykryty ma być ten, kto w rzeczywistości jest sprawcą czynu, a więc zadaniem postępowania przygotowawczego w toku całego stadium jest dążenie do ustalenia osoby rzeczywistego sprawcy, a samo przedstawienie danej osobie zarzutów, jako czynione w stanie uzasadnionego podejrzenia odnośnie do sprawstwa danej osoby (art. 313 § 1 k.p.k.), nie zwalnia z dalszego poszukiwania dowodów w kwestii sprawstwa.

Cel wykrycia sprawcy zostaje osiągnięty dopiero wówczas, gdy organ ścigania dysponuje danymi (istniejącymi w chwili wszczęcia dochodzenia lub śledztwa albo zebranymi w jego toku) uzasadniającymi dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba (por. art. 313 § 1 k.p.k.)³⁸.

2.5.4. ZEBRANIE DANYCH O PODEJRZANYM

Zebranie danych o osobie oskarżonego stosownie do art. 213 i 214 k.p.k. (art. 297 § 1 pkt 3 k.p.k.) obejmuje przede wszystkim ustalenie jego tożsamości, numeru Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL), a w przypadku osoby nieposiadającej numeru PESEL – numeru i nazwy dokumentu stwierdzającego tożsamość oraz nazwę organu, który wydał dokument, a także wieku oskarżonego, jego stosunków rodzinnych i majątkowych, wykształcenia, zawodu i źródła dochodu oraz danych o jego karalności, w miarę możliwości również numeru identyfikacji podatkowej (NIP). Jeżeli podejrzany był już prawomocnie skazany, to w celu ustalenia, czy przestępstwo zostało popełnione w warunkach art. 64 k.k. lub przestępstwo skarbowe w warunkach art. 37 § 1 pkt 4 k.k.s., dołącza się do akt postępowania odpis lub wyciąg wyroku oraz dane dotyczące odbycia kary. Dokumenty te dołącza się także w sprawach o zbrodnie (art. 213 § 1 i 2 k.p.k.).

W dodanym w 2011 r. do art. 213 k.p.k. § 2a stanowi się, że jeżeli organ prowadzący postępowanie powziął informację o prawomocnym skazaniu,

³⁸ J. Tylman, *Cele i zadania...*, s. 422 i nast.; Grzegorzcyk, *Kodeks*, 2008, s. 632; tenże, *Kodeks*, 2014, s. 1019.

przepis art. 213 § 2 k.p.k. stosuje się odpowiednio do orzeczeń skazujących, wydanych przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

T. Grzegorzczuk³⁹ zwraca uwagę, że zbieranie danych wskazanych w art. 297 § 1 pkt 3 k.p.k. powinno odnosić się do osoby będącej już podejrzanym, bowiem przepisy art. 213 i 214 k.p.k. mówią o „oskarżonym” w szerokim znaczeniu (art. 71 § 3 k.p.k.). Za nietrafne uznać więc należy twierdzenie, że zbieranie tych danych przed przedstawieniem określonej osobie zarzutów było jedynie wadliwe, a nie bezprawne, w rozumieniu art. 24 k.c. (tak wyrok SN z 30 sierpnia 1974 r., I CR 384/74, OSPiKA 1977, z. 10, s. 161, z glosą krytyczną Z. Hołdy, J. Wojcieszczak, OSPiKA 1977, z. 10, s. 405).

Artykuł 213 § 1 k.p.k. nie wskazuje wyraźnie konieczności ustalenia „właściwości osobistych” oskarżonego (podejrzanego), chociaż występują one jako element ważnych norm prawa karnego materialnego – w art. 53 § 2 k.k. (przy wymiarze kary i środków karnych), w art. 66 k.k. (przy stosowaniu środków związanych z poddaniem sprawcy próbie w wypadku warunkowego umorzenia postępowania), w art. 69 § 2 k.k. (w razie warunkowego zawieszenia wykonania kary), w art. 77 § 1 k.k. (w razie warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności).

W dodanym art. 213 § 1a k.p.k. uzupełniająco wymaga się, by w postępowaniu także uzyskać z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych informacje dotyczące stosunków majątkowych i źródeł dochodu oskarżonego, w tym prowadzonych i zakończonych postępowań podatkowych, na podstawie danych aktualnych znajdujących się w tym systemie. Informacje uzyskuje się drogą elektroniczną.

Zasadna była sugestia, że w związku z tym celem postępowania przygotowawczego powinno być również zebranie danych dotyczących właściwości osobistych (osobowości) podejrzanego⁴⁰.

Temu postulatowi po części odpowiada znowelizowany art. 214 k.p.k., stanowiący, że w razie potrzeby, a w szczególności gdy niezbędne jest ustalenie danych co do właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia oskarżonego, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator, zarządza w stosunku do oskarżonego przeprowadzenie wywiadu środowiskowego przez kuratora sądowego lub inny podmiot uprawniony na

³⁹ Grzegorzczuk, *Kodeks*, 2008, s. 632; tenże, *Kodeks*, 2014, s. 766 i nast., 1019, 1020.

⁴⁰ W. Grzeszczyk, *Przebieg postępowania...*, s. 15, 16; zob. też wyrok SN z 20 czerwca 1972 r., V KRN 215/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 173; wyrok SN z 22 stycznia 1974 r., V KRN 19/74, OSNKW, nr 6, poz. 106; wyrok SN z 29 sierpnia 1978 r., VI KRN 207/78, OSNKW 1978, nr 12, poz. 142.

podstawie odrębnych przepisów, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach – przez Policję. W określonych sytuacjach przeprowadzenie wywiadu środowiskowego jest obowiązkowe. Zostało ono jednak ograniczone do dwóch sytuacji od czasu nowelizacji z 10 stycznia 2003 r. (zob. art. 214 § 2 k.p.k.).

W literaturze natomiast krytycznie ocenia się w ogóle dopuszczalność przeprowadzania wywiadu już na etapie postępowania przygotowawczego, podnosząc, że prowadzi to do stygmatyzacji podejrzanego. Takie niebezpieczeństwo jest realne zwłaszcza w sytuacji przeprowadzania wywiadu w miejscu zamieszkania, pracy lub nauki określonej osoby. Postuluje się zatem, aby zarządzać go co do zasady dopiero w ramach sądowego stadium procesu⁴¹.

Wprawdzie wywiad ma znaczenie przede wszystkim dopiero dla doboru właściwej reakcji karnej, jednak obecnie kwestia ta staje się bardzo często aktualna bez orzekania po pełnej rozprawie, w sytuacji warunkowego umorzenia postępowania, skazania na posiedzeniu przed rozprawą (art. 341 i 343 k.p.k.) lub na rozprawie, ale bez postępowania dowodowego (art. 387 k.p.k.). Chociaż w świetle prawa najczęściej można orzekać bez wywiadu środowiskowego, w szczególności wówczas, gdy stosowne informacje o oskarżonym wynikają już z innych materiałów sprawy, to generalnie pomijanie odpowiednio przeprowadzonego wywiadu nie wydaje się praktycznie właściwe, a tym bardziej zgodne z wymogami materialnego prawa karnego. Z kolei przeprowadzanie wywiadu w toku postępowania sądowego mogłoby przedłużać to stadium.

T. Grzegorzcyk wyraża trafny pogląd, że dopuszczalność zarządzania wywiadu środowiskowego już w postępowaniu przygotowawczym jest zasadna, z zastrzeżeniem, że powinno to mieć miejsce tylko wtedy, gdy za pomocą innych dowodów nie dało się ustalić okoliczności objętych wywiadem lub uzyskane informacje są sprzeczne i konieczne jest rozwianie wątpliwości w tym zakresie⁴².

Ogólnie rzecz biorąc, wypadnie podtrzymać stanowisko, że szeroki materiał o podejrzanym zebrany w sprawie ma służyć organom procesowym w toku całego postępowania, również w postępowaniu przygotowawczym, a zwłaszcza sądowi wyrokującemu przy (ewentualnym) wymierzaniu kary (rozdział VI, art. 53 i nast. k.k.).

⁴¹ Np. R. Kaczor, *Dane osobopoznawcze...*, s. 55 i 56; zob. T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 771.

⁴² T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 771 i 772; podobnie na gruncie poprzedniego kodeksu S. Waltoś, *Prawno-procesowe reguły badania...*, s. 244; zob. też T. Nowak, *Wywiad środowiskowy...*, s. 1478; Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody...*, s. 278; A. Gaberle, *Dowody...*, s. 247. Por. wyrok SN z 30 sierpnia 1974 r., I CR 384/74, OSPiKA 1977, nr 10, s. 161.

2.5.5. WYJAŚNIENIE OKOLICZNOŚCI SPRAWY, W TYM USTALENIE OSÓB POKRZYWDZONYCH I ROZMIARÓW SZKODY

Następnym celem postępowania przygotowawczego jest wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody (art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k.). Kodeks już w pierwszej wersji nie wymagał i nie akcentował – jak kodeks z 1969 r. w art. 261 – że wyjaśnienie to ma być „wszechstronne”, co wówczas musiało być interpretowane jako wyczerpujące wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy; natomiast odpowiedni pierwotny fragment art. 297 k.p.k. brzmiał: „wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie rozmiarów szkody”. Odejście od szeroko zakreślonego poprzednio, w kodeksie z 1969 r., celu pierwszego stadium postępowania karnego, pociągającego za sobą również szerokie zadania obciążające organy ścigania – łączyło się m.in. z przyjęciem w 1997 r. nowego, istotnego rozwiązania o charakterze modelowym, według którego dochodzenie (już wówczas) można było ograniczyć do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania (przed nowelizacją z 2003 r. art. 319 k.p.k., obecnie art. 325h k.p.k.).

Jednakże w nowelizacji z 29 marca 2007 r. powrócono do wymagania „wszechstronnego” wyjaśniania sprawy w postępowaniu przygotowawczym. Oznaczało to ponowne wydłużenie czasu trwania tego stadium, w wielu sprawach – także prostych i mniejszej wagi – konieczność wykonywania zbędnych czynności dowodowych. Pozostawało też w sprzeczności z art. 335 § 2 k.p.k. (wprowadzającym możliwość ograniczania czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym, w tzw. postępowaniu skróconym), po części z art. 325h, z jego pierwszym zdaniem, oraz ogólnie z dyrektywą (postulatem) upraszczania i przyspieszania postępowania karnego.

Słusznie więc ustawą z 5 listopada 2009 r.⁴³ przywrócono właściwe unormowanie w pkt 4 art. 297 z wcześniejszej wersji kodeksu z 1997 r. (z niewielką zmianą niedotyczącą omawianego aspektu – dodano mianowicie nowelizacją z 10 stycznia 2003 r. jako cel „ustalenie osób pokrzywdzonych”), odchodząc po raz wtóry od modelowej konstrukcji wywodzącej się ze szkodliwej reformy procedury karnej z 1949 r. Pamiętać też należy, że regulacja tego fragmentu art. 297 k.p.k. ściśle wiąże się z następnym unormowaniem, zawartym w pkt 5 omawianego artykułu, łącznie określając problem modelowy, zaś kierunek jego rozwiązania ma zasadniczy wpływ na praktykę dochodzeniowo-śledczą (zob. uwagi niżej).

⁴³ Dz.U. Nr 206, poz. 1589 ze zm.

Zaznaczyć trzeba, że niezależnie od wyznaczonych ram organy prowadzące postępowanie są obowiązane, w myśl zasady obiektywizmu, badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Ważne jest, aby wyjaśnienie sprawy przez organy ścigania nie było podporządkowane tendencji „oskarżycielskiej,” ze szkodą dla zasady prawdy materialnej oraz uzasadnionych interesów podejrzanego⁴⁴.

Wyeksponowanie, że celem postępowania przygotowawczego jest ustalenie osób pokrzywdzonych i rozmiarów szkody, odpowiada wyraźnej tendencji obecnego kodeksu – znajdującej odbicie w licznych przepisach – uwzględniania interesów pokrzywdzonego (zob. przede wszystkim art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.), troski o to, aby poniesiona przez niego szkoda została naprawiona; z drugiej zaś strony istotne jest, aby już w tym stadium stworzone zostały przesłanki uczynienia przestępstwa dla jego sprawcy „nieopłacalnym”⁴⁵.

Wymagany zakres wyjaśniania okoliczności sprawy jest w pewnym stopniu w dochodzeniu i śledztwie zróżnicowany. Artykuł 325h k.p.k. stanowi bowiem, że dochodzenie można ograniczyć do ustalenia, czy istnieją wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania. Poza wskazanymi czynnościami podlegającymi obligatoryjnie utrwaleniu w protokołach zgodnie z art. 148 § 2 k.p.k. utrwalenie innych czynności dowodowych następuje w formie protokołu ograniczonego do zapisu najistotniejszych oświadczeń osób biorących udział w czynności (przepisu art. 148 § 2 zdanie pierwsze nie stosuje się). Dochodzenie obejmuje bowiem przestępstwa mniejszej wagi, drobniejsze, co dopuszcza możliwość ograniczania formalizmu w zakresie utrwalania dowodów. Jednakże

⁴⁴ Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, 2014, s. 1020, podkreśla, że na gruncie art. 297 § 1 pkt 4 chodzi o to i tylko o to, aby ustalić – zgodnie z wymogami zasady obiektywizmu, z uwzględnieniem jednak również reguły *in dubio pro reo* – podstawę faktyczną decyzji procesowych, jakie mogą i powinny być podjęte w efekcie prowadzonego dochodzenia lub śledztwa. Zdaniem P. Hofmańskiego (*Czy konieczna jest redukcja...*, s. 61 i 62) wydaje się, że mając na uwadze nowy model postępowania, należy zasadę obiektywizmu przededefiniować. Może być ona nadal interpretowana jako źródło nakazu „równoprawnego” traktowania stron w postępowaniu przygotowawczym, ale już nie jako bezwzględny nakaz uwzględniania okoliczności korzystnych dla oskarżonego w takim samym stopniu jak okoliczności go obciążających. Jest to pogląd dyskusyjny.

⁴⁵ Wyrok SN z 16 lutego 1978 r., IV KR 4/78, OSNKW 1978, nr 7–8, poz. 80; M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa...*, s. 83; W. Daszkiewicz, *Przegląd orzecznictwa...*, s. 107. Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 630, 631; Świecki, *Kodeks*, s. 920 i nast.; E. Bieńkowska, *Uprawnienia pokrzywdzonego...*, s. 68 i nast.; R.A. Stefański, *Krąg podmiotów uprawnionych...*, s. 5 i nast. Zob. też dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz.Urz. UE L 315 z 14.11.2012, s. 57).

2.5. Cele postępowania przygotowawczego

fakultatywność tej regulacji oznacza, że w sprawach poważniejszych, skomplikowanych dowodowo itp. należy z możliwości uproszczeń stwarzanych przez art. 325h k.p.k. (w całości lub w odpowiednim zakresie) zrezygnować. W praktyce art. 325h k.p.k. nie jest zbyt często stosowany, a należy przypomnieć, że jego poprzednik, uchylony art. 319 k.p.k., wprowadzający dalej idące ułatwienia i uproszczenia w dochodzeniu, był niemal martwy.

Znaczne są ograniczenia wyjaśnienia okoliczności sprawy w trybie przyspieszonym ze względu na wymóg ujęcia sprawcy przestępstwa na gorącym uczynku lub bezpośrednio po nim. W rezultacie wprowadza się ograniczenie samego dochodzenia do przesłuchania osoby podejrzanej w charakterze podejrzanego i zabezpieczenia dowodów w niezbędnym zakresie, bez potrzeby ich utrwalania (art. 517c § 1 k.p.k.), skoro do rozprawy ma dojść co do zasady przed upływem 48 godzin od zatrzymania osoby podejrzanej – a tylko wyjątkowo, gdy termin ten upływa w dzień wolny od pracy, sąd ma przystąpić do rozpoznania sprawy przed upływem 72 godzin od zatrzymania (art. 517b § 3 k.p.k.). Podkreśla się jednak, że również w tym skróconym dochodzeniu konieczne staje się wyjaśnienie okoliczności sprawy niezbędne dla dokonania prawidłowego rozstrzygnięcia. W razie trudności i potrzeby należy przekazać sprawę prokuratorowi w celu przeprowadzenia postępowania przygotowawczego na zasadach ogólnych, aby dokonać ustaleń faktycznych we właściwym zakresie, zgodnie z wymogami zasady prawdy materialnej; zob. też sposoby wyjścia z innych możliwych praktycznie trudności dotyczących dotrzymania przewidzianych w ustawie terminów – art. 517g § 1 k.p.k.⁴⁶

2.5.6. UTRWALENIE DOWODÓW

Wyjaśnienie okoliczności sprawy wiąże się z kolejnym celem postępowania przygotowawczego, określonym w art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. przed jego nowelizacją, która weszła w życie 1 lipca 2015 r., jako obowiązek zebrania, zabezpieczenia i w niezbędnym zakresie utrwalenia dowodów dla sądu. Realizacja tak sformułowanego zadania wymagała dotarcia w postępowaniu przygotowawczym do każdego istotnego dla sprawy dowodu (m.in. przez poszukiwanie go), zabezpieczenia (głównie przed utratą lub zniekształceniem) i utrwalenia w formie procesowej, aby można było w odpowiednim czasie przeprowadzić wszystkie niezbędne w sprawie dowody, także przez odwoła-

⁴⁶ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 1020, 1021; Grzegorzczak, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 906 i nast.

nie się do określonego utrwalenia w razie niemożności bezpośredniego przeprowadzenia go. Utrwalenie dowodu w procesowej formie służyło zatem zarówno samej stronie, która powołuje się na dowód, jak i sądowi do dokonania prawidłowej oceny dowodu w całokształcie materii dowodowej⁴⁷.

Przepis ten występował w bardzo podobnej formie już w pierwszej wersji kodeksu z 1997 r. (jednak dopiero w nowelizacji z 10 stycznia 2003 r. wprowadzono zwrot „dla sądu”). Było to wówczas również inne ujęcie niż w art. 261 k.p.k. z 1969 r., który mówił ogólnie o zebraniu i utrwaleniu dowodów dla sądu, i wynikało także z daleko idącego uproszczenia dochodzenia w nowym kodeksie.

Przed wszystkim powoływany już art. 319 k.p.k. stanowił, że w dochodzeniu, poza obowiązkowym formalnym przeprowadzeniem pewnych wymienionych w nim czynności, od utrwalenia (w protokołach) innych czynności dowodowych można było odstąpić, sporządzając z nich notatki urzędowe. Obecnie, jako art. 325h k.p.k., nie pozwala już na odstępianie od protokolowania jakichkolwiek czynności dowodowych i poprzestanie na sporządzeniu z nich notatek urzędowych. Wprowadzono w nim natomiast formę protokołu ograniczonego do zapisu najistotniejszych oświadczeń osób biorących udział w czynności⁴⁸. Artykułu 148 § 2 zdanie pierwsze k.p.k. (wymagającego, aby m.in. wyjaśnienia, zeznania i oświadczenia były zamieszczane w protokole z możliwą dokładnością) wówczas się nie stosuje.

W ramach nowelizacji z 29 marca 2007 r. art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. został zmieniony i otrzymał następującą treść: „Celem postępowania przygotowawczego jest [...] zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów dla sądu tak, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej”. Zmiana polegała na pominięciu bardzo istotnego fragmentu: „w niezbędnym zakresie” (dotyczącego utrwalenia dowodów), ponadto wszakże obok powrotu do obowiązku „wszechstronnego” wyjaśnienia okoliczności sprawy (w pkt 4 § 1 art. 297 k.p.k.) wprowadzono wymóg utrwalenia dowodów w takim stopniu, „aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej”. Oznaczało to nowelizację w niewłaściwym kierunku, dalej idącą niż analogiczne unormowanie w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. Wady nowelizacji pogłębiała jej niespójność, wynikająca z pominięcia przepisów

⁴⁷ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 1020, 1021; Grzegorzczak, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 906 i nast.

⁴⁸ ⁴⁴ Nie można oczywiście zapominać, że koncepcja i konstrukcja uchylonego art. 319 k.p.k. oraz obecnego art. 325h k.p.k. ma w swej istocie na celu przede wszystkim uproszczenie postępowania i skrócenie czasu prowadzenia dochodzenia, co wyraża już pierwsze zdanie powoływanego artykułu: „Dochodzenie można ograniczyć do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do wniesienia aktu oskarżenia lub innego zakończenia postępowania”.

pozwalających na ograniczenie lub nawet pominięcie postępowania przygotowawczego (art. 325h, 517b § 2, art. 335 § 2 k.p.k.)⁴⁹.

Powrót w nowelizacji z 2007 r. do formalizacji postępowania przygotowawczego (zamiast zapowiadanego jego odformalizowania), w połączeniu z przywróceniem obowiązku wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy, w przepisach wyznaczających cele stadium przygotowawczego, oznaczał odmienne określenie zrębów modelu postępowania przygotowawczego. Jak wcześniej wskazywano, obarczenie postępowania przygotowawczego zadaniem wszechstronnego i wyczerpującego wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, powiązane z pełnym utrwaleniem materiału dowodowego na użytek postępowania jurysdykcyjnego, zmusza do tworzenia rozbudowanego aparatu ścigania, opóźnia wniesienie oskarżenia do sądu i może pomniejszać znaczenie rozprawy głównej.

Te i inne podnoszone w literaturze argumenty krytyczne spowodowały w powoływanej już ustawie nowelizacyjnej z 2009 r. przywrócenie unormowania art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. w wersji poprzedniej, z 1997 r., co z kolei oznaczało ponowne odrzucenie koncepcji sformalizowania postępowania przygotowawczego według wzorca reformy z 1949 r. Podane wyżej określenie omawianego celu postępowania przygotowawczego sprzed ostatniej nowelizacji tworzyło logiczną i praktycznie pożyteczną całość z unormowaniem zawartym w poprzednim pkt 4 § 1 art. 297 k.p.k. – co podkreślano już wcześniej⁵⁰.

W projektach Komisji Kodyfikacyjnej zapowiadano przemodelowanie – w zakresie niezbędnym dla zbudowania modelu kontradiktoryjnej rozprawy – postępowania przygotowawczego, zwłaszcza w odniesieniu do celów, do których to postępowanie zmierza⁵¹.

Zaprojektowane zmiany objęły modyfikacje dotyczące samego modelu postępowania przygotowawczego i wzajemnego stosunku dwóch jego postaci, czyli śledztwa i dochodzenia, oraz czynności końcowego zaznajomienia stron z materiałem dowodowym zgromadzonym w tym postępowaniu i wnoszenia aktu oskarżenia, a przeprowadzane są w powiązaniu ze zmianami zaproponowanymi w zakresie przepisów ogólnych oraz dotyczących modelu postępowania sądowego.

Jak już sygnalizowano, w nowelizacji z 27 września 2013 r. tylko pkt 5 § 1 art. 297 k.p.k. otrzymał nowe brzmienie, mianowicie: „Celem postępowania przygotowawczego jest [...] zebranie, zabezpieczenie i utrwalenie dowodów

⁴⁹ W. Grzeszczyk, *Nowela do kodeksu postępowania karnego...*, s. 107; Grzegorzczuk, *Kodeks*, 2008, s. 631–633.

⁵⁰ Grzegorzczuk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 632 i nast.; T. Grzegorzczuk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 1021 i nast.; Waltoś, Hofmański, *Proces*, s. 469.

⁵¹ Zob. uzasadnienie projektu noweli, druk Sejmu VII kadencji nr 870.

w zakresie niezbędnym do stwierdzenia zasadności wniesienia aktu oskarżenia albo innego zakończenia postępowania, jak również do przedstawienia wniosku o dopuszczenie tych dowodów i przeprowadzenie ich przed sądem”⁵².

Z dniem 1 lipca 2015 r. powyższy przepis, zawarty w pkt 5 § 1 art. 297 k.p.k., wraz z całą ustawą nowelizacyjną wszedł w życie.

Zmiana treści tego przepisu uwzględnia w szczególności poszerzenie zasady kontradyktoryjności, ograniczenie praw i obowiązków sądu w zakresie inicjatywy dowodowej i przeprowadzania postępowania dowodowego, podkreśla też nowe ujęcie roli stron w zakresie zbierania dowodów oraz ich przeprowadzania⁵³.

Akcentuje się, że zmiana w art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. modyfikuje zadania (i cele) postępowania przygotowawczego odnośnie do zbierania i zabezpieczania dowodów dla stron. Ogranicza się je do zebrania takich dowodów (tylko) w niezbędnym zakresie, w celu przedstawienia ich sądowi, co wiąże się ze wzmocnieniem w tym zakresie zasady kontradyktoryjności. Ma to następować również z uwzględnieniem zasady obiektywizmu w postępowaniu przygotowawczym, w którym wnioski dowodowe stron powinny być rozpatrywane przez organ ścigania właśnie z uwzględnieniem wymagań art. 4 k.p.k., aby wnieść akt oskarżenia, a następnie przedstawić je sądowi, który będzie decydował o ich dopuszczeniu w procesie⁵⁴.

W konsekwencji zmieniony (po części) model postępowania opiera się na założeniu, że czynności dowodowe postępowania przygotowawczego mają – co do zasady – stworzyć podstawę skargi oskarżycielskiej (przeprowadzane są głównie dla oskarżyciela, a nie dla sądu). Jedynie wyjątkowo – w takim zakresie, w jakim przeprowadzenie dowodu przed sądem nie będzie możliwe – wykorzystywane będą przez sąd jako podstawa ustalania faktów sprawy.

Założenie to nie może prowadzić do rezygnacji z dokonywania i dokumentowania czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym, albowiem mogłoby w oczywisty sposób spowodować utrudnienia w osiągnięciu celów postępowania, w szczególności wówczas, gdy w grę wchodzi dowody z natury swej „niepowtarzalne” albo ślady (w tym pamięciowe) ulegające zacieraniu z biegiem czasu. Dlatego też dążeniom do ukształtowania nowego modelu kontradyktoryjnego postępowania sądowego nie towarzyszą (w zało-

⁵² Por. R.A. Stefański, *Postępowanie przygotowawcze; zmiany...*, s. 24 i nast., w szczególności s. 39 i nast.; T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się modelu postępowania przygotowawczego...*, s. 21 i nast.

⁵³ Poza tym zmiany (dokonane lub projektowane) związane z samym modelem postępowania przygotowawczego dotyczą m.in. art. 309, 311, 321, 325c (uchylony), 325a, 325d, 325e, 325i, 333, 334 k.p.k.

⁵⁴ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 59, 60; zob. też M. Zbrojewska, *Kilka uwag...*, s. 229 i nast.

zeniu) zmiany gruntowne (radykalne, a w każdym razie zbyt daleko idące) w obrębie postępowania przygotowawczego, chociaż – zdaniem Komisji Kodyfikacyjnej – proponuje się wyraźne zaakcentowanie jego odmiennych od dotychczasowych celów w art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. Przyznaje się, że dokonana zmiana tego przepisu sprawia wrażenie jedynie redakcyjnej. Wszakże dotychczasowe sformułowanie „zebranie, zabezpieczenie i [...] utrwalenie dowodów dla sądu” sugeruje różnorodną możliwość korzystania z tych dowodów przez sąd w postępowaniu rozpoznawczym przy ustalaniu faktów sprawy, zaś nowe sformułowanie wolne jest od takiej sugestii i powinno być rozumiane jako dyrektywa zbierania i utrwalania dowodów w takim zakresie, jaki jawi się niezbędny dla wsparcia skargi oskarżycielskiej i możliwości realizacji funkcji, jaką oskarżycielowi przyjdzie pełnić po wniesieniu aktu oskarżenia.

To założenie ma prowadzić do przerzucenia odpowiedzialności za wynik postępowania z sądu na strony, w pierwszym zaś rzędzie – z uwagi na obowiązującą zasadę domniemania niewinności – na oskarżyciela. Sąd powinien pełnić funkcję raczej biernego arbitra, który po przeprowadzeniu przez strony dowodów, uprzednio wnioskowanych przez nie i dopuszczonych przez sąd, wyda sprawiedliwe rozstrzygnięcie.

W publikacjach w odniesieniu do tych zmian, obok poparcia, pojawiają się też istotne zastrzeżenia czy stanowiska wyraźnie krytyczne⁵⁵. R. Hernand⁵⁶, ustosunkowując się do projektu zmian na dzień 15 maja 2013 r., zarzucał im fasadowość, niekonsekwencję, niespójność, a nawet sprzeczność; m.in. wypowiadał pogląd, że „praktycznie zasada prawdy materialnej zostaje przekształcona w zasadę prawdy formalnej”⁵⁷, natomiast „szeroko rozumiana kontradiktoryjność, wzorowana wręcz na modelach anglosaskich, a forsowana w ustawie, może doprowadzić do gwałtownego wzrostu liczby procesów zakończonych wyrokiem uniewinniającym”⁵⁸. Część zastrzeżeń pozostaje w bezpośrednim lub pośrednim związku z art. 297 k.p.k., zwłaszcza z § 1 pkt 5. R.A. Stefański⁵⁹ stwierdza, że: „Proponowane zmiany w zakresie postępowania przygotowawczego, poza nowym i trafnym określeniem celu

⁵⁵ Zob. m.in. P. Hofmański, *Model kontradiktoryjny...*, s. 33 i nast.; R. Kmiecik, *Kontrowersyjne...*, s. 10 i nast.; tenże, *Funkcja sądu...*, s. 523–530; S. Waltoś, *Kontradiktoryjność a prawda...*, s. 39 i nast.; T. Grzegorzczak, *Sytuacja procesowa...*, s. 45 i nast.; tenże, *Głos w dyskusji...*, s. 1021 i nast.; P. Kardas, *Zasada prawdy materialnej...*, s. 174 i nast.; M. Kalemba, *Zasada in dubio pro reo...*, s. 568 i nast. Zob. też H. Paluszkiwicz, P. Wiliński, Sz. Stypuła, *Usprawnienie procesu karnego...*, s. 540 i nast.

⁵⁶ R. Hernand, *Nowelizacja procedury karnej...*, s. 156 i nast.

⁵⁷ Tamże, s. 157.

⁵⁸ Tamże, s. 172.

⁵⁹ R.A. Stefański, *O nieadekwatności...*, s. 225 i nast.

postępowania nie dotyczą jego istoty”. J. Skorupka⁶⁰ wyraża nawet przekonanie, że zmiana art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. nie będzie miała żadnego praktycznego znaczenia. W przepisie tym zawarta została norma celowościowa, która nie znajduje odniesienia w normach regulujących przebieg postępowania przygotowawczego, zwłaszcza tych, które dotyczą zakresu postępowania dowodowego i znaczenia dowodów utrwalonych w postępowaniu przygotowawczym dla postępowania sądowego. Norma celowościowa nie stwarza jednak obowiązków *sensu stricto* i nie daje *sensu stricto* uprawnień. W projekcie noweli brakowało przepisów ograniczających zakres postępowania dowodowego prowadzonego w postępowaniu przygotowawczym, a także przepisów ograniczających znaczenie dowodów z postępowania przygotowawczego dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. W dalszym ciągu w postępowaniu przygotowawczym – jego zdaniem – będą protokolowane wszystkie czynności dowodowe.

Komentując to stanowisko, wypadnie przyznać, że właśnie tak może być po wejściu w życie zmienionych przepisów, zwłaszcza wobec licznych mankamentów nowelizacji. Biorąc wszakże pod uwagę zasadność i trafność przynajmniej części przyjętych założeń, a także określone pozytywne aspekty części nowych regulacji, można uznać, iż tak być nie musi. Również istotny fragment art. 297 k.p.k., nie stwarzając obowiązków, stanowi jednak normę zalecającą. Bardzo wiele będzie przy tym zależało – jak wskazują także nasze dotychczasowe doświadczenia związane z wprowadzaniem w życie nowych regulacji – od przygotowania przedstawicieli praktyki do stosowania zmienionych przepisów i ogólnie od ich nastawienia psychicznego do noweli.

Ł. Chojniak⁶¹ również zarzuca, że słuszne założenie nowelizacji, przewidujące zwiększenie elementu kontrydiktoryjnego w procesie karnym, może jednak napotkać zasadniczą przeszkodę w postaci niezmienionego w wystarczającym zakresie modelu postępowania przygotowawczego. Zarzut ten w literaturze powtarza się dość często. A. Łakomy⁶² zastanawia się nad tym, w jaki sposób ustawodawca w proponowanej nowelizacji „mobilizuje” prokuratora do postępowania w duchu kontrydiktoryjności. Nowelizowany art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k. zakłada, że jednym z celów postępowania przygotowawczego będzie „zebranie, zabezpieczenie i w niezbędnym zakresie utrwalenie dowodów po to, by przedstawić je sądowi”. Subtelna, a zarazem istotna zmiana sformułowania – „by przedstawić je sądowi”, a nie „dla sądu” – rodzi pyta-

⁶⁰ J. Skorupka, *Wpływ kontrydiktoryjności rozprawy głównej...*, s. 79 i nast., s. 85 i nast.; tenże, *Inkwizycyjna rola sądu...*, s. 531.

⁶¹ Ł. Chojniak, *Postępowanie przygotowawcze...*, s. 281 i nast.

⁶² A. Łakomy, *Głos w dyskusji...*, s. 296, 297.

nie, jak zatem ma wyglądać postępowanie przygotowawcze i czy cokolwiek zmieni się w praktyce organów ścigania na etapie śledztwa lub dochodzenia. Należy zadać pytanie, w jakim momencie prokurator może uznać, że zgromadzony przez niego materiał dowodowy jest już kompletny, i postanowić o zamknięciu śledztwa. Na te pytania autor nie znajduje w zmianach wprowadzonych do prawa karnego procesowego zadowalającej czy wystarczającej odpowiedzi, co „rodzi obawy, że w praktyce postępowanie przygotowawcze nie ulegnie co do zasady zmianie”.

Zdecydowanie krytycznie o możliwości wprowadzenia w procesie karnym w sposób realny zasady kontrydiktoryjności (w kształcie i w zakresie projektowanym) i o możliwości wyrugowania z procesu karnego aktywnej roli sądu wypowiada się K. Knoppek⁶³. Natomiast D. Zając⁶⁴ swoje wywody podsumowuje stwierdzeniem, że po przeprowadzeniu proponowanych zmian kodeks postępowania karnego stanie się hybrydowym tworem, zawierającym dwa modele postępowania. Biorąc zaś pod uwagę przedstawione w opracowaniu okoliczności i zestawiając je z motywami, jakimi kierowali się autorzy projektu noweli, D. Zając dochodzi do końcowego wniosku, że zaproponowane rozwiązania są nieadekwatne do osiągnięcia zamierzonych celów.

W związku z nowelizacją z 2013 r. dla podjętej tematyki znamiennej charakter oraz istotne znaczenie mają zmiany art. 167 k.p.k., ściśle związanego z art. 297 k.p.k. O ile dotychczas przepis ten określał jedynie inicjatywę w zakresie wprowadzenia dowodów do procesu, o tyle obecnie nadaje się mu zupełnie nową strukturę uwzględniającą następujące elementy:

- inicjatywę w zakresie wprowadzenia dowodów do procesu, ukształtowaną odmiennie w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu sądowym, a także w sposób uwzględniający to, czy postępowanie wszczęte zostało z inicjatywy stron, czy z urzędu;
- sposób przeprowadzenia dowodu, także ukształtowany różnie, w zależności od wyżej wskazanych czynników⁶⁵.

W ustawie nowelizacyjnej z 27 września 2013 r. przyjęte zostało następujące brzmienie art. 167 k.p.k.

„§ 1. W postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, dowody przeprowadzane są przez strony po ich dopuszczeniu przez przewodniczącego lub sąd. W razie niestawiennictwa strony, na której wniosek dowód został dopuszczony, a także w wyjątkowych wypadkach, uzasad-

⁶³ K. Knoppek, *Głos w dyskusji...*, s. 457 i nast.

⁶⁴ D. Zając, *Problem dowodów...*, s. 481 i nast.

⁶⁵ Zob. uzasadnienie projektu noweli, druk Sejmu VII kadencji nr 870, s. 5 i nast.

nionych szczególnymi okolicznościami, dowód przeprowadza sąd w granicach tezy dowodowej. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd może dopuścić i przeprowadzić dowód z urzędu.

§ 2. W innym postępowaniu przed sądem niż wymienione w § 1 oraz w postępowaniu przygotowawczym dowody przeprowadzane są przez organ procesowy prowadzący postępowanie. Nie wyłącza to prawa do zgłoszenia wniosku dowodowego przez stronę⁶⁶.

Jednakże już po uchwaleniu ustawy nowelizacyjnej z 27 września 2013 r. i przeanalizowaniu doświadczeń płynących z konsultacji społecznych projektodawca zdecydował się ponadto na przedstawienie kilku dodatkowych zmian w zakresie przepisów procesowych. Dotyczą one kwestii inicjatywy dowodowej sądu oraz zakresu przeprowadzania dowodów na etapie postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdy możliwe jest konsensualne rozstrzygnięcie. Modyfikacje te miały uzupełniać i doprecyzować zakres – jak deklarowano – kompleksowej reformy procedury karnej, która wchodziła w życie w 2015 r.

Przede wszystkim sprecyzowano zakres inicjatywy dowodowej, którą sąd może przedsięwziąć z urzędu w sprawach wszczynanych z inicjatywy strony. W celu zachowania priorytetowej roli zasady kontrydiktoryjności, a jednocześnie respektowania postulatu dokonywania prawdziwych ustaleń faktycznych, w projektowanym ponownie art. 167 § 2 k.p.k. zaproponowano katalog dowodów, które sąd mógłby dopuścić z urzędu. Inicjatywa w tym zakresie w intencji projektodawców miała – przy bierności stron – zapobiec skazaniu osoby, co do której zachodzą negatywne przesłanki procesowe albo wymierzeniu rażąco nieadekwatnej sankcji karnej⁶⁷.

W art. 167 k.p.k. w brzmieniu przyjętym w noweli z 2013 r. nastąpić miało skreślenie ostatniego zdania w § 1 oraz dodanie jako § 2 (dotychczasowy § 2 miał stać się § 3), następującego tekstu:

„§ 2. Sąd, w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, może z urzędu dopuścić jako dowód opinię na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego albo inny dowód z opinii biegłego; w razie potrzeby sąd zasięga informację o poprzednich skazaniach oskarżonego”.

W toku prac parlamentarnych projektowana powyższa zmiana art. 167 k.p.k. nie została przyjęta. Nowelizacją z 20 lutego 2015 r. dokonano w pierwotnym tekście z 27 września 2013 r. innej niewielkiej zmiany, przez skreślenie jako podmiotu dopuszczającego dowody prezesa sądu.

⁶⁶ R.A. Stefański, *Inicjatywa dowodowa...*, s. 169 i nast.; M. Zbrojewska, *Kilka uwag...*, s. 229 i nast.

⁶⁷ Druk Sejmu VII kadencji nr 2393, s. 86.

W świetle przeprowadzanych zmian i biorąc również pod uwagę krytyczne poglądy zawarte w publikacjach, należałoby m.in. poprzeć stanowisko o potrzebie – w ramach korekty nowelizacyjnej – zmniejszenia ograniczeń inicjatywy sądu zarówno w odniesieniu do inicjatywy dowodowej, jak i w zakresie przeprowadzania przez sąd dowodów.

Nowe ukształtowanie jednego z zadań (celów) postępowania przygotowawczego bywa też w piśmiennictwie określane mianem najistotniejszej zmiany wprowadzonej do regulacji tego postępowania (stadium), zmieniającej jego charakter, skoro dotychczas jest to postępowanie dla oskarżyciela i dla sądu, zaś po wejściu w życie noweli ma to być postępowanie dla oskarżyciela.

Oskarżyciel powinien tu zebrać i zabezpieczyć oraz utrwalić dowody w odpowiedniej formie procesowej, po to, aby móc:

- 1) zdecydować w kwestii zakończenia tego stadium procesu (umorzenie bądź stosowna skarga do sądu);
- 2) w razie wnoszenia oskarżenia wystąpić – przy akcie oskarżenia, jak tego wymaga nowe rozwiązanie przyjęte przez tę nowelizację w art. 333 § 1 k.p.k. – o dopuszczenie ich przez sąd;
- 3) samodzielnie (osobiście) – stosownie do nowego art. 167 § 1 zdanie pierwsze, art. 370 oraz 391 § 1 k.p.k. – przeprowadzić dany dowód na rozprawie⁶⁸.

Tendencja i ogólny kierunek zmian dotyczących nowelizacyjnego określenia celów postępowania przygotowawczego, w powiązaniu z poszerzeniem kontrydiktoryjności postępowania sądowego (w szczególności rozprawy), mają niewątpliwie określone cechy pozytywne. Jednakże sposób wyrażenia tych założeń i zamiarów w unormowaniach szczegółowych (a także zdarzający się brak pewnych potrzebnych czy wręcz koniecznych regulacji – co m.in. spowodowało opracowanie projektu kolejnej nowelizacji) rodzi określone wątpliwości i spotyka się – jak wynika także z powoływanych wyżej publikacji – z krytyką. Przede wszystkim zaś chodzi o to, że coraz częściej podnoszono podstawowy zarzut, iż praktyka, jakiej należy się spodziewać po wejściu w życie 1 lipca 2015 r. postanowień noweli, nie będzie zgodna z założeniami i oczekiwaniami twórców noweli. Dotyczy to także art. 297 k.p.k.⁶⁹

P. Hofmański⁷⁰ wskazuje na podstawową rozbieżność – mianowicie w literaturze przyjmuje się, że twórcy reformy skoncentrowali się na zagadnieniu kontrydiktoryjności postępowania jurysdykcyjnego, jednakże z założeń projektu

⁶⁸ Zob. T. Grzegorzczak, *Kształtowanie się modelu postępowania przygotowawczego...*, s. 42–45.

⁶⁹ Zob. m.in. M. Rogacka-Rzewnicka, *Nowa kultura poszukiwania prawdy...*, s. 121 i nast.

⁷⁰ P. Hofmański, *Czy konieczna jest redukcja...*, w: *Księga Tylmana*, 2014, s. 66 i nast.

i uzasadnienia wynika, że celem reformy jest ograniczenie znaczenia postępowania przygotowawczego na rzecz kontradiktoryjnego postępowania przed sądem.

Głównym argumentem za takim kierunkiem reformy ma być nieakceptowalna przewlekłość postępowania; zasadnicze „oszczędności” powinny nastąpić w postępowaniu przygotowawczym.

Autor przyjmuje, że na pytanie, czy tak widziane założenia znalazły rzeczywiście przełożenie w treści znowelizowanych przepisów, zwolennicy reformy mogą odpowiedzieć pozytywnie, odwołując się do nowej treści art. 297 k.p.k. w § 1 pkt 5. Jego zdaniem istnieje co najmniej pięć powodów, dla których po wejściu w życie noweli do ograniczenia postępowania przygotowawczego może w ogóle nie dojść.

Na podstawie obszernych wywodów P. Hofmańskiego omawiającego te powody wypadnie – w wielkim skrócie – zasygnalizować tylko ich istotę i charakter. Przede wszystkim, chociaż nowela przyniesie sporo rewolucyjnych zmian, nie ulegnie jednak zmianie zawarta w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu (wiążąca także organy ścigania). Decydujące znaczenie może mieć od lat zakorzenione wśród prokuratorów przekonanie, że „zaliczenie” wyroku uniewinniającego odbierane jest jako spektakularna porażka prokuratury. Ponieważ przepisy o postępowaniu przygotowawczym w nowym brzmieniu nie wykluczają „procedowania po staremu”, możliwa jest praktyka przeprowadzania wszystkich dostępnych dowodów w postępowaniu przygotowawczym i ich protokolarnego utrwalania. Prokuratorskie poczucie odpowiedzialności za wynik procesu, które wpisane jest w kontradiktoryjny model postępowania sądowego, może skłaniać prokuratorów do skrupulatnego weryfikowania podejrzeń stanowiących podstawę wszczęcia postępowania przygotowawczego. Zakres postępowania dowodowego zależy nie tylko od organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, lecz także od inicjatywy dowodowej stron w tej fazie procesu. Dla zakresu czynności dowodowych w postępowaniu przygotowawczym istotne znaczenie może mieć perspektywa uzyskania w sprawie skazania w trybie konsensualnym. Jednakże przesłanką wydania wyroku skazującego w obu podstawowych trybach (art. 335, 343 oraz 387 k.p.k.) jest brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa. P. Hofmański stawia pytanie, które przy uwzględnieniu nowego modelu procesu będzie aktualne nie tylko w odniesieniu do postępowań konsensualnych: na czym sąd ma oprzeć takie przekonanie, skoro postępowanie przygotowawcze ma być zredukowane, a w postępowaniu przed sądem dowodów już się nie przeprowadza⁷¹?

⁷¹ J. Kasiński, *Konsensualne formy...*, s. 677 i nast.

Zaznaczyć jednak wypadnie, że w projekcie kolejnej noweli poczyniono pewne zmiany w kodeksie postępowania karnego z myślą o takiej właśnie sytuacji. Praktyka wykaże, czy będą one wystarczające (skuteczne) do rozwiązania wskazanego problemu.

Zasygnalizowane wyżej i skonkretyzowane sytuacje praktyczne mogą spowodować po wejściu w życie wszystkich zamierzonych aktów nowelizacyjnych (także m.in. o zmianie ustawy o prokuraturze), iż do ograniczenia postępowania przygotowawczego w ogóle nie dojdzie. Oczywiście nie wyczerpują one możliwych, potencjalnych zagrożeń wynikających z reformy. Trudno je zresztą przewidzieć, zwłaszcza gdy nie wiadomo, czy nie będzie kolejnych zmian korygujących i uzupełniających podstawowe nowelizacje z 27 września 2013 r. i z 20 lutego 2015 r., wkrótce po rozpoczęciu weryfikacji w praktyce założeń i licznych nowych unormowań. Uwzględniając jednak mechanizmy organizacyjne policyjne i prokuratorskie oraz doświadczenia z ostatnich dziesięcioleci, należy nie tylko wyobrazić sobie, ale również wziąć pod (aktywną) uwagę możliwość, że w praktyce stosowania zmienionych przepisów wystąpi jako przeważająca nie tendencja nadmiernej gorliwości przedstawicieli organów ścigania, lecz sformalizowane poddanie się hasłu reformy ograniczania postępowania przygotowawczego przez minimalizację aktywności i częste zaniechanie dokonywania czynności dowodowych, z naruszaniem m.in. zasad legalizmu i prawdy materialnej, także wówczas, gdy z punktu widzenia realizacji celu końcowego w postaci dobrego wymiaru sprawiedliwości będzie to potrzebne czy wręcz niezbędne⁷².

J. Elegančzyk i W. Steppa przeprowadzili badania opinii sędziów i prokuratorów na temat projektowanych zmian kodeksu postępowania karnego⁷³. Po zreferowaniu wyników badań w końcowych wnioskach autorzy – ujmując informację skrótowo – przedstawili m.in. następujące stanowiska. Więcej niż połowa sędziów i prokuratorów widzi w procesie kontradiktoryjnym narzędzie pozwalające dotrzeć do prawdy materialnej. Prokuratorzy nie postulowali jednak zmiany dotychczasowego, obowiązującego wtedy stanu prawnego (ówczesny model postępowania karnego uznawali za wystarczająco kontradiktoryjny). Prokuratorzy nie godzą się też na pozostawienie inicjatywy dowodowej wyłącznie stronom. Z kolei sędziowie w większości aprobująco odnoszą się do projektowanych zmian, ale wyrażają opinię, że prokuratorzy nie są gotowi do

⁷² Zob. m.in. R. Kmiecik, *Legalizm i konsensualizm...*, s. 25 i nast.; M. Rogacka-Rzewnicka, *Nowa kultura poszukiwania prawdy...*, s. 107 i nast.; też, *Środki racjonalizacji...*, s. 105 i nast.; C. Kulesza, *Legalizm i oportunizm a...*, s. 125 i nast.; J. Tylman, *Zasada legalizmu...*, rozdz. III; M. Rogalski, *Zasady legalizmu...*, s. 46 i nast.

⁷³ J. Elegančzyk, W. Stoppa, *Badanie opinii sędziów i prokuratorów...*, s. 523 i nast.

aktywnego uczestniczenia w kontradiktoryjnym procesie karnym. W tej sytuacji (biorąc pod uwagę także inne badane okoliczności i stanowiska) sędziowie mogą się obawiać, że będą musieli orzekać, gdy wszystkie istotne okoliczności sprawy nie zostały wyjaśnione. Wyniki badań wyraźnie wskazały, że sędziowie niepokoją się, jaka będzie postawa stron postępowania. Taki też jest główny – zdaniem autorów – problem rysujący się na tle wyników badań. Ostatecznie to od umiejętności i zmiany mentalności uczestników procesu będzie zależać, czy sąd rzeczywiście stanie się bezstronnym arbitrem, czy też *de facto* będzie nadal przejmował obowiązki oskarżenia i obrony.

Jak wiadomo, już wówczas toczyły się prace nad kolejną, obszerną nowelizacją kodeksu postępowania karnego i niektórych innych ustaw związanych z prawem karnym procesowym. Projektowano m.in. powrót do poprzednich sformułowań art. 297 i 167 k.p.k. Wobec wprowadzanych kolejnych, różnorodnych zmian w systemie prawa karnego procesowego (i modelu postępowania karnego) oraz z myślą o rezultacie podejmowanych nowelizacji i niepokojem co do niego należałoby natomiast zadbać o to, aby racjonalnie i realnie ograniczone zostały w praktyce uprawnienia Policji (wywodzące się, co już podkreślano, jeszcze z okresu wpływów radzieckich i reformy z 1949 r.) do utrwalania w bardzo szerokim zakresie, w formie protokolarnej, dowodów dla oskarżyciela, a przede wszystkim dla sądu. Stan prawny przed nowelizacjami, pogłębiany przez niewłaściwą praktykę (m.in. nadużywania możliwości odstępowania od zasady bezpośredniości), doprowadził do tego, że rozstrzygnięcia sądowe w większości spraw (postępowań) zapadają od dawna w znacznym stopniu na podstawie policyjnych (wcześniej – milicyjnych) protokołów; niekiedy – zwłaszcza w ostatnim okresie – także na podstawie notatek urzędowych, służbowych oraz innych materiałów o podobnym charakterze i randze, przewidzianych w szczególności w tzw. ustawodawstwie policyjnym⁷⁴. Z założeń reformy pośrednio mogą wynikać – w pewnym zakresie – takie pożądane konsekwencje, ograniczające udział Policji w utrwalaniu dowodów. Natomiast występująca w licznych publikacjach krytyka postanowień nowelizacyjnych i formułowane wątpliwości co do obrazu praktyki po 1 lipca 2015 r. skłaniają do postulowania odpowiedniego, bezpośredniego prawnego ograniczenia możliwości protokolarnego utrwalania czynności postępowania przez Policję, tworzącą dowody dla sądu. Taki zabieg legislacyjny mógłby się też przyczynić do realnego skrócenia czasu trwania postępowań przygotowawczych. Tym bardziej wymaga rozważenia wyraźne wykluczenie bezpo-

⁷⁴ Zob. m.in. J. Tylman, *Zasada bezpośredniości*, s. 125 i nast., 143 i 144; Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 92 i nast.; D. Świecki, *Bezpośredniość czy pośredniość...*

średniego dowodowego znaczenia notatek urzędowych (służbowych) w zakresie decyzji sądu odnoszących się zwłaszcza do sprawstwa i winy oskarżonego (por. art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.).

Utrwalenie dowodów następuje przede wszystkim przez spisanie w protokołach wyjaśnień podejrzanych i zeznań świadków, uzyskanie pisemnych opinii biegłych, odnalezienie – w razie potrzeby za pomocą przeszukania – oraz zabezpieczenie rzeczy i dokumentów, protokolarne dokonanie oględzin miejsc, osób lub rzeczy itp. (art. 297 § 1 pkt 5 w zw. z art. 167 i nast. k.p.k.).

Dokonane w postępowaniu przygotowawczym utrwalenie dowodów w protokołach (art. 143 § 1, art. 148, 325h k.p.k. i inne, dział III regul.prok. z 2014 r.) stwarza w granicach wyznaczonych przepisami możliwość ujawnienia ich na rozprawie sądowej (przede wszystkim chodzi o sytuacje przewidziane w art. 389, 391, 392 i 393, 393a k.p.k.). Tą drogą, najczęściej w ramach odstępstw od zasady bezpośredniości, wyniki czynności postępowania przygotowawczego mogą być uwzględniane przy wyrokowaniu (art. 410 k.p.k.).

Z natury rzeczy wolno również ujawniać na rozprawie inne dokumenty (urzędowe i prywatne) zebrane w postępowaniu przygotowawczym, np. wyciągi z ksiąg przedsiębiorstw, spisy remanentowe, akty notarialne, urzędowe zaświadczenia i opinie, dane o karalności (art. 393 k.p.k.)⁷⁵.

Obok czynności protokołowanych wykonywane są inne czynności postępowania, dokumentowane głównie w notatkach urzędowych, przewidzianych przede wszystkim w art. 143 § 2 zdanie drugie k.p.k., sporządzanych wówczas, gdy nie chodzi o czynności protokołowane obligatoryjnie, wobec wymagań sformułowanych w art. 143 § 1 k.p.k. lub przez przepis szczególny, i gdy przeprowadzający czynność z własnej inicjatywy nie uzna protokołowania jej za potrzebne. Notatki urzędowe stosowane są zwłaszcza w postępowaniach incydentalnych, a szeroko w toku tzw. postępowania sprawdzającego istnienie podstaw do wszczęcia dochodzenia lub śledztwa (art. 307 k.p.k. przewiduje wręcz zakaz – z pewnymi wyjątkami – przeprowadzania w ramach tego postępowania czynności wymagających spisania protokołu).

Dopuszczalność odczytywania na rozprawie notatek urzędowych z czynności postępowania karnego jest w znaczącym stopniu ograniczona. Przede wszystkim – co do zasady – nie podlegają one odczytaniu w sytuacjach określonych w art. 393 § 1 *in fine* k.p.k. (gdy dotyczą czynności, z których wymagane

⁷⁵ W znowelizowanym (w 2013 r.) § 3 art. 393 k.p.k. skreślony został fragment dotychczas ograniczający odczytywanie na rozprawie dokumentów prywatnych („i nie dla jego celów”); oznacza to, że od 1 lipca 2015 r. wolno odczytywać na rozprawie także dokumenty prywatne powstałe poza postępowaniem karnym dla jego celów (zob. też T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 1317).

jest spisanie protokołu – art. 143 k.p.k.)⁷⁶ oraz w art. 174 k.p.k. (gdy miałyby zastępować dowód z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka)⁷⁷; w związku z nowelą z 2013 r. nie wolno będzie odczytywać notatek, o których mowa w art. 311 § 5 k.p.k. (art. 393 § 1 k.p.k. w nowej wersji). Notatki sporządzane w związku z prawidłowo interpretowanym art. 143 § 2 k.p.k. można wszakże odczytywać, co niejednokrotnie staje się oczywiste (np. zawierające informacje, że poszukiwania świadka, którego przesłuchania domaga się strona, nie dały rezultatu). Notatki sporządzane m.in. przez funkcjonariuszy Policji w warunkach art. 143 § 2 k.p.k. zdanie drugie mogą dotyczyć jedynie kwestii o drugorzędnym znaczeniu, niewymagających sporządzenia protokołu, i nie mogą tym samym stanowić podstawy ustalenia, że okoliczności i zdarzenia w nich opisane rzeczywiście miały miejsce, jeżeli nie ma innych dowodów potwierdzających dane w nich zawarte (zob. też postanowienie SN z dnia 10 marca 1973 r., I KZ 36/73, OSNPG 1973, nr 7, poz. 106). Sama notatka jest jedynie dowodem na to, że określona osoba sporządziła „dokument” określonej treści⁷⁸.

W tym miejscu należałoby zwrócić uwagę na pewną kwestię terminologiczno-pojęciową. Mianowicie nadużywanie w aktach prawnych (począwszy od ustaw) określenia „utrwała” (czynność, dowód), gdy chodzi o formę notatki urzędowej (czy służbowej) niemającej bezpośrednio znaczenia dowodu (np. w art. 311 § 5 k.p.k.), rodzi dodatkowe problemy interpretacyjne. Niekiedy zmusza do wyjaśnienia w przepisach, że taka notatka nie podlega odczytaniu na rozprawie, jak w art. 393 § 1 k.p.k. Można rozważyć, czy nie należałoby w takich sytuacjach konsekwentnie poprzestawać np. na stosowanym także określeniu „dokumentuje”, też niejednoznacznym, ale niezawierającym tak wyraźnej sugestii jak „utrwalanie”. Nadużywany jest również termin „dowód”, zwłaszcza w aktach prawnych pozakodeksowych. Przypomnieć też należy, że w kodeksie postępo-

⁷⁶ Ustawa zezwała w określonych sytuacjach na ograniczenie protokołu do zapisu najistotniejszych oświadczeń – art. 145 i 147 § 3 k.p.k.; zob. też art. 325h k.p.k. i w nowelizacji z 27 września 2013 r. art. 311 § 3 i 5 k.p.k. oraz T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 502 i nast., 1065 i nast., 1129, 1130; tenże, *Protokół uproszczony...*, s. 27.

⁷⁷ W orzecznictwie SN, na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r., pod rządem podobnego do zawartego w obecnym art. 174 k.p.k. zakazu (art. 158 k.p.k. z 1969 r.), uznawano, że niedopuszczalne jest także zastępowanie dowodu z zeznań lub wyjaśnień przesłuchaniem osoby, która przesłuchiwała świadka lub podejrzanego (zob. wyrok SN z 22 lutego 1978 r., I KR 12/78, OSPiKA 1979, z. 7–8, poz. 142; wyrok SN z 28 czerwca 1983 r., IV KR 110/83, OSNPG 1984, nr 5, poz. 41). Według projektu nowelizacji z 8 listopada 2012 r. (druk Sejmu VII kadencji nr 870) art. 174 k.p.k. miał otrzymać brzmienie: „Dowodu z wyjaśnień oskarżonego lub z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków, notatek urzędowych lub innych dokumentów”. W ustawie z 27 września 2013 r. tej zmiany nie przyjęto.

⁷⁸ Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 440, 465, 633 i nast.; T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 502–505, 1067 i 1068; Grajewski i inni, *Prawo*, s. 355 i 356.

wania karnego z 1928 r. odnośnie do „zapisków” (co do istoty – odpowiednika obecnych notatek urzędowych) wprowadzono ogólny przepis art. 337 § 2, dotyczący rozprawy, o treści: „Zapisków dochodzenia odczytywać nie wolno”.

Z zagadnieniem utrwalania dowodów (m.in. art. 297 § 1 pkt 5 k.p.k.) w trudnym związku pozostaje złożony problem czynności operacyjno-rozpoznawczych (dawniej w niektórych aktach prawnych, a także nadal w części publikacji określanych jako „czynności operacyjne”) – chociaż również w znacznym stopniu wykracza on poza omawianą, podstawową tematykę celów postępowania przygotowawczego. Czynności te są wykonywane na podstawie przepisów tzw. prawa policyjnego, którego podstawową część stanowią: ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji⁷⁹, ustawa z 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu⁸⁰, ustawa z 12 października 1990 r. o Straży Granicznej⁸¹.

Artykuł 14 ust. 1 ustawy o Policji rozróżnia czynności operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe. Czynności operacyjno-rozpoznawcze mogą być wykonywane przed wszczęciem postępowania karnego, w trakcie jego prowadzenia, jak również po jego zakończeniu. Pamiętać przy tym trzeba, że występują one także poza ściśle ujmowaną problematyką związaną z postępowaniem karnym, ponieważ ponadto służą realizacji innych zadań, np. profilaktycznych czy odnoszących się do sfery wykroczeń.

Nie ma powszechnie akceptowanej definicji tych czynności, nie formułują jej też ustawy policyjne. W doktrynie (czy szerzej – w publikacjach⁸²) określa się je w różny sposób, chociaż co do ich istoty stanowiska na ogół są podobne czy zbliżone. Natomiast w dość licznych kwestiach, nie tylko szczegółowych i wnioskach legislacyjnych oraz praktycznych, występują na-

⁷⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 355 ze zm.

⁸⁰ Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1929 ze zm.

⁸¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 1402 ze zm.

Jako zagadnienie natury zasadniczej i ogólnej należy poprzeć postulat, aby sposób wprowadzania wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych do procesu karnego regulowały normy kodeksu postępowania karnego (inaczej niż dotychczas). Natomiast ustawy policyjne regulować powinny rodzaje czynności operacyjno-rozpoznawczych, ich zakres i warunki stosowania (zob. A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, 2006, s. 344; zob. też s. 345, 346).

⁸² Zob. m.in. B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, s. 27 i nast., 41 i nast.; zob. też s. 53 i nast. – o cechach czynności operacyjnych, metodach stosowanych w pracy operacyjnej i celach rozpoznania oraz rozpracowania; L. Schaff, *O niektórych problemach...*; M. Lipka, J. Krwawicz, *O rozpracowaniach...*; A. Dermont, B.K. Rowiński, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*; T. Hanausek, *Kryminalistyka a praca...*; S. Koebecke, *Przyczynki do rozważań...*; A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, 1988; tenże, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze; aspekty kryminalistyczne...*, w szczególności rozdz. I, VI, VII; P. Kosmaty, *Prawo operacyjne...*, s. 74 i nast.; A. Szumski, *Rola czynności operacyjno-rozpoznawczych...*; D. Drajewicz, *Dowodowe wykorzystanie wyników...*, s. 165 i nast.

wet daleko idące rozbieżności. Są to więc zagadnienia, które wymagają pogłębionych, specjalnych analiz i którym poświęca się odrębne opracowania.

L.K. Paprzycki zwraca uwagę, że Trybunał Konstytucyjny w wielu orzeczeniach stwierdzał niekonstytucyjność przepisów ustawy o Policji z 1990 r. oraz innych ustaw dopuszczających prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych; określone zastrzeżenia formułowały także Sąd Najwyższy i sądy powszechne⁸³. Autor przypomina również, że szeroko zakrojone prace legislacyjne dotyczące ustaw policyjnych, prowadzone przed kilku laty w komisjach sejmowych, trwały bardzo długo, gdyż okazało się, że prawie wszystkie zagadnienia budzą zasadnicze wątpliwości, co powodowało brak możliwości porozumienia się w kwestiach potrzebnych zmian unormowań. Ostatecznie zdecydowano się przygotować fragmentaryczną nowelizację przepisów dotyczących tylko czynności operacyjno-rozpoznawczych, ale nie dokonano zmian w wystarczającym zakresie (zob. ustawa z 4 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁸⁴)⁸⁵.

Sposób dokumentowania czynności operacyjno-rozpoznawczych jest zróżnicowany, zależy przede wszystkim od ich rodzaju i charakteru. Podkreślić wszakże trzeba, że właściwe uregulowanie tego złożonego zagadnienia również nie jest łatwe. Szczególne trudności i kontrowersje od dawna wywołuje niezwykle istotna, wręcz podstawowa kwestia możliwości i trybu nadawania omawianym czynnościom znaczenia dowodowego w postępowaniu jurysdykcyjnym⁸⁶. W ważnym art. 19 ustawy o Policji – dotyczącym wykony-

⁸³ Np. wyrok TK z 12 grudnia 2005 r., K 32/04, OTK-A 2005, nr 11, poz. 132; wyrok TK z 23 czerwca 2009 r., K 54-07, OTK-A 2009, nr 6, poz. 86. Postanowienie SN z 22 września 2009 r., III KK 58/09, Biul. PK 2009, nr 9, s. 34; wyrok SA w Warszawie z 24 stycznia 2008 r., II AKa 405/07, KZS 2009, z. 9, poz. 76; zob. też postanowienie SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 37, wywołujące głosy aprobujące i krytyczne. Zob. C. Kulesza, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*

⁸⁴ Dz.U. Nr 53, poz. 273.

⁸⁵ L.K. Paprzycki, *Sądowa kontrola czynności...*, s. 91, 92, 96–99.

⁸⁶ A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 342, pisze, że problem ustalenia zakresu stosowania czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz możliwości wykorzystania ich wyników w procesie karnym będzie zawsze budził żywe kontrowersje i że nie może być inaczej, gdy w celu skutecznego zwalczania najgroźniejszych form przestępczości państwo zmuszone jest do zastosowania takich środków jak podsłuch, podstęp czy inne formy tajnego zdobywania informacji, które to metody nie licują z godnością instytucji wymiaru sprawiedliwości. Zob. też Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2003, s. 599 i nast., 2014, s. 255, 632 i nast. oraz literatura na s. 544, 545. Por. T. Grzegorzcyk, *Wykorzystywanie i przekształcanie materiałów operacyjnych...*, s. 221–229; tenże, *Kodeks*, 2014, s. 1021 i nast.; A. Posytek, *Wartość dowodowa...*; Kmiecik, Skrętowicz, *Proces*, s. 331, przyjmują, że informacje uzyskane w ramach działalności operacyjno-rozpoznawczej, utrwalane nieformalnie, powinny być potwierdzane w drodze formalnego postępowania dowodowego (dowodu ścisłego).

wania określonych czynności operacyjno-rozpoznawczych w ramach kontroli operacyjnej, dopuszczającym m.in. zarządzenie kontroli treści korespondencji, kontroli zawartości przesyłek, a także stosowanie środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawnny informacji i dowodów – od dawna mówi się również o „utrwalaniu dowodów” (kolejne zmiany nowelizacyjne nie spowodowały odejścia od charakterystycznej terminologii). Jak przed laty stwierdził T. Hanausek w tezie komentarza do tego przepisu⁸⁷, ponieważ organy operacyjno-rozpoznawcze nie są organami procesowymi i nie prowadzą procesu karnego, wyniki ich pracy (np. doniesienia agenturalne) nie mają (bezpośrednio) znaczenia dowodowego. Zgodnie z tym stanowiskiem określenia ustawy, w których mowa o „dowodach” uzyskiwanych czy zabezpieczanych w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych, należy rozumieć jako odnoszące się do informacji mogących mieć znaczenie dowodowe, tj. takich, które mogą wskazywać kierunek lub sposób uzyskania bądź przeprowadzenia dowodu w toku procesu karnego, ale poza procesem informacje tego rodzaju jeszcze dowodem nie są. Pogląd ten odnoszono także do art. 19a ustawy o Policji, dopuszczającego m.in. tzw. zakup kontrolowany (tzw. transakcję pozorną, prowokację policyjną), przyjęcie lub wręczenie korzyści majątkowej, a przewidującego w tym trybie „uzyskanie dowodów”, czy do art. 19b ustawy o Policji, wprowadzającego instytucję tzw. kontrolowanej przesyłki, w którym używa się zwrotu o „udokumentowaniu przestępstw”.

Taka czynność operacyjno-rozpoznawcza zdaniem wskazanego komentatora może mieć znaczenie dowodowe dla postępowania karnego dopiero poprzez np. przesłuchanie jako świadka policjanta, który dokonał tej czynności⁸⁸. W piśmiennictwie akcentuje się, że czynności operacyjne nie są przeprowadzane w formie przewidzianej przez przepisy procedury karnej i chociaż ich wyniki stanowią materiał pierwotny w sensie uzyskania informacji, to jednak muszą zostać przekształcone w materiał dowodowy z zachowaniem wymagań kodeksu postępowania karnego⁸⁹.

W literaturze wcześniejszej dość powszechnie przyjmowano, iż z punktu widzenia prawa karnego procesowego i zasad, na których opiera się postępowanie karne, istotne jest, aby określone i respektowane były prawidłowe oraz skuteczne warunki wprowadzania wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych jako dowodów do postępowania karnego. Podstawowe

⁸⁷ T. Hanausek, *Ustawa o Policji...*, s. 54–60.

⁸⁸ Zob. tamże, s. 54 i nast.; por. A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, 2006, s. 226, 228, 231, 232, 236 i nast.

⁸⁹ B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, s. 47; W. Daszkiewicz, *Taktyka kryminalistyczna...*, s. 56–66; zob. też literatura podana wyżej.

i pierwotne powinno być zatem założenie, że informacje uzyskane w tym trybie mogą być wykorzystane w procesie po uprzednim ich przekształceniu w dowody za pomocą czynności procesowych, np. przez wspomniane już wyżej przesłuchanie w charakterze świadka funkcjonariusza Policji dokonującego czynności. Sąd Najwyższy potwierdza dopuszczalność takiej praktyki – zob. np. postanowienie z 21 stycznia 2004 r., IV KK 234/03, OSNKW 2004, nr 4, poz. 40 (choć trzeba podkreślić, że zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i w doktrynie poglądy i stanowiska co do dopuszczalności tej metody, tak szeroko stosowanej np. w RFN, są różnicowane). Podobnie wolno postąpić, gdy chodzi o informatora policyjnego, którego można – jeżeli jest to konieczne – utajnić (świadek *incognito*). Niekiedy ustawa i rozporządzenie wykonawcze określają odpowiedni sposób dokumentowania czynności, jak np. w odniesieniu do kontroli i utrwalania rozmów w ramach rozdziału 26 k.p.k. (art. 237 i nast. oraz wydane na podstawie art. 242 k.p.k. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu technicznego przygotowania sieci służących do przekazywania informacji, do kontroli przekazów informacji oraz sposobu dokonywania rejestracji, przechowywania, odtwarzania i niszczenia zapisów z kontrolowanych przekazów⁹⁰; por też wyrok SN z 10 czerwca 2008 r., III KK 30/08, OSNKW 2008, nr 8 poz. 65). Przeważał natomiast zdecydowanie pogląd, że nie jest dopuszczalne traktowanie notatek (urzędowych, służbowych), zapisków, raportów, sprawozdań itp., dokumentujących czynności operacyjno-rozpoznawcze, jako zastępujących dowód z wyjaśnień oskarżonego lub zeznań świadka (zob. wskazywany już art. 174 k.p.k.) albo wprowadzanie ich do procesu z powołaniem się na art. 393 k.p.k. wówczas, gdy następuje omijanie zawartych w nim zakazów.

Jeżeli chodzi o przekształcanie wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych w materiał dowodowy, to znamienne są sporadyczne postulatory nawet zastrzegające warunki skuteczności takiego trybu. Zdaniem D. Drajewicza⁹¹ nie stanowi podstawy ustaleń sprawstwa i winy materiał wytworzony w wyniku przesłuchania osoby sporządzającej notatkę urzędową na podstawie wiedzy, jaką osoba ta przekazuje po ujawnieniu jej tej notatki. Nie można aprobować takiego sposobu przeprowadzania przesłuchania osoby sporządzającej notatkę urzędową (np. funkcjonariusza organów ścigania), który polega na odczytaniu tej osobie treści notatki lub przekazania tej notatki do zapo-

⁹⁰ Dz.U. Nr 110, poz. 1052.

⁹¹ D. Drajewicz, *Dowodowe wykorzystanie wyników...*, s. 179 i 180; zob. też wyrok SA w Lublinie z 10 stycznia 2006 r., II AKa 284/05, KZS 2006, z. 6, poz. 98.

znania się, albowiem taki sposób procedowania naruszałby art. 174 i 393 § 1 zdanie ostatnie k.p.k. W takiej sytuacji zeznania osoby przesłuchującej stanowiłyby obejście zakazu dowodowego, a więc „przeniesienie” niedopuszczalnej procesowo treści notatki do procesu, ale w innej formie. Autor podkreśla, iż notatka urzędowa dowodzi jedynie, że określona osoba sporządziła ową notatkę, a nie że wskazywane tam okoliczności miały rzeczywiście miejsce i przebiegały w sposób tam opisany.

Poglądy te i stanowiska, w swej istocie oraz co do zasady często zasługujące na poparcie jako trafne i słuszne, jeżeli mają charakter generalizujący ograniczenia możliwości wiązania z notatkami urzędowymi (czy szerzej – z wynikami czynności operacyjno-rozpoznawczych) bezpośredniego znaczenia dowodowego, w sensie ich wykluczenia nawet jako wyjątków – okazały się dość szybko, przynajmniej po części, zbyt daleko idące⁹².

Naturalne też wydaje się, że uzyskane tą drogą, w rezultacie działalności operacyjno-rozpoznawczej, dokumenty i przedmioty (w zasadzie szerzej – dowody rzeczowe) mogą być w określonych warunkach użyte w procesie jako dowody – oczywiście przy właściwym rozumieniu określenia „dokumenty urzędowe”, występującego w art. 393 § 1 k.p.k., oraz na podstawie art. 393 § 3 k.p.k. i z uwzględnieniem art. 395 k.p.k.⁹³

Jako wymagający uwagi oraz istotny w odniesieniu do omawianego problemu i poszczególnych poruszanych zagadnień potraktować trzeba fakt, iż zwłaszcza w ostatnim okresie, w szczególności na tle nowego i wciąż nowelizowanego ustawodawstwa policyjnego oraz wskazywanych wyżej – nieprecyzyjnie zresztą sformułowanych i krytykowanych – przepisów, następuje narastające osłabienie krępującej reguły, iż wyniki czynności operacyjno-rozpoznawczych nie mogą być bezpośrednio (bez przetworzenia) wykorzystywane w procesie jako dowody odnośnie do meritum sprawy. Oczywiście

⁹² A. Taracha już w 2006 r. stwierdzał (*Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 343), że teza o zupełnym braku możliwości wykorzystania wyników czynności operacyjnych wprost w polskim procesie karnym i konieczności ich „przetwarzania” na czynności procesowe, dość popularna jeszcze w połowie lat 90., jest już nie do utrzymania, chociaż nadal ma wielu zwolenników.

⁹³ Por. Daszkiewicz, Nowak, Stachowiak, *Proces*, s. 23 i nast.; Waltoś, *Proces*, 2009, s. 357, 381 i nast.; tenże, *Tajny agent...*, s. 29 i nast.; A. Taracha, *Zakres czynności operacyjno-rozpoznawczych...*, s. 98 i nast.; tenże, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, 1988, s. 46 i nast.; D. Drajewicz, *Dowodowe wykorzystanie wyników...*; D. Kaczorkiewicz, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 209 i nast.; D. Szumiło-Kulczycka, *Funkcje czynności operacyjno-rozpoznawczych...*, s. 263 i nast.; zob. też T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania...*, t. I, 2014, s. 1315 i nast.; Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2011, rozdz. VIII § 4 pkt 6, 2014, rozdz. VIII § 4 pkt 6, s. 780 i nast.

wiąże się to także w jakimś stopniu ze zmieniającymi się przepisami i praktyką.

Z kolei stanowisko takie (i podobne), zarówno w zakresie ogólnego unormowania zagadnień, jak i w konkretnych sytuacjach prawnych, jest zazwyczaj konfrontowane z obowiązującymi w naszym procesie karnym zasadami, systemem gwarancji procesowych i utrwalonymi regułami dowodowymi, które – zdaniem jego oponentów – poza wyraźnie dopuszczonymi przez ustawodawcę odstępstwami powinny mieć pierwszeństwo⁹⁴. Nie oznacza to jednak ani znaczącego, dostatecznego ujednolicenia poglądów, ani rozwiązania problemu.

Negatywne stanowisko części przedstawicieli doktryny w kwestii bezpośredniego znaczenia dowodowego dla postępowania jurysdykcyjnego czynności o charakterze operacyjnym nie zostało też uwzględnione w zmianach tzw. ustawodawstwa policyjnego, dokonanych przede wszystkim w ustawie z 27 lipca 2001 r., o zmianie ustawy o Policji, ustawy o działalności ubezpieczeniowej, ustawy – Prawo bankowe, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną⁹⁵ – i w latach następnych.

W powoływanych już art. 19 ust. 15, art. 19a ust. 7, art. 19b ust. 5 ustawy o Policji – posługując się niekiedy mało jasnymi, ogólnymi określeniami⁹⁶ – dopuszczono, aby „wszystkie materiały zgromadzone” podczas stosowania czynności operacyjnych przewidzianych w wymienionych przepisach wolno było odczytywać (a więc ujawniać jako materiał dowodowy) na rozprawie w trybie art. 393 § 1 zdanie pierwsze k.p.k.

Art. 19 ust. 15 ustawy o Policji stanowi: „W przypadku uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub mających znaczenie dla toczącego się postępowania karnego, Komendant Główny Policji, Komendant CBŚP lub komendant wojewódzki Policji przekazuje prokura-

⁹⁴ Por. A. Taracha, *Zakres czynności operacyjno-rozpoznawczych...*, s. 102 i nast.; tenże, *Prawo policji...*, s. 223 i nast.; R. Kmiecik, *Prawnodowodowe aspekty...*, s. 11 i nast.; tenże, *Dokumenty prywatne...*, s. 3 i nast.; tenże, *O restryktywnym ujęciu...*, s. 5 i nast.; U. Doniec, K. Miszograj, *Konferencja międzynarodowa...*, s. 193 i nast.

⁹⁵ Dz.U. Nr 100, poz. 1084.

⁹⁶ A. Taracha (*Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, s. 70; zob. też s. 67–69) pisze, że krytycznie trzeba ocenić jakość techniki legislacyjnej przepisów regulujących kontrolę korespondencji i stosowanie techniki operacyjnej oraz prowokacji i przesyłki niejawnie nadzorowanej, szczególnie w aspekcie funkcji dowodowej tych czynności. Używa się określeń „utrwalanie dowodów”, „uzyskanie dowodów”, „udokumentowanie przestępstw”. „Wszystkie te określenia w intencji ustawodawcy miały stać się podstawą do uznania wyników czynności operacyjno-rozpoznawczych za dowody w dowodzeniu ścisłym. Używanie różnych pojęć dla oznaczenia tego samego desygnatu uznać należy za błąd”.

torowi, o którym mowa w ust. 1, wszystkie materiały zgromadzone podczas stosowania kontroli operacyjnej. W postępowaniu przed sądem, w odniesieniu do tych materiałów, stosuje się odpowiednio przepisy art. 393 § 1 zdanie pierwsze Kodeksu postępowania karnego”; analogiczną treść zawierają art. 19a ust. 7 i art. 19b ust. 5 (ustawa o Policji po zmianach dokonanych m.in. ustawą z 4 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw⁹⁷ i ustawą z 26 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o Policji oraz niektórych innych ustaw⁹⁸).

Pamiętać trzeba, że przepisy te dotyczą tylko określonych przestępstw i sytuacji (zob. np. art. 19 ust. 1 pkt 1–8 ustawy o Policji) oraz szczególnego rodzaju czynności operacyjno-rozpoznawczych (art. 19 ust. 6 ustawy o Policji) i dlatego ich podjęcie wymaga przejścia specjalnej drogi prawnej, angażującej – np. w ramach konstrukcji art. 19 (zob. ust. 1 pkt 8) – prokuratora okręgowego, komendanta wojewódzkiego Policji, Prokuratora Generalnego, Komendanta Głównego Policji, kończącej się (w razie decyzji pozytywnej) postanowieniem sądu okręgowego zarządzającego kontrolę operacyjną. Zob. także pozostałe fragmenty art. 19 ustawy o Policji. Wymagań takich nie przewiduje się oczywiście przy zwykłych czynnościach operacyjno-rozpoznawczych, a zgody sądu (uprzedniej lub następcej) – odnośnie do czynności określonych w art. 19a i 19b ustawy o Policji (transakcja pozorna, niejawnie kontrolowana przesyłka)⁹⁹.

Znaczące i symptomatyczne jest przy tym pominięcie zdania drugiego art. 393 § 1 k.p.k., stanowiącego, że nie wolno jednak odczytywać notatek dotyczących czynności, z których wymagane jest sporządzenie protokołu, a więc w sposób istotny ograniczającego zakres dopuszczalnego odczytywania dokumentów, którym poświęcone jest zdanie pierwsze. A. Taracha¹⁰⁰ wyraża pogląd, że „stosowanie art. 393 k.p.k. w stosunku do materiałów uzyskanych w wyniku kontroli operacyjnej, prowokacji policyjnej i przesyłki niejawnie nadzorowanej, nie jest rozwiązaniem najszcześniejszym”¹⁰¹.

⁹⁷ Dz.U. Nr 53, poz. 273.

⁹⁸ Dz.U. poz. 1199.

⁹⁹ Zob. postanowienie składu 7 sędziów SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 37; podobnie wobec CBA uchwała składu 7 sędziów SN z 23 marca 2011 r., I KZP 32/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 22; Grzegorzcyk, Tylman, *Postępowanie*, 2014, s. 255 i 256.

¹⁰⁰ A. Taracha, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze...*, 2006, s. 344.

¹⁰¹ Podkreślić wypadnie, że koncepcja ta i odpowiadające jej podobne regulacje prawne występują również w ustawach o SG, o kontroli skarbowej, o ŻW, ABW oraz AW, CBA, SKW i SWW. Por. J. Kudła, *Aspekty praktyczne...* Zob. też postanowienie składu 7 sędziów SN z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 6/07, OSNKW 2007, nr 5, poz. 37; postanowienie SN z 30 listopada 2010 r., III KK 152/10, OSNKW 2011, nr 1, poz. 8; uchwała składu 7 sędziów SN z 23 marca 2011 r., I KZP 32/10, OSNKW 2011, nr 3, poz. 22.